



PRZEMYSŁAW KISIEL  
PIOTR KROCZEK  
PAWEŁ ULMAN

---

DIAGNOZA KONDYCJI  
WSPÓŁCZESNEJ  
RODZINY  
POPRAZ PRYZMAT  
PROCESU ORZEKANIA  
NIEWAŻNOŚCI  
MAŁŻEŃSTWA

---

wydawnictwo  
**unum**





---

DIAGNOZA KONDYCJI  
WSPÓŁCZESNEJ  
RODZINY  
POPRZEZ PRYZMAT  
PROCESU ORZEKANIA  
NIEWAŻNOŚCI  
MAŁŻEŃSTWA

---



PRZEMYSŁAW KISIEL  
PIOTR KROCZEK  
PAWEŁ ULMAN

---

DIAGNOZA KONDYCJI  
WSPÓŁCZESNEJ  
RODZINY  
POPRAZ PRYZMAT  
PROCESU ORZEKANIA  
NIEWAŻNOŚCI  
MAŁŻEŃSTWA

---

Wydawnictwo UNUM  
Kraków 2023

## Recenzje wydawnicze

ks. prof. dr hab. Lucjan Świto (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie)  
dr Aleksandra Brzemia-Bonarek (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie)

## Projekt okładki

Marta Jaszczuk

## Ilustracja na okładce

Smirart (Adobe Stock)

## Redakcja językowa

Dawid Klimowski

Publikacja zawiera wyniki projektu badawczego pt. *Diagnoza kondycji współczesnej rodziny poprzez pryzmat procesu orzekania nieważności małżeństwa* nr 2019/33/B/HS1/00625 finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.




Ten utwór jest dostępny na licencji **Creative Commons**  
**Uznanie autorstwa 4.0** Międzynarodowe (CC BY 4.0).

Copyright © 2023 by Przemysław Kisiel, Piotr Kroczek, Paweł Ulman

ISBN 978-83-7643-244-1 (wersja drukowana)

ISBN 978-83-7643-245-8 (wersja online)

 <https://doi.org/10.21906/9788376432458>

## Wydawnictwo UNUM

31-002 Kraków · ul. Kanonicza 3  
+48 (12) 422 56 90 · unum@ptt.net.pl  
<http://unum.ptt.net.pl>

## Wstęp

Problem diagnozowania kondycji współczesnej instytucji małżeństwa jest jednym z najbardziej doniosłych problemów wymagających rzeczywistej integracji perspektyw teologicznej i społecznej. Jest bowiem oczywiste, że współczesna instytucja małżeństwa stanowi odzwierciedlenie zarówno religijnej, jak i świeckiej koncepcji ładu aksjologicznego, czego wyrazem może być chociażby możliwość zawierania związków małżeńskich w Kościołach i innych związkach wyznaniowych z równoczesnym cywilnym skutkiem prawnym<sup>1</sup>. Ale konsekwencją tego stanu jest również

---

1 Zob. art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2020 r. poz. 1359): „Małżeństwo zostaje również zawarte, gdy mężczyzna i kobieta zawierający związek małżeński podlegający prawu wewnętrznemu kościoła albo innego związku wyznaniowego w obecności duchownego oświadczą wolę jednoczesnego zawarcia małżeństwa podlegającego prawu polskiemu i kierownik urzędu stanu cywilnego następnie sporządzi akt małżeństwa. Gdy zostaną spełnione powyższe przesłanki, małżeństwo uważa się za zawarte w chwili złożenia oświadczenia woli w obecności duchownego”. Podstawą zawarcia małżeństwa tzw. konkordatowego jest Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. Art. 10 Konkordatu stanowi, iż od chwili zawarcia małżeństwo kanoniczne wywiera takie skutki, jakie pociąga za sobą zawarcie małżeństwa zgodnie z prawem polskim, jeżeli: 1) między nupturientami nie istnieją przeszkody wynikające z prawa polskiego, 2) złożą oni przy zawarciu małżeństwa zgodne oświadczenie woli dotyczące wywarcia takich skutków, 3) zawarcie małżeństwa zostało wpisane w aktach stanu cywilnego na wniosek przekazany urzędowi stanu cywilnego w terminie 5 dni od zawarcia małżeństwa (termin ten ulega przedłużeniu, jeżeli nie został dotrzymany z powodu siły wyższej do czasu ustania tej przyczyny), a także art. 15a ust. 1–2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej (Dz.U. z 2019 r. poz. 1347): 1. Małżeństwo zawarte w formie przewidzianej przez prawo kanoniczne wywiera takie skutki, jak małżeństwo zawarte przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego, jeżeli spełnione zostały wymagania określone w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. 2. Osobą duchowną, przed którą składa się oświadczenia o zawarciu małżeństwa, określa prawo kanoniczne” – zob. T. Smoczyński, *Uwagi o realizacji art. 10. Konkordatu w polskim prawie rodzinnym*, [w:] *Małżeństwo w prawie*

konieczność zintegrowanego rozpatrywania wszelkich zaburzeń w funkcjonowaniu tej instytucji.

## 1. Cel monografii

Celem ogólnym projektu, którego rezultatem jest ta monografia, były uzyskanie pogłębionego opisu i analiza uwarunkowań sytuacyjnych oraz motywacji religijnych i społecznych osób inicjujących proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa przed sądem diecezjalnym w Kościele rzymskokatolickim<sup>2</sup>.

---

*świeckim i w prawie kanonicznym. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej 13 i 13 maja 1994 roku w Katowicach*, red. B. Czech, Katowice 1996, s. 229–231; por. P. KroczeK, *Małżeństwo konkordatowe – ewaluacja przepisów po 15 latach od wejścia w życie na przykładnie przesłanki z art. 10 ust. 1 pkt 1 konkordatu*, [w:] *Konkordat – ocena z perspektywy 15 lat obowiązywania*, red. P. KroczeK, Kraków 2014, s. 155–158 (Annales Canonici. Monographiae, 2). Podstawą zawarcia małżeństwa w formie religijnej w innych niż Kościół katolicki kościołach lub innych związkach wyznaniowych, które może być uznane przez prawo polskie, są ustawy: ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1889); ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Chrześcijan Baptystów w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2022 r. poz. 1700); ustawa z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 43); ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1712); ustawa z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 483); ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 44); ustawa z dnia 4 lipca 1991 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1726); ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 14); ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1798);

- 2 W dalszej części książki zwany skrótowo: Kościołem. *Nota bene* Kościół katolicki składa się z 23 obrządków, które w kanonicznym porządku prawnym są niezależnymi Kościołami *sui iuris*. W Polsce wierni Kościoła rzymskokatolickiego stanowią ponad 99,9% wszystkich katolików. Z tego statystycznego powodu pominięto w książce rozważania kanoniczne dotyczące innych katolików niż łacinnicy. Można jedynie zaznaczyć, że Katolickie Kościoły wschodnie (czyli inne Kościoły niż Kościół rzymskokatolicki) rządzą się swoją ustawą (kodeksem). Jest to *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 18.10.1990,



Skupienie się na procesie orzekania nieważności małżeństwa przed sądem diecezjalnym w Kościele wynikało z faktu, iż religię katolicką (obrzędki łacińskiego) wyznaje większość społeczeństwa polskiego. Zatem problem orzekania nieważności małżeństwa nie tylko jest doniosły z punktu widzenia życia religijnego katolików, ale również ma znaczenie dla rozumienia procesów społecznych kształtujących warunki życia rodzinnego w Polsce.

Ponadto, biorąc pod uwagę wymogi prawa kanonicznego dotyczące procesu małżeńskiego oraz doświadczenie życiowe, należy wyjść z założenia, że decyzja o podjęciu starań o uzyskanie orzeczenia o nieważności małżeństwa świadczy o zaistniałym całkowitym rozpadzie więzi między małżonkami. Rozpad tych więzi pokazuje, jak poważne są zagrożenia, z którymi musi sobie radzić współczesna rodzina w Polsce. Oznacza to, że moment inicjowania procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa może być traktowany jako tzw. sytuacja testująca<sup>3</sup>. Sytuacja ta umożliwia formułowanie szerszej religijno-społecznej diagnozy dotyczącej kondycji współczesnej instytucji małżeństwa i rodziny. Można założyć, że w oparciu o pogłębioną analizę sytuacji prowadzących do rozpadu więzi małżeńskich możliwe jest sformułowanie szerszej diagnozy, stanowiącej istotny wkład w konstruowanie obrazu kondycji współczesnej polskiej rodziny.

Kanoniczny proces małżeński jest regulowany przez prawo kanoniczne, głównie kan. 1671–1691 kodeksu prawa kanonicznego<sup>4</sup>. Pomimo reformy dokonanej w roku 2015 przez papieża Franciszka<sup>5</sup> jest mocno

---

„Acta Apostolicae Sedis” 82 (1990), s. 1045–1353; tekst łacińsko-polski: *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks kanonów Kościołów wschodnich. Promulgowany przez papieża Jana Pawła II, wydanie łacińsko-polskie*, Lublin 2002.

3 J. Goćkowski, *Sytuacje testujące wierność uczonych wobec ich ethosu*, „Etyka” 21 (1984), s. 103–129, <https://doi.org/10.14394/etyka.315>.

4 *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25.01.1983, „Acta Apostolicae Sedis” 75 (1983) pars 2; tekst polski: *Kodeks prawa kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku, stan prawny na dzień 18 maja 2022 r., zaktualizowany przekład na język polski*, <https://episkopat.pl/uaktualnione-tlumaczenie-polskie-kodeksu-prawa-kanonicznego-z-1983-roku/> (23.01.2022). Kanony przywołane w książce odnoszą się do tego aktu normatywnego.

5 Franciscus, *Litterae Apostolicae Motu Proprio datae Mitis Iudex Dominus Iesus quibus canones Codicis Iuris Canonici de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformatur*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/la/motu\\_proprio/documents/papa-francesco-motu-pro-prio\\_20150815\\_mitis-iudex-dominus-iesus.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/la/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-pro-prio_20150815_mitis-iudex-dominus-iesus.html) (2.12.2021); wersja polska: Franciszek, *List Apostolski motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus” reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa*, tekst łacińsko-polski, Tarnów 2015, s. 6–33.

sformalizowanym postępowaniem sądowym, które w praktyce w Polsce trwa zwykle do kilku lat. Choćby z tych powodów jest on uciążliwy pod względami psychologicznym i emocjonalnym dla starających się stron, a także łączy się z kosztami finansowymi. Jak dowodzą badania, między innymi z tych powodów niektóre osoby uznają, że choć spełniają wymogi kanoniczne uprawniające do starania się o orzeczenie nieważności małżeństwa, to nie będą podejmować odpowiednich kroków dla rozpoczęcia procesu kanonicznego, mimo iż wstępna analiza ich przypadku życiowego wskazuje, że roszczenie nie jest pozbawione podstawy<sup>6</sup>.

Nie oznacza to jednak w ich przypadku utrzymania związku małżeńskiego, lecz porzestanie na uzyskaniu rozwodu. Tego typu zachowania wyraźnie sygnalizują, że postępowania mające na celu uzyskanie orzeczenia o nieważności małżeństwa inicjują lub biorą w nich udział tylko te osoby, dla których orzeczenie sądu kościelnego ma naprawdę bardzo istotne znaczenie. Można zatem przyjąć, że taką decyzję podejmują tylko te osoby, które są głęboko związane z Kościołem lub przywiązane do wartości religijnych.

Biorąc powyższe pod uwagę, trzeba postrzegać małżonków starających się o orzeczenie nieważności małżeństwa w sposób szczególny. Ich działanie nie jest bowiem pochopne. Jest ono głębiej umotywowane i pozbawione wymiaru instrumentalnego. Uzyskanie orzeczenia nie niesie bowiem ze sobą żadnych pragmatycznych korzyści poza uregulowaniem własnej sytuacji kanonicznej pod względem małżeńskim. Z kolei w przypadku cywilnych procesów rozwodowych takie korzyści mogą się pojawić (np. uprzywilejowanie w pewnych sytuacjach samotnego rodzicielstwa).

Jak dowodzą przywołane wyżej badania, wielkie znaczenie ma to, że postępowanie przed sądem kościelnym jest silnie związane z prawdą obiektywną (w sensie prawnym), a wyrok wydawany jest „w Imię Trójcy Przenajświętszej”<sup>7</sup>. Tak ujęty modelowy stosunek zainteresowanych do procesu potwierdzony badaniami sprawia, że proces o orzeczenie nieważności małżeństwa możemy uznać za głębsze źródło wiedzy o kondycji współczesnej instytucji małżeństwa niż akta sądowe z sądów rodzinnych.

---

6 Zob. U. Miernik, *Motywy osób zaskarżających małżeństwo przed sądem kościelnym*, Kraków 2012 (maszynopis w Archiwum Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie); U. Miernik, *Świadomość prawna a motywacje osób składających skargę na swoje małżeństwo*, [w:] *Znaczenie wiary dla małżeństwa: w kierunku zmiany prawa*, red. P. Kroczeck, Kraków 2016, s. 83–106 (Annales Canonici. Monographiae, 4), <https://doi.org/10.15633/9788374385220.06>.

7 U. Miernik, *Motywy osób zaskarżających małżeństwo przed sądem kościelnym*, Kraków 2012 (maszynopis w Archiwum Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie).

Potwierdzona wyrokiem sądu nieważność małżeństwa wynikać może nie tylko z określonych cech indywidualnych oraz obiektywnych stanów rzeczy, ale również może ona mieć swe źródło w mechanizmach społecznych, które w tych sytuacjach nie okazały się na tyle skuteczne, by pozwolić zbudować trwały związek między małżonkami. Oznacza to zatem, że świadectwa osób decydujących się rozpocząć proces o orzeczenie nieważności małżeństwa, przyznających się do bezsilności i niepowodzenia w tym obszarze życia osobistego, pozwalają zidentyfikować fundamentalne zagrożenia i wyzwania stające przed współczesnymi małżeństwami (nie tylko kościelnymi). A spoglądając na ten problem z szerszej perspektywy, możemy stwierdzić, że poprzez analizę szerokiego kontekstu sytuacji inicjowania procesu stwierdzenia nieważności małżeństwa uzyskujemy zdolność do diagnozowania zagrożeń dla współczesnej rodziny, jednej z najważniejszych instytucji współczesnego życia społecznego.

Biorąc pod uwagę społeczną wagę problemu, należało przeprowadzić wnikliwą analizę motywów osób skłaniających się ku tym działaniom oraz obiektywnie występujących przyczyn powodujących nieważność małżeństwa. Uzyskana dzięki temu wiedza łącząca treści socjologiczne i religijne pozwoli lepiej zrozumieć uwarunkowania i zagrożenia, które towarzyszą zawieraniu małżeństwa i zakładaniu nowej rodziny oraz jej trwałemu istnieniu. To z kolei umożliwi podjęcie działań o charakterze organizacyjnym, legislacyjnym oraz w zakresie polityk społecznych w celu stworzenia lepszych warunków dla funkcjonowania tej kluczowej instytucji społecznej.

Cele szczegółowe projektu związane są z koniecznością przyjmowania zintegrowanej perspektywy teologiczno-kanoniczno-społecznej i rozpatrywania zarysowanego problemu badawczego w sposób pogłębiony i wieloaspektowy. To sprawia, iż problem stwierdzenia nieważności małżeństw kanonicznych rozpatrywano w czterech powiązanych ze sobą obszarach badawczych.

Pierwszy obszar koncentrował się na formalno-kanonicznym kontekście działań mających na celu stwierdzenie nieważności związków małżeńskich zwykle po ustaniu małżeństwa w świetle prawa polskiego przez rozwód. W prowadzonych tu analizach kluczowa będzie perspektywa kanoniczna będąca formą nauczania (teologicznego lub inaczej doktrynalnego) Kościoła dotyczącego małżeństwa.

Drugi obszar pozwolił na analizę rozpatrywanego problemu poprzez odwołanie się do obrazu zjawiska konstruowanego w oparciu o dane demograficzne. Jak pokazują te dane, problem rozpadu więzi małżeńskiej w Polsce potwierdzonego prawomocnym orzeczeniem sądu znacząco

wzrósł w pierwszej dekadzie XXI w. i w kolejnych latach utrzymuje się na wysokim poziomie, średnio ok. 65 tys. przypadków rocznie. Podobnie liczba spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa zakończonych w pierwszej instancji wyrokiem orzekającym (tzw. *pro nullitate*) w Polsce także wzrastała. W roku 1989 liczba wniesionych spraw wynosiła 1279, rozstrzygniętych 1250, a zakończonych stwierdzeniem nieważności małżeństwa 807<sup>8</sup>, natomiast w roku 2017 liczby te kształtowały się odpowiednio: 4274, 3875, 2755<sup>9</sup>.

W trzecim obszarze działania osób prowadzące do stwierdzenia nieważności małżeństwa były rozpatrywane w powiązaniu ze zmiennymi społecznymi, które, jak sądzimy, stanowią jedną z najważniejszych grup zmiennych. Niektóre z tych zmiennych opisują proces rozpadu więzi, a inne mogą wyjaśniać ich rozpad w strukturze rodzinnej. Dzięki ich analizie można było wskazać kluczowe zewnętrzne zagrożenia prowadzące do rozpadu związku małżeńskiego.

Czwarty obszar problemowy koncentrował się na swoistości postaw osób podejmujących działania mające na celu stwierdzenie nieważności własnego związku małżeńskiego. Należy bowiem podkreślić, że motywacje skłaniające do podejmowania takich działań nie są u wszystkich jednakowe, w różny sposób kształtują się również dylematy i obawy związane z uruchomieniem tejże procedury. Dzięki przeprowadzeniu pogłębionej analizy w tym obszarze możliwe było skonstruowanie typologii osób zainteresowanych procesem stwierdzenia nieważności związku małżeńskiego oraz pogłębionej charakterystyki wyróżnionych typów postaw. Zabieg ten pozwolił zdecydowanie lepiej poznać mentalny kontekst decyzji podejmowanych przez osoby dążące do orzeczenia nieważności związku małżeńskiego. A to z kolei znacząco poszerzyło wiedzę o rzeczywistych przyczynach starań o stwierdzenie nieważności małżeństwa.

## 2. Hipotezy badawcze

W ramach etapu konceptualizacji projektu badawczego sformułowano szereg hipotez. W ramach pierwszego obszaru założono, że formacja religijna członków rodzin wpływa znacząco na życie osobiste i rodzinne, które powinno być zgodne z nauczaniem Kościoła wyrażonym w regulacjach

---

8 Główny Urząd Statystyczny, Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, *Kościół katolicki w Polsce 1991–2011. Rocznik Statystyczny*, Warszawa 2014, s. 175–177.

9 Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, *Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia AD 2019*, Warszawa 2019, s. 25–26.

kanonicznych. Przepisy prawa kanonicznego zawierają bowiem treści doktrynalne, np. w zakresie przymiotów małżeństwa<sup>10</sup>, oraz nakazy dyscyplinarne płynące z wiary dla osób tworzących rodzinę<sup>11</sup>. „Wiara [w Kościele] przekazywana jest [bowiem] na sposób dogmatyczny i dyscyplinarny”<sup>12</sup>. Przyjęto, że kluczowym motywem uruchomienia procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa jest potrzeba uregulowania swojej sytuacji rodzinnej, co jest związane przede wszystkim z zamiarem zawarcia ponownego związku małżeńskiego w Kościele. Przyjęto także jako założenie, że poziom wiedzy na temat stwierdzenia nieważności małżeństwa, jako element kultury prawnej, ma wpływ na podjęcie starań o orzeczenie nieważności małżeństwa, czyli osoby z wyższym wykształceniem z szerszym dostępem do źródeł informacji o prawie kanonicznym, szczególnie w zakresie procesu o orzeczenie nieważności małżeństwa, będą bardziej zainteresowane zainicjowaniem procesu o stwierdzenie nieważności ich węzła małżeńskiego.

W ramach wyróżnionego drugiego obszaru problemowego przyjęto jako hipotezę, że proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa nie jest inicjowany bezpośrednio po uzyskaniu rozwodu, lecz z przynajmniej rocznym opóźnieniem.

Gdy chodzi o obszar trzeci, założono, że brak zgodności w zakresie preferowanego modelu funkcjonowania rodziny oraz oddziaływania osób trzecich są najczęstszymi przyczynami rozpadu związku małżeńskiego. Przyjęto hipotetycznie, że problemy ekonomiczne rodziny nie są znaczącą przyczyną rozpadu związku małżeńskiego wśród tych, którzy uruchomili proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa; czynniki ekonomiczne i materialne należy traktować jako pośredniczące w procesie rozpadu małżeństwa.

---

10 Np. Kan. 1056 „Istotnymi przymiotami małżeństwa są jedność i nierozzerwalność, które w małżeństwie chrześcijańskim nabierają szczególnej mocy z racji sakramentu”.

11 Kan. 226 § 1 „Żyjący w stanie małżeńskim, zgodnie z własnym powołaniem, mają szczególny obowiązek przyczyniać się do budowania Ludu Bożego przez małżeństwo i rodzinę. § 2. Rodzice, ze względu na to, że dali dzieciom życie, mają bardzo poważny obowiązek i prawo ich wychowania; dlatego też przede wszystkim do chrześcijańskich rodziców należy troska o chrześcijańskie wychowanie dzieci, zgodnie z nauką przekazywaną przez Kościół” oraz kan. 1136 „Na rodzicach spoczywa najpoważniejszy obowiązek i przysługujące im w pierwszej kolejności prawo troszczenia się, stosownie do swoich możliwości, o wychowanie potomstwa zarówno fizyczne, społeczne i kulturalne, jak i moralne oraz religijne”.

12 Zob. T. Gałkowski, *Prawo kanoniczne czy prawo kościelne*, „Prawo Kanoniczne” 62 (2019) nr 1, s. 11, <https://doi.org/10.21697/pk.2018.62.1.01>.

Celem analiz w ramach wyróżnionego czwartego obszaru problemowego była pogłębiona charakterystyka mentalna osób, które skłonne są inicjować proces o stwierdzenie nieważności ich węzła małżeńskiego. Realizacja wyznaczonego celu wymagała odwołania się do metodologii jakościowej, w ramach której formułowanie hipotez badawczych *sensu stricto* nie jest uzasadnione. Niemniej na potrzeby prowadzonych dociekań przyjęto, że podstawowe wymiary zróżnicowania tych typów osób koncentrują się wokół dwóch grup zmiennych. Pierwsza grupa związana została z szeroko rozumianym kontekstem rozpadu więzi emocjonalnej między małżonkami (postrzeganego jako przyczyna starań o orzeczenie nieważności małżeństwa) i dotyczyła takich kwestii, jak: preferowany model życia rodzinnego, wzory ról małżeńskich i rodzicielskich, zakres autonomii rodziny nuklearnej oraz charakter powiązań z uczestnikami rodziny wielopokoleniowej, poziom wrażliwości na uwarunkowania o charakterze bytowym (np. warunki mieszkaniowe), ekonomicznym (np. standard życia) i społecznym (np. relacje między małżonkami). Z kolei druga grupa zmiennych związana była z szerokim kontekstem samej decyzji o podjęciu starań o stwierdzenie nieważności związku małżeńskiego i skupiała się na takich kwestiach, jak: przyczyny inicjowania procedury stwierdzenia nieważności związku małżeńskiego, indywidualne motywacje związane z tym działaniem, potencjalne korzyści zarówno formalne (np. zdolność do ponownego zawarcia związku małżeńskiego, uregulowany status kanoniczny), jak i mentalne (np. uregulowanie kwestii wobec Pana Boga, uwolnienie się od zależności wobec byłego małżonka).

### 3. Stan badań i znaczenie wyników badań

Kluczowym uzasadnieniem podjęcia problemu badawczego było to, że rodzina, szczególnie zbudowana na małżeństwie, jest podstawą społeczeństwa. Od jej trwałości zależy stan społeczeństwa, a w konsekwencji także państwa. Świadomość wagi tej zależności widać wyraźnie w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z roku 1997, gdzie w art. 18 ustanowiono zasadę opieki państwa nad małżeństwem i rodziną. Zasada ta jest realizowana przez liczne akty normatywne w polskim porządku prawnym. Władze publiczne powinny więc monitorować stan rodzin, używając do tego różnych narzędzi, także przy pomocy badań naukowych. Wnioski z tych badań mogą bowiem służyć jako podstawa do wieloletnich programów czy doraźnych działań pomocowych dla rodzin.

Dotychczasowy stan wiedzy na ten temat kondycji rodzin w Polsce pochodził z różnych badań socjologicznych, psychologicznych czy



interdyscyplinarnych, i statystycznych, których dane pochodziły zwykle z badań akt rozwodowych z sądów rodzinnych<sup>13</sup>. Szczególnie te ostatnie dostarczają informacji o przyczynach rozkładu pożycia małżeństw w Polsce. Są to, jak najczęściej pokazują dane Głównego Urzędu Statystycznego: niezgodność charakterów, niedochowanie wierności małżeńskiej, nadużywanie alkoholu, nieporozumienia na tle finansowym, naganny stosunek do rodziny małżonka<sup>14</sup>. Dane te korespondują z danymi z doświadczenia życiowego. Pokazują one jednak źródło rozpadu, nie uwidaczniając drogi, która do powstania tego źródła doprowadziła.

Projekt, którego rezultatem jest ta książka, zmierzał do realizacji zadania badawczego w postaci diagnozy stanu polskich rodzin poprzez analizę małżeństw starających się o orzeczenie nieważności małżeństwa przed sądami kościelnymi. Jest to nowatorskie podejście badawcze. Nie istnieją bowiem wcześniejsze badania, które by skupiały się na wieloaspektowej i interdyscyplinarnej analizie kontekstów wskazanego procesu. Wskazany brak, naszym zdaniem, koniecznie wymagał uzupełnienia. Sądzimy, że zaprezentowany przez nas punkt widzenia posiada swoje głębokie uzasadnienie.

Po pierwsze, jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego, 84 proc. ludności Polski stanowią katolicy<sup>15</sup>. Można zatem przyjąć, że wyniki uzyskane w proponowanym badaniu będą w sposób trafny identyfikować podejmowany problem w skali całego polskiego społeczeństwa.

Po drugie, należy przyjąć, że rozpad małżeństw i w konsekwencji dekompozycja rodzin z punktu widzenia prawa rodzinnego może być badana poprzez statystyczną analizę wyroków sądów rodzinnych. Takie badanie jednak dostarcza głównie ilościowych danych dotyczących sytuacji rodzin. Z kolei analiza akt sądowych pozwala na zbadanie jedynie części zjawisk zdarzających się w rodzinie. Chodzi głównie o sprawy, w których przy rozwodzie orzekano o winie stron. Natomiast zbadanie małżeństw, które z woli przynajmniej jednej ze stron stają się przedmiotem przewodu

---

13 Zob. np. W. Stojanowska, *Problematyka rozwodów w świetle badań*, Warszawa 1977; W. Stojanowska, M. Kosek, *Problematyka rozwodów w świetle wypowiedzi duchownych katolickich uczestniczących w badaniu socjologicznym*, „Zeszyty Prawnicze” 13 (2013) nr 3, s. 7–38, <https://doi.org/10.21697/zp.2013.13.3.01>; A. Domańska, K. Sawczuk-Skibińska, *Przyczyny nieważności małżeństwa w prawie kanonicznym i przyczyny rozwodów w polskim prawie rodzinnym w świetle badań aktowych*, „Ius Novum” 4 (2016), s. 144–156.

14 Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik Demograficzny 2021*, Warszawa 2021, tab. 38 (62), s. 236–237.

15 Główny Urząd Statystyczny, *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2022*, Warszawa 2023, tab. 17 (77), s. 116.

sądowego w sądzie kościelnym, pozwala na kompleksowe zbadanie sytuacji rodzin przed zawarciem małżeństwa i w trakcie jego trwania. Wynika to ze specyfiki orzeczenia nieważności w Kościele. Celem tego procesu jest bowiem wskazanie przyczyn wskazanych przez prawo, które spowodowały, że zawarcie małżeństwa było nieważne. Te przyczyny istnieć muszą więc istnieć przed jego zawarciem.

Po trzecie, zaproponowane w projekcie badania pozwoliły na poznanie szerokiego kontekstu determinującego kondycję rodziny w tym sensie, że dla nieważności małżeństwa znaczenie ma także wskazanie źródła nieważności, które sytuuje się niekiedy w rodzinach małżonków. Takie ustawienie optyki badania proponowanego projektu pozwoliło na jeszcze szersze możliwości poznania również międzygeneracyjnego kontekstu kondycji rodziny.

Po czwarte, realizacja projektu dała możliwość poznania motywacji osób starających się o stwierdzenie nieważności małżeństwa, co jest ważne również dla zdiagnozowania problemu społecznego rozwodów.

Po piąte, dla wyników diagnozy kluczowe znaczenie miała ocena prawdziwości zebranych danych. W przypadku orzeczenia nieważności małżeństwa przez sąd kościelny religijny element orzeczenia nieważności (wyrok ogłaszany jest „w Imię Boże”) pozwolił założyć, że prawdziwość danych podawanych przez zainteresowanych jest większa niż osób starających się o rozwiązanie ich małżeństwa przez sąd rodzinny. *Nota bene* strony i świadkowie składający zeznania w sądzie kościelnym są zobowiązani (kanonicznie i moralnie) odpowiadać i wyjawiać w całości prawdę (kan. 1532, kan. 1531 § 1). Wymaga się też od nich złożenia przysięgi (kan. 1548 § 1, kan. 1562 § 1).

#### 4. Koncepcja i plan badań

Realizacja projektu była złożonym przedsięwzięciem badawczym, które wymagało interdyscyplinarnych kompetencji badawczych. Dlatego też zespół badawczy składał się z trzech badaczy, którzy reprezentowali odmienne dyscypliny naukowe: prawo (kościelne i świeckie), socjologię, statystykę społeczną.

Złożoność i interdyscyplinarność projektu wymagała podzielenia procesu badawczego na pięć powiązanych ze sobą etapów realizacji. Należy przy tym podkreślić, że każdy z wyróżnionych etapów umożliwił osiągnięcie odmiennych celów poznawczych, ale równocześnie też wcześniej realizowane etapy projektu dostarczyły wiedzy koniecznej przy realizacji kolejnych jego etapów.



Pierwszy etap realizacji projektu skupił się na formalno-prawnej analizie działań mających na celu ustanie przez rozwód lub orzeczenie nieważności małżeństw. Analiza obecnego stanu prawnego i kanonicznego oraz identyfikacja kluczowych problemów i dylematów związanych z tym obszarem problemowym stanowiły nie tylko autonomiczne działanie badawcze, ale pozwoliły również wyznaczyć ramy dla kolejnych etapów realizacji projektu badawczego.

Drugi etap realizacji projektu skupiał się na analizach istniejących danych zastanych z zakresu statystyki społecznej i demografii, które pozwoliły przede wszystkim na ukazanie społecznej skali i znaczenia podejmowanej problematyki.

Trzeci etap realizacji projektu opierał się przede wszystkim na realizacji ilościowego badania ankietowego. Pozwolił on na stworzenie ilościowej charakterystyki społecznego kontekstu dla działań związanych z inicjowaniem procesu stwierdzenia nieważności małżeństw.

W czwartym etapie skupiono się na realizacji badania jakościowego, które umożliwiło zbudowanie typologii osób będących głównymi podmiotami procesu stwierdzenia nieważności małżeństw.

Należy zaznaczyć, że we wstępnych badaniach ankietowych zrealizowanych przez zespół przygotowujący projekt badawczy podjęto próbę opisu sytuacji osób starających się o stwierdzenie nieważności małżeństwa przed sądem kościelnym w następujących obszarach: sytuacja prawna i rodzinna; motywy podjęcia starań o stwierdzenie nieważności małżeństwa; źródła informacji na temat możliwości uzyskania orzeczenia o nieważności małżeństwa; charakterystyka badanych osób i ich małżeństwa; sytuacja przed ślubem oraz po nim.

Skrótowy przegląd uzyskanych wyników dał podstawy, by sądzić, że problematyka uwarunkowań sytuacyjnych oraz motywacji osób inicjujących proces orzeczenia nieważności małżeństwa jest ważna zarówno w obszarze teoretycznych rozważań poszerzających wiedzę o sytuacjach kryzysowych w małżeństwie i rodzinie i ich uwarunkowaniach, jak i tych praktycznych, prowadzących do rekomendacji, jak pomagać i na co zwracać uwagę, by nie dochodziło do rozpadu małżeństw. Badania wstępne pokazały, że podejmowany problem wymaga szerszego potraktowania i pogłębienia, co mamy zamiar osiągnąć w oparciu o nowe badanie ankietowe. Ponadto wstępne wyniki wskazały na potrzebę przeprowadzenia badania jakościowego pogłębiającego zasadniczo wgląd w sferę rozumienia przez badanych wartości i problemów życia małżeńskiego i rodzinnego oraz motywów starań podejmowanych w celu uporządkowania tej sfery życia.

## 5. Metodyka badań

Dla realizacji celu przeprowadzonego projektu badawczego oraz weryfikacji sformułowanych hipotez zostały zrealizowane cztery procedury badawcze.

Pierwsza obejmowała porównawczą analizę kontekstu prawnego zarówno cywilnego (świeckiego), jak i kościelnego (kanonicznego) działań mających na celu ustanie związków małżeńskich przez rozwód w prawie polskim, a także – w perspektywie Kościoła – uznanie ich za nieważne zawarte. Analiza ta została przeprowadzona w oparciu o obowiązujące prawo polskie i kanoniczne.

Druga procedura skupiła się na analizie statystycznych danych zastanych, dotyczących cywilnych i kościelnych postępowań prowadzących do orzeczenia nieważności zawartych związków małżeńskich. W tym celu wykorzystano dane Głównego Urzędu Statystycznego pozyskiwane z rejestracji bieżącej orzeczeń sądowych i prezentowanych w rocznikach statystycznych, a przede wszystkim w „Roczniku Demograficznym” lub ze strony internetowej Głównego Urzędu Statystycznego, z bazy *Demografia*. W celu analizy tych danych wykorzystano metody badania dynamiki zjawisk oraz metody badania ich struktury. Podobnej analizy dokonano dla danych pozyskanych z Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego. Podejmowane w ramach tej procedury działania badawcze pozwoliły stworzyć obiektywny obraz skali społecznej badanego problemu oraz umożliwiły jego charakterystykę w oparciu o instrumentarium statystyki społecznej.

Pozostałe dwie procedury oparte zostały na realizacji dwóch badań empirycznych. Badanie wchodzące w skład trzeciej procedury oparto o metodologię badań ilościowych, natomiast składające się na czwartą procedurę zrealizowano w oparciu o metodologię badań jakościowych.

W przypadku badań ilościowych skupiono się na szeroko rozumianej problematyce sytuacji społeczno-rodzinnej oraz na motywacji osób inicjujących proces orzeczenia nieważności małżeństwa. Należy tu równocześnie podkreślić, że wcześniej zostało zrealizowane przez autorów badanie ankietowe dotyczące podobnej problematyki jako forma badania pilotażowego. Dane z tego badania posłużyły już do opracowania prezentowanych powyżej wstępnych wyników i jednocześnie wskazały na obszary problemowe wymagające pogłębienia i rozszerzenia.

Realizacja badania opartego na metodologii ilościowej w ramach przeprowadzonego projektu zakładała ponowne wykorzystanie techniki ankiety w celu zebrania materiału empirycznego. Zmodyfikowany i udoskonalony kwestionariusz badawczy pozwolił zebrać informacje dotyczące

nie tylko faktów i postaw odnoszących się do badanych bezpośrednio osób, ale również ich otoczenia, a więc np. relacji z rodzicami, teściami oraz innymi osobami, które mogły mieć wpływ na kształtowanie się życia małżeńskiego badanej osoby. Tak szerokie ujęcie badanej problematyki pozwoliło wskazać na problemy, z którymi spotkali się małżonkowie, a które doprowadziły do rozpadu związku małżeńskiego, oraz na postawy i motywy, które skłoniły badaną osobę do podjęcia starań o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Na tej bazie dokonano diagnozy zagrożeń, z którymi musi sobie radzić współczesna rodzina.

W sposobie doboru próby badawczej założono, iż w projektowanym badaniu wezmą udział osoby inicjujące proces orzeczenia nieważności małżeństwa przed sądem kościelnym. Do osób tych została więc skierowana prośba o uczestnictwo w badaniu w roli respondenta, które polegało na dobrowolnym i anonimowym wypełnieniu kwestionariusza ankiety. W założeniach badawczych przyjęto uzyskanie co najmniej 200 prawidłowo wypełnionych ankiet. Ostatecznie uzyskano ich 326. W oparciu o zebrany materiał empiryczny zbudowano bazę danych umożliwiającą przeprowadzenie analizy statystycznej.

Statystyka dostarcza wielu metod analizy, których dobór zależy od rodzaju danych statystycznych. W zakresie danych indywidualnych pozyskanych na podstawie badania ankietowego wykorzystano statystyczne metody badania struktury zbiorowości respondentów ze względu na ich wybrane cechy i sytuację społeczno-prawną. Ze względu na to, że większość cech jest mierzona na słabych skalach pomiarowych, metody analizy zależności powinny uwzględniać ten rodzaj danych. W związku z tym wykorzystano mierniki zależności oparte na tablicach kontyngencji, a w przypadku badania zróżnicowania dwóch lub więcej grup badanych zastosowano testy statystyczne odnoszące się do sytuacji pomiaru cechy na słabej skali pomiarowej.

W przypadku bardziej całościowego badania opracowano indeks okresu narzeczeńskiego oraz indeks życia małżeńskiego. Ujmują one w syntetyczny sposób sytuację związku badanych osób w podziale ze względu na ich podstawowe cechy społeczno-demograficzne. Skontrolowanie wyżej wymienionych mierników umożliwiło wykorzystanie metody analizy rozkładów oraz testu analizy wariancji z poprawką Welcha korygującą ewentualną heterogoniczność wariancji. Takie podejście pozwoliło na określenie czynników różnicujących stan związku (narzeczeńskiego i małżeńskiego) respondentów, co można interpretować w kategoriach analizy zależności tych stanów od wybranych czynników. Wszystkie wyniki zaprezentowano w tabelach wielodzielczych oraz na wykresach typu *box*

*plot.* Zastosowane metody analizy statystycznej mają charakter analizy eksploracyjnej pozwalającej na wydobycie z danych statystycznych informacji o strukturze i zależnościach wybranych cech ankietowanych osób. Pierwotnie planowano wykorzystanie analizy korespondencji, jednak w toku analizy okazało się, że nie w każdym przypadku byłoby to możliwe, a ponadto jej wyniki byłyby zbieżne z zaprezentowanymi w tabelach kontyngencji. Podsumowując, wszystkie opisane pokrótce metody analizy statystycznej pozwoliły na określenie czynników wpływających na stan życia małżeńskiego oraz motywy kierujące respondentami zgłaszającymi chęć uzyskania orzeczenia o nieważności małżeństwa.

W przypadku badania opartego na metodologii jakościowej w centrum zainteresowania znajdowały się dwie podstawowe kwestie. Pierwsza dotyczyła problemu rozpadu więzi emocjonalnej między małżonkami, który, jak sądzimy, jest podstawową przyczyną inicjowania procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Celem badania w tym obszarze było wielowymiarowa i pogłębiona analiza samej sytuacji rozpadu więzi oraz diagnoza przyczyn tego stanu rzeczy. Druga kwestia koncentrowała się wokół samego aktu inicjowania procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Interesowały nas przede wszystkim motywy skłaniające do tego działania, ale również postawy wobec samej procedury prawnej.

## 6. Struktura pracy

Praca poza wstępem składa się z czterech rozdziałów. W I rozdziale przedstawiono rozwód i orzeczenie nieważności małżeństwa jako uregulowane formy zakończenia małżeństwa zgodnie z prawem polskim i prawem kanonicznym. Na początku pokazano w skrócie przesłanki rozwodowe oraz procedurę rozwodową. Następnie analogicznie zaprezentowano kanoniczne przyczyny nieważności małżeństwa i procedurę stosowaną przez sąd kościelny. Rozdział II to prezentacja rozwodów w polskich badaniach naukowych w kontekście przyczyn i skutków. Zawiera także obraz rozwodów przez pryzmat danych statystycznych. Kolejny (III) rozdział to prezentacja badań autorskich dotyczących podejmowania przez respondentów starań o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Ta część zawiera prezentację takich danych, jak: charakterystyka badanej zbiorowości respondentów, ich sytuacji prawnej i rodzinnej, motywy podjęcia starań o stwierdzenie nieważności małżeństwa, a także źródło informacji na temat tego procesu. Rozdział ten zawiera także syntetyczną ocenę okresu życia przedmałżeńskiego respondentów. IV rozdział przedstawia wyniki badań jakościowych, czyli analizy sytuacji, w których znajdowali się

małżonkowie występujący o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Chodziło w nim o wnikliwe spojrzenie na genezę tych sytuacji oraz na podejmowane przez nich decyzje i działania. Kluczowe części tego rozdziału to przedstawienie procesu dochodzenia do decyzji o podjęcie starań o orzeczenie nieważności małżeństwa oraz motywów, które towarzyszą osobom inicjującym takie postępowanie. Pracę wieńczy zakończenie zawierające podsumowanie badań, wykaz skrótów oraz bibliografia podzielona klasycznie, czyli na źródła (doktrynalne, akty normatywne i orzecznictwo) i literaturę przedmiotu (zawierającą także niedające się sklasyfikować w przyjętym schemacie inne pozycje).

*Przemysław Kisiel, Piotr Kroczek, Paweł Ulman*<sup>16</sup>

---

<sup>16</sup> Autorzy oświadczają, że udział każdego z nich w powstaniu monografii był równy.



# 1. Rozwód i orzeczenie nieważności małżeństwa jako zakończenie małżeństwa

Na początku rozważań na temat rozvodu i orzeczenia nieważności należy wskazać, że „Trwałości małżeństwa nie należy utożsamiać z jego nierozzerwalnością”<sup>17</sup>. Są to nieco odmienne cechy czy przymioty przypisywane modelowemu małżeństwu odpowiednio w prawie polskim i prawie kanonicznym<sup>18</sup>.

W prawie polskim małżeństwo, co do zasady, jest związkiem trwałym, czyli stosunkiem prawnym o nieokreślonym czasie trwania<sup>19</sup>. „Trwałość małżeństwa jest cechą szczególnie pożądaną z punktu widzenia interesów państwa ze względu na funkcje, jakie w życiu społecznym pełni małżeństwo i założona na jego fundamencie rodzina”<sup>20</sup>. Zgodnie z oceną doktryny prawniczej model małżeństwa jako trwałej instytucji powinien być promowany przez prawo<sup>21</sup>.

Nauczanie doktrynalne Kościoła, a w konsekwencji normy kanoniczne odnośnie do małżeństwa idą dalej niż regulacje polskie<sup>22</sup>. Trwałość

---

17 P. Bucoń, *Prawo do zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny. Perspektywa prywatnoprawna i publicznoprawna*, Lublin 2022, s. 172.

18 Zob. B. Sitek, *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa. Ze studiów nad małżeństwem w prawie rzymskim, kanonicznym Kościoła katolickiego i polskim prawie cywilnym*, Olsztyn 2002; L. Świto, *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa w ujęciu prawa polskiego i kanonicznego*, „Forum Teologiczne” 13 (2012), s. 69–83.

19 M. Łączkowska, *Zasada trwałości małżeństwa w polskim prawie rodzinnym – aspekty materialne i procesowe*, „Studia Prawnoustrojowe” 14 (2014), s. 62–63; por. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 kwietnia 2006 r., SK 57/04, Legalis nr 73540.

20 P. Bucoń, *Prawo do zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny. Perspektywa prywatnoprawna i publicznoprawna*, Lublin 2022, s. 165.

21 B. Czech, *Komentarz do art. 56, [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, red. K. Piasecki, Warszawa 2000, s. 287 i s. 294.

22 Prawo kanoniczne jest ujętą w prawną formę (głównie w ustawy) formą nauczania doktrynalnego. W tym sensie prawo to jest wtórne wobec doktryny. Inaczej mówiąc,

przybiera formę nierozzerwalności. Przesłanką przyjęcia takiego rozwiązania w teologii i prawie kanonicznym jest prawo Boże<sup>23</sup> – „Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela” (Mt 19, 6)<sup>24</sup>. Przy czym jedynie „Małżeństwo zawarte i dopełnione (*ratum et consummatum*) nie może być rozwiązane żadną ludzką władzą i z żadnej przyczyny, oprócz śmierci” (kan. 1141).

Pomimo przedstawionej wyżej zasady trwałości związku małżeńskiego prawo w Polsce przewiduje kilka powodów ustania małżeństwa. Jednym z nich jest rozwód<sup>25</sup>. Podobny wyłom, tyle że od zasady nierozzerwalności (która *nota bene* ma różny stopień) istnieje w prawie kanonicznym<sup>26</sup>. Węzeł małżeński ustaje (a właściwie stwierdza się jego nieistnienie *ex tunc*, czyli od chwili zawarcia) także m.in. przez orzeczenie nieważności małżeństwa<sup>27</sup>.

W tym rozdziale zostaną przedstawione instytucje prawa polskiego i prawa kanonicznego, czyli odpowiednio rozwód i orzeczenie nieważności małżeństwa. Choć *prima facie* te instytucje są zbliżone do siebie w odbiorze społecznym<sup>28</sup> oraz procesowo [chodzi o regulacje dotyczące postępowania toczącego się przed sądem powszechnym (świeckim) i kościelnym],

---

wiara nakazuje to, co zawarte jest następnie w regulacjach prawa kanonicznego.

23 Zob. szerzej W. Góralski, *Prawo Boże jako źródło kościelnego prawa małżeńskiego w Kodeksie Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, [w:] *Studia nad małżeństwem i rodziną*, Warszawa 2007, s. 5–34.

24 *Katechizm Kościoła katolickiego*, 1614 i 1644.

25 Inne powody ustania małżeństwa, stanowiące katalog zupełny, to (1) śmierć przynajmniej jednego małżonka, uznanie małżonka za zmarłego (art. 55 kro), (2) unieważnienie małżeństwa w oparciu o przesłanki takie jak wiek (art. 10 kro), ubezwłasnowolnienie (art. 11 kro), choroba psychiczna lub niedorozwój umysłowy (art. 12 kro), bigamia (art. 13 kro), pokrewieństwo i powinowactwo (art. 14 kro), przysposobienie (art. 15 kro), wady oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński (art. 15<sup>1</sup> kro), wadliwość pełnomocnictwa w sprawie zawarcia małżeństwa (art. 16 kro), (3) ustalenie nieistnienia małżeństwa (art. 2 kro w zw. z art. 189 kpc); zob. M. Domański, *Konstrukcyjne aspekty wadliwości zawarcia małżeństwa*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 44 (2020), s. 117–136, <https://doi.org/10.32041/PWD.4405>.

26 Powody ustania węzła małżeńskiego to: (1) śmierć współmałżonka, (2) rozwiązanie małżeństwa zawartego, lecz niedopełnionego (kan. 1142), (3) różne formy rozwiązania małżeństwa na korzyść wiary. Odnośnie do (3) zob. *Congregatio pro Doctrina Fidei, Normae de conficiendo processu pro solutione vinculi matrimonialis infavorem fidei*, E Civitate Vaticana 2001; B. Nowakowski, *Rozwiązanie małżeństwa in favorem fidei. Źródła, ewolucja, aktualne normy*, Poznań 2013; W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, Warszawa 2006, s. 319–342.

27 W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, Warszawa 2006, s. 126.

28 Pod względem prawa materialnego i skutków pewne podobieństwa do kanonicznego orzeczenia nieważności małżeństwa wykazuje w prawie polskim instytucja unieważnienia małżeństwa lub ustalenia jego nieistnienia (zob. art. 170 kpc).



to występują pomiędzy nimi istotne różnice<sup>29</sup>. Ich uchwycenie poprzez przedstawienie lub porównanie kluczowych elementów obu pomoże m.in. w uargumentowaniu tezy, iż wyniki przeprowadzanych w ramach projektu badań (w formie wywiadów i ankiet) niosą większy potencjał poznawczy w zakresie kondycji małżeństwa i rodziny niż badania aktowe przeprowadzane w zakresie wyroków rozwodowych orzekanych przez sądy powszechne.

Trzeba w tym miejscu zauważyć, że orzeczenia sądów powszechnych w kwestii rozwodów są całkowicie niezależne do orzeczenia sądów kościelnych<sup>30</sup>. Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z 1993 roku<sup>31</sup> stanowi w art. 10 ust. 3 i 4, że „Orzekanie o ważności małżeństwa kanonicznego, a także w innych sprawach małżeńskich przewidzianych w prawie kanonicznym, należy do wyłącznej kompetencji władzy kościelnej” oraz „Orzekanie w sprawach małżeńskich w zakresie skutków określonych w prawie polskim należy do wyłącznej kompetencji sądów państwowych”. Tę sprawę naświetlił Sąd Najwyższy, który w wyroku z 17 listopada 2000 r. podkreślił, że „orzeczenie sądu kościelnego o ważności bądź o ustaniu małżeństwa kanonicznego nie może mieć prejudycjalnego wpływu na orzeczenie sądu państwowego o ważności lub o ustaniu świeckiego związku małżeńskiego tych samych małżonków”<sup>32</sup>. Wynika to głównie z tego, że przesłanki rozwodowe nie są w pełni tożsame z przesłankami uznania małżeństwa przez sąd kościelny za nieważnie zawarte.

Jednakże, co należy dodać, zwraca się uwagę w literaturze przedmiotu, że pomimo wyłącznej kompetencji sądów powszechnego i kościelnego do orzekania w swoim zakresie, to rekwizycja, czyli pomoc pomiędzy tymi sądami, także w sprawach związanych z małżeństwem, znajduje swoje uzasadnienie w regulacjach obu porządków prawnych. Daje ona stronom

---

29 Zob. P. Kroczek, *Prawo świeckie jako bariera komunikacyjna dla niektórych treści nauczania Kościoła o małżeństwie i rodzinie*, [w:] *Rodzina podmiotem wychowania i kreatorem komunikacji społecznej*, red. N. Pikuła, Kraków 2010, s. 337–340.

30 Orzeczenia sądów cywilnych w sprawie rozwodu i nieważności małżeństwa zawartego w formie kanonicznej ze skutkami cywilnymi nie wywierają skutków na forum kościelnym. Małżeństwo cywilne, które powstało w drodze zapisu przez kierownika urzędu stanu cywilnego faktu zawarcia małżeństwa kanonicznego, strony mogą zaskarżyć do sądu cywilnego w celu stwierdzenia nieważności lub uzyskania rozwodu zgodnie z zasadami prawa polskiego; por. J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008, s. 261–262.

31 Dz.U. z 1998 r. nr 51 poz. 318.

32 V CKN 1364/00, Legalis nr 49616.

procesów możliwość pełniejszego dowodzenia swych racji oraz przynosi inne procesowe korzyści<sup>33</sup>.

## 1.1. Rozwód w prawie polskim

### 1.1.1. Przesłanki rozwodu

Z racji społecznego znaczenia małżeństwa prawo polskie nie dopuszcza rozwiązania małżeństwa poprzez samo porozumienie małżonków czy też na drodze administracyjnej, lecz tylko na drodze sądowej<sup>34</sup>. Sąd powszechny w orzeczeniu rozwodu musi kierować przepisami materialnoprawnymi zawartymi w ustawie z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy<sup>35</sup>, które zawierają pozytywne i negatywne materialnoprawne przesłanki rozwodowe.

Ważny dla określenia (pozytywnych) przesłanek rozwodowych jest art. 56 kro. Stanowi się w nim w § 1, że „Jeżeli między małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia, każdy z małżonków może żądać, ażeby sąd rozwiązał małżeństwo przez rozwód”. Zupełny rozkład pożycia małżonków to taki, gdy wszystkie łączące ich więzi uległy zerwaniu i nie istnieją między nimi więzi duchowa, fizyczna ani gospodarcza<sup>36</sup>. Jednakże, gdy przy zupełnym braku więzi duchowej i fizycznej pozostały pewne elementy więzi gospodarczej, rozkład pożycia może być mimo to uznany za zupełny, o ile utrzymanie elementów więzi gospodarczej (np. wspólnego mieszkania) wywołane zostało szczególnymi okolicznościami. Natomiast nawet sporadyczne tylko stosunki fizyczne (współżycie seksualne) między małżonkami z reguły będą wskazywać, że rozkład pożycia nie jest jeszcze zupełny<sup>37</sup>. Gdy chodzi o przesłankę trwałości rozpadu małżeńskich wię-

---

33 L. Świto, *Rekwizycja cywilno-kanoniczna? Pomoc sądowa pomiędzy trybunałami kościelnymi a sądownictwem powszechnym w Polsce*, „Prawo Kanoniczne” 55 (2012) nr 2, s. 165–166.

34 Inaczej tę kwestię ujęto w Commission on European Family Law, *Principles on Divorce and Maintenance Between Former Spouses*, <http://ceflonline.net/wp-content/uploads/Principles-English.pdf> (12.03.2022).

35 Dz.U. z 2020 r. poz. 1359.

36 J. Gajda, *Art. 56, [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2015, Legalis; M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, [w:] *Prawna ochrona rodziny*, red. M. Andrzejewski, Warszawa 2018, s. 63.

37 Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1955 r., I CO 5/55, Legalis nr 666407.

zi, to oznacza ona, że zapewne powrót małżonków do pożycia małżeńskiego już nigdy nie nastąpi<sup>38</sup>. „Do uznania, że rozkład jest trwały, nie jest konieczne stwierdzenie, że powrót małżonków do pożycia jest bezwzględnie wyłączony. Wystarczy oparta na doświadczeniu życiowym ocena, że w okolicznościach sprawy powrót małżonków do wspólnego pożycia nie nastąpi. Należy przy tym mieć na uwadze indywidualne cechy charakteru małżonków”<sup>39</sup>.

Prawo polskie zna także inne (negatywne) przesłanki rozwodowe (art. 56 § 2 i § 3 kro)<sup>40</sup>. Są to przesłanki wyłączające orzeczenie rozwodu. Sąd nie może orzec rozwodu, jeżeli: (1) wskutek rozwodu miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo (2) jeżeli z innych względów orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a także (3) rozwód nie jest również dopuszczalny, jeżeli żąda go małżonek wyłącznie winny rozkładowi pożycia, chyba że drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód albo że odmowa jego zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli wystąpi choć jedna z tych trzech przesłanek, to sąd nie może orzec rozwodu.

### 1.1.2. Procedura rozwodowa

Proces o rozwód toczy się zgodnie z podstawową regulacją dla procesów cywilnych, czyli ustawą z dnia 17 listopada 1964 – Kodeks postępowania cywilnego<sup>41</sup>.

#### 1.1.2.1. Pozew o rozwód

Postępowanie rozwodowe rozpoczyna się od wniesienia pozwu przez jednego z małżonków. Pozew inicjuje postępowanie kontradyktoryjne, to znaczy, że są w nim dwie strony, które (przynajmniej teoretycznie) mają odmienne stanowiska. Powództwo wzajemne o rozwód jest z mocy prawa niedopuszczalne (art. 439 § 1 kpc).

---

38 J. Gajda, *Art. 56, [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2015, Legalis.

39 Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1955 r., I CO 5/55, Legalis nr 666407.

40 P. Bucóń, *Prawo do zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny. Perspektywa prywatnoprawna i publicznoprawna*, Lublin 2022, s. 176–178.

41 Dz.U. z 2021 r. poz. 1805.

Pozew o rozwód powinien czynić zadość wymogom pisma procesowego, czyli zgodnie z art. 126 kpc, 187 § 1 i § 2 kpc oraz art. 126 § 2 pkt 2 kpc powinien zawierać: (1) oznaczenie sądu, do którego jest skierowane (będzie to zawsze sąd okręgowy – art. 17 pkt 1 kpc w zw. z art. 41 kpc); (2) imiona i nazwiska stron i ewentualnych pełnomocników, w tym numer Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL) powoda; (3) oznaczenie rodzaju pisma – „Pozew o rozwód”; (4) dokładnie określone żądanie – „orzeczenie rozwodu małżeństwa oznaczonych stron”, (5) wskazanie faktów, na których powód opiera swoje żądanie, a w miarę potrzeby uzasadniających również właściwość sądu; (6) informację, czy strony podjęły próbę mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, a w przypadku gdy takich prób nie podjęto, wyjaśnienie przyczyn ich niepodjęcia; (7) ewentualne wnioski (osnowę wniosku) lub oświadczenia; (8) w przypadku gdy jest to konieczne do rozstrzygnięcia w przypadku wniosku lub oświadczenia – wskazanie faktów, na których strona opiera swój wniosek lub oświadczenie, oraz wskazanie dowodu na wykazanie każdego z tych faktów; (9) podpis strony albo jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika; (10) wymienienie załączników.

#### 1.1.2.2. Właściwość i skład sądu

Sądem kompetentnym do przyjęcia pozwu o rozwód jest sąd okręgowy, w którego okręgu małżonkowie mieli ostatnie wspólne miejsce zamieszkania, jeżeli choć jedno z nich w okręgu tym jeszcze ma miejsce zamieszkania lub zwykłego pobytu. Z braku takiej podstawy wyłącznie właściwy jest sąd miejsca zamieszkania strony pozwanej, a jeżeli i tej podstawy nie ma – sąd miejsca zamieszkania powoda (art. 41 kpc). Dla wyjaśnienia trzeba dodać, że termin „miejsce zamieszkania” oznacza miejscowość, w której dana osoba przebywa z zamiarem stałego pobytu (art. 25 kc). Natomiast termin „miejsce zwykłego pobytu” nie jest w prawie zdefiniowany. W literaturze przedmiotu podnosi się, że jest to kategoria pośrednia między miejscem zamieszkania a krótkotrwałym pobytom w danym miejscu. Dla ustalenia miejsca zwykłego pobytu liczy się wyłącznie fakt przebywania; element woli osoby, czyli jej zamiary lub plany, nie ma znaczenia dla ustalenia tego miejsca<sup>42</sup>.

Zgodnie z art. 47 kpc sprawy o rozwód w pierwszej instancji rozpatruje sąd w składzie: jeden sędzia jako przewodniczący i dwóch ławników.

42 Por. J. Gudowski, *Art. 41, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2022, Lex/el. 2022.

### 1.1.2.3. Postępowanie sądowe

Co do zasady stawiennictwo obu stron jest obowiązkowe. „Jeżeli strona wezwana do osobistego stawiennictwa nie stawia się bez usprawiedliwionych powodów na posiedzenie, sąd może skazać ją na grzywnę według przepisów o karach za niestawiennictwo świadka, nie może jednak nakazać przymusowego sprowadzenia jej do sądu” (art. 429 § 1 kpc). Rozprawa może odbywać się bez względu na niestawiennictwo jednej ze stron (art. 428 § 1 kpc).

W sprawach o rozwód sąd powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe. W sytuacji, gdy pozwany uznał powództwo o rozwód, sąd i tak powinien ustalić przyczyny, które pozwanego do tego skłoniły (art. 441 kpc)<sup>43</sup>. Aczkolwiek „Jeżeli pozwany uznaje żądanie pozwu a małżonkowie nie mają wspólnych małoletnich dzieci, sąd może ograniczyć postępowanie dowodowe do przesłuchania stron” (art. 442 kpc).

### 1.1.2.4. Mediacja

W sprawach o rozwód mediacja ma charakter fakultatywny. Zgodnie z art. 436 § 1 kpc „Jeżeli istnieją widoki na utrzymanie małżeństwa, sąd może skierować strony do mediacji”<sup>44</sup>. Przedmiotem mediacji może być więc pojednanie małżonków (art. 436 § 2 kpc). Mediatorem może zostać osoba uzgodniona przez strony lub też sąd kieruje je do stałego mediatora posiadającego wiedzę teoretyczną, w szczególności posiadającego wykształcenie z zakresu psychologii, pedagogiki, socjologii lub prawa oraz umiejętności praktyczne w zakresie prowadzenia mediacji w sprawach rodzinnych (art. 436 § 4 kpc)<sup>45</sup>.

Mediacje prowadzone w związku z rozwodem są pozytywnie oceniane w literaturze przedmiotu zarówno polskiej, jak i zagranicznej<sup>46</sup>. Przekładają się one bowiem „na zmniejszenie społecznych i ekonomicznych

---

43 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., II CKU 50/98, Legalis nr 343121.

44 Zob. R. Cebula, *Postanowienie sądu o skierowaniu stron do mediacji w świetle Kodeksu postępowania cywilnego*, „Radca Prawny” 21 (2008) nr 1, s. 81–87.

45 Zob. W. Stojanowska, M. Kosek, *Rola i zadania organów pomocniczych sądu rodzinnego*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 50 (2022), s. 80–82.

46 A. Kalisz, *Praktyka mediacji w polskim porządku prawnym (na tle rozwiązań amerykańskich)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 1 (2003), s. 95; A. Gójska, *Mediacja rodzinna w praktyce Sądu Okręgowego w Warszawie*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 26 (2015), s. 8.

kosztów rozwodu ponoszonych przez strony i państwo”<sup>47</sup>. Dodać można, że jak wskazują dane statystyczne, liczba spraw mediacyjnych o rozwód w sądach okręgowych w latach 2006–2019 rosła systematycznie (poza niewielkim spadkiem w roku 2007 i 2014 względem roku wcześniejszego) z poziomu ok. 1000 spraw w 2006 roku do poziomu ponad 5000 w roku 2019. Znaczący przyrost odnotowano w roku 2016, gdy w stosunku do okresu wcześniejszego liczba spraw mediacyjnych wzrosła o ponad 1000. W roku 2020 i 2021 liczba ta po relatywnie niewielkim spadku ustabilizowała się na poziomie ok. 4600 spraw<sup>48</sup>. Jednakże „praktyka wskazuje, że tylko bardzo nieliczny odsetek posiedzeń pojednawczych kończy się pojednaniem małżonków”<sup>49</sup>.

#### 1.1.2.5. Dowody

Zgodnie z art. 227 kpc „Przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie”, czyli są to argumenty mające przekonać sąd o zaistnieniu przesłanek rozwodowych. Dostarczyć sądowi dowodów powinna strona, która z danego faktu wywodzi skutki prawne. To na niej spoczywa ciężar dowodu. Sąd może jednak dopuścić dowód niewskazany przez stronę (art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc).

Zawsze w sprawach o rozwód sąd zarządza przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron (art. 432 kpc). Gdy małżonkowie nie mają wspólnych małoletnich dzieci, a strona pozwana uznaje żądanie pozwu, sąd może ograniczyć postępowanie dowodowe do przesłuchania stron (art. 442 kpc). W innych przypadkach należy przeprowadzić szersze postępowanie dowodowe, które ma przede wszystkim na celu ustalenie okoliczności dotyczących rozkładu pożycia, jak również okoliczności dotyczących dzieci stron i ich sytuacji, a w razie uznania powództwa – także przyczyn, które skłoniły do tego stronę pozwaną (art. 441 kpc). Inne dowody przykładowe, które dopuszcza procedura, to dokumenty urzędowe (art 244 kpc) lub

---

47 M. Urbańska, *Mediacje w sprawach rodzinnych*, [w:] *Zdrowa i mocna rodzina fundamentem społeczeństwa*, red. J. Stala, Kraków 2019, s. 132, <https://doi.org/10.15633/9788374387613.09>.

48 Wydział Statystycznej Informacji Zarządczej Departament Strategii i Funduszy Europejskich Ministerstwo Sprawiedliwości, *Postępowanie mediacyjne w świetle danych statystycznych sądy rejonowe i okręgowe w latach 2006–2020*, Warszawa 2021, s. 37.

49 S. Krześ, A. Sikorski, *Art. 436*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Warszawa 2023, Legalis.

prywatne (art. 245 kpc), zeznania świadków (art. 259–277 kpc), opinie biegłych (art. 278–291 kpc).

W tym miejscu trzeba dodać, że procedura cywilna określa warunki odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań. „Przed przystąpieniem do przesłuchania sąd uprzedza strony, że obowiązane są zeznawać prawdę i że stosownie do okoliczności mogą być przesłuchane ponownie po odebraniu od nich przyrzeczenia. Przed odebraniem przyrzeczenia sąd uprzedza stronę o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań” (art. 304 kpc)<sup>50</sup>. Świadczenie mogą być za zgodą stron zwolnieni przez sąd od złożenia przyrzeczenia (art. 267 kpc).

Brzmienie przysięgi zostało podane w kodeksie postępowania cywilnego i jest następujące: „Świadomy znaczenia mych słów i odpowiedzialności przed prawem przyrzekam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome” (art. 268 kpc).

#### 1.1.2.6. Wyrok rozwodowy

W wyroku rozwodowym sąd, co do zasady, ma rozstrzygnąć o całokształcie spraw związanych z funkcjonowaniem rodziny po rozwodzie (szczególnie art. 57–58 kro). Oznacza to, że wyrok ma regulować relacje między małżonkami po rozwodzie, relacje między nimi a ich wspólnymi małoletnimi dziećmi oraz kwestie majątkowe. Elementy obligatoryjne wyroku to rozstrzygnięcie o: (1) winie rozpadu małżeństwa; (2) władzy rodzicielskiej; (3) wysokości świadczeń alimentacyjnych na rzecz dzieci; (4) sposobie korzystania ze wspólnego mieszkania. Natomiast elementy fakultatywne takiego wyroku to rozstrzygnięcie odnośnie do: (1) kontaktów małżonków z ich małoletnim dzieckiem; (2) eksmisji z mieszkania jednego z małżonków; (3) podziału lub przyznania jednemu z małżonków ich wspólnego; (4) podziału majątku wspólnego<sup>51</sup>.

#### 1.1.2.7. Wina rozpadu

Z tej racji, że rozwód jest traktowany przez prawo polskie jako negatywne społecznie zjawisko<sup>52</sup>, prawo nakazuje, aby – co do zasady – sąd,

50 Zgodnie z art. 233 § 1 kk przestępstwo składania fałszywych zeznań w postępowaniu sądowym zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

51 Zob. M. Załucki, *Art. 58, [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Załucki, 2023, Legalis.

52 Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1952 r., C 798/51, LEX nr 160049: „Podstawą rodziny jest małżeństwo, sąd



z urzędu orzekając rozwód, wskazał także, „czy i który z małżonków ponosi winę rozkładu pożycia” (art. 57 § 1 kro). Jak wynika z analizy orzecznictwa, orzeczenie sądu w tym zakresie ma „wyłącznie jedną z trzech postaci: oboje małżonkowie ponoszą winę rozkładu pożycia; albo jeden z małżonków ponosi winę rozkładu pożycia (tzw. wyłącznie winny rozkładu pożycia) albo żaden z małżonków nie ponosi winy rozkładu pożycia”<sup>53</sup>.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 maja 1998 roku (sygn. akt III CKN 505/97) uznał, że „Stwierdzenie w wyroku rozwodowym winy małżonka w powstaniu rozkładu pożycia nie jest [...] wynikiem oceny wiarygodności i mocy dowodów, lecz stanowi ujemną ocenę moralną postępowania małżonka, którą sąd przyjmuje w oparciu o poczynione ustalenia”. Wina zachodzi wówczas, gdy zachowanie małżonka narusza jego obowiązki ustawowe [np. wypływające z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (np. art. 23, 24, 27, 28<sup>1</sup> kro)] lub wypływa z naruszenia przez małżonka zasad współżycia społecznego<sup>54</sup>. Chodzi tu, przykładowo, o obowiązek wierności (art. 23 kro). W orzecznictwie uznaje się, że winnym rozkładu pożycia jest małżonek dopuszczający się zdrady małżeńskiej<sup>55</sup>.

Trzeba dodać, że „na zgodne żądanie małżonków sąd zaniecha orzekania o winie” (art. 57 § 1 kro). Sąd jest związany takim zgodnym żądaniem małżonków<sup>56</sup>.

---

też postępowanie małżonka powodujące zerwanie małżeństwa z reguły spotkać się powinno z negatywną oceną sądu. [...] Jeśli związek małżeński z ważnej przyczyny znajduje się w stanie trwałego i zupełnego rozkładu, jeśli małżonkowie nie wykonują obowiązków wspólnego pożycia, wierności, wzajemnej pomocy oraz współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 14 kod. rodz.) i skutkiem tego małżeństwo nie spełnia swych funkcji społecznych, prawo Polskiej Rzeczypospolitej nie rezygnując bynajmniej z ujemnej oceny społecznej tego zjawiska dopuszcza możliwość rozwodu. Rozwód jest więc złem koniecznym, wprowadzonym w imię interesu społecznego dla eliminacji innego zła społecznego, jakim byłoby utrzymywanie formalnego węzła małżeńskiego, gdy zanikła wspólnota małżeństwa, gdy małżeństwo faktycznie nie istnieje i nie ma szans na dalsze jego funkcjonowanie”. Należy z aprobatą zauważyć, że pomimo upływu 70 lat od wydania tego orzeczenia jego istota i uzasadnienie są nadal aktualne i celne.

53 J. Pawliczak, *Art. 57, [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. 1, red. M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2022, Legalis.

54 J. Pawliczak, *Art. 57, [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. 1, red. M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2022, Legalis.

55 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1997 r., I CKN 86/97, LEX nr 529701.

56 Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1958 r., III CR 226/58, LEX nr 119067.



## 1.2. Orzeczenie nieważności węzła małżeńskiego w prawie kanonicznym

Małżeństwo ze względu na swoją genezę w prawie Bożym naturalnym i prawie Bożym pozytywnym (ten podział zawarty jest w kan. 199 nr 2) oraz ze względu na jego znaczenie religijne i społeczne (wspólnotowe) w Kościele cieszy się szczególną ochroną prawa kanonicznego. Kanon 1060 stanowi wprost, iż „Małżeństwo cieszy się przychylnością prawa” (*matrimonium gaudet favore iuris*)<sup>57</sup>. Przywołane zdanie oznacza, że istnieje prawne domniemanie ważności małżeństwa. Jest to domniemanie prawne obalane.

Obalenie wskazanego domniemania nie powinno być rozumiane negatywnie. Wiernym bowiem przysługuje legalne dochodzenie ich uprawnień oraz ich obrona na właściwym forum kościelnym, zgodnie z przepisami prawa (kan. 221 § 1). „We wszystkich procesach kościelnych [a więc także tych, w których bada się ważność małżeństwa] prawda musi być zawsze, od początku aż do wyroku, fundamentem, matką i prawem sprawiedliwości”<sup>58</sup>. Wynika z tego, że „Proces kanoniczny o orzeczenie nieważności małżeństwa jest zasadniczo środkiem służącym ustaleniu prawdy o węźle małżeńskim”<sup>59</sup>. W istocie celem tego procesu jest „bezzstronne stwierdzenie prawdy [dotyczącej małżeństwa] przez stronę trzecią [sąd, biskupa diecezjalnego], po uprzednim zapewnieniu stronom procesu takich samych możliwości przedstawienia argumentów i dowodów w stosownych ramach debaty procesowej”<sup>60</sup>. Podkreślić należy, że proces

---

57 P. Steczkowski, *Matrimonium gaudet favore iuris. Komentarz do kan. 1060 KPK*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza. Prawo” 7 (2009), s. 208–222.

58 Jan Paweł II, *Przemówienie do Trybunału Roty Rzymskiej*, 4.02.1980, [w:] *Jan Paweł II. Dzieła zebrane*, t. 5: *Orędzia, przesłania, przemówienia okolicznościowe*, Kraków 2007, s. 639–643.

59 Benedykt XVI, *Umiłowanie prawdy a proces o nieważność małżeństwa. Przemówienie do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej 28 stycznia 2006 r.*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/przemowienia/rota-niewaznosc-malz\\_28012006](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/rota-niewaznosc-malz_28012006) (10.12.2022).

60 Benedykt XVI, *Umiłowanie prawdy a proces o nieważność małżeństwa. Przemówienie do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej 28 stycznia 2006 r.*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/przemowienia/rota-niewaznosc-malz\\_28012006](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/rota-niewaznosc-malz_28012006) (10.12.2022);

o stwierdzenie nieważności małżeństwa ma wymiar pastoralny<sup>61</sup>. Wymiar prawny i pastoralny Kościoła są bowiem nierozzerwalną jednością<sup>62</sup>.

Poprzez orzeczenie nieważności małżeństwa konstytuuje się stwierdzenie, że dane małżeństwo wprawdzie zostało zawarte i mogło istnieć *de facto*, to znaczy, że kobieta i mężczyzna podjęli życie charakterystyczne dla małżeństwa, które mogło trwać nawet wiele lat, lecz nigdy *de iure* nie zaistniało – nie było ważnym małżeństwem. Mężczyzna i kobieta, żyjąc jak mąż i żona, mogli być nawet przekonani o tym, że żyją w małżeństwie, jednakże w perspektywie prawa Kościoła ich związek nie był kanonicznym małżeństwem.

Każdy z małżonków może zaskarżyć ważność swojego małżeństwa (kan. 1674 § 1 nr 1). Tak zdarza się najczęściej. Może to uczynić także rzecznik sprawiedliwości<sup>63</sup>, gdy nieważność małżeństwa została już ogłoszona, czyli powszechnie wiadomo o jakiejś przeszkodzie, pomimo której zawarto małżeństwo – np. pokrewieństwo małżonków było zbyt bliskie, a nie została udzielona dyspensa przez ordynariusza miejsca, i gdy takie małżeństwo nie może zostać konwalidowane albo konwalidowanie go jest wskazane (kan. 1674 § 1 nr 2)<sup>64</sup>. Takie z kolei sytuacje nie zdarzają się często<sup>65</sup>.

Orzeczenie w sprawie nieważności węzła małżeńskiego wydaje, co do zasady, sąd kościelny<sup>66</sup>. Przedmiotem kognicji tego sądu może być małżeń-

61 P. Kroczek, *Kilka uwag kanoniczno-duszpasterskich odnośnie orzeczenia nieważności małżeństwa*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 8 (2012), s. 179.

62 Joannes Paulus PP. II, *Allocutio ad Romanae Rotae Praelatos, auditores, officiales et advocatos anno iudiciali ineunte*, 18 stycznia 1990, „Acta Apostolicae Sedis” 82 (1990), s. 874.

63 Na jego temat zob. pkt 1.2.2.3.

64 Konwalidację regulują kan. 1156–kan. 1165; zob. A. Bartczak, *Konwalidacja małżeństwa kanonicznego*, „Folia Iuridica” 81 (2017), s. 5–15, <https://doi.org/10.18778/0208-6069.81.01>.

65 Szeroko o tym zob. A. Dzięga, *Strony sporu w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa*, Warszawa 1994.

66 Sędzią bowiem może być także biskup diecezjalny. Preambuła do *Mitis Iudex Dominus Iesus*, III: „Aby postanowienia Soboru Watykańskiego II zostały ostatecznie zastosowane w praktyce w tak ważnej kwestii, postanowiono wyraźnie stwierdzić, że biskup osobiście w swoim Kościele, w którym jest ustanowiony pasterzem i głową, tym samym jest sędzią wobec wiernych, którzy zostali mu powierzani. Należy zatem oczekiwać, że [...] biskup [...] nie pozostawi on całkowicie funkcji sądowniczej w sprawach małżeńskich urzędowi kurialnemu”; por. Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio dogmatica Lumen gentium de Ecclesia*, 21.11.1964, „Acta Apostolicae Sedis” 57 (1965), s. 5–75; tekst łacińsko-polski: Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium*,

stwo kanoniczne, czyli zawarte w Kościele lub uznane przez ten Kościół (w tym i małżeństwo sakramentalne) oraz także każde inne małżeństwo, nawet osób nieochrzczonych. Zgodnie z kan. 1671 § 1 sprawy małżeńskie ochrzczonych należą, na mocy prawa własnego, do sędziego kościelnego, jednakże każdy (także nieochrzczony) może prosić sąd kościelny o zbadanie, czy jego małżeństwo było zawarte ważnie i w opinii Kościoła jest ważnym małżeństwem, jeżeli ma to znaczenie na forum kanonicznym<sup>67</sup>.

Prawną podstawą orzeczenia nieważności w przypadku katolików jest prawo Kościoła. Z kolei w przypadku ochrzczonych, lecz należących do jakiejś wspólnoty eklezjalnej lub innego Kościoła, względnie osób nieochrzczonych przynależących do jakiejś religii – prawo ich grupy religijnej. W każdym z tych przypadków oraz w przypadku osób nienależących do żadnej grupy podstawą tego orzeczenia nieważności małżeństwa jest prawo Boże naturalne<sup>68</sup>. Wiąże ono bowiem każdego. Z katolickiego punktu widzenia „Wszyscy ludzie zobowiązani są szukać prawdy dotyczącej Boga i Jego Kościoła, a poznana mają obowiązek i prawo z mocy prawa Bożego przyjąć i zachowywać” (kan. 748 § 1). Prawo naturalne to nie kwestia wiary. „Idea prawa naturalnego zakładała pojęcie natury, w którym natura i rozum

---

[w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2008, s. 144–263, a szczególnie nr 27. Szczególnie rolę biskupa diecezjalnego jako sędziego widać w procesie skróconym (kan. 1687 § 1); zob. Zob. J. Dyduch, *Preambuła*, [w:] *Praktyczny komentarz do Listu apostolskiego motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus” papieża Franciszka*, red. P. Skonieczny, Tarnów 2015, s. 37–38; W. Góralski, *Processus brevior coram episcopo – czy zupełne novum?*, „Kościół i Prawo” 8 (2019) nr 1, s. 169–186, <https://doi.org/10.18290/kip.2019.8.1-11>.

67 Zob. Pontificium Consilium de Legum Textibus, Istruzione *Dignitas connubii* sulle norme da osservarsi nei tribunali ecclesiastici nelle cause matrimoniali, 25.01.2005, Città del Vaticano 2005; polskie tłumaczenie: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, art. 2–4.

68 Zob. Pontificium Consilium de Legum Textibus, Istruzione *Dignitas connubii* sulle norme da osservarsi nei tribunali ecclesiastici nelle cause matrimoniali, 25.01.2005, Città del Vaticano 2005; polskie tłumaczenie w: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, art. 2–4.

przenikają się wzajemnie, w którym natura sama w sobie jest rozumna”<sup>69</sup>. To prawo bowiem zostało przez Boga wpisane w naturę człowieka. Co jest treścią prawa Bożego naturalnego w zakresie prawa Bożego naturalnego, zgodnie z kan. 1075 § 1 decyduje jedynie najwyższa władza kościelna, która może autentycznie wyjaśniać, kiedy prawo Boże zakazuje małżeństwa lub powoduje jego nieważność<sup>70</sup>.

### 1.2.1. Przyczyny nieważności małżeństwa

Można wyróżnić trzy kategorie przyczyn nieważności węzła małżeńskiego: (1) braki i wady zgody małżeńskiej (czyli niezdolność konsensualna i wady zgody małżeńskiej), (2) przeszkody małżeńskie i (3) braki formy do zawarcia małżeństwa<sup>71</sup>.

Przyczyną sprawczą umowy małżeńskiej jest zgoda stron (kan. 1057 § 1). Gdy chodzi o braki po stronie zgody małżeńskiej, to są one uregulowane w kan. 1095–1103<sup>72</sup>. Zalicza się do nich: (1) brak wystarczającego używania rozumu, spowodowany np. niedorozwojem umysłowym; (2) poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych, to znaczy niemożność zdania sobie sprawy, czym jest w swej istocie małżeństwo, wywołana np. chorobą psychiczną oraz (3) różne przyczyny natury psychicznej, które sprawiają, że osoby nie są zdolne podjąć istotnych obowiązków małżeńskich; (4) błąd co do osoby lub przymiotu osoby, gdy przymiot ten był bezpośrednio i zasadniczo zamierzony lub co do jedności, nierozdzielności lub sakramentalnej godności małżeństwa, który determinuje wolę; (5) podstęp dokonany dla uzyskania zgody małżeńskiej, a dotyczący

69 J. Ratzinger (Benedykt XVI), *Wykłady bawarskie z lat 1963–2004*, przeł. A. Czarnocki, Warszawa 2009, s. 228.

70 Zob. Z. Grocholewski, *Prawo naturalne w doktrynie Kościoła*, „Studia nad Rodziną” 15 (2011) nr 1–2, s. 107–129.

71 Zob. J. Gręźlikowski, *Stwierdzenie nieważności małżeństwa w Kościele rzymskokatolickim – teoria i praktyka*, „Symposium” 14 (2010) nr 1 (19), s. 77–85.

72 Literatura przedmiotu jest obszerna; zob. np. W. Góralski, *Systematyka tytułów nieważności małżeństwa w zakresie zgody małżeńskiej w KPK z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne” 35 (1992) nr 1–2, s. 201–211, <https://doi.org/10.21697/pk.2012.55.3.01>; S. Paździor, *Przyczyny psychiczne niezdolności do zawarcia małżeństwa w świetle kan. 1095 n. 3*, Lublin 2009; B. W. Zubert, *Wady zgody małżeńskiej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Finansów i Prawa w Bielsku-Białej” 2012 nr 3, s. 92–112; K. Karsten, P. Kroczek, *Uzależnienia jako przyczyny nieważności małżeństwa w prawie kanonicznym. Obraz na podstawie akt sądowych*, „Studia nad Rodziną” 22 (2018) nr 4 (49), s. 137–153, <https://doi.org/10.21697/snr.2018.49.4.08>.

jakiegoś przymiotu drugiej strony, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego; (6) symulacja, czyli zgoda pozorna, która może być symulacją całkowitą, gdy strona wyklucza całkowicie małżeństwo, lub symulacją częściową, polegającą na wykluczeniu jakiegoś przymiotu lub celu małżeństwa; (7) przymus i bojaźń, od których ażeby się uwolnić, ktoś zmuszony jest wybrać małżeństwo; (8) warunek dotyczący przyszłości.

Omawiana kategoria przyczyn nieważności to najczęściej występujące źródła nieważności małżeństwa. Wśród nich do najczęstszych przypadków należy niezdolność konsensualna, w postaci niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury psychicznej (zob. kan. 1095 nr 3). Z praktyki sądowej wynika, że chodzi tu o alkoholizm, narkomanię, syndrom *borderline*, homoseksualizm, nimfomanię, transseksualizm, nerwicę lekową, nerwicę obsesyjną, fobię obsesyjną, oligofrenię, paranoję, osobowość socjopatyczną, szok emocyjny, psychozę maniacko-depresyjną, schizofrenię<sup>73</sup>.

Z kolei przeszkody małżeńskie to okoliczności uznane przez prawo kanoniczne, które stoją na drodze do ważnego zawarcia małżeństwa (zob. kan. 1083–1094)<sup>74</sup>. Do przeszkód należą: (1) przeszkoda wymaganego do małżeństwa wieku – dla mężczyzny 16 lat, a dla kobiety 14; (2) przeszkoda impotencji, która polega na niezdolności uprzedniej, trwałej, absolutnej lub względnej do dokonania stosunku małżeńskiego; (3) przeszkoda węzła małżeńskiego, czyli trwanie w ważnym małżeństwie; (4) przeszkoda różnej religii, która zachodzi między katolikiem a nieochrzczonym; (5) przeszkoda święceń oznacza, że nieważnie zawierają małżeństwo ci, którzy otrzymali święcenia diakonatu i wyższe; (6) przeszkoda ślubu czystości oznacza, że wieczysty ślub czystości, złożony publicznie w instytucie zakonnym, jest źródłem zrywającej przeszkody małżeńskiej; (7) przeszkoda uprowadzenia, która zachodzi wówczas, gdy mężczyzna uprowadza lub przetrzymuje kobietę w celu zawarcia z nią małżeństwa; (8) przeszkoda występku, czyli małżonkobójstwa, która istnieje wówczas, gdy jedna ze stron ze względu na chęć zawarcia małżeństwa z określoną osobą zadaje śmierć jej współmałżonkowi lub własnemu; (9) przeszkoda pokrewieństwa, która czyni niemożliwym małżeństwo pomiędzy krewnymi w linii

73 P. Kroczek, *Małżeństwo i rodzina w prawie kanonicznym i prawie polskim*, [w:] *Różne oblicza rodziny*, red. A. Świerczek, Kraków 2010, s. 137, przyp. 23.

74 Zob. M. Tuszyńska, *Przeszkody małżeńskie w polskim systemie prawnym oraz prawie kanonicznym*, Warszawa 2015; W. Góralski, *Kanoniczne przeszkody małżeńskie „in genere”*, „Prawo Kanoniczne” 55 (2012) nr 3, s. 3–17.

prostej oraz w linii bocznej do czwartego stopnia (od trzeciego i czwartego stopnia można uzyskać dyspensę); (10) przeszkoda powinowactwa, jaka zachodzi między mężem a krewnymi żony oraz między żoną a krewnymi męża w linii prostej, powoduje nieważność małżeństwa we wszystkich stopniach; (11) przeszkoda przyzwoitości publicznej, która powstaje z nieważnego małżeństwa po rozpoczęciu życia wspólnego albo notorycznego konkubinatu. Powoduje ona nieważność małżeństwa w pierwszym stopniu linii prostej między mężczyzną i krewnymi kobiety i odwrotnie; (12) przeszkoda pokrewieństwa prawnego powstałego z adopcji, w linii prostej lub w drugim stopniu linii bocznej.

Przedstawiona kategoria przyczyn nieważności nie występuje często w praktyce sądowej. Przyczyny te są bowiem wychwytywane przed zawarciem małżeństwa poprzez kanoniczne przygotowanie do małżeństwa (kan. 1063–1072). To przygotowanie obejmuje badanie przedślubne narzeczonych<sup>75</sup>. Celem tego badania jest upewnienie się, że żadna z przeszkód kanonicznych nie występuje pomiędzy nupturientami i tym samym nie stoi na przeszkodzie do jego ważnego i godziwego zawarcia (kan. 1066). Istotnym elementem tego badania jest spisanie protokołu rozmów kanoniczno-duszpasterskich (kan. 1067) i ustalenie stanu faktycznego i prawnego poprzez oświadczenia przyszłych stron małżeństwa, niekiedy innych osób oraz stosowne dokumenty.

Natomiast brak formy kanonicznej do zawarcia małżeństwa to różne uchybienia formalne, które powodują, że obowiązkowa *ad validatem* forma zawarcia małżeństwa nie została zachowana. Zgodnie z prawem bowiem (w zwykłych warunkach<sup>76</sup>) tylko te małżeństwa są ważne, które zostały zawarte wobec świadka kwalifikowanego, czyli np. miejscowego ordynariusza, proboszcza, innego (odpowiednio delegowanego) kapłana lub diakona, a także wobec dwóch świadków zwykłych (zob. kan. 1108–1123)<sup>77</sup>.

---

75 Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski o przeprowadzaniu rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa kanonicznego, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 31 (2019), s. 27–49.

76 W innych warunkach niż zwykle stosuje się formę nadzwyczajną zawarcia małżeństwa, która polega na wyrażeniu woli tylko wobec świadków zwykłych lub nawet bez nich. Te specjalne warunki to np. (1) niemożliwość dotarcia do świadka kwalifikowanego przez miesiąc, (2) niebezpieczeństwo śmierci nupturienta; zob. T. Jakubiak, *Nadzwyczajna forma zawarcia małżeństwa według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 i 1983 r.*, „Ius Matrimoniale” 25 (2014), s. 43–62.

77 Zob. P. Kroczek, *Does Obligatory Canonical Form of Marriage Contribute to “salus animarum”?*, „Folia Canonica. Review of Eastern and Western Canon Law” 12 (2009), s. 23–30.

### 1.2.2. Biskup i sąd kościelny

Biskupi z ustanowienia Bożego są następcami Apostołów jako pasterze Kościoła (kan. 375 § 1)<sup>78</sup>. Im została przez Boga powierzona władza rządu, inaczej jurysdykcji (kan. 129 § 1). W tej władzy wyróżnia się władzę ustawodawczą, wykonawczą i sędziowską (135 § 1). „W każdej diecezji sędzią pierwszej instancji w sprawach o nieważność małżeństwa, wyraźnie przez prawo niewyjętych, jest biskup diecezjalny” (kan. 1673 § 1, zob. kan. 1419 § 1). Ma on świętą władzę (*sacra potestas*)<sup>79</sup>, którą wykonuje w funkcji sędziowskiej<sup>80</sup>. Funkcję tę biskup może wykonywać osobiście lub przez innych, zgodnie z przepisami prawa (kan. 1683 § 1)<sup>81</sup>. Oznacza to, że powinien ustanowić dla swojej diecezji sąd diecezjalny (sąd kościelny) także do spraw o nieważność małżeństwa<sup>82</sup>.

Gdy chodzi o kompetencje sądów kościelnych odnośnie do małżeństwa, to zgodnie z kan. 1672 „W sprawach o nieważność małżeństwa, które nie są zarezerwowane dla Stolicy Apostolskiej, właściwe są: 1° sąd miejsca, w którym małżeństwo zostało zawarte; 2° sąd miejsca, w którym jedna ze stron lub obydwie mają stałe lub tymczasowe zamieszkanie; 3° sąd miejsca, w którym faktycznie trzeba będzie zebrać większość dowodów”.

#### 1.2.2.1. Oficjał i inni sędziowie

Sąd składa się z osób, które wyznacza biskup diecezjalny zgodnie z prawem. Wśród nich w pierwszej kolejności trzeba wymienić wikariusza sądowego, inaczej zwanego oficjałem. Oficjał ma zwyczajną władzę sądownią i stanowi jeden sąd z biskupem (kan. 1420 § 2). Wikariuszowi sądowemu można przydzielić pomocników, których nazywa się pomocniczymi wikariuszami sądowymi, czyli wiceoficjałami (kan. 1420 § 3). Gdy chodzi

<sup>78</sup> Katechizm Kościoła katolickiego, nr 862.

<sup>79</sup> Katechizm Kościoła katolickiego, nr 1538.

<sup>80</sup> *Nota bene* inne funkcje tej władzy to funkcja ustawodawcza i wykonawcza (kan. 135 § 1).

<sup>81</sup> P. Majer, *Czy biskup diecezjalny może wpływać na decyzje swego sądu? Refleksje na kanwie wypowiedzi papieża Franciszka do Trybunału Roty Rzymskiej z 29 stycznia 2021 r.*, „Roczniki Nauk Prawnych” 31 (2021) nr 2, s. 167–197, <https://doi.org/10.18290/rnp21312-9>.

<sup>82</sup> Zob. R. Sztuchmiller, *Sędziowie i urzędnicy sądowi w służbie praw człowieka*, [w:] *Plenitudo legis dilectio. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Bronisławowi W. Zubertowi OFM z okazji 65. rocznicy urodzin*, red. A. Dembiński, E. Szczot, Lublin 2000, s. 681–707.



o wymagania, jakie prawo stawia wobec wikariusza sądowego i pomocniczych wikariuszy sądowych, to powinni być kapłanami o nieposzlakowanej opinii, doktorami lub przynajmniej licencjatami prawa kanonicznego, mającymi nie mniej niż trzydzieści lat (kan. 1420 § 4).

Także „W diecezji biskup powinien ustanowić sędziów diecezjalnych, którymi powinni być duchowni” (kan. 1421 § 1), z tym zastrzeżeniem, iż gdy chodzi o sprawy o nieważność małżeństwa, to na mocy kan. 1673 § 3 zastrzeżone są one dla kolegium składającego się z trzech sędziów. Powinien mu przewodniczyć sędzia będący duchownym, pozostałymi sędziami mogą być także świeccy<sup>83</sup>.

Sąd kolegialny powinien działać kolegialnie i wydawać wyroki większością głosów (kan. 1426 § 1). Powinni mu przewodniczyć, w miarę możliwości, wikariusz sądowy lub pomocniczy wikariusz sądowy (kan. 1426 § 2). „Przewodniczący sądu kolegiального powinien jednego spośród sędziów kolegium wyznaczyć na ponensa, czyli sprawozdawcę, który na zebraniu sędziów będzie referował sprawę i zredaguje wyrok na piśmie; ze słusznej przyczyny tenże przewodniczący może wyznaczyć innego na jego miejsce” (kan. 1429).

#### 1.2.2.2. Audytorzy

W skład sądu wchodzi też audytorzy (kan. 1428 § 1–3). Są to osoby, które mają przeprowadzić instrukcję sprawy – zebrać dowody, a następnie przekazać je sędziemu. Audytor może doraźnie rozstrzygnąć, jeżeli nie sprzeciwia się to zleceniu sędziego, które dowody i w jaki sposób należy zebrać, gdyby ewentualnie zrodził się co do spór podczas wykonywanego przezeń zadania (kan. 1428 § 3).

Audytorów wybiera się spośród sędziów sądu albo osób zatwierdzonych przez biskupa do tego zadania. Do wykonywania zadania audytora biskup może zatwierdzić duchownych lub świeckich, odznaczających się dobrymi obyczajami, roztropnością i wiedzą<sup>84</sup>.

---

83 Zob. A. Brzemia-Bonarek, *Udział wiernych świeckich w sądownictwie kościelnym*, „Teologia i Moralność” 17 (2021) nr 2, s. 88–90, <https://doi.org/10.14746/TIM.2022.32.2.5>.

84 Zob. R. Bochen, *Pojęcie i zakres działalności audytora w kanonicznym procesie małżeńskim*, „Studia Pelplińskie” 51 (2017), s. 95–110.



### 1.2.2.3. Rzecznik sprawiedliwości

Sprawy małżeńskie w Kościele mają status spraw publicznych. Dlatego, gdy dobro publiczne jest zagrożone, rzecznik sprawiedliwości (vel promotor sprawiedliwości) może zainicjować proces i zaskarżyć małżeństwo (kan. 1674 § 1) – jak to już zostało wyżej wskazane. Inne jego uprawnienia to możliwość bycia obecnym przy przesłuchaniach (kan. 1677 § 1 nr 1), przedstawianie sądowi zagadnień, co do których strona ma być przesłuchana (z kan. 1533), przeglądanie akt (kan. 1677 § 1 nr 2) i bycie informowanym o wyroku (kan. 1434 nr 2 w zw. z kan. 1680 § 1). Może on także wnieść pozew o nieważność wyroku (kan. 1626 § 1) lub apelację (kan. 1628)<sup>85</sup>. W praktyce udział rzecznika sprawiedliwości jest rzadki.

### 1.2.2.4. obrońca węzła

Dla spraw, w których chodzi o nieważność lub rozwiązanie małżeństwa, należy ustanowić w sądzie w diecezji obrońcę węzła<sup>86</sup>. Jego „obowiązkiem jest wnoszenie i przedstawianie wszystkiego, co w sposób rozumny może być przytoczone przeciw nieważności lub rozwiązaniu” (kan. 1432).

W sprawach, w których wymagana jest obecność obrońcy węzła, pominięcie jego wezwania powoduje nieważność czynności, chyba że sam, chociaż niewiezwany, faktycznie brał udział w sprawie albo przynajmniej przed wyrokiem, przejrzał akta, mógł wypełnić swoje zadanie (kan. 1433).

Jak już wskazano, to do biskupa należy nominacja na obrońcę węzła. Wymagania stawiane kandydatom przez prawo są następujące – mają to być duchowni lub świeccy o nieposzlakowanej opinii, doktorzy lub licencjaci prawa kanonicznego, godni zaufania z uwagi na roztropność i umiłowanie sprawiedliwości (kan. 1435).

Procesowe uprawnienia obrońcy węzła są następujące. Ma on prawo: (1) być obecny podczas przesłuchania stron, świadków i biegłych, z zastrzeżeniem przepisu kan. 1559; (2) przejrzeć akta sądowe, nawet gdyby nie były

---

85 P. Kroczek, *Kompetencje promotora sprawiedliwości w nowym procesie małżeńskim*, „Biuletyn – Stowarzyszenie Kanonistów Polskich” 28 (2018), s. 109.

86 Zob. M. Greszata-Telusiewicz, *Obrońca węzła w normach procesowych Kodeksu Prawa Kanonicznego*, [w:] *Fides – Veritas – Iustitia. Księga Pamiątkowa dedykowana Księdzu Biskupowi Antoniemu Stankiewiczowi*, red. P. Stanisz, L. Adamowicz, M. Greszata-Telusiewicz, Lublin 2013 s. 177–190; K. Karsten, *Orzeczenie nieważności małżeństwa. Aplikacja kan. 1095 nr 3 w wyrokach coram Sobański*, Kraków 2017, s. 69–70.

jeszcze ogłoszone i zapoznać się z dokumentami przedłożonymi przez strony.

#### 1.2.2.5. Notariusz

„W każdym procesie powinien brać udział notariusz, tak iż akta nieopisane przez niego należy uznać za nieważne” (kan. 1437 § 1). Notariusza dobiera się spośród duchownych i świeckich. Nie wymaga się od niego wykształcenia kanonicznego, choć w praktyce jest to zalecane ze względu na charakter jego pracy: sporządzanie wezwań sądowych i odpowiedzialność za ich wysłanie w sposób wskazany przez prawo, korespondencja czyisto procesowa ze stronami, ustalenie kalendarza przesłuchań, potwierdzanie autentyczności złożonych dowodów<sup>87</sup>.

#### 1.2.3. Pozew (skarga)

Zaskarżenie małżeństwa przyjmuje w prawie kanoniczym postać „pozwu” lub według dawnej polskiej nomenklatury kanonicznej – „skargi”. Pozew powinien: (1) stwierdzać, do którego sędziego wnoszona jest sprawa, czego się żąda i od kogo; (2) wskazywać, na jakim uprawnieniu opiera się powód i przynajmniej ogólnie, na podstawie jakich faktów i dowodów zamierza wykazać to, o czym twierdzi; (3) być podpisany przez powoda lub jego pełnomocnika, z określeniem dnia, miesiąca i roku, jak również miejsca, w którym mieszka powód lub jego pełnomocnik, albo miejsca wskazanego przez nich w celu odbierania dokumentów; (4) wskazywać stałe lub tymczasowe zamieszkanie strony pozwanej – oczywiście chodzi o zamieszkanie kanoniczne (zob. kan. 102, 104, 106).

Zaskarżenie małżeństwa ma miejsce zwykle po rozwodzie choć nie wymaga tego prawo kanoniczne. Każdy bowiem ma prawo do sądu w Kościele niezależnie do rozstrzygnięć władzy świeckiej. Wprawdzie kan. 1675 stanowi, że „Przed przyjęciem sprawy sędzia powinien uzyskać pewność, że małżeństwo rozpadło się w sposób nieodwracalny, tak iż nie ma możliwości wznowienia pożycia małżeńskiego”, jednakże to nie oznacza bezwzględnej konieczności uzyskania w pierw rozwodu, zanim rozpocznie się procedurę przed sądem kościelnym.

---

<sup>87</sup> Zob. M. Greszata, *Rola i zadania notariusza sądowego*, [w:] *Urzędy sądowe – władza i służba. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sądownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 11–12 października 2004 roku*, red. T. Rozkrut, Tarnów 2005, s. 65–88.

W zakresie czysto cywilnych skutków małżeństwa kompetentne jest sądownictwo świeckie (kan. 1671 § 2). Wyrok rozwodowy z sądu cywilnego może stanowić źródło dowodu przed sądem kościelnym. Oczywiście przesłanki rozwodowe nie pokrywają się w pełni z przesłankami orzeczenia nieważności małżeństwa, jednakże pewne fakty przyjęte przez sąd powszechny za udowodnione mogą być przyjęte za takie przez sąd kościelny w zakresie objętym kognicją tego sądu.

#### 1.2.5. Elementy procedury

Po otrzymaniu pozwu wikariusz sądowy powinien – jeżeli uważa, że pozew ma podstawę – przyjąć go i wydać dekret (pismo sądowe) nakazujący doręczenie odpisu obrońcy węzła oraz – jeżeli pozew nie został podpisany przez obie strony – stronie pozwanej, wyznaczając jej termin piętnastu dni na wyrażenie własnego stanowiska na temat żądania z pozwu (kan. 1676 § 1). Jeżeli wskazany wyżej termin minie i strona pozwana nie zareaguje, to należy ponownie ją wezwać do przedstawienia swojego stanowiska, stosując ten sam termin.

Następnie – jeżeli jest to konieczne, i w takim stopniu, w jakim jest to konieczne – wikariusz sądowy po wysłuchaniu obrońcy węzła powinien swoim dekretem określić formułę sporu, to znaczy z jakiego tytułu lub z jakich tytułów zaskarża się ważność małżeństwa (kan. 1676 § 5), oraz zdecydować, czy sprawa ma być rozpoznawana w procesie zwyczajnym, czy skróconym (kan. 1676 § 1–2). „Dekret ten powinno się natychmiast podać do wiadomości stronom oraz obrońcy węzła” (kan. 1676 § 2 zd. 2).

Proces zwyczajny to taki, który toczy się zgodnie z kanonami 1671–1682. Na tej ścieżce procesowej wikariusz sądowy tym samym dekretem powinien ustanowić kolegium sędziowskie lub powołać sędziego orzekającego w składzie jednoosobowym z dwoma asesorami zgodnie z kan. 1673 § 4.

Jeżeli natomiast został wdrożony proces skrócony uregulowany w kan. 1683–1687, to wikariusz sądowy powinien postępować zgodnie z przepisem kan. 1685, czyli w tym procesie występują jeden sędzia, obrońca węzła i notariusz oraz odbywa się możliwie jedna rozprawa.

Dodać można, że sprawy sądowe powinny zgodnie z terminem instrukcyjnym z kan. 1453 kończyć się „jak najszybciej, bez uszczerbku dla sprawiedliwości, tak żeby w sądzie pierwszej instancji nie przeciągały się ponad rok, w sądzie drugiej instancji zaś ponad sześć miesięcy”.

#### 1.2.4. Niestawiennictwo stron

Pożądaną jest, choćby z punktu widzenia duszpasterskiego (chodzi przecież o prawdę o małżeństwie) czy dowodowego, aby obie strony brały udział w procesie poprzez to, że będą przedstawiać swoje stanowisko, składać zeznania czy dostarczać innych dowodów. Taka sytuacja jest modelowana i bardzo pożądana<sup>88</sup>.

Na wypadek odmiennej sytuacji prawo przewiduje, że jeżeli strona pozwana nie zjawi się w sądzie ani nie przedstawi wystarczającego usprawiedliwienia nieobecności albo nie odpowie na wezwanie sądu, to sędzia powinien uznać ją za nieobecną w procesie. W ten sytuacji sprawa nadal będzie prowadzona aż do wydania wyroku kończącego postępowanie i do jego wykonania (kan. 1592 § 1). Słusznie podkreśla się w literaturze przedmiotu, że nieobecność strony pozwanej w procesie małżeńskim nie ułatwia, lecz przeciwnie – utrudnia wyjaśnienie sprawy<sup>89</sup>.

Jeżeli zaś strona powodowa nie stawia w sądzie ani nie przedstawi właściwego usprawiedliwienia nieobecności, to sędzia powinien ją ponownie wezwać, a jeżeli nie stawia się na ponowne wezwanie, domniemywa się, że pozew został cofnięty (kan. 1594 nr 1–2).

#### 1.2.6. Dowody

Małżonkowie podczas sprawy o nieważność małżeństwa przedstawiają dowody, które są wystarczająco przekonujące, aby umożliwić sędziom podjęcie decyzji z moralną pewnością (kan. 1608) i wydanie orzeczenia o ważności albo nieważności małżeństwa<sup>90</sup>. Moralna pewność powinna wynikać z całości przeprowadzonego postępowania, w szczególności z faktów i dowodów (kan. 1608 § 1 i § 2)<sup>91</sup>. Ciężar dowodu spoczywa na osobie, która stawia zarzut nieważności (kan. 1526 § 1), lecz druga strona może podzielać tezę powództwa albo jej zaprzeczać.

88 Por. Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Istruzione Dignitas connubii* sulle norme da osservarsi nei tribunali ecclesiastici nelle cause matrimoniali, 25.01.2005, Città del Vaticano 2005, art. 138 § 2; polskie tłumaczenie: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007.

89 P. Majer, *Niestawiennictwo strony pozwanej w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „*Ius Matrimoniale*” 7 (2002), s. 189.

90 K. Karsten, *Orzeczenie nieważności małżeństwa. Aplikacja kan. 1095 nr 3 w wyrokach coram Sobański*, Kraków 2017, s. 67–69.

91 Zob. Z. Grocholewski, *Pewność moralna jako klucz do lektury norm procesowych*, „*Ius Matrimoniale*” 9 (1998) nr 3, s. 10, [https://doi.org/10.21697/im.1998.3\(9\).01](https://doi.org/10.21697/im.1998.3(9).01).

Dowodem w sprawach o orzeczenie nieważności małżeństwa może być dowód jakiegokolwiek rodzaju, czyli wszystko co wydaje się pożyteczne dla rozpoznania sprawy (kan. 1527 § 1). Mogą to być przesłuchania stron, świadków, dowody w postaci dokumentów, itd.<sup>92</sup>.

W sprawach kościelnych obowiązuje swoboda kwalifikacji dowodów<sup>93</sup>. Prawo jedynie określa pewne normatywne wskazówki w tym zakresie. Przyznanie sądowe strony czy oświadczenia stron, poparte ewentualnymi zeznaniami świadków potwierdzającymi nie sam fakt czy okoliczność będące treścią przyznania lub oświadczenia, lecz odnoszące się do wiarygodności stron, mogą mieć moc pełnego dowodu, którą powinien ocenić sędzia, po dokładnym rozważeniu wszystkich poszlak i wskazówek, chyba że pojawiają się inne elementy, które je obalają (kan. 1678 § 1).

Z kolei zeznanie jednego świadka może mieć pełną moc dowodową, jeżeli składa je świadek kwalifikowany (zazwyczaj duchowny), który zeznaje o sprawach dokonanych w związku z pełnieniem urzędu, albo przemawiają za tym okoliczności rzeczowe i osobowe. Taki świadek jest bardzo wiarygodny (kan. 1678 § 2).

Istnieje kanoniczny obowiązek wobec świadków i stron wyjawienia prawdy przez sądem (kan. 1531 § 1 i kan. 1548 § 1). Aby wzmocnić jego wypełnienie, prawo przewiduje, że sędzia ma nakazać stronie i świadkowi złożenie przysięgi (kan. 1532, kan. 1562 § 1) oraz musi przypomnieć świadkowi, iż ten ma obowiązek mówić całą prawdę i tylko prawdę (kan. 1562 § 1). Rota przysięgi nie została podana w kodeksie prawa kanonicznego.

### 1.2.7. Inne osoby mogące brać udział w procesie

Z tej racji, że „w dochodzeniu swoich praw w Kościele żaden człowiek nie jest osamotniony”<sup>94</sup>, w każdym procesie przed sądem kościelnym także małżeńskim, strona może swobodnie ustanowić sobie adwokata i pełnomocnika (kan. 1481 § 1). Może ich być kilku (kan. 1482 § 2 i § 3). Wyznaczeni mają być pełnoletni i cieszyć się dobrą opinią, a adwokat ma być ponadto katolikiem, chyba że biskup diecezjalny zezwoli inaczej, doktorem

92 Zob. T. Rozkrut, *Tytuł VII. Dowody*, [w:] *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 229–295.

93 Zob. szerzej: W. Witkowski, *Kryteria oceny dowodów w procesach o nieważność małżeństwa*, „Kościół i Prawo” 3 (2014) nr 1, s. 87–107.

94 Zob. J. Krzywkowska, R. Sztymmler, *Adwokat w sprawach o nieważność małżeństwa rozwiązań ustawodawcze i ich stosowanie w sądach kościelnych (1983–2018)*, Olsztyn 2018, s. 11.

prawa kanonicznego lub w każdym razie ekspertem zatwierdzonym przez teoż biskupa (kan. 1483).

Wspomnieć należy także o biegłym, czyli rzeczoznawcy, którego zadaniem jest przedstawić opinię na temat wyznaczonego przez sędziego zagadnienia<sup>95</sup> w sposób określony przez sędziego<sup>96</sup>. Opinia biegłego stanowi środek dowodowy w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Kodeks nakazuje, aby w sprawach toczących się z tytułu impotencji lub braku zgody spowodowanego chorobą umysłową lub anomalią natury psychicznej sędzia powinien skorzystać z pomocy jednego lub kilku biegłych, chyba że z okoliczności w sposób oczywisty wynika, że nie ma takiej potrzeby (kan. 1678 § 3)<sup>97</sup>.

### 1.2.8. Wyrok

Wyrok dotyczący nieważności małżeństwa składa się z kilku elementów<sup>98</sup>. Rozpoczyna się zawsze od wezwania imienia Bożego (np. „W imię Trójcy Przenajświętszej”), po którym musi zostać wyszczególnione z zachowaniem porządku, kto był w kolegium sędziowskim, kto był powodem, stroną pozwaną, ewentualnie kto był pełnomocnikiem stron z poprawnym wskazaniem nazwisk i stałego (kanonicznego) zamieszkania oraz kto był obrońcą wężła. Następnie w wyroku należy przedstawić uzasadnienie rozstrzygnięcia zarówno prawne, jak i faktyczne, na których opiera się rozstrzygająca część wyroku. Gdy chodzi o podstawy prawne, to podaje się przepisy prawa, na których oparł się sąd, ewentualnie ze wskazaniem na doktrynę kanoniczną i orzecznictwo sądów kościelnych, najczęściej Roty Rzymskiej<sup>99</sup>. W drugiej części dotyczącej faktów powinno się krótko przedstawić opis faktów ze sformułowanymi wątpliwościami dotyczącymi faktów i rozstrzygnięciami tych wątpliwości dokonany przez

95 J. Sokołowski, *Sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa z udziałem biegłych*, „Prawo Kanoniczne” 56 (2013) nr 4, s. 104, <https://doi.org/10.21697/pk.2013.56.4.06>.

96 T. Rozkrut, *Walor opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim*, Tarnów 2002, s. 139–141.

97 Zob. T. Rozkrut, *Zadania biegłych w kościelnym postępowaniu sądowym*, „Prawo Kanoniczne” 49 (2006) nr 3–4, s. 63–86, <https://doi.org/10.21697/pk.2006.49.3-4.05>; T. Rozkrut, *Walor opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim*, Tarnów 2002, s. 139–141.

98 Zob. K. Karsten, *Orzeczenie nieważności małżeństwa. Aplikacja kan. 1095 nr 3 w wyrokach coram Sobański*, Kraków 2017, s. 54–67.

99 Jest to sąd Stolicy Apostolskiej ustanowiony przez Biskupa Rzymskiego do przyjmowania apelacji (kan. 1442 i kan. 1443); na temat kompetencji tego sądu zob. kan. 1444 § 1–2.

sąd. To wszystko buduje motywy, na których opiera się wyrok. Powinien on więc odpowiadać na formułę sporu z dekretu oficjała, czyli rozstrzygać spór toczący się przed sądem, dając właściwą odpowiedź na poszczególne wątpliwości – tytuł lub tytuły nieważności. Wyrok kończyć się ma wskazaniem dnia i miejsca, w którym został wydany, i powinien być podpisany przez sędziego lub, jeżeli chodzi o sąd kolejalny, wszystkich sędziów i notariusza (kan. 1611 oraz kan. 1612 § 1–4).

Zgodnie z kan. 1691 § 1 w wyroku należy „przypomnieć stronom o zobowiązaniach moralnych lub także cywilnych, którymi ewentualnie strony są związane wzajemnie względem siebie i wobec potomstwa, jeżeli chodzi o zapewnienie utrzymania i wychowania”. W Polsce sądy kościelne pozostawiają te obszary całkowicie sądom powszechnym. Bywa, że w wyrokach określa się obowiązki stron wynikające z procesu i w jaki sposób należy je wypełnić (poniesienie dodatkowej opłaty) oraz, jeżeli zostało to już ustalone przy wniesieniu pozwu, koszt procesu.

„Wyrok powinien być jak najszybciej ogłoszony, ze wskazaniem środków zaskarżenia wyroku” (kan. 1614). Ogłoszenie wyroku może być dokonane przez wręczenie lub przesłanie stronom bądź ich pełnomocnikom egzemplarza wyroku według przepisów kan. 1509.

Z upływem terminów ustalonych w kan. 1630–1633 wyrok staje się wykonalny. Po tym fakcie strony, których małżeństwo zostało uznane za nieważne, mogą zawrzeć nowe, chyba że zostało to zabronione zakazem dołączonym do samego wyroku lub ustanowionym przez ordynariusza miejsca (kan. 1682 § 1). Zakaz, o którym mowa, to klauzula zabraniająca zawarcia małżeństwa pod sankcją niegodziwości zawarcia<sup>100</sup>. „Gdy wyrok staje się wykonalny, wikariusz sądowy powinien natychmiast podać go do wiadomości ordynariuszowi miejsca, w którym odbył się obrzęd zawarcia małżeństwa. On zaś ma się zatroszczyć, by w księgach małżeństw i ochrzczonych jak najszybciej dokonano wzmianki o orzeczonej nieważności małżeństwa oraz ustanowionych ewentualnie zakazach” (kan. 1682 § 2).

### 1.2.9. Zaskarżenie wyroku

Stronie, która uważa się za pokrzywdzoną wyrokiem (czyli najczęściej nie zgadza się z zasadniczym, głównym rozstrzygnięciem) – może to być strona powodowa, pozwana, ale także obie strony, jak również rzecznikowi

---

<sup>100</sup> Zob. M. Kłobuc, *Zakaz zawarcia małżeństwa w kodeksie prawa kanonicznego z 1983 r. i instrukcji procesowej Dignitas Connubii*, „Kościół i Prawo” 1 (2012), s. 179–194.



sprawiedliwości czy obrońcy węzła – przysługuje prawo wniesienia pozwu o nieważność wyroku (zgodnie z kan. 1619–1627) lub apelacji (zgodnie z kan. 1628–1640) od tego wyroku do nadrzędnego sędziego (kan. 1680 § 1). Najczęściej używanym środkiem zaskarżenia wyroku jest apelacja<sup>101</sup>.

#### 1.2.10. Proces małżeński skrócony przed biskupem

Proces skrócony (*processus brevior*) w sprawach małżeńskich to nowy tok postępowania w sądownictwie kościelnym<sup>102</sup>. Sędzią w tej procedurze jest wyłącznie biskup diecezjalny (kan. 1683).

Warunkiem wejścia na tę ścieżkę proceduralną jest, zgodnie z kan. 1683, to, aby: (1) żądanie orzeczenia małżeństwa zostało wniesione przez oboje małżonków lub przez jednego z nich za zgodą drugiego; (2) w pozwie zostały przytoczone okoliczności rzeczowe i osobowe, poparte zeznaniami lub dokumentami, które nie wymagają przeprowadzenia dokładniejszego badania albo dochodzenia oraz w sposób oczywisty wskazują na nieważność.

Pozew rozpoczynający proces skrócony (poza wskazanymi już wyżej elementami odnoszącymi się po pozwu w sprawach małżeńskich) powinien zgodnie z kan. 1684 zawierać: (1) krótkie wskazanie, w sposób jasny i zupełny, faktów, na których opiera się żądanie; (2) wskazanie dowodów, które mogłyby być natychmiast zebrane przez sędziego; (3) w załączeniu dokumenty, na których opiera się żądanie.

Po przyjęciu pozwu wikariusz sądowy tym samym dekretem, którym określa formułę sporu, ma powołać instruktora i asesora oraz wezwać na posiedzenie wszystkich mających obowiązek uczestniczenia w nim. Posiedzenie powinno odbyć się nie później niż w ciągu trzydziestu dni (kan. 1675). „Instruktor, o ile to możliwe, powinien zebrać dowody podczas jednego posiedzenia i wyznaczyć termin piętnastu dni na przedstawienie uwag na korzyść węzła oraz głosów obrończych stron, jeżeli takie zgłaszają” (kan. 1686). W ten sposób przygotowana sprawa trafia do biskupa diecezjalnego. Po otrzymaniu akt sprawy biskup diecezjalny, po konsultacji

101 Zob. W. Wenz, *Decyzje sędziego. Przesłanie sprawy do trybunału apelacyjnego i postępowanie*, [w:] *Proces małżeński według Instrukcji „Dignitas connubii”. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sądownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 13–14 czerwca 2005 r.*, red. T. Rozkruit, Tarnów 2006, s. 129–144.

102 Zob. P. Majer, *Proces małżeński skrócony przed biskupem*, [w:] *Praktyczny komentarz do Listu apostolskiego motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus” papieża Franciszka*, red. P. Skonieczny, Tarnów 2015, s. 163–217; W. Góralski, *Proces małżeński skrócony przed biskupem*, Płock 2017.



z instruktorem oraz asesorem, rozważywszy uwagi obrońcy węzła i głosy obrończe stron, gdy takie przedstawiono, jeżeli osiągnął moralną pewność co do nieważności małżeństwa, powinien wydać wyrok (kan. 1687 § 1). Jeżeli zaś nie osiągnął pewności moralnej odnośnie do nieważności małżeństwa, to powinien przekazać sprawę do procesu zwyczajnego.

Podobnie jak w procesie zwykłym, pełny tekst wyroku wraz z uzasadnieniem powinien zostać jak najszybciej podany stronom do wiadomości (kan. 1687 § 2).

Oczywiście także w przypadku procesu skróconego jest możliwa apelacja. Od wyroku biskupa przysługuje apelacja do metropolity<sup>103</sup> lub do Roty Rzymskiej (kan. 1687 § 1).

---

<sup>103</sup> Metropolita to arcybiskup diecezji, który stoi na czele prowincji kościelnej (kan. 435). Prowincja kościelna to połączone w celu promowania wspólnego działania pasterskiego oraz w celu ożywienia ściślejszych kontaktów między biskupami diecezjalnymi sąsiednie diecezje (kan. 431 § 1).



## 2. Rozwody w wybranych polskich badaniach naukowych

Problematyka rozwodów jest szeroko obecna w literaturze naukowej różnych dyscyplin. Tutaj jednak uwaga zostanie zwrócona na wybrane opracowania zawierające w treści aspekt statystyczny.

### 2.1. Przyczyny rozwodów

W zdecydowanej większości tego typu prace podejmują problematykę szeroko rozumianych przyczyn i skutków rozwodów.

Milena Oleszak zauważa, że w ostatnim czasie zdrada wśród młodych dorosłych osób ma coraz mniejsze znaczenie jako podstawa rozwodu, a najczęściej mówi się o niezgodności charakterów. Autorka wskazuje na różne potencjalne przyczyny wzrostu liczby rozwodów wśród młodych, wskazując, że ta grupa społeczna charakteryzuje się najwyższym wskaźnikiem przyzwolenia na rozwód<sup>104</sup>. Zwiększająca się społeczna akceptacja rozwodów oraz wskazywanie na ich pozytywne cechy zostały zaakcentowane w pracy Urszuli Dudziak, w której autorka pokazuje na podstawie badań, że wśród 603 ankietowanych nauczycieli całkowitą lub względną akceptację rozwodów dopuszczało 71,4 proc., a licealiści jednej z lubelskich szkół akceptujący możliwość rozwodów stanowili 89 proc. badanej grupy<sup>105</sup>. Nieco inny obraz wyłania się z artykułu Zofii Gawliny, gdzie autorka prezentuje wyniki badania 386 licealistów. Zgodnie z nimi młode osoby doceniają rolę małżeństwa i w ponad 48 proc. rozwód uważają

---

104 M. Oleszak, *Rozwody wśród młodych dorosłych na tle innych grup wiekowych w świetle danych zastanych. Analiza zjawiska*, „Rocznik Lubuski” 44 (2018), s. 233–244.

105 U. Dudziak, *Polacy wobec rozwodów. Przyczyny i skutki rozpadu rodziny oraz wskazania profilaktyczne*, „Studia Warmińskie” 49 (2012), s. 197–209, <https://doi.org/10.31648/sw.263>.

za ostateczność<sup>106</sup>. Mimo wszystko również w tym badaniu spora część młodzieży uznaje rozwód za akceptowalne rozwiązanie problemu „toksycznego małżeństwa”. Warta wspomnienia jest praca Pawła Rydzewskiego – chociaż już nieco dawna – w której autor przedstawił w perspektywie historycznej wybrane amerykańskie badania nad przyczynami rozwodów oraz zestawiał ich wyniki z przyczynami rozwodów w Polsce<sup>107</sup>. Podobnie zrobił Józef Baniak. Wynika z jego pracy, że – pomimo relatywnie różnych wyników uzyskanych w prezentowanych badaniach – w latach 1988–2017 zwiększył się udział osób uznających rozwody za dopuszczalne, a zmniejszył się udział osób warunkujących i wykluczających zaistnienie rozwodu<sup>108</sup>. Nawet religijny charakter małżeństwa często nie skutkuje uznaniem go jako trwałego (nierozzerwanego). Szeroki przegląd badań nad podłożem rozwodów i separacji przedstawiła Adrianna Szwarz, umieszczając to zagadnienie w szerokiej problematyce zmian stanu cywilnego. Z artykułu wynika, że zmiany te zapoczątkowane w latach 50. XX w. związane są z różnorodnymi czynnikami społecznymi, demograficznymi oraz instytucjonalnymi<sup>109</sup>.

## 2.2. Skutki rozwodów

We wskazanych powyżej badaniach nierzadko rozważano problematykę skutków rozwodów. W szczególny sposób podjęła ten temat Józefa Brągiel, która zidentyfikowała uczucia towarzyszące dziecku w czasie rozwodu rodziców oraz skutki rozwodów rodziców odczuwane w dorosłym życiu badanych osób<sup>110</sup>. Na przyczyny i skutki rozwodów wskazał również Waldemar Kulbat, kładąc szczególny nacisk na skutki rozwodów dla rodziny<sup>111</sup>. Pomimo tego, że w powyższym krótkim przeglądzie literatury

---

106 Z. Gawlina, *Małżeństwo i rozwód w opinii młodzieży. Obraz życia rodzinnego z perspektywy interdyscyplinarnej*, „Rocznik Socjologii Rodziny” 17 (2006), s. 83–99.

107 P. Rydzewski, *Przyczyny rozwodów*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 53 (1991) nr 4, s. 235–245

108 J. Baniak, *Małżeństwo i rozwody w świadomości młodzieży polskiej przełomu XX i XXI wieku w świetle badań socjologicznych*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 28 (2021), s. 287–310, <https://doi.org/10.18276/skk.2021.28-14>.

109 A. Szwarz, *Zmiany stanu cywilnego we współczesnej Europie – kierunek przemian oraz ich determinanty*, „Rozprawy Społeczne” 11 (2017) nr 3, s. 14–21, <https://doi.org/10.29316/rs.2017.23>.

110 J. Brągiel, *Skutki rozwodu rodziców – z perspektywy dorosłego życia*, „Rocznik Socjologii Rodziny” 9 (1999), s. 175–182.

111 W. Kulbat, *Społeczno-kulturowe aspekty rozwodów*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 13 (2004), s. 127–135.

na temat rozwodów skupiono się na sytuacji w Polsce, warto wspomnieć o pracy opisującej problematykę rozwodów w Europie<sup>112</sup>. Przystawiono tam trendy rozwodów, ryzyko, konsekwencje rozwodów dla byłych partnerów oraz dzieci, jak również wpływ rozwodów na relacje rodzice–dzieci.

### 2.3. Małżeństwo i rozwód w Polsce na podstawie danych statystyki publicznej

Problematyka ruchu naturalnego ludności, w tym małżeństw i rozwodów, jest od dawna obecna w badaniach statystyki publicznej. Dane pozyskiwane są na podstawie rejestracji zdarzeń demograficznych: małżeństw – w Urzędach Stanu Cywilnego; rozwodów – na podstawie orzeczeń sądowych i sprawozdawczości sądów w tym zakresie<sup>113</sup>. Na podstawie tych informacji Główny Urząd Statystyczny nalicza odpowiednie tablice prezentowane później w cyklicznej publikacji „Rocznik Demograficzny” oraz na stronie internetowej Głównego Urzędu Statystycznego w ramach Banku Danych Lokalnych (BDL). W dalszej części opracowania przedstawione zostaną podstawowe informacje na temat małżeństw i rozwodów w Polsce.

Biorąc pod uwagę zawarcie małżeństwa, warto zauważyć tendencję spadku ich liczby, zarówno tych zawieranych w Kościele (chodzi o małżeństwa konkordatowe i małżeństwa ważne zawarte wyłącznie z punktu widzenia prawa Kościoła), jak i cywilnych, oraz w drugim podziale – ze względu na miejsce zamieszkania (tabela 1). Proces ten ilustrują przedstawione poniżej dane, które wskazują, że w badanym okresie liczba małżeństw cywilnych i wyznaniowych rosła do roku 2008, po czym zaczęła spadać, jednak zdecydowanie większy spadek nastąpił, jeśli chodzi o małżeństwa wyznaniowe. W przypadku małżeństw cywilnych ich liczba niewiele się zmniejszyła, a w roku 2019 w stosunku do roku poprzedniego nastąpił nawet nieznaczny wzrost takich małżeństw o ok. 1 proc., podczas gdy liczba małżeństw wyznaniowych zmniejszyła się o ponad 8 proc. Rok 2020 jest szczególnie wyjątkowy z uwagi na ograniczenia pandemiczne i jak można przypuszczać, w przypadku wielu par narzeczeńskich odłożenie w czasie zawarcia małżeństwa.

---

112 *Divorce in Europe. New Insight in Trends, Casuses and Consequences of Relation Break-ups*, ed. D. Mortelmans, Cham 2020.

113 Główny Urząd Statystyczny, *Zeszyt metodologiczny. Ruch naturalny. Bilanse ludności*, Warszawa 2018, s. 17 i 23.

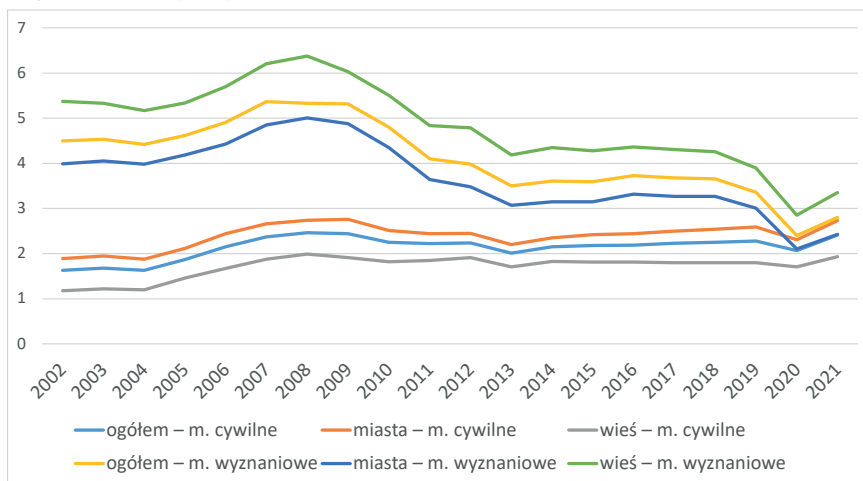
**Tabela 1.** Liczba małżeństw cywilnych, wyznaniowych i ogółem w latach 2002–2021 w Polsce

Rok	Małżeństwa cywilne			Małżeństwa wyznaniowe			Małżeństwa razem		
	ogółem	miasta	wieś	ogółem	miasta	wieś	ogółem	miasta	wieś
2002	51003	37263	13740	140912	78533	62379	191915	115796	76119
2003	52871	38577	14294	142575	80132	62443	195446	118709	76737
2004	51634	37410	14224	140190	78997	61193	191824	116407	75417
2005	59649	42202	17447	147267	83428	63839	206916	125630	81286
2006	68950	48734	20216	157231	88429	68802	226181	137163	89018
2007	76061	53198	22863	172641	96968	75673	248702	150166	98536
2008	79290	54825	24465	178454	100111	78343	257744	154936	102808
2009	78760	55210	23550	172034	97441	74593	250794	152651	98143
2010	72828	50239	22589	155509	86979	68530	228337	137218	91119
2011	72418	49267	23151	134053	73470	60583	206471	122737	83734
2012	73453	49340	24113	130397	70061	60336	203850	119401	84449
2013	65804	44207	21597	114592	61527	53065	180396	105734	74662
2014	70263	47064	23199	118225	62966	55259	188488	110030	78458
2015	71373	48334	23039	117459	62912	54547	188832	111246	77586
2016	71571	48484	23087	121884	66128	55756	193455	114612	78843
2017	72604	49540	23064	119972	64798	55174	192576	114338	78238
2018	73387	50297	23090	119074	64562	54512	192461	114859	77602
2019	74158	51085	23073	109213	59214	49999	183371	110299	73072
2020	67265	45320	21945	77780	41269	36511	145045	86589	58456
2021	78012	53270	24742	90312	47347	42965	168324	100617	67707

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z bazy Demografia Głównego Urzędu Statystycznego

Zaobserwowane zmiany liczby małżeństw niekoniecznie należy wiązać jedynie ze zmianami w motywacji do zawierania sformalizowanych związków. Ważnym czynnikiem kształtującym obecnie tę liczbę są urodzenia, które wystąpiły mniej więcej 25 lat temu. Jeśli więc w pierwszej połowie lat 80. XX w. doszło do wyższego demograficznego, to można się spodziewać w drugiej połowie pierwszej dekady XXI w. relatywnie wysokiej liczby zawartych małżeństw. Sukcesywny spadek urodzeń w latach 90. XX w. przełożył się w znacznej części na spadek liczby małżeństw w drugiej dekadzie XXI w. W celu lepszego zinterpretowania zachodzących procesów warto wykorzystać podejście relatywne polegające na obliczeniu wskaźnika zawartych małżeństw. Uzyskuje się go poprzez odniesienie liczby zawartych w danym roku małżeństw do liczby ludności w wieku 15 lat i więcej. Wartości tego wskaźnika dla lat 2002–2021 zestawiono na wykresie 1.

**Wykres 1.** Wskaźnik zawartych małżeństw cywilnych i wyznaniowych w układzie ze względu na rodzaj miejscowości zamieszkania w latach 2002–2021 w Polsce



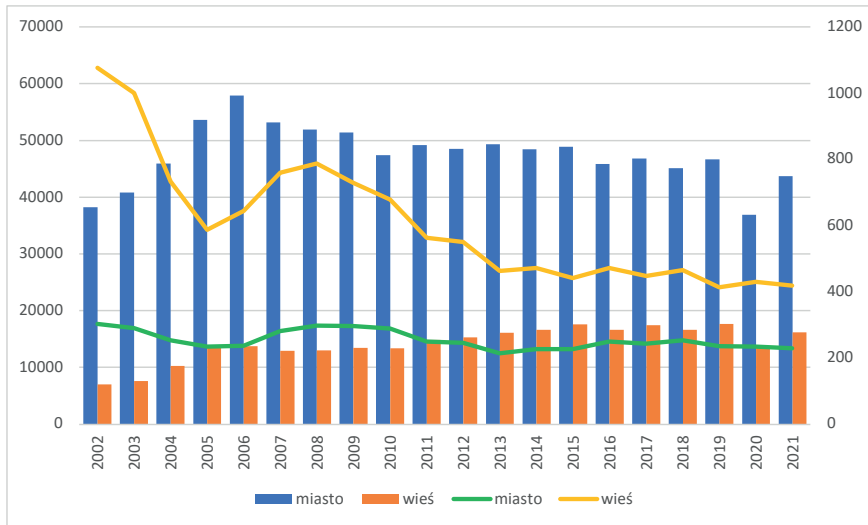
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z bazy Demografia Głównego Urzędu Statystycznego

Dane zaprezentowane na wykresie 1 również wskazują na pierwotny wzrost liczby zawartych małżeństw na 1000 osób ludności w wieku 15 lat i więcej, a następnie systematyczny spadek małżeństw wyznaniowych przy jednoczesnym powolnym wzroście liczby zawieranych małżeństw cywilnych, co w szczególności sposób uwidoczniło się w roku 2019. Potwierdzają to dane z tabeli 1 – dla roku 2002 stosunek małżeństw wyznaniowych i cywilnych wynosił 2,76, natomiast w 2019 roku już tylko 1,47. Rok 2020 (pierwszy pandemiczny) odznaczał się zdecydowanym spadkiem liczby zawartych małżeństw wyznaniowych przy nieznacznym spadku małżeństw cywilnych, natomiast w roku 2021 nastąpiło „odbitcie” w liczbie małżeństw wyznaniowych, chociaż nie powróciła ona do poziomu sprzed pandemii koronawirusa. Z kolei w tym ostatnim roku liczba zawartych małżeństw cywilnych osiągnęła jedną z najwyższych wartości w całym badanym okresie.

Przy spadającej liczbie zawieranych małżeństw zaniepokoić może dynamiczny wzrost liczby rozwodów, który zaobserwowano na początku XXI wieku, oraz późniejsze utrzymywanie się tej liczby na wysokim poziomie (wykres 2 i 3<sup>114</sup>). Warto przy tym podkreślić systematyczny

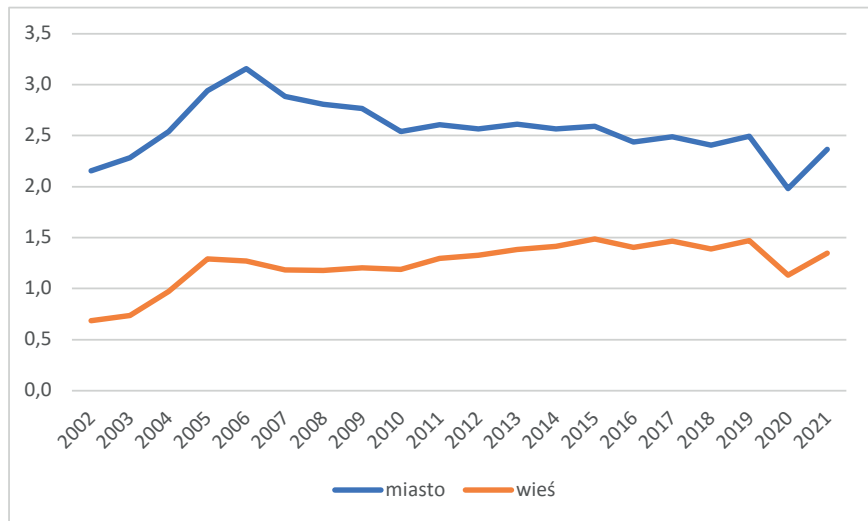
114 Wskaźnik rozwodów zaprezentowany na wykresie 3 jest stosunkiem liczby rozwodów z danego roku do liczby osób w wieku 20 lat i więcej w ujęciu na tysiąc takich osób.

**Wykres 2.** Liczba rozwodów (oś lewa) oraz liczba małżeństw na 100 rozwodów (oś prawa) w układzie ze względu na rodzaj miejscowości zamieszkania w latach 2002–2021 w Polsce



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z bazy Demografia Głównego Urzędu Statystycznego

**Wykres 3.** Wskaźnik rozwodów w układzie ze względu na rodzaj miejscowości zamieszkania w latach 2002–2021 w Polsce



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z bazy Demografia Głównego Urzędu Statystycznego



wzrost liczby rozwodów w przypadku osób mieszkających na wsi<sup>115</sup>, co także wyraża się widocznym spadkiem wartości wskaźnika liczby zawartych małżeństw w odniesieniu do liczby orzeczonych rozwodów na terenach wiejskich. Jest to ważny symptom głębokich zmian o charakterze kulturowym, gdyż dotychczas to właśnie środowisko wiejskie było i ciągle jest uznawane za ostoję tradycyjnych wartości. Sytuacja ta podkreśla jeszcze ważność sygnałów wskazujących na zagrożenia w skali społecznej dla trwałości współczesnej więzi małżeńskiej i niewątpliwie zagraża ona tradycyjnej stabilności rodziny jako podstawowej instytucji społecznej<sup>116</sup>.

Potwierdzeniem wspomnianych wyżej tendencji jest wzrastające zainteresowanie uznaniem związku małżeńskiego za niebyły. W roku 2017 liczba spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa w sądach kościelnych pierwszej instancji wniesionych na wokandę wyniosła 4274, a rozstrzygnięto 3875 spraw (tabela 2), podczas gdy w roku 1989 spraw wniesionych oraz rozstrzygniętych było ponad trzy razy mniej. Poczynając więc od roku 1989, liczba spraw o stwierdzenie nieważności systematycznie rosła w badanym okresie.

Na wspomniane wyżej 3875 spraw w roku 2017 stwierdzono nieważność w 2755 przypadkach; w 907 wydano wyrok przeciw nieważności; umorzono proces w 119 przypadkach, a w 94 nastąpiło zrzeczenie się procesu. Również w tym przypadku można zaobserwować systematyczny wzrost przede wszystkim liczby stwierdzeń nieważności małżeństwa jako przyczyny zamknięcia sprawy (tabela 3)<sup>117</sup>.

---

115 Tendencję tę zaburzyła nieco pandemia koronawirusa, jednak w sytuacji równoczesnego spadku liczby zawartych małżeństw wartość wskaźnika (liczby małżeństw przypadających na 100 rozwodów) kontynuuje trend spadkowy.

116 M. Szydło-Kalinka, *Rozwód jako zagrożenie instytucji małżeństwa i rodziny – aspekty prawne i socjologiczne*, [w:] *Rodzina i szkoła wobec szans i zagrożeń społeczno-cywilizacyjnych*, red. K. Pujer, EXANTE, Wrocław 2016, s. 87–100; I. Dzierwa-Pabian, *Współczesne zagrożenia dla trwałości małżeństwa*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje” 2012 nr 10, s. 9–16.

117 Analogiczne dane dla Polski i Europy można znaleźć w P. Malecha, *Wybrane uwagi Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej na temat funkcjonowania współczesnego sądownictwa kościelnego w Polsce w kontekście corocznych sprawozdań z pracy polskich sądów kościelnych*, [w:] *Małżeństwo i jego nieważność a współczesne sądownictwo Kościoła. IX Ogólnopolskie Forum Sądowe*, red. T. Rozkrut, Tarnów 2020, s. 21–24; zob. wcześniejsze dane: P. Malecha, *Processus brevior: istotne jego elementy i niektóre spostrzeżenia praktyczne*, [w:] *Wybrane zagadnienia procesu małżeńskiego w XXX lecie Kodeksu Jana Pawła II. VI Ogólnopolskie Forum Sądowe w Gródku nad Dunajcem 2013 roku*, red. T. Rozkrut, Tarnów 2014, s. 23–24.

**Tabela 2.** Sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa w sądach kościelnych pierwszej instancji (proces zwykły) w latach 1989–2017

Rok	Nierozstrzygnięte na początku roku	Wniesione na wokandę	Rozstrzygnięte	Nierozstrzygnięte na koniec roku
1989	3111	1279	1250	3140
2001	4111	2244	2158	4197
2006	5673	3366	2481	6558
2010	8073	3241	3446	7868
2017	7966	4274	3875	8322

Źródło: Główny Urząd Statystyczny, *Kościół Katolicki w Polsce 1991–2011*, Warszawa 2014, s. 175; Dane za 2017 – Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, *Annuarium Statisticum Ecclesiae in Polonia AD 2019*, Warszawa 2019, s. 25

**Tabela 3.** Sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa w sądach kościelnych pierwszej instancji (proces zwykły) – powód zamknięcia – sprawy rozstrzygnięte 1989–2017

Rok	Ogółem	Stwierdzenie nieważności	Wyrok przeciw nieważności	Umorzenie procesu	Zrzeczenie się procesu
1989	1250	807	302	84	57
2001	2158	1490	469	104	95
2006	2481	1843	472	115	51
2010	3446	2235	934	139	138
2017	3875	2755	907	119	94

Źródło: Główny Urząd Statystyczny, *Kościół Katolicki w Polsce 1991–2011*, Warszawa 2014, s. 177; Dane za 2017 – Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, *Annuarium Statisticum Ecclesiae in Polonia AD 2019*, Warszawa 2019, s. 26

Przedstawione dane statystyczne wskazują na rosnący w ostatnich kilkudziesięciu latach problem rozpadu małżeństw zarówno cywilnych, jak i sakramentalnych. Niestety skutki rozpadu więzi małżeńskiej nie dotyczą jedynie rozwodzących się osób, ale mają negatywne oddziaływanie na najbliższą im rodzinę oraz otoczenie, w którym żyją. Negatywne konsekwencje zarówno teologiczne, jak i społeczne rozpadu związków małżeńskich w obliczu rosnącej skali tych zjawisk dowodzą przede wszystkim, że problem ten powinien być poddany pogłębionej diagnozie przyczyn rozpadu związków małżeńskich. Niestety zaprezentowane dane statystyczne pozwalają jedynie na zidentyfikowanie skali problemu rozpadu

małżeństwa oraz jego zmian w czasie, natomiast nie zawierają prawie żadnej informacji na temat przyczyn tych zmian.

Warto też podkreślić, że – paradoksalnie – wzrastająca liczba spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa wyraźnie wskazuje, jak istotną funkcję w społeczeństwie nadal pełni ten sakrament. Uporządkowanie swojego życia religijnego niewątpliwie dobrze wpływa także na życie rodzinne i społeczne osób starających się o stwierdzenie nieważności małżeństwa i potwierdza, że ten sakrament dla wielu osób stanowi fundament ich rodzinnego życia, a w zakresie wspólnotowym stymuluje budowanie ładu społecznego. Wspomniana chęć uporządkowania swojej sytuacji rodzinnej w połączeniu ze znaczną liczbą osób podejmujących tego typu działania z jednej strony skłania do refleksji, a z drugiej pozwala na podjęcie badań (także badań statystycznych) nad przyczynami inicjowania postępowań o stwierdzenie nieważności małżeństwa oraz przyczynami kryzysu małżeństwa zarówno w wymiarze społecznym, jak i religijnym. W dalszej części niniejszego opracowania zaprezentowane zostaną wyniki analizy statystycznej bazującej na przeprowadzonym wśród osób starających się o stwierdzenie nieważności małżeństwa badaniu ankietowym, w którym zapytano respondentów o:

1. ich sytuację prawną i rodzinną,
2. motywy podjęcia starań o stwierdzenie nieważności małżeństwa,
3. źródła informacji na temat możliwości uzyskania orzeczenia o nieważności małżeństwa,
4. charakterystykę ich małżeństwa, współmałżonków oraz ich samych,
5. sytuację w ich związku w okresie przedmałżeńskim,
6. charakterystykę życia małżeńskiego.



## **3. Starania o stwierdzenie nieważności małżeństwa w wynikach badania ilościowego**

### **3.1. Charakterystyka badanej zbiorowości respondentów**

Badanie statystyczne w zakresie pozyskania danych zostało przeprowadzane w okresie od 2017 do 2021 roku wśród osób starających się w sądzie kościelnym krakowskim w archidiecezji krakowskiej o stwierdzenie nieważności małżeństwa. W związku z tym, że populacja starających się o stwierdzenie nieważności małżeństwa jest niezidentyfikowana w ujęciu statystycznym, nie ma możliwości pobrania próby statystycznej z tej populacji w klasyczny sposób. W takiej sytuacji zdecydowano, że każda osoba zgłaszająca się do sądu będzie proszona o udział w badaniu. Jak w każdym tego typu badaniu, nie każdy zgłaszający wyraził zgodę na ankietyzowanie. Ostatecznie pozyskano 326 ankiet w większości w pełni wypełnionych, które są podstawą dla analizy statystycznej sytuacji i motywów osób starających się o stwierdzenie nieważności małżeństwa.

W badanej zbiorowości jest 203 kobiet, co stanowi 62,3 proc. całej grupy. Z tego wynika, że mężczyzn jest 123, czyli 37,7 proc. Strukturę wieku respondentów w podziale ze względu na płeć przedstawiono w tabeli 4. Prawie połowa respondentów (49,08 proc.) jest w wieku 30–39 lat. Struktura wieku jest w korelacji z płcią – można zauważyć, że kobiety starające się o orzeczenie nieważności małżeństwa są – statystycznie ujmując – młodsze od mężczyzn. Przykładowo: wśród respondentów w wieku do 30 lat ponad 70 proc. to kobiety, a wśród najstarszych respondentów stanowią one ok. 42 proc. Tę obserwację potwierdzają również dane zawarte w wierszu tabeli „proc. z wiersza”, gdzie widać przesunięcie ogółu mężczyzn w stronę starszych osób w porównaniu do struktury wieku kobiet. Ogólnym sposobem identyfikacji zależności dla cech jakościowych – prezentowanych w formie tabel dwudzielnych – jest test niezależności chi-kwadrat. Test ten weryfikuje hipotezę o niezależności badanych cech – odrzucenie

więc tej hipotezy sugeruje, że cechy te są istotnie zależne. Na bazie statystyki testowej można obliczyć współczynnik V-Cramera. Biorąc więc pod uwagę cechy z tabeli 1, test chi-kwadrat odrzuca – na poziomie istotności równym 0,05 – hipotezę o niezależności wieku od płci, jednak wartość współczynnika V-Cramera jest stosunkowo niewielka<sup>118</sup> i wynosi 0,17.

**Tabela 4.** Struktura badanych respondentów ze względu na płeć i wiek

Płeć	Specyfikacja	Wiek				Ogółem
		do 30 lat	30–39 lat	40–49 lat	50 lat i więcej	
kobieta	liczba	43	105	42	13	203
	proc. z kolumny	70,49	65,63	56,76	41,94	62,27
	proc. z wiersza	21,18	51,72	20,69	6,40	100,00
mężczyzna	liczba	18	55	32	18	123
	proc. z kolumny	29,51	34,38	43,24	58,06	37,73
	proc. z wiersza	14,63	44,72	26,02	14,63	100,00
Ogółem		61	160	74	31	326
		18,71%	49,08%	22,70%	9,51%	

Źródło: obliczenia własne

W tabeli 5 zestawiono respondentów oraz ich małżonków ze względu na wiek.

**Tabela 5.** Struktura badanych respondentów i ich małżonków ze względu na wiek

Wiek małżonka	Specyfikacja	Klasa wieku respondenta				Ogółem
		do 30 lat	30–39 lat	40–49 lat	50 lat i więcej	
do 30 lat	liczba	38	18	–	–	56
	proc. z kolumny	62,30	11,25	–	–	17,18
	proc. z wiersza	67,86	32,14	–	–	100,00
30–39 lat	liczba	22	116	11	–	149
	proc. z kolumny	36,07	72,50	14,86	–	45,71
	proc. z wiersza	14,77	77,85	7,38	–	100,00
40–49 lat	liczba	1	25	53	4	83
	proc. z kolumny	1,64	15,63	71,62	12,90	25,46
	proc. z wiersza	1,20	30,12	63,86	4,82	100,00
50 lat i więcej	liczba	–	1	10	27	38
	proc. z kolumny	–	0,63	13,51	87,10	11,66
	proc. z wiersza	–	2,63	26,32	71,05	100,00

<sup>118</sup> Współczynnik V-Cramera przyjmuje wartości z przedziału od 0 do 1, jednak w badaniach społecznych uzyskanie wartości bliskiej 1 jest raczej rzadkie.

Wiek małżonka	Specyfikacja	Klasa wieku respondenta				Ogółem
		do 30 lat	30-39 lat	40-49 lat	50 lat i więcej	
Ogółem		61 18,71%	160 49,08%	74 22,70%	31 9,51%	326

Źródło: obliczenia własne

W tabeli 6 pokazano – analogicznie do wyników z tabeli 4 – strukturę respondentów, uwzględniając tym razem ich wykształcenie.

**Tabela 6.** Struktura badanych respondentów ze względu na płeć i wykształcenie

Płeć	Specyfikacja	Klasa wykształcenia				Ogółem
		podstawowe	zasadnicze zawodowe	średnie	wyższe	
kobieta	liczba	5	18	67	113	203
	proc. z kolumny	71,43	35,29	56,30	75,84	62,27
	proc. z wiersza	2,46	8,87	33,00	55,67	100,00
mężczyzna	liczba	2	33	52	36	123
	proc. z kolumny	28,57	64,71	43,70	24,16	37,73
	proc. z wiersza	1,63	26,83	42,28	29,27	100,00
Ogółem		7 2,15%	51 15,64%	119 36,50%	149 45,71%	326

Źródło: obliczenia własne

Dominującym wykształceniem wśród respondentów jest wykształcenie wyższe i dalej wykształcenie średnie. Porównując struktury wykształcenia kobiet i mężczyzn, wyraźnie można zauważyć, że kobiety charakteryzują się częściej wyższymi poziomami wykształcenia – wśród nich ponad 55 proc. ma wyższe wykształcenie, gdy w przypadku mężczyzn takie wykształcenie ma jedynie 29,27 proc. Test niezależności chi-kwadrat zdecydowanie wskazał na istotny związek między płcią a poziomem wykształcenia. Współczynnik V-Cramera wyniósł 0,30. Podobnie jak wyżej można zestawić poziom wykształcenia respondenta i jego małżonka – wyniki zawiera tabela 7. Wykształcenie małżonka respondenta w ogólnym ujęciu jest nieco niższe niż wykształcenie respondenta. Wynika to z tego, że częściej respondentami są kobiety, które – jak wcześniej pokazano w tabeli 6 – są lepiej wykształcone niż mężczyźni. Tym razem jest mniej niż połowa (44,79 proc.) przypadków, gdy respondent i jego małżonka mają takie samo wykształcenie. Najmniej zróżnicowane pod względem wykształcenia są te pary, w których respondent (i podobnie z drugiej

strony – małżonek) charakteryzują się wykształceniem wyższym, natomiast najbardziej zróżnicowane są te pary z podstawowym wykształceniem jednego ze współmałżonków.

**Tabela 7.** Struktura badanych respondentów i ich małżonków ze względu na wykształcenie

Wykształcenie małżonka	Specyfikacja	Klasa wykształcenia respondenta				Ogółem
		podstawowe	zasadnicze zawodowe	średnie	wyższe	
podstawowe	liczba	1	8	11	2	22
	proc. z kolumny	14,29	13,73	7,56	0,67	6,75
	proc. z wiersza	5,56	36,36	50,00	9,09	100,00
zasadnicze zawodowe	liczba	2	23	40	17	82
	proc. z kolumny	28,57	45,10	33,61	11,41	25,25
	proc. z wiersza	2,44	28,05	48,78	20,73	100,00
średnie	liczba	4	15	40	48	107
	proc. z kolumny	57,14	29,41	33,61	32,21	32,38
	proc. z wiersza	3,74	14,02	37,38	44,86	100,00
wyższe	liczba	–	5	28	82	115
	proc. z kolumny	–	9,80	23,53	55,03	35,28
	proc. z wiersza	–	4,35	24,35	71,30	100,00
Ogółem		7 2,15%	51 15,64%	119 36,50%	149 45,71	326

Źródło: obliczenia własne

W tabeli 8 pokazano kształtowanie się sytuacji materialnej gospodarstwa domowego w czasie trwania małżeństwa w zestawieniu z klasą miejscowości, w której małżeństwo najdłuższej zamieszkiwało. Blisko 60 proc. respondentów wskazało, że w czasie małżeństwa mieszkali oni przede wszystkim w mieście, przy czym najczęściej było to duże miasto. Jeśli chodzi o ocenę sytuacji materialnej ich gospodarstwa domowego, to wskazywali częściej na dobrą lub bardzo dobrą niż na złą lub raczej złą. Jednak dominującą opcją była przeciętna sytuacja materialna. Trudno jest jednoznacznie stwierdzić istnienie zależności między miejscem zamieszkania a sytuacją materialną. Może w przypadku dużych miast częściej obserwujemy (proc. z kolumny) respondentów wskazujących na dobrą lub bardzo dobrą sytuację materialną w porównaniu do pozostałych respondentów (zamieszkujących małe miasta i wsie). Wniosek ten potwierdza test chi-kwadrat, który nie odrzuca – na poziomie istotności równym 0,05 – hipotezy o niezależności badanych cech.



**Tabela 8.** Struktura badanych respondentów i ich małżonków ze względu na klasę miejscowości zamieszkania respondentów i ich sytuację materialną

Sytuacja materialna	Specyfikacja	Klasa miejscowości zamieszkania					Ogółem
		wieś	miasto o liczbie mieszkańców				
			do 20 tys.	20–50 tys.	50–100 tys.	pow. 100 tys.	
bardzo dobra	liczba	11	2	5	4	11	33
	proc. z kolumny	8,33	5,56	10,87	22,22	13,10	10,12
	proc. z wiersza	33,33	6,06	15,15	12,12	33,33	100,00
dobra	liczba	35	9	12	5	32	93
	proc. z kolumny	26,52	25,00	26,09	27,78	38,10	28,53
	proc. z wiersza	37,63	9,68	12,90	5,38	34,41	100,00
przeciętna	liczba	64	12	20	7	26	129
	proc. z kolumny	48,48	33,33	43,48	38,89	30,95	39,57
	proc. z wiersza	49,61	9,30	15,50	5,43	20,16	100,00
raczej zła	liczba	16	7	6	1	9	39
	proc. z kolumny	12,12	19,44	13,04	5,56	10,71	11,96
	proc. z wiersza	41,03	17,95	15,38	2,56	23,08	100,00
zła	liczba	6	6	3	1	6	22
	proc. z kolumny	4,55	16,67	6,52	5,56	7,14	6,75
	proc. z wiersza	27,27	27,27	13,64	4,55	27,27	100,00
Ogółem		132 40,49%	36 11,04%	46 14,11%	18 5,53%	84 25,77%	326

Źródło: obliczenia własne

W tabeli 9 zestawiono wynik struktury odpowiedzi na pytanie o pochodzenie respondenta z rodziny o silnej tradycji chrześcijańskiej w podziale ze względu na płeć. Zdecydowana większość respondentów potwierdziła, że w ich rodzinach pochodzenia były kultywowane tradycje chrześcijańskie. Ponad 22 proc. wskazało, że ich rodzice głęboko przeżywali swoją wiarę. Struktura odpowiedzi na wskazane pytanie nie różni się ze względu na płeć, co potwierdza test chi-kwadrat, który zdecydowanie nie odrzuca hipotezy o niezależności badanych cech.

**Tabela 9.** Struktura badanych respondentów ze względu na odpowiedź o pochodzenie z rodziny o silnej tradycji chrześcijańskiej według płci (w procentach)

Płeć	Specyfikacja	Pochodzenie z rodziny o silnej tradycji chrześcijańskiej				Ogółem
		nie*	nie**	tak*	tak**	
kobieta	liczba	7	24	117	45	193
	proc. z kolumny	70,00	58,54	60,62	64,29	61,46
	proc. z wiersza	3,63	12,44	60,62	23,32	100,00

Płeć	Specyfikacja	Pochodzenie z rodziny o silnej tradycji chrześcijańskiej				Ogółem
		nie*	nie**	tak*	tak**	
mężczyzna	liczba	3	17	76	25	121
	proc. z kolumny	30,00	41,46	39,38	35,71	38,54
	proc. z wiersza	2,48	14,05	62,81	20,66	100,00
Ogółem		10 3,18%	41 13,06%	193 61,64%	70 22,29%	314

**nie\*** – rodzice nie przywiązywali wagi do spraw wiary i Kościoła, **nie\*\*** – ale rodzice uczestniczyli we mszach świętych i nabożeństwach w najważniejsze święta, **tak\*** – rodzice uczestniczyli we mszach świętych i w nabożeństwach w każde niedzielę i święto, **tak\*\*** – rodzice głęboko przeżywali swoją wiarę.

Źródło: obliczenia własne

Podobne pytanie dotyczyło oceny siły tradycji chrześcijańskiej w rodzinie małżonka respondenta. Wyniki prezentuje tabela 10.

**Tabela 10.** Struktura badanych respondentów ze względu na ocenę siły tradycji chrześcijańskiej w rodzinie małżonka badanego respondenta według jego płci

Płeć	Specyfikacja	Pochodzenie małżonka z rodziny o silnej tradycji chrześcijańskiej					Ogółem
		nie*	nie**	tak*	tak**	nie potrafię ocenić	
kobieta	liczba	52	25	81	9	29	196
	proc. z kolumny	71,23	50,00	68,07	50,00	50,88	61,83
	proc. z wiersza	26,53	12,76	41,33	4,59	14,80	100,00
mężczyzna	liczba	21	25	38	9	28	121
	proc. z kolumny	28,77	50,00	31,93	50,00	49,12	38,17
	proc. z wiersza	17,36	20,66	31,40	7,44	23,14	100,00
Ogółem		73 23,03%	50 15,77%	119 37,54%	18 5,68%	57 17,98%	317

**nie\*** – jego lub jej rodzice nie przywiązywali wagi do spraw wiary i Kościoła, **nie\*\*** – ale jego lub jej rodzice uczestniczyli we mszach świętych i nabożeństwach w najważniejsze święta, **tak\*** – jego lub jej rodzice uczestniczyli we mszach świętych i w nabożeństwach w każde niedzielę i święto, **tak\*\*** – jego lub jej rodzice głęboko przeżywali swoją wiarę.

Źródło: obliczenia własne

W przeważającej liczbie przypadków respondenci wskazywali, że ich małżonek pochodził z rodziny, w której rodzice praktykowali wiarę

w tradycyjny sposób (ok. 38 proc.). Ten przypadek częściej wskazywały kobiety (respondentki) niż mężczyźni; innymi słowy, częściej dotyczył on rodzin mężczyzn (małżonków tych respondentek). Podobnie częściej kobiety wskazywały, że rodzice ich mężów nie przywiązywali wagi do spraw wiary i Kościoła. Porównując więc wyniki z tabeli 9 i 10, można łatwo zauważyć, że respondenci ogółem, a w szczególności kobiety, są bardziej krytyczni względem rodziny współmałżonka (częściej oceniają niski poziom wiary) niż do swoich rodziców. Być może ma to swój wyraz w tym, że to właśnie te osoby próbują uporządkować swoje życie duchowe, występując o stwierdzenie nieważności swojego nieudanego małżeństwa. Ważne więc będzie zobaczenie, jakie były motywy tego kroku. Taka analiza zostanie podjęta w dalszych tabelach. Natomiast w tabeli 11 zaprezentowano wyniki oceny przez respondenta swojej wiary.

**Tabela 11.** Struktura badanych respondentów ze względu na ocenę swojej wiary

Płeć	Specyfikacja	Ocena wiary respondenta:					Ogółem
		nie	tak*	tak**	tak***	tak****	
kobieta	liczba	-	4	43	70	78	195
	proc. z kolumny	-	66,67	55,84	60,87	65,00	61,32
	proc. z wiersza	-	2,05	22,05	35,90	40,00	100,00
mężczyzna	liczba	-	2	34	45	42	123
	proc. z kolumny	-	33,33	44,16	39,13	35,00	38,68
	proc. z wiersza	-	1,63	27,64	36,59	34,15	100,00
Ogółem		-	6	77	115	120	318
		- %	1,89%	24,21%	36,16%	37,74%	

**nie** – nie wierzę w Boga, **tak\*** – wierzę w Boga, ale nie praktykuję swojej wiary w Kościele, **tak\*\*** – wierzę w Boga i uczestniczę we mszach świętych i nabożeństwach w najważniejsze święta i niektóre niedziele, **tak\*\*\*** – wierzę w Boga i uczestniczę we mszach świętych i nabożeństwach w każde niedzielę i święto, **tak\*\*\*\*** – wierzę w Boga; w niedziele i święta zawsze uczestniczę we mszy świętej, a niekiedy także w dni powszednie.

Źródło: obliczenia własne

Większość respondentów (ponad 70 proc.) wskazuje, że wierzy w Boga i praktykuje swoją wiarę zgodnie z przykazaniami kościelnymi. Nieco częściej taką postawą charakteryzują się kobiety. Warto zauważyć, że żaden respondent nie przyznał, że nie wierzy w Boga, i jedynie ok. 2 proc. stwierdziło, że wierzy w Boga, ale nie praktykuje tej wiary. Analogiczne

pytanie zadano respondentom w celu oceny wiary ich współmałżonków. Wyniki przedstawia tabela 12.

**Tabela 12.** Struktura badanych respondentów ze względu na ocenę wiary współmałżonka

Płeć	Specyfikacja	Ocena wiary współmałżonka:						Ogółem
		nie	tak*	tak**	tak***	tak****	nie potrafię ocenić	
kobieta	liczba	33	56	30	21	7	52	199
	proc. z kolumny	84,62	70,00	47,62	56,76	58,33	58,43	62,18
	proc. z wiersza	16,58	28,14	15,08	10,55	3,52	26,13	100,00
mężczyzna	liczba	6	24	33	16	5	37	121
	proc. z kolumny	15,38	30,00	52,38	43,24	41,67	41,57	37,81
	proc. z wiersza	4,96	19,83	27,27	13,22	4,13	30,58	100,00
Ogółem		39 12,19%	80 25,00%	63 19,69%	37 11,56%	12 3,75%	89 27,81%	320

**nie** – nie wierzy w Boga, **tak\*** – wierzy w Boga, ale nie praktykuje swojej wiary w Kościele, **tak\*\*** – wierzy w Boga i uczestniczy we mszach świętych i nabożeństwach w najważniejsze święta i niektóre niedziele, **tak\*\*\*** – wierzy w Boga i uczestniczy we mszach świętych i nabożeństwach w każde niedzielę i święto, **tak\*\*\*\*** – wierzy w Boga; w niedziele i święta zawsze uczestniczy we mszy świętej, a niekiedy także w dni powszednie.

Źródło: obliczenia własne

Ocena wiary i praktyk religijnych współmałżonka jest zdecydowanie bardziej krytyczna niż samoocena wiary respondenta. Ponad 12 proc. respondentów uznało, że współmałżonek jest niewierzący, i zdecydowanie częściej taką ocenę swoim mężom wystawiały kobiety. Tym razem jedynie niecałe 4 proc. Respondentów przyznało, że ich współmałżonek jest osobą wierzącą i często praktykującą. Warto także zauważyć, że blisko 28 proc. Respondentów nie potrafiło ocenić wiary i siły praktyk religijnych swoich współmałżonków. W związku z rozbieżnościami w ocenie wiary respondentów i ich współmałżonków interesujące może być zestawienie tych dwóch ocen, czego dokonano w tabeli 13.

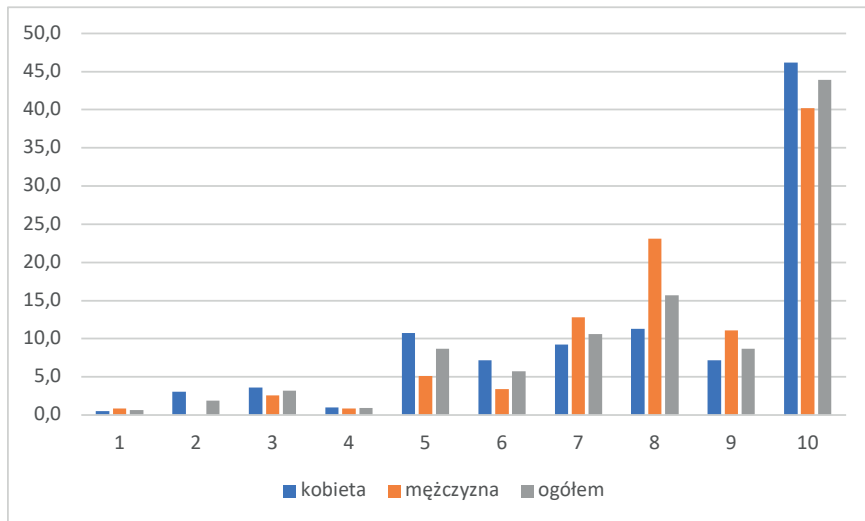
**Tabela 13.** Struktura badanych respondentów ze względu na ocenę swojej wiary i wiary współmałżonka

Ocena wiary małżonka	Specyfikacja	Ocena wiary respondenta					Ogółem
		nie	tak*	tak**	tak***	tak****	
nie	liczba	-	1	7	15	13	36
	proc. z kolumny	-	16,67	9,21	13,27	10,92	11,46
	proc. z wiersza	-	2,78	19,44	41,67	36,11	100,00
tak*	liczba	-	1	24	29	24	78
	proc. z kolumny	-	16,67	31,58	25,66	20,17	24,84
	proc. z wiersza	-	1,28	30,77	37,18	30,77	100,00
tak**	liczba	-	1	15	28	19	63
	proc. z kolumny	-	16,67	19,74	24,78	15,97	20,06
	proc. z wiersza	-	1,59	23,81	44,44	30,16	100,00
tak***	liczba	-	-	7	15	15	37
	proc. z kolumny	-	-	9,21	13,27	12,61	11,78
	proc. z wiersza	-	-	18,92	40,54	40,54	100,00
tak****	liczba	-	-	1	2	9	12
	proc. z kolumny	-	-	1,32	1,77	7,56	3,82
	proc. z wiersza	-	-	8,33	16,67	75,00	100,00
nie potrafię ocenić	liczba	-	3	22	24	39	88
	proc. z kolumny	-	50,00	28,95	21,24	32,77	28,03
	proc. z wiersza	-	3,41	25,00	27,27	44,32	100,00
Ogółem		-	6	76	113	119	314
		- %	1,91%	24,20%	35,99%	37,90%	

Opis kategorii ocen wiary jest zgodny z opisem pod tabelami 11 i 12.

Źródło: obliczenia własne

Respondentów zapytano również o rodzaj domu rodzinnego jego i jego współmałżonka. Zdecydowanie najczęściej wskazywali oni, że ich rodzice żyli w małżeństwie (ok. 88 proc.). W ok. 7 proc. Byli wychowywani przez samotnego rodzica. W przypadku współmałżonka wyniki są bardzo podobne. W 80 proc. Współmałżonek respondenta był wychowywany przez rodziców żyjących w małżeństwie oraz w ok. 10 proc. Przypadków przez samotnego rodzica. Na tej bazie interesującym zagadnieniem jest przekonanie ankietowanych o szczęśliwym dzieciństwie. Wyniki w podziale ze względu na płeć przedstawia rysunek 1.

**Rysunek 1.** Ocena szczęścia w dzieciństwie – wyniki ze względu na płeć respondenta

Źródło: opracowanie własne

Najczęściej respondenci bardzo wysoko oceniali poczucie szczęścia doznawanego w dzieciństwie. Nie licząc najwyższego poziomu oceny, to mężczyźni częściej wysoko oceniali swoje dzieciństwo, tak że ostatecznie w ujęciu ogólnym można stwierdzić, że mężczyźni postrzegali swoje dzieciństwo jako szczęśliwsze, niż ma to miejsce w przypadku kobiet. Ankietowani mieli również możliwość wskazania trzech najważniejszych wartości wyniesionych z domu. Po pewnym ich skategoryzowaniu częstość wskazania przez respondentów tych wartości zbiorczo zestawiono w tabeli 14. W kolumnie „odp.” zawarto procent przypadków wskazania przez respondentów danej wartości wśród wszystkich wskazań, natomiast w kolumnie „przyp.” podano procent respondentów, którzy wskazali daną wartość. W związku z tym, że badani mogli podać kilka wartości, procent przypadków nie sumuje się w kolumnie do 100. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni najczęściej wskazywali wartości w ramach czterech pierwszych kategorii wartości – miłość, wiara, zaufanie, uczciwość, prawość, szacunek do innych osób – ponad 50 proc. wszystkich odpowiedzi respondentów na pytanie o wartości wyniesione z domu odnosi się do tych wartości. Patrząc na udział respondentów wskazujących daną wartość, można zauważyć, że dominują – w szczególności u mężczyzn – wiara i zaufanie oraz uczciwość i prawość. Wyniki te wskazują na ważną rolę rodziny i rodziców w kształtowaniu osobowości oraz duchowości dzieci, które stając się dorosłymi ludźmi, pamiętają o tych ważnych dla człowieka drogowskazach życia.

**Tabela 14.** Wartości wyniesione z domu przez respondentów – struktura w procentach ze względu na płeć respondenta

Kategoria wartości	Płeć				Ogółem	
	kobieta		mężczyzna		odp.	przyp.
	odp.	przyp.	odp.	przyp.		
miłość	13,62	36,41	10,60	27,03	12,52	32,88
wiara lub zaufanie	13,82	36,96	17,31	44,14	15,10	39,66
uczciwość lub prawość	14,02	37,50	15,90	40,54	14,71	38,64
szacunek do innych lub starszych osób	13,62	36,41	10,25	26,13	12,39	32,54
dobre serce, dobroć, wrażliwość, czułość, życzliwość, solidarność	3,25	8,70	3,89	9,91	3,48	9,15
pracowitość, uczynność, poświęcenie, sumienność, solidność	8,74	23,37	10,95	27,93	9,55	25,08
troska, opiekuńczość, oddanie, wsparcie	4,47	11,96	1,77	4,50	3,48	9,15
szczerłość, prawdomówność, otwartość	4,67	12,50	6,01	15,32	5,16	13,56
życie sakramentalne, religijność, modlitwa	2,44	6,52	1,06	2,70	1,94	5,08
posłuszeństwo, lojalność, wierność	1,63	4,35	1,77	4,50	1,68	4,41
rodzina, wychowanie, relacja, spędzanie razem czasu, patriotyzm	6,71	17,93	8,33	22,52	7,48	19,66
bezpieczeństwo	1,42	3,80	0,35	0,90	1,03	2,71
sprawiedliwość, zrozumienie	2,03	5,43	1,77	4,50	1,94	5,08
odpowiedzialność, przestrzeganie zasad	3,05	8,15	2,83	7,21	2,97	7,80
zaradność, niezależność, obycie, rozważa, samorealizacja, radość życia	3,25	8,70	2,47	6,31	2,97	7,80
kultura, tradycja chrześcijańska, moralność, godność, honor	2,24	5,98	2,83	7,21	2,45	6,44
skromność, punktualność, oszczędność	1,02	2,72	1,41	3,60	1,16	3,05

odp. – procent odpowiedzi; przyp. – procent przypadków

Źródło: obliczenia własne

W tabeli 15 przedstawiono strukturę odpowiedzi respondentów na pytanie o zaistnienie problemów życia rodzinnego w rodzinnym domu respondenta i jego współmałżonka. W związku z tym, że respondenci mogli wybrać kilka odpowiedzi, wyniki przedstawiono w analogiczny sposób jak w tabeli 14. Respondenci najczęściej przyznawali, że w ich rodzinnym domu nie występowały problemy życia rodzinnego (70,72 proc.). Zdecydowanie mniej analogicznych odpowiedzi odnosiło się do domu rodzinnego współmałżonka (43,42 proc.). Spośród wskazanych patologii dominowały alkoholizm, a następnie przemoc psychiczna lub fizyczna. Warto zauważyć, że respondenci bardziej krytycznie oceniali dom rodzinny współmałżonka niż swój. W ramach kategorii „inne” wymieniano: brak akceptacji i miłości, brak czasu, oziębłość emocjonalną, brak szacunku ojca do matki,

chorobę, hazard, zdradę ojca, przemoc emocjonalną, imprezy ojca, fanatyzm religijny (świadkowie Jehowy), zakłamanie, kleptomanię, niedojrzałość oraz despotyzm matki.

**Tabela 15.** Problemy życia rodzinnego w domu rodzinnym respondenta i jego współmałżonka – struktura w procentach

Problem życia rodzinnego	w domu respondenta		w domu współmałżonka	
	odp.	przyp.	odp.	przyp.
alkoholizm	16,37	18,42	28,29	35,23
narkomania	–	–	1,14	1,42
przestępczość	0,58	0,66	–	–
przemoc fizyczna	7,31	8,22	10,57	13,17
przemoc psychiczna	8,48	9,54	16,57	20,64
inne	4,39	4,93	8,57	10,68
nie występowały	62,87	70,72	34,86	43,42

odp. – procent odpowiedzi; przyp. – procent przypadków

Źródło: obliczenia własne

### 3.2. Charakterystyka sytuacji w związku respondenta ze współmałżonkiem przed zawarciem związku małżeńskiego i po nim

Na bazie przedstawionych powyżej charakterystyk respondentów, ich małżonków oraz domu rodzinnego, z którego pochodzili, przedstawiona poniżej zostanie relacja respondenta i jego współmałżonka przed ślubem i po nim. W tabeli 16 zestawiono odpowiedzi na pytanie o czas trwania znajomości i okresu narzeczeńskiego w podziale ze względu na płeć respondenta.

**Tabela 16.** Czas trwania znajomości przed ślubem i okresu narzeczeńskiego – struktura w procentach ze względu na płeć respondenta

Czas trwania	Czas trwania					
	znajomości			narzeczeństwa		
	K	M	O	K	M	O
nie było zaręczyn	x	x	x	17,25	21,14	18,71
mniej niż 6 miesięcy	4,95	6,50	5,54	24,14	27,64	35,17
od 6 miesięcy do roku	18,32	24,38	20,62	33,00	26,83	30,67



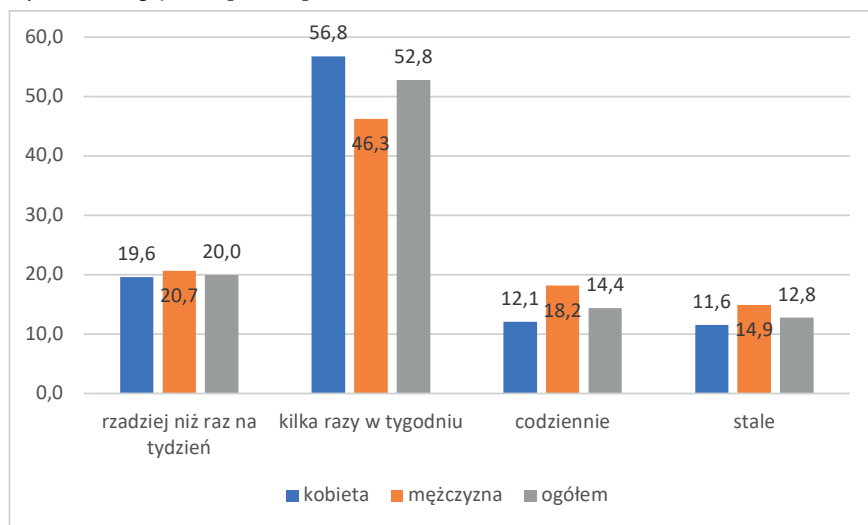
Czas trwania	Czas trwania					
	znajomości			narzeczeństwa		
	K	M	O	K	M	O
od 1 roku do 4 lat	45,05	43,90	44,62	22,17	23,58	22,70
4 lata i więcej	31,68	25,20	29,23	3,45	0,81	2,45

K – kobieta; M – mężczyzna; O – ogółem

Źródło: obliczenia własne

Czas trwania znajomości był raczej długi niż krótki zarówno w przypadku badanych kobiet, jak i mężczyzn. Podobnie też czas trwania okresu narzeczeństwa można uznać w większości przypadków za pozwalający z namysłem podjąć tę ważną decyzję o zawarciu nierozrwalnego związku małżeńskiego. Na rysunku 2 pokazano częstość spotkań respondentów z partnerem w okresie narzeczeństwa.

**Rysunek 2.** Częstość spotkań respondentów z partnerem w okresie narzeczeństwa – wyniki ze względu na płeć respondenta



Źródło: opracowanie własne

Zdecydowanie najczęściej respondenci wskazywali, że spotykali się ze swoim lub swoją narzeczoną(ką) kilka razy w tygodniu. Ok. 10 proc. respondentów przyznało, że stale się spotykali (mieszkałi razem) przed ślubem. W ich przypadku średni czas wspólnego zamieszkania przed ślubem cywilnym wyniósł 0,985 roku, a przed ślubem kościelnym (konkordatowym) – 1,64 roku. Wspólne mieszkanie przed ślubem wiąże się

zazwyczaj z reakcją najbliższego otoczenia. W tabeli 17 pokazano stosunek rodziców respondenta i rodziców jego partnera (partnerki).

**Tabela 17.** Stosunek rodziców respondenta oraz rodziców jego (jej) partnerki (partnera) względem wspólnego zamieszkania przed ślubem – struktura w procentach ze względu na płeć respondenta

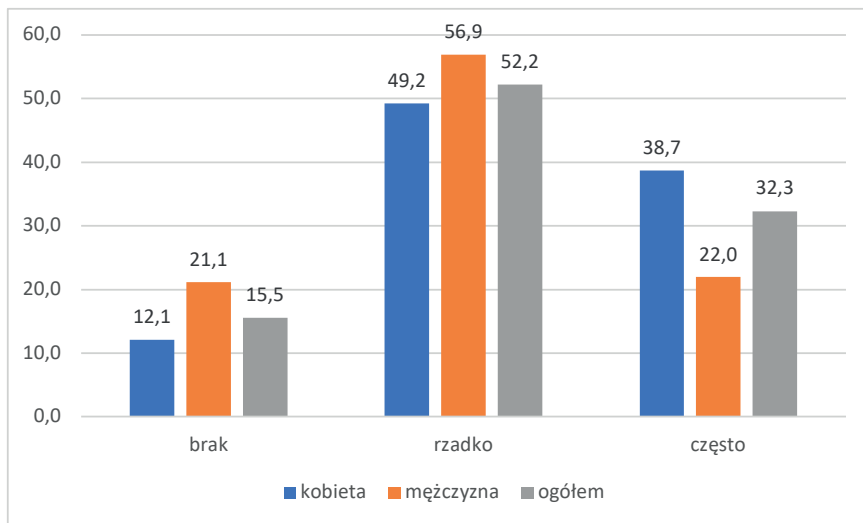
Stosunek	Stosunek rodziców					
	respondenta			partnera(ki)		
	K	M	O	K	M	O
przeciwny	42,11	26,83	35,71	12,28	16,67	14,14
obojętny	38,60	51,22	43,88	43,86	64,29	52,53
pozytywny	19,30	21,95	20,41	43,86	19,05	33,33

K – kobieta; M – mężczyzna; O – ogółem

Źródło: obliczenia własne

W ocenie respondenta jego rodzice (zwłaszcza w przypadku kobiet) mieli często przeciwny stosunek do wspólnego mieszkania ich dziecka z przyszłym małżonkiem przed ślubem. Warto zauważyć, że ocena stosunku co do tej kwestii rodziców partnera(ki) zdecydowanie wskazuje na pobłażanie wspólnemu zamieszkiwaniu, gdy oceny tej dokonuje kobieta, więc odnosi się ona do rodziców swojego partnera. W tej sytuacji – wg respondentek – jedynie w 12 proc. przypadków stosunek do wspólnego mieszkania przed ślubem był przeciwny. Przygotowanie do małżeństwa wiąże się z przygotowaniem do wspólnego życia na co dzień, w którym mogą zdarzyć się nieporozumienia. Zapytano więc respondentów o zaistnienie takich sytuacji w okresie przedmałżeńskim. Na rysunku 3 pokazano odpowiedzi respondentów odnoszące się do tej kwestii. Z wykresu można wywnioskować, że w większości związków badanych osób pojawiały się nieporozumienia, chociaż najczęściej były one rzadkie. Warto zwrócić uwagę, że kobiety prawie w 40 proc. wskazywały na częste nieporozumienia, podczas gdy wśród mężczyzn takich osób było nieco ponad 20 proc. Powodem takiego zróżnicowania może być inne odczuwanie potencjalnie konfliktowych sytuacji przez kobiety i mężczyzn. Zakładając inną wrażliwość na sytuacje życia codziennego, kobiety mogą postrzegać daną sytuację jako konfliktową częściej niż mężczyźni. Z jednej strony może to zaciemniać obraz potencjalnie faktycznych przyczyn, które – przynajmniej częściowo – w ostateczności spowodowały późniejszy rozpad więzi małżeńskiej. Z drugiej strony zasadnicze znaczenie dla przetrwania tej więzi mają subiektywne postrzeżenie i odczucia konkretnych sytuacji.

**Rysunek 3.** Częstość zaistnienia nieporozumień w okresie przedmałżeńskim – wyniki ze względu na płeć respondenta



Źródło: opracowanie własne

Istotną kwestią w okresie przedmałżeńskim jest wzajemne poznawanie się narzeczonych poprzez rozmowy. W badaniu zapytano respondentów o tematykę tych rozmów w zakresie ważnych kwestii kształtujących wspólne życie w małżeństwie. W tabeli 18 pokazano wyniki badań częstości podejmowanych zagadnień. Spośród wszystkich wskazanych przez respondentów zagadnień omawianych przed ślubem najczęściej podejmowane były kwestie dotyczące pracy zawodowej; nieco rzadziej zagadnienia dotyczące kwestii finansowych, zasad funkcjonowania gospodarstwa domowego i wychowania dzieci. Mężczyźni w ponad 40 proc. wskazywali na kwestie finansowe, natomiast kobiety w blisko 40 proc. zwracały uwagę na pracę zawodową. Warto zauważyć, że sprawy religijne nie pojawiły się wcale w rozmowach respondentów i ich partnerów w okresie przedmałżeńskim, a problematyka wartości występowała w rozmowach narzeczonych relatywnie rzadko. Wśród odpowiedzi „inne” respondenci przyznali, że podejmowali problematykę alkoholizmu, miejsca zamieszkania, niechęci do posiadania dzieci oraz szczerości. W związku z tym, że badanie dotyczy osób, których związek się rozpadł, warto było zapytać respondentów, czy z perspektywy czasu mieli wątpliwości co do słuszności decyzji o zawarciu małżeństwa oraz czy były jakieś symptomy wskazujące, że małżeństwo może się nie udać. Na rysunku 4 pokazano strukturę odpowiedzi na pytanie o wątpliwości co do małżeństwa, a na rysunku 5 – strukturę

odpowiedzi o zaistnienie symptomów wskazujących na możliwość niepowodzenia małżeństwa.

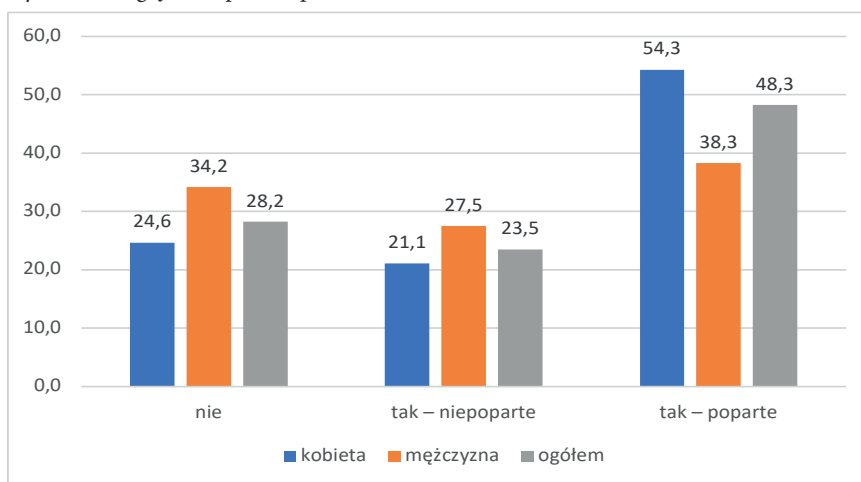
**Tabela 18.** Zagadnienia omawiane w okresie przedślubnym – struktura w procentach ze względu na płeć respondenta

Kategoria zagadnienia	Płeć				Ogółem	
	kobieta		mężczyzna		odp.	przyp.
	odp.	przyp.	odp.	przyp.		
wychowanie dzieci	13,15	27,86	16,36	36,07	14,39	30,96
zasady funkcjonowania gospodarstwa domowego	15,49	32,84	14,50	31,97	15,11	32,51
kwestie dotyczące wartości	8,92	18,91	8,18	18,03	8,63	18,58
kwestie finansowe	15,16	32,34	18,22	40,16	16,40	35,29
kwestie związane z pracą zawodową	18,78	39,80	16,36	36,07	17,84	38,39
sprawy religijne	8,92	18,91	8,55	18,85	8,78	18,89
inne	2,11	4,48	1,49	3,28	1,87	4,02
brak omawianych kwestii	17,37	36,82	16,36	36,07	16,98	36,53

odp. – procent odpowiedzi; przyp. – procent przypadków

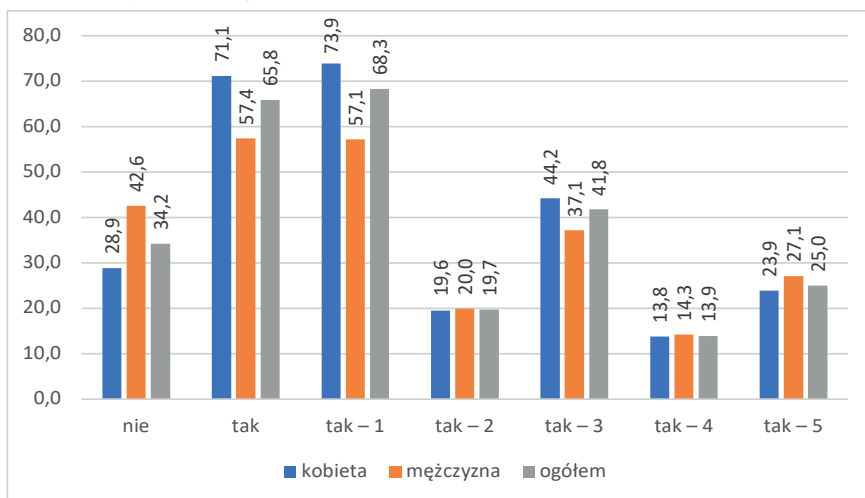
Źródło: obliczenia własne

**Rysunek 4.** Zaistnienie przed ślubem wątpliwości co do decyzji o zawarciu małżeństwa – wyniki ze względu na płeć respondenta



Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 5.** Zaistnienie przed ślubem symptomów wskazujących, że małżeństwo może się nie udać – wyniki ze względu na płeć respondenta



tak - 1 zachowanie drugiej strony; tak - 2 moje zachowanie; tak - 3 zachowanie rodziny drugiej strony; tak - 4 zachowanie mojej rodziny; tak - 5 inne sygnały (respondenci mogli wskazać kilka symptomów)

Źródło: opracowanie własne.

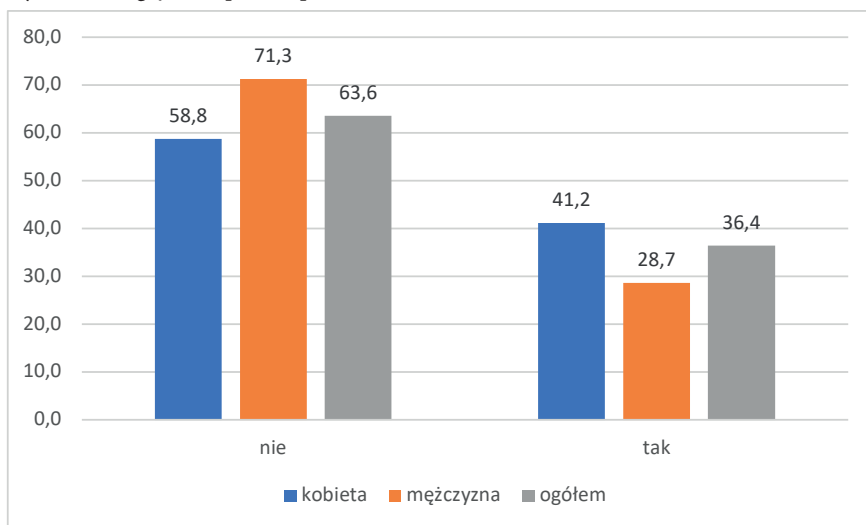
W retrospekcyjnym spojrzeniu respondentów na wątpliwości i symptomy wskazujące, że małżeństwo może się nie udać, łatwo zauważyć, że większość respondentów – zarówno kobiet, jak i mężczyzn – dostrzegało wątpliwości co do słuszności podjętej decyzji o małżeństwie. Nieco częściej wątpliwości te miały kobiety i również one częściej dostrzegały symptomy, które zagrażały trwaniu małżeństwa. Wśród wszystkich kategorii tych objawów respondenci najczęściej wskazywali na zachowanie drugiej strony (narzeczonej lub narzeczonego) i później zachowanie rodziny drugiej strony. Zdecydowanie mniejszy był udział symptomów odnoszonych do zachowania respondenta lub zachowania jego rodziny. Wśród symptomów związanych z zachowaniem drugiej strony najczęściej respondenci wskazywali na brak zrozumienia, złe traktowanie, kłótnie, nerwowość, następnie na nałogi, przywiązanie do spraw fizycznych, rozrywkowe życie oraz w dalszej kolejności na zdradę, poznanie innej osoby, brak uczciwości, brak miłości, oziębłość, brak pewności uczucia, brak zadowolenia oraz niedojrzałość, głupotę, nieodpowiedzialność. Wśród symptomów, które respondenci zauważali u siebie, dominowały niedojrzałość oraz bierność, uległość, brak poczucia wartości. Biorąc pod uwagę zachowania rodziny

drugiej strony, na szczególną uwagę zasługują: ingerencja w życie małżeńskie, naciski oraz brak akceptacji, brak szacunku, brak zaufania. Natomiast w przypadku zachowania rodziny respondenta na czoło wysuwają się brak zadowolenia rodziny, niechęć, odradzanie zawarcia małżeństwa, ostrzeżenia oraz przecucie rodziny lub innych osób.

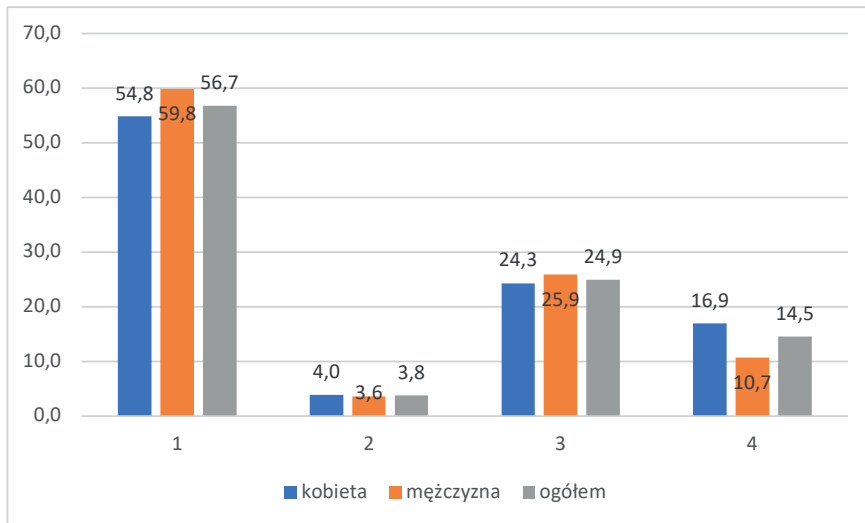
Na rysunku 6 przedstawiono strukturę odpowiedzi na pytanie o zaistnienie sytuacji zerwania znajomości w okresie przedmałżeńskim. Z informacji pozyskanych od respondentów wynika, że w przypadku kobiet ok. 40 proc. zerwało znajomość ze swoim partnerem, a wśród mężczyzn – ok. 30 proc.

Najczęściej respondenci doświadczyli zerwania znajomości raz (58 proc.), następnie dwa razy (23 proc.). Jeśli chodzi o powody, to dominowały kłótnia, nieporozumienia, trudności w komunikacji, rozrywkowe życie, zachowania partnera, brak czasu, niedojrzałość oraz zdrada, oszukiwanie. Pojawienie się nieporozumień w okresie przedmałżeńskim wymagało rozwiązania tej trudnej dla związku sytuacji. Na rysunku 7 pokazano, w jaki sposób najczęściej tego dokonywano. W zdecydowanej większości spór był rozwiązywany poprzez ustępstwo badanych respondentów, a następnie w sposób polubowny. Warto zauważyć, że nierzadko nie udało się sporu zakończyć porozumieniem. Na rysunku 8 przedstawiono strukturę odpowiedzi na pytanie „Kto zaproponował małżeństwo?”.

**Rysunek 6.** Zaistnienie sytuacji zerwania znajomości w okresie przedmałżeńskim – wyniki ze względu na płeć respondenta

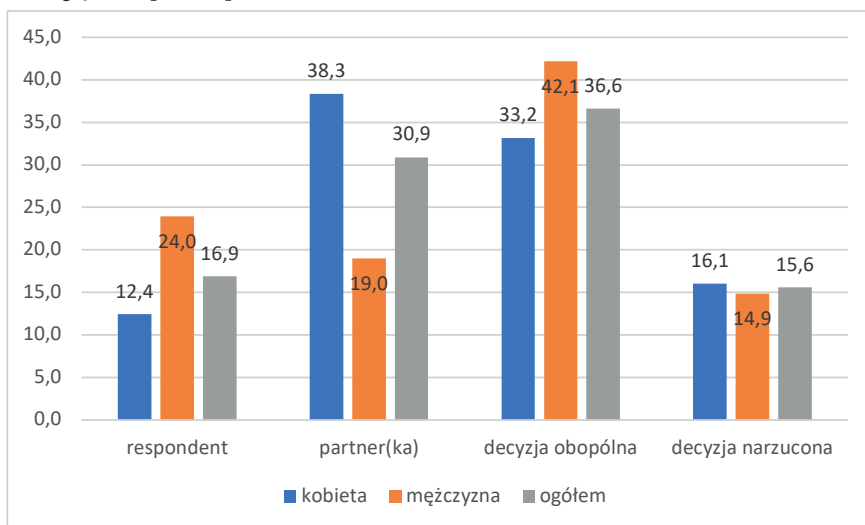


Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 7.** Rozwiązywanie nieporozumień – wyniki ze względu na płeć respondenta

1 – respondent ustępował; 2 – partner lub partnerka (narzeczony lub narzeczona) ustępował (ustępowała); 3 – polubowne rozwiązanie sporu; 4 – brak rozwiązania sporu.

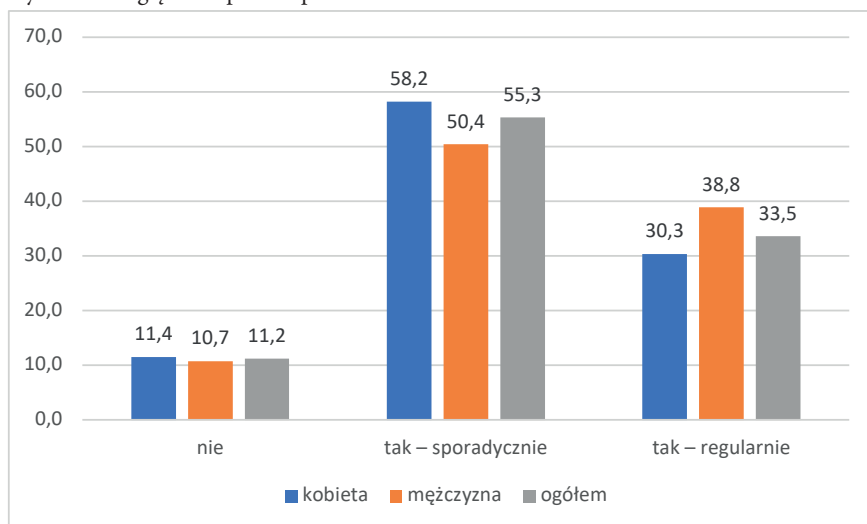
Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 8.** Struktura odpowiedzi na pytanie „Kto zaproponował małżeństwo?” – wyniki ze względu na płeć respondenta

Źródło: opracowanie własne

Jak można było się spodziewać, kobiety częściej wskazywały, że to nie one wyszły z inicjatywą małżeństwa (co nie znaczy, że nie oczekiwały tej propozycji). W dużej mierze małżeństwo było wspólną decyzją narzeczonych. Warto także zauważyć, że nierzadko ta trudna życiowa decyzja została przyszłym małżonkom narzucona przez osoby trzecie. W kolejnym pytaniu podjęto problem współżycia seksualnego w okresie przedmałżeńskim. Rysunek 9 pokazuje, jak respondenci odpowiadali na to pytanie.

**Rysunek 9.** Struktura odpowiedzi na pytanie o współżycie seksualne przed ślubem – wyniki ze względu na płeć respondenta



Źródło: opracowanie własne

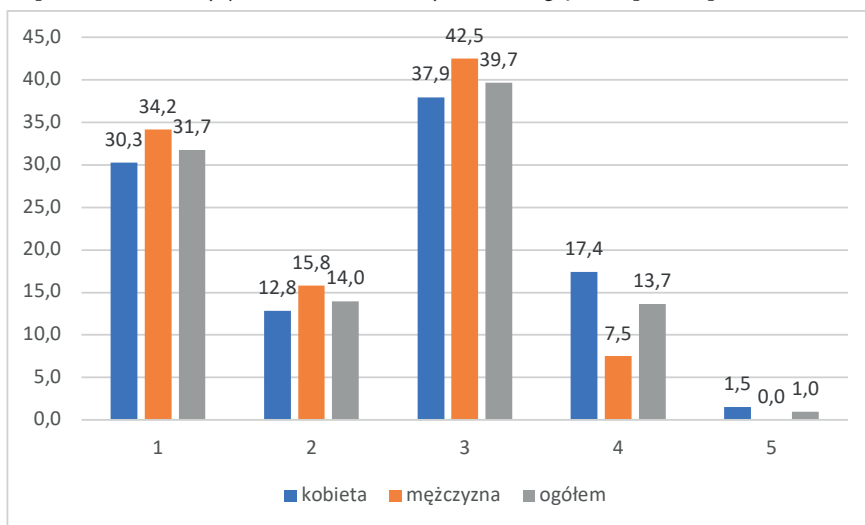
W zdecydowanej większości respondenci przyznali, że w okresie ich przygotowania do małżeństwa zaistniało współżycie seksualne, przy czym miało ono najczęściej charakter sporadyczny. Jedynie ok. 11 proc. respondentów wykazało się wstrzemięźliwością w tym zakresie. Podjęcie w tak znacznej skali aktywności seksualnej wiąże się z możliwością poczęcia dziecka. W przypadku badanych respondentów w 33 proc. aktywność ta zaowocowała poczęciem ich dziecka. Nieco częściej dotyczyło to związku, w którym kobieta była respondentem (ok. 35 proc.). W przypadku mężczyzn (respondentów) – ok. 30 proc. Poczęcie nowego człowieka zmienia sytuację życia jego rodziców, a zwłaszcza kobiety. W okresie przedmałżeńskim często skłania narzeczonych do przyspieszenia decyzji o zawarciu związku małżeńskiego. Zapytano więc respondentów oczekujących dziecka o to, czy ta sytuacja przyspieszyła decyzję o ich małżeństwie. W 88 proc. odpowiedzi



była pozytywna, w przypadku kobiet udział ten wyniósł o ok. 87 proc., a mężczyzn – o ok. 91 proc. Poczęcie dziecka może także wymuszać podjęcie decyzji o małżeństwie, do której nie doszłoby w innej sytuacji. Ponownie więc zapytano respondentów, czy doszłoby do małżeństwa, gdyby nie ciąży. W 87 proc. respondenci przyznali, że nie podjęliby tej decyzji – w przypadku kobiet było to 88 proc., a mężczyzn – 87 proc. Warto tutaj jednak zauważyć, że jest to opinia respondentów formułowana po doświadczeniu nieudanego związku, często kilka lub kilkanaście lat po momencie podjęcia decyzji o małżeństwie. Z tego powodu doświadczenie nieudanego związku może wpływać na opinię formułowaną w momencie badania.

Powróćmy do wszystkich respondentów. Na rysunku 10 pokazano, w jaki sposób rodzice respondenta lub respondentki przyjęli decyzję o małżeństwie ich dziecka. W zdecydowanej większości rodzice mieli ambiwalentny stosunek do tej decyzji, ale także w dużej mierze przyjęli ją z zadowoleniem. W przypadku kobiet rodzice znacznie częściej niż w przypadku mężczyzn odradzali decyzję o małżeństwie. Na rysunku 11 pokazano zaangażowanie w przygotowanie ślubu (wesela).

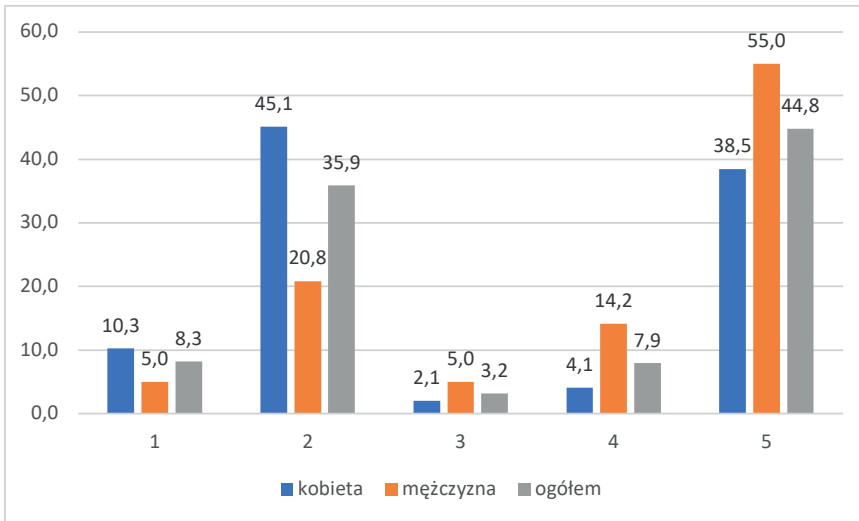
**Rysunek 10.** Struktura odpowiedzi na pytanie o stosunek rodziców respondenta lub respondentki do decyzji o małżeństwie – wyniki ze względu na płeć respondenta



1 – ucieszyli się; 2 – ucieszyli się i zdecydowanie popierali tę decyzję; 3 – nie popierali tej decyzji, ale również nie byli jej przeciwni; 4 – odradzali tę decyzję; 5 – zdecydowanie się przeciwstawiali

Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 11.** Struktura odpowiedzi na pytanie o zaangażowanie w przygotowania do ślubu (wesela) – wyniki ze względu na płeć respondenta



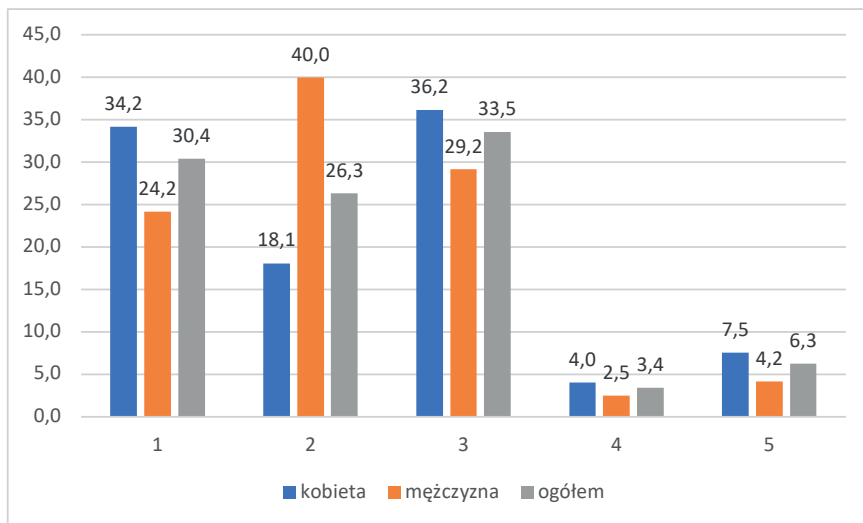
1 – respondent lub respondentka; 2 – respondent lub respondentka wraz ze swoją rodziną; 3 – przyszły mąż lub żona; 4 – przyszły mąż lub żona wraz z jego lub jej rodziną; 5 – wspólnie

Źródło: opracowanie własne

W przypadku kobiet przygotowaniem do ślubu i wesela zajmowała się respondentka ze swoją rodziną, natomiast w przypadku mężczyzn zdecydowaną dominującą odpowiedzią było, że wspomniane przygotowania były dokonywane wspólnie z przyszłą żoną. Warto zauważyć, że sumarycznie kobieta i jej rodzina częściej niż w przypadku mężczyzn podejmowała przygotowania do ślubu (wesela). Gdy już doszło do dnia ślubu (wesela), w zdecydowanej większości respondenci przyznali, że wszyscy dobrze się bawili (ok. 76 proc. respondentów wskazało tę odpowiedź, chociaż w ok. 19 proc. przypadków respondent lub respondentka doznali przykrości ze strony swojej żony lub swojego męża.

W kolejnej części badania ankietowego podjęto problematykę sytuacji respondenta lub respondentki po ślubie. Początkowo zapytano badanych o sytuację mieszkaniową po ślubie. Na rysunku 12 pokazano statystyczny obraz tej sytuacji.

**Rysunek 12.** Sytuacja mieszkaniowa młodego małżeństwa – wyniki ze względu na płeć respondenta

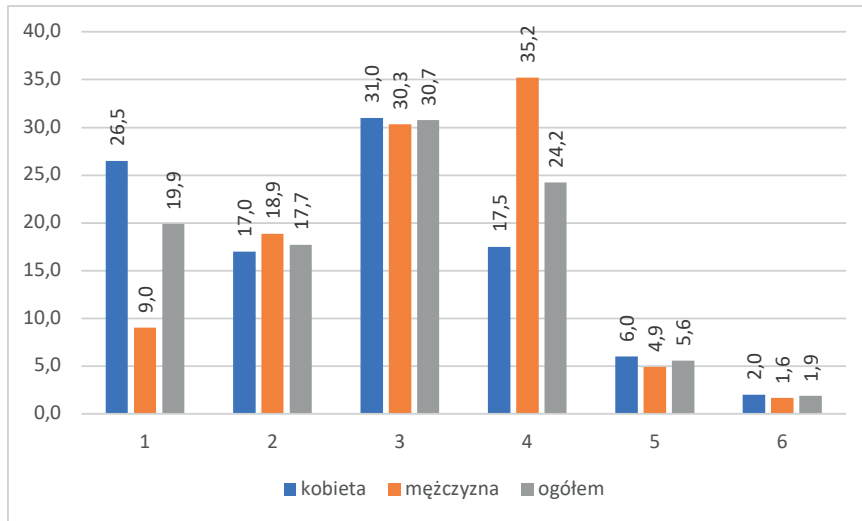


Zamieszkanie: 1 – u rodziców respondenta lub respondentki; 2 – u rodziców męża respondentki lub żony respondenta; 3 – w samodzielnym mieszkaniu; 4 – osobno; 5 – w inny sposób

Źródło: opracowanie własne

Młode małżeństwa badanych respondentów w większości przypadków zamieszkały po ślubie u rodziców jednego z małżonków. Warto zauważyć, że częściej to mężczyźni zamieszkiwali u rodziców swojej małżonki, niż było to w przypadku kobiet. Nieco w ponad 30 proc. nowożeńcy zamieszkali w samodzielnym mieszkaniu. Wyniki te pokazują trudną sytuację mieszkaniową młodych osób, której doświadczali badani respondenci. Oczywiście trzeba zauważyć, że ta sytuacja nie dotyczyła momentu, w którym przeprowadzono badanie, ale okresu kilku lub co najmniej kilkunastu lat wcześniej. Trudne warunki mieszkaniowe zazwyczaj niekorzystnie wpływają na trwałość małżeństwa, chociaż warto mieć na uwadze, że rozpad małżeństwa jest niekorzystnym splotem wielu czynników. Zapytano ich więc o czas pojawienia się poważnych problemów małżeńskich. Na rysunku 13 pokazano strukturę odpowiedzi na to pytanie.

**Rysunek 13.** Czas powstania poważnych problemów w małżeństwie – wyniki ze względu na płeć respondenta



Zamieszkanie: 1 – kilka dni po ślubie; 2 – kilka tygodni po ślubie; 3 – w okresie pierwszego roku po ślubie; 4 – od 1 roku do mniej niż 5 lat po ślubie; 5 – od 5 do mniej niż 10 lat po ślubie; 6 – po 10 latach po ślubie

Źródło: opracowanie własne

Ogólnie rzecz ujmując, najczęściej respondenci wskazywali, że poważne problemy rozpoczęły się w ich małżeństwie w okresie pierwszego roku po ślubie. Warto jednak zauważyć znaczącą różnicę w odpowiedziach na zadane pytanie ze względu na płeć. W przypadku mężczyzn udziały sukcesywnie rosną do czwartej kategorii odpowiedzi, czyli do wskazania okresu od pierwszego do piątego roku po ślubie. Natomiast kobiety relatywnie często przyznawały, że poważne problemy małżeńskie pojawiły się już kilka dni po ślubie. Można domniemywać, że różnice te są skutkiem innej wrażliwości kobiet i mężczyzn oraz być może innych oczekiwań od męża lub żony.

Wśród przyczyn (wskazanych przez respondentów) głównie kobiety wskazywały na brak wzajemnego zrozumienia, następnie na nieporozumienia na tle finansowym oraz przekładanie zainteresowania męża innymi sprawami nad zainteresowanie respondentki (żony). W przypadku mężczyzn również najczęstszym powodem problemów małżeńskich był brak wzajemnego zrozumienia, następnie zdrada, ingerencja rodziców małżonki oraz nieporozumienia na tle finansowym.

Pojawienie się problemów małżeńskich nie oznacza, że nie można ich przezwyciężyć. Zapytano więc respondentów o podejmowanie prób pojednania. W ponad 81 proc. przyznano, że takie próby zostały podjęte – nieco częściej w przypadku kobiet (85 proc.) niż mężczyzn (75 proc.). Jeśli chodzi o liczbę podjętych prób pojednania, to można zauważyć, że kobiety częściej wskazywały na więcej niż 1 i dalej więcej niż 2 próby pojednania niż mężczyźni – w ich przypadku najczęstszą odpowiedzią było wskazanie na pojedynczą próbę pojednania. Należy także zauważyć, że relatywnie dużo respondentów (mężczyzn) podało odpowiedź „kilka razy”. W próbie pojednania mogą uczestniczyć inne osoby. Zapytano więc respondentów o to, czy korzystali z pomocy w tym procesie. W tabeli 19 pokazano odpowiedzi na to pytanie.

**Tabela 19.** Korzystanie z pomocy w procesie pojednania – struktura w procentach ze względu na płeć respondenta

Kategoria zagadnienia	Płeć				Ogółem	
	kobieta		mężczyzna			
	odp.	przyp.	odp.	przyp.	odp.	przyp.
nie	26,47	35,80	43,94	53,21	32,70	42,46
tak, rodziców	29,41	39,77	25,00	30,28	27,84	36,14
tak, przyjaciół	13,03	17,61	12,88	15,60	12,97	16,84
tak, innych osób (ksiądz, mediator)	10,50	14,20	7,58	9,17	9,46	12,28
tak, poprzez poradnię, terapię, rekolekcje itp.	16,81	22,73	9,85	11,93	14,32	18,60
tak, w inny sposób	3,78	5,11	0,76	0,93	2,70	3,51

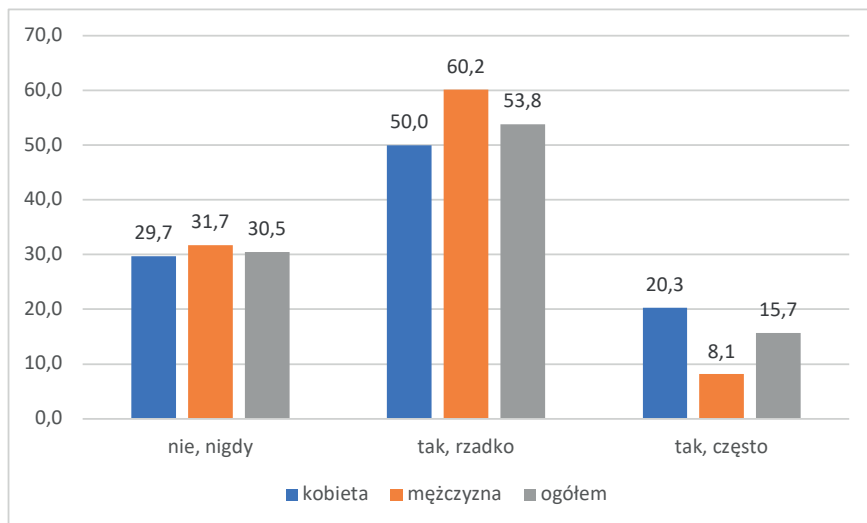
odp. – procent odpowiedzi; przyp. – procent przypadków

Źródło: obliczenia własne

W nieco ponad 42 proc. przypadków skłóceniu małżonkowie nie korzystali z pomocy innych osób – częściej taką sytuację wskazywali mężczyźni (ok. 53 proc.) niż kobiety (ok. 36 proc.). W sytuacji korzystania z pomocy najczęstszą formą był zwrócenie się do rodziców (tu kobiety w prawie 40 proc. podały tę formę pomocy), następnie skorzystanie z pomocy poradni, terapii lub poprzez rekolekcje, chociaż mężczyźni wyżej przedkładali pomoc przyjaciół niż korzystanie z pomocy poradni.

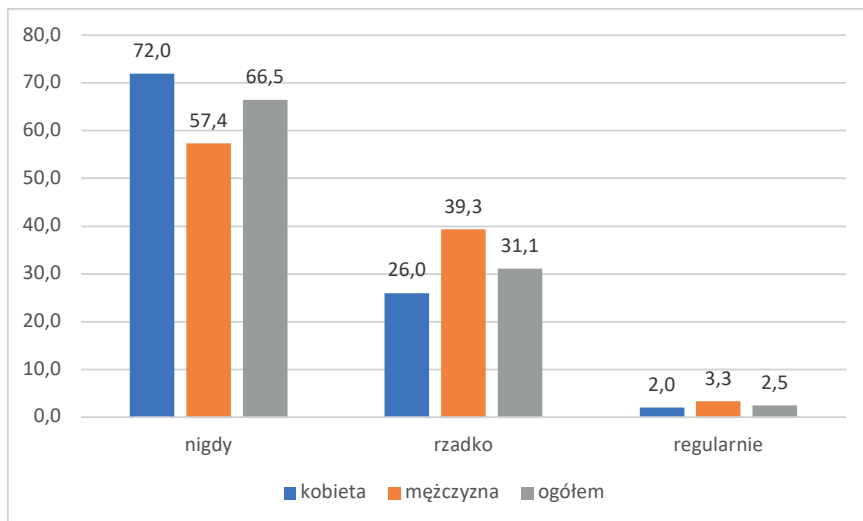
Poszukując przyczyn rozpadu więzi małżeńskiej, warto spojrzeć na formy rozwijania tej więzi związane z poznawaniem siebie nawzajem oraz budową jedności małżeńskiej. Jedną z tych form są dłuższe rozmowy na temat radości i problemów małżeńskich (dialog małżeński). Na rysunku 14 pokazano wyniki odpowiedzi respondentów na pytanie o tego typu rozmowy.

**Rysunek 14.** Przeprowadzanie dłuższych rozmów małżeńskich – wyniki ze względu na płeć respondenta

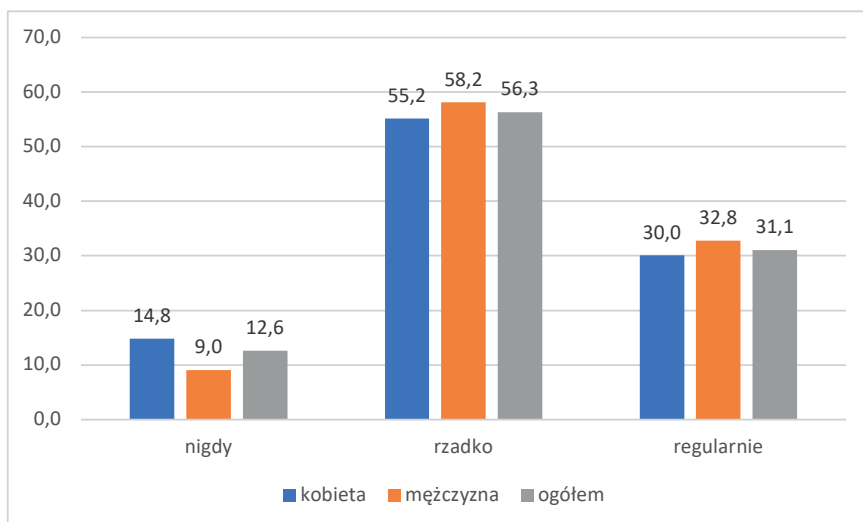


Źródło: opracowanie własne

Pozytywnym odbiorem tych wyników jest to, że w małżeństwach badanych respondentów podejmowano dłuższe rozmowy małżeńskie, jednak w przeważającym zakresie przeprowadzano je rzadko, być może jedynie w sytuacji kryzysu małżeńskiego. Znamienne jest także to, że w ok. 30 proc. małżeństw w ogóle takich rozmów nie przeprowadzano. W związku z tym, że badaniu podlegały małżeństwa sakramentalne, to wydaje się naturalne, że powinny one dbać także o rozwój swojej wiary. Z drugiej strony wspólne przeżywanie wiary jest także wyznacznikiem siły jedności małżeńskiej. W związku z powyższym zapytano respondentów o wspólną modlitwę małżeńską oraz wspólne uczestnictwo we mszy świętej. Wyniki zaprezentowano na wykresach 15 i 16. W zdecydowanej większości badanych małżeństw nie występowała wspólna modlitwa (modlitwa małżeńska), natomiast jeśli chodzi o uczestnictwo we mszy świętej, to w większości przypadków małżonkowie wspólnie brali w niej udział, chociaż najczęściej było to rzadkie. W przypadku wspólnej modlitwy to mężczyźni częściej wskazywali na jej zaistnienie niż kobiety – być może mężczyźni łatwiej było przekonać żonę do takiej modlitwy niż odwrotnie.

**Rysunek 15.** Wspólna modlitwa małżeńska – wyniki ze względu na płeć respondenta

Źródło: opracowanie własne

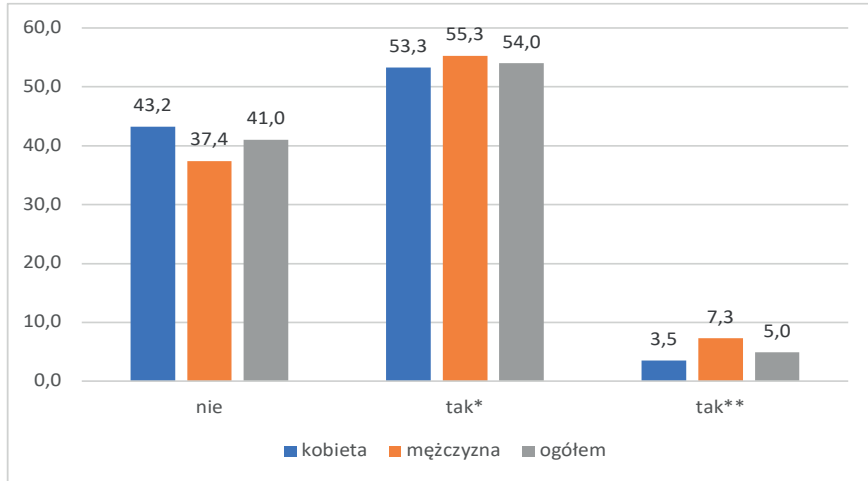
**Rysunek 16.** Wspólne uczestnictwo we mszy świętej – wyniki ze względu na płeć respondenta

Źródło: opracowanie własne

W małżeństwie ważne jest ustalenie zasad wspólnego życia oraz jego wspólne przeżywanie. Na rysunkach 17, 18 i 19 przedstawiono wyniki

odpowiedzi respondentów na pytanie o ustalenie zasad wspólnego życia, o wspólne spędzanie czasu oraz wspólne zainteresowania.

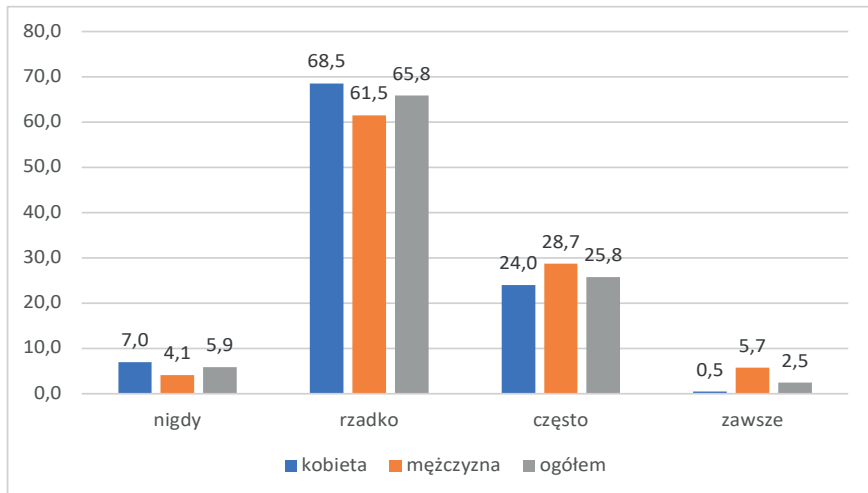
**Rysunek 17.** Ustalenie wspólnych zasad życia małżeńskiego – wyniki ze względu na płeć respondenta



tak\* – ale zazwyczaj nie udawało się ich realizować; tak\*\* – najczęściej je realizowaliśmy

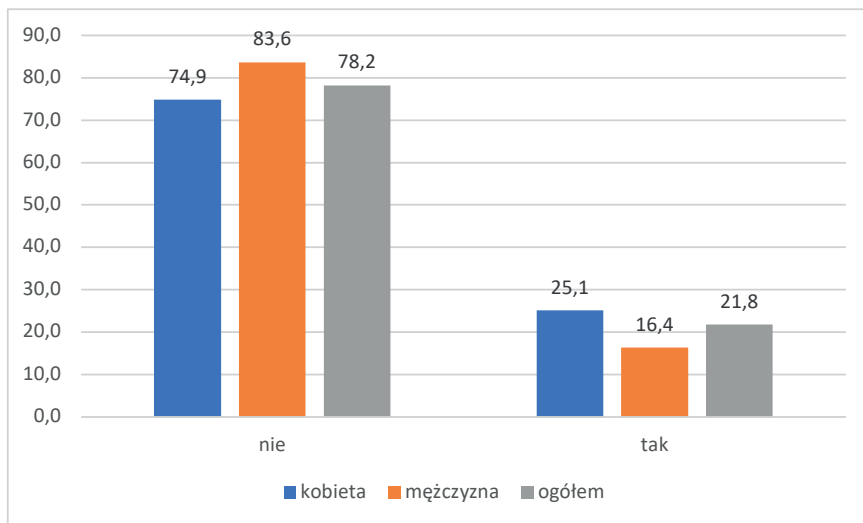
Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 18.** Wspólne spędzanie czasu – wyniki ze względu na płeć respondenta



Źródło: opracowanie własne

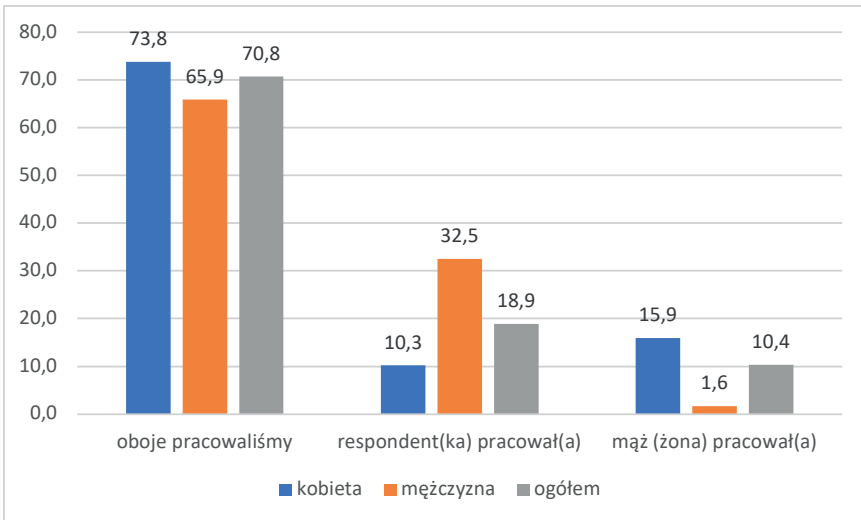


**Rysunek 19.** Wspólne zainteresowania – wyniki ze względu na płeć respondenta

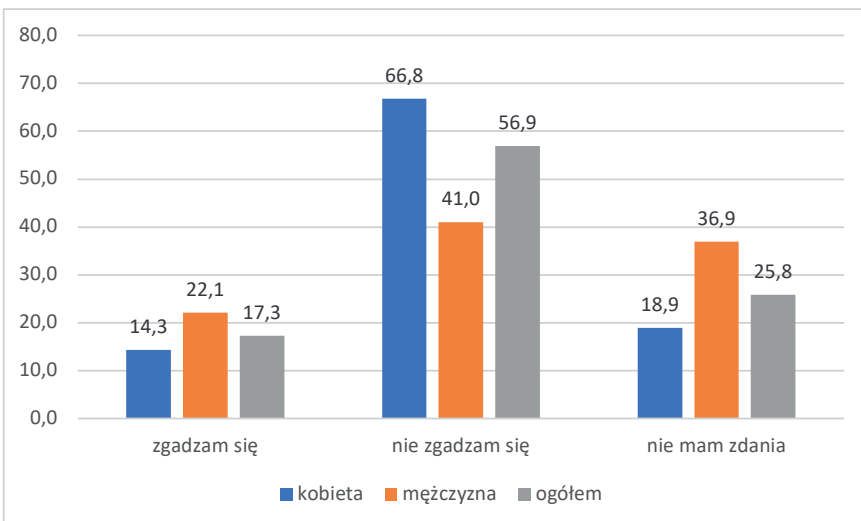
Źródło: opracowanie własne

Okazuje się, że w badanych małżeństwach dość często nie ustalano żadnych zasad, a jeśli już do tego doszło, to zazwyczaj nie udawało się ich realizować. Odnośnie do wspólnego spędzania czasu najczęściej badani wskazywali, że w małżeństwie wspólnie spędzali czas ze swoją żoną (swoim mężem), aczkolwiek było to raczej rzadko. Jedynie w ok. 30 proc. małżeństw wspólne spędzanie czasu odbywało się często lub zawsze. Najczęściej respondenci nie mieli wspólnych zainteresowań ze swoimi współmałżonkami.

Na powyższe wyniki wpływ może mieć sytuacja zawodowa respondentów i ich współmałżonków. Na rysunku 20 pokazano tę sytuację zawodową. W zasadniczej większości respondenci przyznali, że w ich małżeństwie obydwójce pracowali. W sytuacjach, gdy jedynie badana osoba pracowała, zdecydowanie częściej był to mężczyzna. Podobnie wypowiedziały się kobiety, wskazując, że w ich małżeństwie tylko mąż pracował. Można się więc zastanowić, czy te wyniki są skutkiem sytuacji ekonomicznej gospodarstwa: potrzeby wspólnej pracy lub po prostu realizacji swojej kariery zawodowej czy – ewentualnie – wynika z pewnego przeświadczenia kulturowego zakładającego, że rolą mężczyzny jest utrzymanie domu, a kobiety – opieka nad tym domem. Zapytano więc respondentów, jak oni i jak według nich ich współmałżonkowie zapatrywali się na stwierdzenie „Mężczyzna powinien utrzymywać rodzinę, a kobieta nie powinna pracować, ale opiekować się dziećmi i domem”. Wyniki odpowiedzi na to pytanie przedstawiają wykresy 21 i 22.

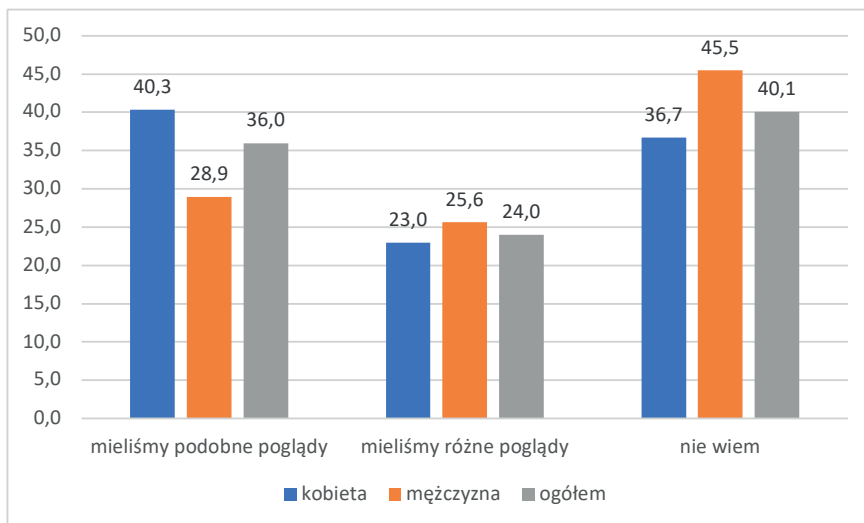
**Rysunek 20.** Sytuacja zawodowa małżeństwa – wyniki ze względu na płeć respondenta

Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 21.** Stosunek respondenta lub respondentki do stwierdzenia „Mężczyzna powinien utrzymywać rodzinę, a kobieta nie powinna pracować, ale opiekować się dziećmi i domem” – wyniki ze względu na płeć respondenta

Źródło: opracowanie własne

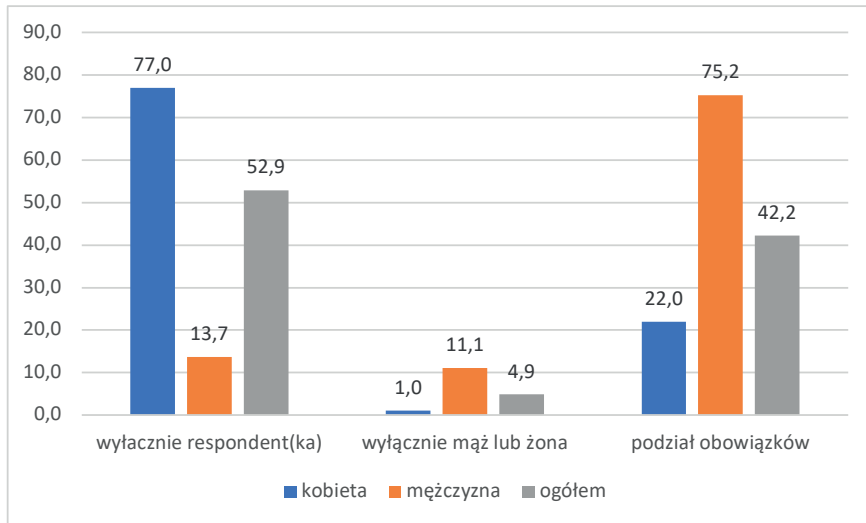
**Rysunek 22.** Stosunek żony respondenta lub męża respondentki do stwierdzenia „Mężczyzna powinien utrzymywać rodzinę, a kobieta nie powinna pracować, ale opiekować się dziećmi i domem” – wyniki ze względu na płeć respondenta



Źródło: opracowanie własne

Ustosunkowanie się respondentów do zadanej kwestii jest zróżnicowane ze względu na płeć. Częściej mężczyźni są skłonni zgodzić się z tym stwierdzeniem lub przynajmniej nie mieć zdania. Warto też zauważyć, że jest też raczej relatywnie niewielka grupa kobiet, które chciałyby zajmować się domem, a mężczyźni powierzyć troskę o utrzymanie rodziny. W przypadku analogicznej kwestii, ale w odniesieniu do żony respondenta lub męża respondentki, najczęściej badane osoby nie były w stanie udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Spośród tych, którzy wskazali inną odpowiedź niż „nie wiem”, większość stwierdziła, że wraz z żoną lub mężem mieli podobny pogląd w badanej sprawie.

Na tym tle warto prześledzić, jaki był podział obowiązków domowych w badanych małżeństwach. Wyniki przedstawia rysunek 23. Kobiety przyznały w blisko 80 proc., że wyłącznie one zajmowały się wypełnianiem obowiązków domowych i jedynie w nieco ponad 20 proc., że obowiązki te były dzielone między żonę i męża. Zdecydowanie inaczej ta kwestia jest postrzegana przez mężczyzn. W ich małżeństwach dominował podział obowiązków, a jedynie ok. 12 proc. respondentów przyznało, że wyłącznie oni zajmowali się domem.

**Rysunek 23.** Podział obowiązków domowych – wyniki ze względu na płeć respondenta

Źródło: opracowanie własne

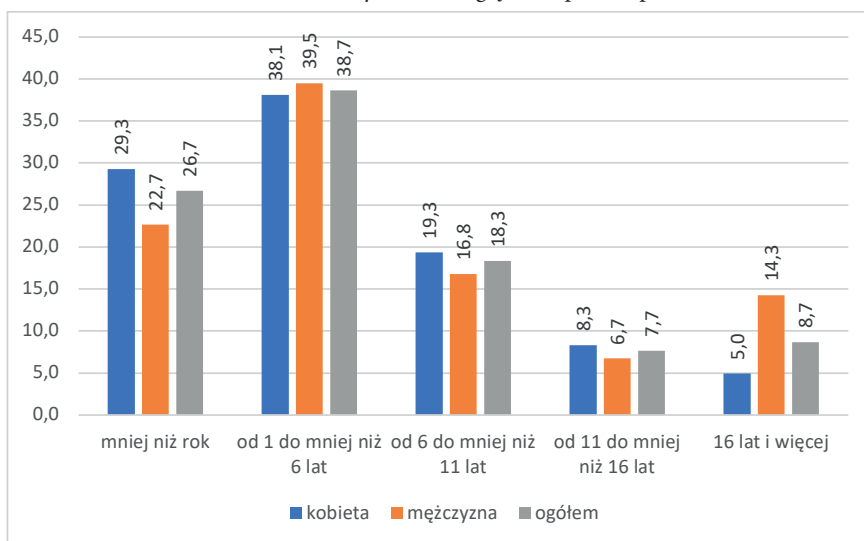
### 3.3. Sytuacja prawna i rodzinna respondenta w czasie starania się o orzeczenie nieważności małżeństwa

Po scharakteryzowaniu respondenta, jego współmałżonka oraz sytuacji w ich związku przed i po ślubie została poniżej przedstawiona sytuacja prawna i rodzinna badanych osób w momencie ich starania się o stwierdzenie nieważności małżeństwa.

W pierwszej kolejności zapytano respondentów o ich stosunek cywilnoprawny w odniesieniu do osoby, co do której respondent lub respondentka wnosili sprawę o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Zdecydowana większość respondentów (94 proc.), zarówno kobiet (92 proc.), jak i mężczyzn (98 proc.), jest po rozwodzie. Nieliczne osoby wskazały, że są w separacji faktycznej, podejmują działania zmierzające do rozwodu cywilnego lub nie podjęły żadnych decyzji co do rozwodu. W związku z tak dużym udziałem respondentów, którzy mają orzeczony rozwód warto zwrócić uwagę na długość okresu od orzeczenia rozwodu do dnia badania, a więc do dnia podjęcia starań o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Wyniki prezentuje rysunek 24. Najczęściej czas, jaki upłynął od rozwodu do dnia badania, wynosił od 1 do 6 lat. Jednak relatywnie dużo było takich respondentów, którzy zdecydowali się na podjęcie działań zmierzających

do stwierdzenia nieważności małżeństwa w okresie nie dłuższym niż rok od rozwodu. Warto zauważyć, że kobiety częściej niż mężczyźni szybko po rozwodzie (w ciągu jednego roku) decydowały się na uregulowanie swojej sytuacji małżeńskiej, a mężczyźni częściej czekali na to uregulowanie dłużej niż 16 lat.

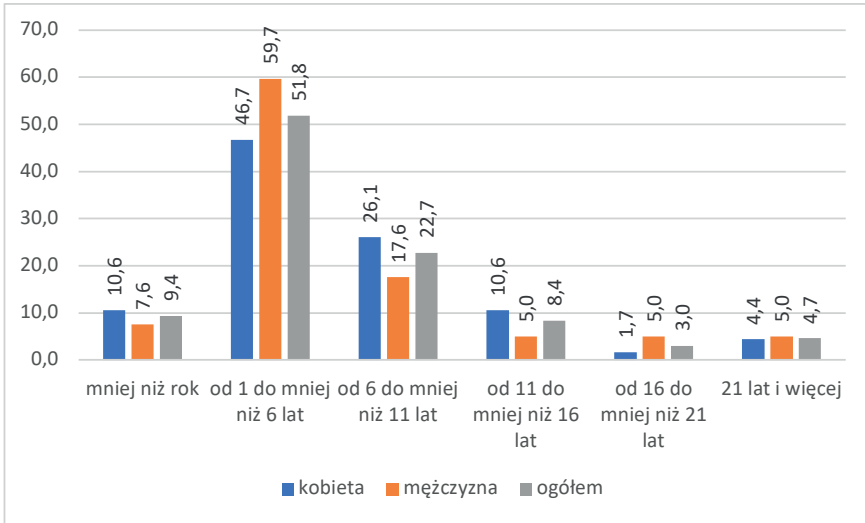
**Rysunek 24.** Czas, jaki upłynął od rozwodu do podjęcia działań zmierzających do stwierdzenia nieważności małżeństwa – wyniki ze względu na płeć respondenta



Źródło: opracowanie własne

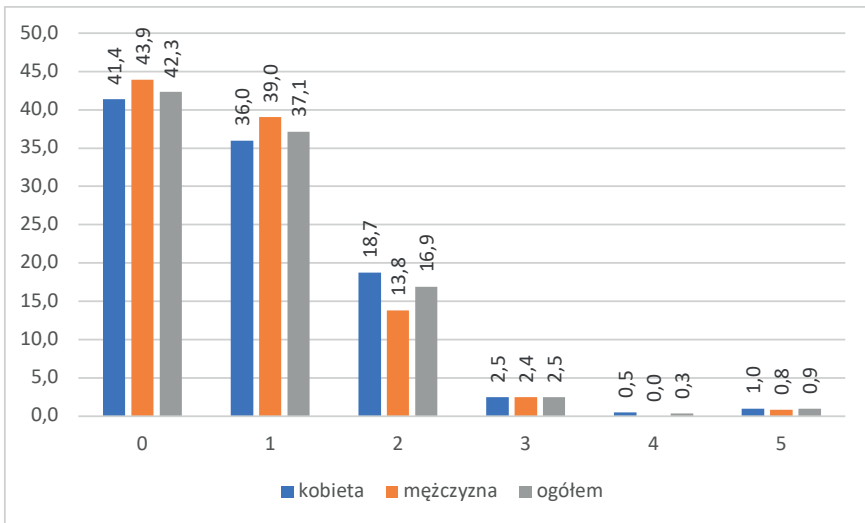
Analogicznie zapytano respondentów o czas trwania ich związku w okresie od ślubu do rozwodu. Wyniki zaprezentowano na rysunku 25. Zdecydowanie najczęściej małżeństwo trwało w zakresie od 1 do 6 lat. Około 10 proc. związków rozpadło się w ciągu pierwszego roku, natomiast ponad 80 proc. rozpadło się w okresie do 11 lat małżeństwa. Zapytano również o faktyczny czas trwania związku, czyli okres, w którym respondenci czuli (uważali), że łączy ich miłość ze swoim współmałżonkiem. Wyniki te są analogiczne do tych przedstawionych na rysunku 25. Rozpad małżeństwa jest kryzysową sytuacją dla całej rodziny, a zwłaszcza dla dzieci. Zapytano więc respondentów o liczbę dzieci zrodzonych ze związku z osobą, z którą respondent lub respondentka zamierzał (zamierzała) wnieść sprawę o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Wyniki zamieszono na rysunku 26.

**Rysunek 25.** Czas trwania związku od ślubu do rozvodu – wyniki ze względu na płeć respondenta



Źródło: opracowanie własne

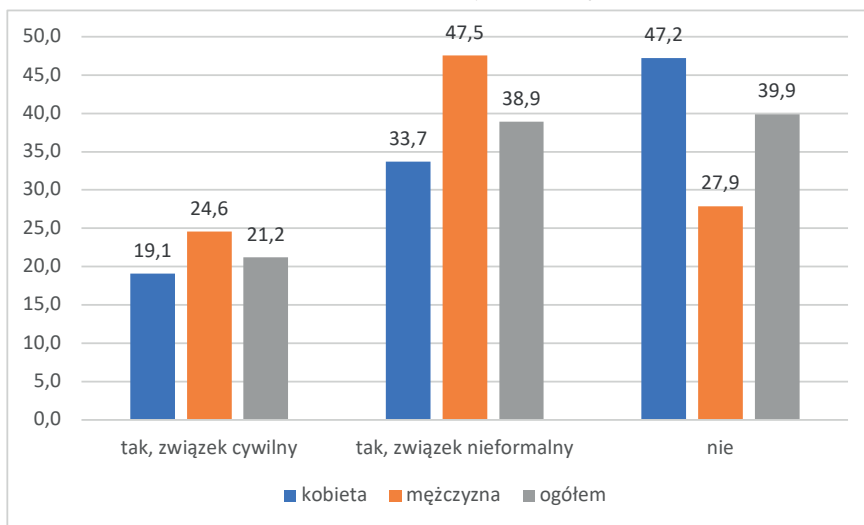
**Rysunek 26.** Liczba dzieci respondenta lub respondentki ze związku z osobą, względem której wniesiono sprawę o stwierdzenie nieważności małżeństwa – wyniki ze względu na płeć respondenta



Źródło: opracowanie własne

Najczęściej respondenci nie posiadają dzieci ze związku z osobą, z którą się rozstali. W drugiej kolejności są osoby z jednym dzieckiem. Wśród wszystkich dzieci wskazanych przez respondentów zdecydowana większość była w wieku do 18 roku życia. Jedynie nieliczne osoby posiadały dzieci pełnoletnie.

**Rysunek 27.** Struktura odpowiedzi respondentów na pytanie o obecne życie w związku z inną osobą niż ta, względem której respondent lub respondentka zamierza wnieść sprawę o stwierdzenie nieważności małżeństwa – wyniki ze względu na płeć respondenta

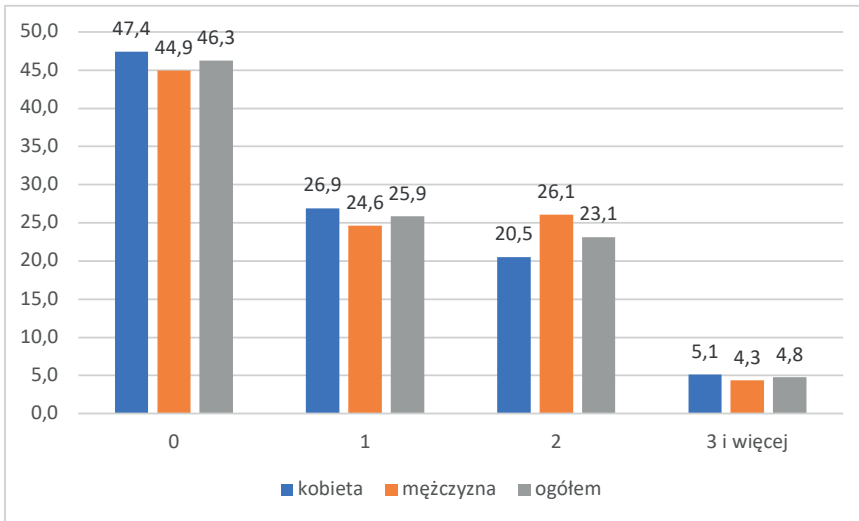


Źródło: opracowanie własne

Ponad połowa badanych osób żyje obecnie w związku z inną osobą niż ta, względem której zamierza wnieść sprawę o stwierdzenie nieważności małżeństwa. W tym przypadku dominują mężczyźni, bo aż w blisko 75 proc. żyją albo w związku cywilnym, albo nieformalnym. Spośród tych dwóch typów dominuje związek nieformalny, szczególnie w przypadku mężczyzn. Zarówno w przypadku kobiet, jak i mężczyzn związek ten najczęściej trwa rok, następnie dwa lub trzy lata, chociaż zdarzały się przypadki kilkunoletnich związków tego typu i nieliczne trwające ponad 20 lat. Średni okres trwania związku cywilnego lub nieformalnego wyniósł w przypadku kobiet nieco ponad 4 lata, a w przypadku mężczyzn – 6,2 roku.

Wspólne życie w związku cywilnym lub nieformalnym owocuje często posiadaniem dzieci z tego związku. Na rysunku 28 pokazano rozkład liczby dzieci ze związku cywilnego lub nieformalnego.

**Rysunek 28.** Liczba dzieci respondenta lub respondentki ze związku cywilnego lub nieformalnego – wyniki ze względu na płeć respondenta



Źródło: opracowanie własne

W większości przypadków respondenci przyznali, że posiadają co najmniej jedno dziecko ze związku cywilnego lub nieformalnego z inną osobą niż ta, względem której zamierzają wnieść sprawę o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Mniej więcej po równo rozłożyli się respondenci posiadający jedno lub dwoje dzieci z takiego związku.

### 3.4. Motywy podjęcia starań o stwierdzenie nieważności małżeństwa

Podjęcie decyzji o staraniu się o stwierdzenie nieważności małżeństwa z pewnością miało swoją pobudkę. W kolejnym kroku zapytano więc respondentów o motywy takiej decyzji. Na początku poproszono respondentów o wskazanie ważności czynników (obszarów życia, funkcjonowania), na które wpłynie orzeczenie o nieważności małżeństwa. W tabeli 20 pokazano wyniki wskazań respondentów. Zdecydowanie najczęściej jako bardzo ważne obszary życia respondenta, które miałyby ulec zmianie po uzyskaniu orzeczenia o nieważności małżeństwa, badane osoby wskazywały: możliwość korzystania z sakramentów, możliwość zawarcia małżeństwa sakramentalnego oraz dawanie dobrego przykładu dzieciom, przy czym mężczyźni są bardziej powściągliwi w określaniu tych obszarów życia (czynników) jako bardzo ważne. Z kolei mężczyźni zdecydowanie



częściej niż kobiety jako bardzo ważną okoliczność uznają spełnienie oczekiwań obecnej partnerki, co może sugerować, że w jakiejś części zostali oni zmotywowani przez obecną partnerkę, niekoniecznie odczuwając znaczącą potrzebę starania się o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Analiza danych zawartych w tabeli 20 pozwala zauważyć, że kobiety częściej niż mężczyźni uznawały jako najważniejsze obszary życia możliwość korzystania z sakramentów oraz dawanie dobrego przykładu dzieciom, natomiast mężczyźni jako ważne częściej uznawali czynniki związane z praktycznym aspektem życia, jak np. możliwość zawarcia małżeństwa sakramentalnego, spełnienie oczekiwań bliskich, a przede wszystkim oczekiwania obecnej partnerki. Z pewną dozą ostrożności można stwierdzić, że kobiety częściej jako bardzo ważne postrzegają czynniki duchowe, a mężczyźni – czynniki związane z relacjami społecznymi w ramach najbliższego otoczenia. Wniosek ten znajduje potwierdzenie w wynikach testu niezależności chi-kwadrat, który wskazał na istnienie istotnej statystycznie zależności czynników: „możliwość korzystania z sakramentów” oraz „spełnienie oczekiwań obecnego partnera lub partnerki” ze względu na płeć. W obydwu przypadkach współczynnik V-Cramera uzyskał wartość 0,27.

**Tabela 20.** Ważność czynników (obszarów życia i funkcjonowania respondentów), na które wpłynęło orzeczenie o nieważności małżeństwa – struktura w procentach ze względu na płeć respondenta

Czynnik	Płeć	Poziom ważności				
		1	2	3	4	5
możliwość korzystania z sakramentów	K	2,12	-	0,53	1,59	95,77
	M	0,85	0,85	1,69	14,41	82,20
	O	1,63	0,00	0,01	6,51	90,55
możliwość zawarcia małżeństwa sakramentalnego	K	1,08	-	5,91	12,37	80,65
	M	2,54	-	1,69	12,71	83,05
	O	1,64	-	4,28	12,50	81,58
uspokojenie swojego sumienia	K	2,69	2,15	4,84	17,74	72,58
	M	4,59	1,83	7,34	23,85	62,39
	O	3,39	2,03	5,76	20,00	68,81
spełnienie oczekiwań bliskich (rodziców, krewnych)	K	26,44	13,22	24,14	19,54	16,67
	M	19,63	18,69	26,17	16,82	18,69
	O	23,84	15,30	24,91	18,51	17,44
spełnienie oczekiwań obecnego partnera lub obecnej partnerki	K	27,89	10,20	12,24	21,09	28,57
	M	14,56	3,88	7,77	21,36	52,43
	O	22,40	7,60	10,40	21,20	38,40

Czynnik	Płeć	Poziom ważności				
		1	2	3	4	5
poprawa swojego wizerunku w otoczeniu zamieszkania	K	37,79	11,63	26,16	11,05	13,37
	M	34,91	12,26	31,13	9,43	12,26
	O	36,69	11,87	28,06	10,43	12,95
zakończenie pewnego etapu życia	K	4,86	3,78	5,95	32,43	52,97
	M	7,27	3,64	11,82	29,09	48,18
	O	5,76	3,73	8,14	31,19	51,19
dawanie dobrego przykładu dzieciom	K	1,81	-	1,20	15,66	81,33
	M	6,80	0,97	3,88	22,33	66,02
	O	3,72	0,00	2,23	18,22	75,46

K – kobieta, M – mężczyzna, O – ogółem; 1 – zdecydowanie nieważne, 2 – nieważne, 3 – obojętne, 4 – ważne, 5 – bardzo ważne

Źródło: obliczenia własne

Nieco więcej światła na kwestię motywów podejmowania działań w tym zakresie rzuca zestawienie zaprezentowane w tabeli 21, w której zestawiono odpowiedzi respondentów na pytanie o główną przyczynę podjęcia decyzji o ubieganiu się o orzeczenie nieważności małżeństwa.

**Tabela 21.** Przyczyny podjęcia decyzji o ubieganiu się o stwierdzenie nieważności małżeństwa – struktura w procentach ze względu na płeć respondenta

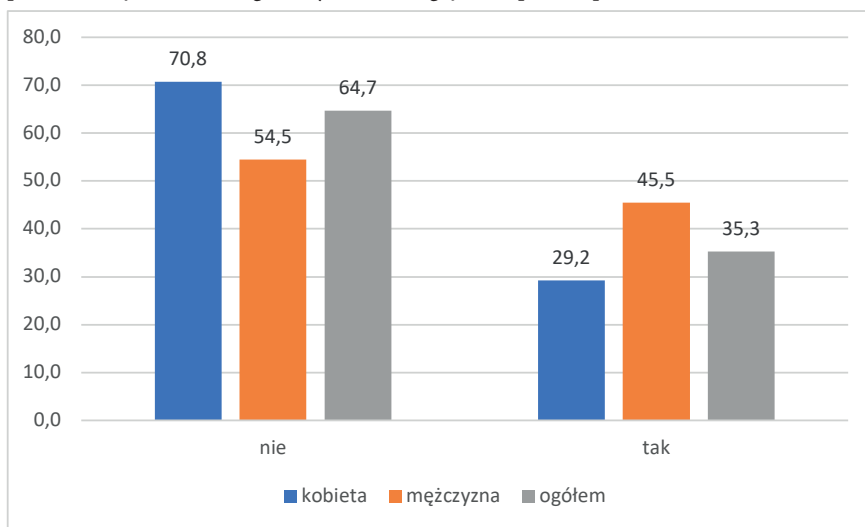
Przyczyna	Płeć				Ogółem	
	kobieta		mężczyzna		odp.	przyp.
	odp.	przyp.	odp.	przyp.		
poznanie osoby, z którą respondent lub respondentka chcą zawrzeć sakramentalny związek małżeński	21,84	36,90	40,93	67,52	29,08	48,68
możliwość przystąpienia do komunii świętej w czasie uroczystości Pierwszej Komunii Świętej dziecka lub innej uroczystości religijnej	18,35	31,02	15,54	25,64	17,29	28,95
rozmowa z osobą, która poinformowała respondenta lub respondentkę o możliwości ubiegania się o orzeczenie	18,67	31,55	10,36	17,09	15,52	25,99
przykład znajomych respondenta lub respondentki, którzy uzyskali orzeczenie	5,38	9,09	3,63	5,98	4,72	7,89
namowa bliskich osób	5,70	9,63	5,18	8,55	5,50	9,21
naciski społeczności (innych niż bliscy)	0,32	0,53	0,52	0,85	0,39	0,66
namowa duchownego	10,13	17,11	10,36	17,09	10,22	17,11
nawrócenie duchowe respondenta lub respondentki	19,62	33,16	13,47	22,22	17,29	28,95

odp. – procent odpowiedzi; przyp. – procent przypadków

Źródło: obliczenia własne

Najczęściej wskazywaną główną przyczyną podjęcia decyzji o ubieganiu się o stwierdzenie nieważności małżeństwa jest poznanie osoby, z którą chce się zawrzeć małżeństwo sakramentalne. Zdecydowanie częściej na tę okoliczność wskazywali mężczyźni (ok. 68 proc.) niż kobiety (ok. 37 proc.), co wydaje się potwierdzać wnioski wysnute na podstawie danych z tabeli 20. Kobiety natomiast częściej niż mężczyźni wskazywały chęć przystąpienia do komunii świętej oraz nawrócenie duchowe. Warto zauważyć, że może nie najważniejszą, ale znaczącą przyczyną była namowa osoby duchownej oraz informacja płynąca od innych osób. Kolejnym uzupełnieniem informacji o podejmowaniu decyzji o złożeniu pozwu do sądu kościelnego jest określenie, czy jakaś inna osoba miała wpływ na tę decyzję. Na rysunku 29 pokazano, jak często taka osoba miała ten wpływ.

**Rysunek 29.** Wpływ osoby trzeciej na decyzję respondenta lub respondentki o złożeniu pozwu do sądu kościelnego – wyniki ze względu na płeć respondenta



Źródło: opracowanie własne

W większości przypadków ostateczną decyzję respondenci podejmowali osobiście. Nieco częściej mężczyźni niż kobiety ostatecznie zostali przekonani przez inną osobę. Kategorie tych osób przedstawia tabela 22.

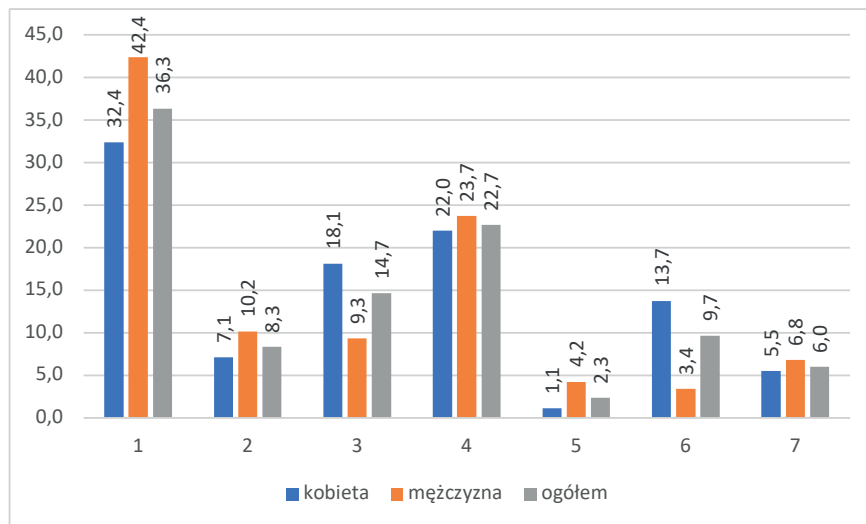
**Tabela 22.** Osoby, które ostatecznie przekonały respondenta lub respondentkę, aby ubiegać się o stwierdzenie nieważności małżeństwa – struktura w procentach ze względu na płeć respondenta

Osoba	Płeć				Ogółem	
	kobieta		mężczyzna		odp.	przyp.
	odp.	przyp.	odp.	przyp.		
obecny partner (obecna partnerka)	17,65	25,86	54,17	73,58	34,39	48,65
ksiądz	34,12	50,00	27,78	37,74	31,21	44,14
rodzice	16,47	24,14	8,33	11,32	12,74	18,02
przyjaciel	12,49	18,97	2,78	3,77	8,28	11,71
dziecko(ci)	4,71	6,90	4,17	5,66	4,46	6,31
inne osoby	14,12	20,69	2,78	3,77	8,92	12,61

odp. – procent odpowiedzi; przyp. – procent przypadków

Źródło: obliczenia własne

W przypadku mężczyzn w ponad 73 proc. przypadków kluczowe znaczenie dla podjęcia omawianej decyzji miała obecna partnerka, natomiast w przypadku kobiet często taką rolę odgrywał przyjaciel. Ksiądz był częściej osobą przekonującą w przypadku kobiet niż mężczyzn. Również kobiety relatywnie często wskazywały na inne osoby, które pomogły im podjąć ostateczną decyzję. Wśród nich byli: koleżanka, osoby w czasie rekolekcji dla osób niesakramentalnych, znajomi, siostra, siostra zakonna, papież Franciszek (zapewne poprzez jego nauczanie). Podjęcie decyzji o wniesieniu sprawy do sądu kościelnego i jego orzeczenia niewątpliwie mają wpływ na życie badanej osoby, jak i jej męża lub jego żony. Powstaje pytanie, czy były małżonek miał świadomość o takim kroku respondenta lub respondentki. Wyniki przedstawia rysunek 30. Zdecydowanie najczęściej respondenci nie powiadamiali swojego małżonka o podjęciu kroków zmierzających do uznania ich małżeństwa za nieważne. Relatywnie dość często respondenci przyznawali, że rozmawiali o tej decyzji ze współmałżonkiem, który (która) przyjął (przyjęła) tę decyzję ze zrozumieniem. Dość często kobiety wskazywały, że powiadomiły swojego męża o rzeczowej decyzji, który przyjął ją ze zdenerwowaniem. W niewielkim procencie była to wspólna decyzja współmałżonków. Na koniec tej części poproszono respondentów, aby ogólnie podsumowali własnymi słowami, co było motywacją złożenia pozwu o orzeczenie nieważności małżeństwa. Wyniki po pogrupowaniu prezentuje tabela 23.

**Rysunek 30.** Powiadomienie małżonka respondenta lub respondentki o decyzji dotyczącej złożenia pozwu do sądu kościelnego – wyniki ze względu na płeć respondenta

1 – nie, nie myślałem (myślałam) o tym w ogóle; 2 – nie, niech to zrobi ktoś inny; 3 – nie, boję się jego lub jej reakcji; 4 – tak, i przyjął (przyjęła) to ze zrozumieniem; 5 – tak, i przyjął (przyjęła) to z zaskoczeniem; 6 – tak, i przyjął (przyjęła) to ze zdenerwowaniem; 7 – to była wspólnie podjęta decyzja

Źródło: opracowanie własne

**Tabela 23.** Podsumowanie motywacji złożenia pozwu o stwierdzenie nieważności małżeństwa – struktura w procentach ze względu na płeć respondenta

Motyw	Płeć				Ogółem	
	kobieta		mężczyzna		odp.	przyp.
	odp.	przyp.	odp.	przyp.		
nowa partnerka, bliscy, rozmowa z duchownym	2,34	3,85	3,77	5,56	2,84	4,48
przyjmowanie sakramentów, bycie w pełni katolikiem, pełne uczestnictwo w nabożeństwach, przyjęcie małżeństwa sakramentalnego, stanie się rodzicem chrzestnym, zachowanie więzi z Kościołem, potwierdzenie swojej sytuacji autorytetem Kościoła	36,45	59,89	29,56	43,52	34,06	53,79
możliwość założenia rodziny	19,73	32,42	34,59	50,93	24,89	39,11
spokój sumienia, życie bez grzechu	10,03	16,48	6,29	9,26	8,73	13,79
brak uczucia miłości, brak wspólnego życia z mężem, porzucenie, brak dojrzałości, przemoc w związku, brak wzajemnego porozumienia, niedotrzymanie przysięgi małżeńskiej itp.	8,70	14,29	8,18	12,04	8,52	13,45

dobry przykład dzieciom, innym osobom, dobre wychowanie dzieci	11,71	19,23	6,92	10,19	10,04	15,86
wiara, nawrócenie	2,01	3,30	4,40	6,48	2,84	4,48
możliwość uzyskania orzeczenia o nieważności małżeństwa, zrozumienie i akceptacja rozpadu małżeństwa, zakończenie etapu życia	8,03	13,19	6,29	9,26	7,42	11,72
niezrozumienie przysięgi małżeńskiej	0,33	0,55	-	-	0,22	0,34
wspólnie podjęta decyzja	0,33	0,55	-	-	0,22	0,34
ślub był zawarty pod przymusem	0,33	0,55	-	-	0,22	0,34

odp. – procent odpowiedzi; przyp. – procent przypadków

Źródło: obliczenia własne

Podsumowując swoje motywy, respondenci najczęściej wskazywali motywacje związane z uregulowaniem swoich spraw duchowych, a następnie te związane z możliwością założenia rodziny. W pozostałych przypadkach znaczenie także miały motywacje związane z wychowaniem dzieci oraz zakończeniem pewnego etapu życia.

### 3.5. Źródło informacji o możliwości uzyskania orzeczenia nieważności małżeństwa

Podjęcie decyzji o rozpoczęciu działań ku stwierdzeniu nieważności małżeństwa było poprzedzone pozyskaniem informacji o tej możliwości. W kolejnej części ankiety zapytano respondentów o źródło ich wiedzy na ten temat. Wyniki zawarto w tabeli 24.

**Tabela 24.** Źródło informacji o możliwości orzeczenia nieważności małżeństwa – struktura w procentach ze względu na płeć respondenta

Źródło	Płeć				Ogółem	
	kobieta		mężczyzna		odp.	przyp.
	odp.	przyp.	odp.	przyp.		
media (radio, telewizja, gazeta)	7,57	16,34	11,79	25,62	9,21	19,81
Internet	29,36	63,37	27,03	57,85	28,49	61,30
kancelaria prawnicza zajmująca się prawem świeckim	2,52	5,45	0,39	0,83	1,73	3,72
kancelaria prawnicza zajmująca się prawem kościelnym	5,50	11,88	4,63	9,92	5,18	11,15
znajomi	19,95	43,07	18,53	39,67	19,42	41,80
ksiądz z parafii	23,85	51,49	27,41	58,68	25,18	54,18
sąd biskupi	5,50	11,88	3,86	8,26	4,89	10,53

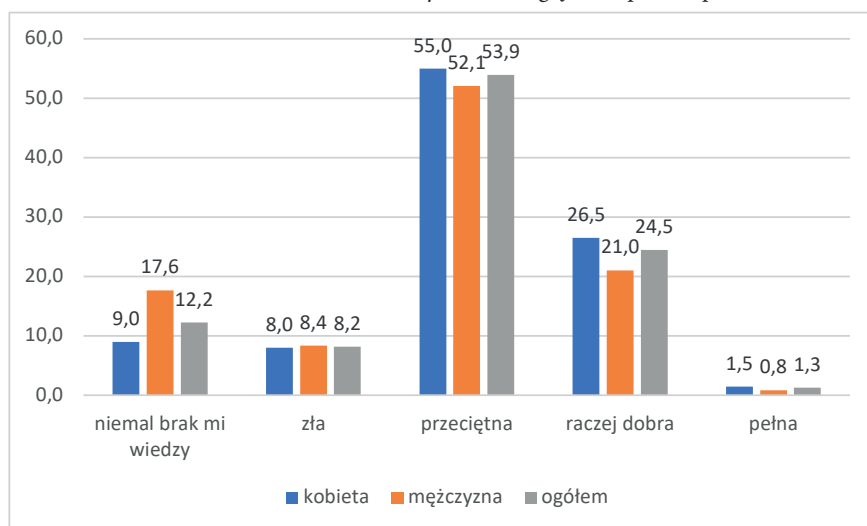
Źródło	Płeć				Ogółem	
	kobieta		mężczyzna		odp.	przyp.
	odp.	przyp.	odp.	przyp.		
inne	5,73	12,38	6,18	13,22	5,90	12,69

odp. – procent odpowiedzi; przyp. – procent przypadków

Źródło: obliczenia własne

Zdecydowanie najważniejszym źródłem informacji o możliwości uzyskania orzeczenia o nieważności małżeństwa jest Internet, następnie ksiądz z parafii i znajomi. Wśród innych źródeł badane osoby najczęściej wskazywały na: księdza spowiednika, księdza znajomego lub rekolekcjonistę, rekolekcje dla osób w związkach niesakramentalnych, rodzinę, znajomych, poradnię rodzinną oraz literaturę. Na rysunku 31 pokazano ocenę własnej wiedzy respondentów na temat możliwości stwierdzenia nieważności małżeństwa.

**Rysunek 31.** Ocena własnej wiedzy respondenta lub respondentki na temat możliwości stwierdzenia nieważności małżeństwa – wyniki ze względu na płeć respondenta



Źródło: opracowanie własne

Analiza ankiet wykazała, że wśród badanych dominują ci, którzy ocenili swoją wiedzę o możliwości stwierdzenia nieważności małżeństwa jako na przeciętnym poziomie. Warto zauważyć, że – poza wspomnianym przeciętnym poziomem – częściej ocena wyżej wspomnianej wiedzy jest powyżej przeciętnego poziomu. W tabeli 25 podano polecane przez

respondentów źródło informacji na temat możliwości orzeczenia nieważności małżeństwa.

**Tabela 25.** Polecane źródło informacji o możliwości orzeczenia nieważności małżeństwa – struktura w procentach ze względu na płeć respondenta

Źródło	Płeć				Ogółem	
	kobieta		mężczyzna		odp.	przyp.
	odp.	przyp.	odp.	przyp.		
media (radio, telewizja, gazeta)	0,96	2,00	2,69	5,74	1,62	3,42
Internet	14,15	29,50	17,69	37,70	15,51	32,61
kancelaria prawnicza zajmująca się prawem świeckim	2,64	5,50	1,92	4,10	2,36	4,97
kancelaria prawnicza zajmująca się prawem kościelnym	27,34	57,00	20,77	44,26	24,82	52,17
znajomi	0,96	2,00	0,77	1,64	0,89	1,86
ksiądz z parafii	28,54	59,50	32,69	69,67	30,31	63,35
sąd biskupi	23,74	49,50	21,54	45,90	22,90	48,14
inne	1,68	3,50	1,92	4,10	1,77	3,73

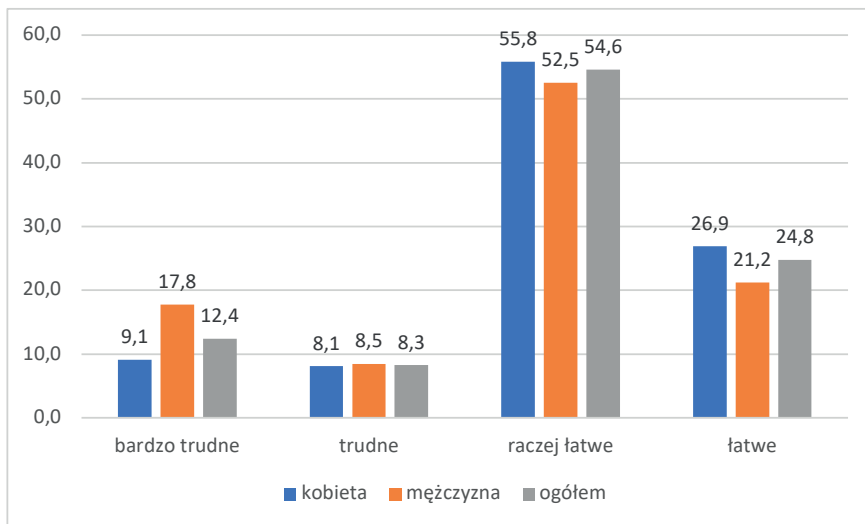
odp. – procent odpowiedzi; przyp. – procent przypadków

Źródło: obliczenia własne

Warto zauważyć różnicę wyników z tabeli 24 i 25. Podczas gdy respondenci wskazali, że wiedzę o możliwości stwierdzenia nieważności małżeństwa czerpali z Internetu i często od znajomych, to jednak po doświadczeniach związanych z procedurą orzekania o nieważności małżeństwa polecają, aby takie informacje pozyskiwać z kancelarii prawniczej zajmującej się prawem kościelnym, od księdza z parafii oraz z sądu biskupiego. Wyniki te pokazują dobre rozeznanie respondentów, którzy sugerują najbardziej wiarygodne i pełne źródło informacji. Z tego też powodu media, Internet czy znajomi nie są zbyt często polecanyimi źródłami. Na koniec zapytano respondentów o trudność w pozyskaniu informacji na temat procesu orzekania o nieważności małżeństwa. Wyniki prezentuje rysunek 32.



**Rysunek 32.** Pozyskanie informacji przez respondenta lub respondentkę na temat procesu orzekania o nieważności małżeństwa – wyniki ze względu na płeć respondenta



Źródło: opracowanie własne

W ocenie respondentów pozyskanie wyżej wspomnianych informacji jest raczej łatwe lub łatwe. Stosunkowo nieliczni wskazują, że pozyskanie tych informacji jest trudne lub bardzo trudne.

### 3.6. Syntetyczna ocena okresu życia przedmałżeńskiego i małżeńskiego

W celu kompleksowej oceny sytuacji w związku badanych osób skonstruowano dwa syntetyczne wskaźniki: indeks okresu narzeczeńskiego oraz indeks życia małżeńskiego. Pierwszy z nich jest konglomeratem cząstkowych informacji odnoszących się do okresu życia przedmałżeńskiego, natomiast drugi bierze pod uwagę okres małżeństwa. Utworzenie tego typu wskaźników agregatowych pozwoliło całościowo popatrzeć na sytuację związku badanych osób w podziale ze względu na ich podstawowe cechy społeczno-demograficzne, co z kolei dało możliwość określenia czynników różnicujących stan związku (narzeczeńskiego i małżeńskiego) respondentów.

Składowe (kolejne pytania zawarte w ankiecie) obydwu indeksów przedstawiono poniżej. W przypadku każdego wskaźnika cząstkowego podano sposób przekodowania jego wartości, przyjmując, że minimalną wartością jest 0, a maksymalną 2, i zakładając stymulujący charakter tych wskaźników.

1. Jak długo trwała Pana(i) znajomość z osobą, co do której zamierza Pan(i) wnieść sprawę o stwierdzenie nieważności małżeństwa od czasu poznania się do dnia ślubu?

Odpowiedzi	Punktacja
a) mniej niż 6 miesięcy	0
b) od 6 miesięcy do mniej niż jednego roku	1
c) od jednego roku do mniej niż 4 lat	2
d) 4 lata i więcej	1

2. Jak długo trwał Państwa okres narzeczeński (od zaręczyn do ślubu)?

Odpowiedzi	Punktacja
a) nie było zaręczyn	0
b) mniej niż 6 miesięcy	1
c) od 6 miesięcy do mniej niż jednego roku	2
d) od jednego roku do mniej niż 4 lat	1
e) 4 lata i więcej	0

3. Jak często spotykaliście się w okresie przedmałżeńskim (*proszę wybrać jedną najbardziej odpowiednią opcję*)?

Odpowiedzi	Punktacja
a) rzadziej niż raz na tydzień	0
b) kilka razy w tygodniu	2
c) codziennie	2
d) stale – mieszkaliśmy razem	2

4. Czy w okresie przedmałżeńskim były jakieś nieporozumienia?

Odpowiedzi	Punktacja
a) nie	2
b) tak, ale rzadko	1
c) tak, dość często	0

5. Które z poniższych zagadnień omawialiście w okresie przedślubnym (*można wybrać kilka odpowiedzi*)?

Odpowiedzi	Punktacja
a) zaznaczone min 4 odp.	2
b) zaznaczone 2-3 odp.	1
c) 1 odp. lub żadna	0

- a) wychowanie dzieci  
b) zasady funkcjonowania gospodarstwa domowego

- c) kwestie dotyczące wartości
  - d) kwestie finansowe
  - e) kwestie związane z pracą zawodową
  - f) sprawy religijne
  - g) inne (*jakie?*)
  - h) nie omawialiśmy żadnych zagadnień
6. Czy miał Pan (Pani) wątpliwości co do słuszności decyzji o zawarciu tego małżeństwa?

Odpowiedzi	Punktacja
a) nie	2
b) tak, ale nie były one niczym poparte	1
c) tak, i były spowodowane ( <i>czym?</i> )	0

7. Czy coś wskazywało na to, że to małżeństwo może się nie udać?

Odpowiedzi	Punktacja
a) nie	2
b) tak	0

8. Czy w okresie przedmałżeńskim doszło do zerwania znajomości?

Odpowiedzi	Punktacja
a) nie	2
b) tak, nie więcej niż raz	1
c) tak, częściej	0

9. Jeśli wystąpiło jakieś nieporozumienie, to najczęściej w jaki sposób było ono rozwiązywane?

Odpowiedzi	Punktacja
a) Pan(i) ustępowała	1
b) Pani(a) przyszły(a) mąż (żona) ustępował(a)	1
c) rozwiązywaliśmy spór polubownie	2
d) nie potrafiliśmy sporu zakończyć	0

10. Czy oczekiwaliście dziecka przed ślubem?

Odpowiedzi	Punktacja
a) nie	2
b) tak, ale pomimo ciąży i tak doszłoby do małżeństwa	1
c) tak, ale gdyby nie ciąży, to nie doszłoby do małżeństwa	0

11. Jak zareagowali rodzice na wiadomość o planowaniu Waszego małżeństwa (*proszę wybrać jedną odpowiedź*)?

Odpowiedzi	Punktacja
a) ucieszyli się	2
b) ucieszyli się i zdecydowanie nas do tego zachęcali	2
c) nie popierali tej decyzji, ale również nie byli jej przeciwni	1
d) odradzali mi tę decyzję	0
e) zdecydowanie się przeciwstawiali	0

## 12. Kto przygotowywał ślub (wesele) (proszę wybrać jedną odpowiedź)?

Odpowiedzi	Punktacja
a) przede wszystkim ja	1
b) przede wszystkim ja i moja rodzina	1
c) przede wszystkim mój przyszły mąż, moja przyszła żona	0
d) przede wszystkim mój przyszły mąż, moja przyszła żona i jego (jej) rodzina	1
e) razem	2

Przedstawione powyżej przypisanie ocen (punktów) do poszczególnych odpowiedzi na kolejne pytania z ankiety jest oczywiście autorską koncepcją. Warto może skomentować obniżoną punktację dla pytań 1 i 2 w odniesieniu do długotrwałej znajomości przed ślubem. Uznano, że zbyt długa znajomość sugeruje brak zdecydowania (niepewność) co do zawarcia małżeństwa lub przypisywanie relatywnie dużej wagi do innych czynników (ekonomicznych, bytowych, zawodowych itd.) poza miłością i chęcią bycia razem na całe życie. W przypadku pytania 3 dotyczącego częstości spotkań w okresie przedmałżeńskim zdecydowano się przypisać wartość 2 do opcji „stale – mieszkaliśmy razem”. Z punktu widzenia moralności katolickiej wspólne zamieszkiwanie przed ślubem jest niedopuszczalne. Jednak w przypadku tego pytania autorom chodziło o zmierzenie stopnia wzajemnego poznania się narzeczonych w okresie przedmałżeńskim. Niewątpliwie wspólne zamieszkiwanie daje ku temu najwięcej możliwości. W przypadku pytania 5, odnoszącego się do zagadnień życia małżeńskiego i rodzinnego omawianych przez narzeczonych przed ślubem, przyjęto, że im więcej takich zagadnień było poruszanych, tym narzeczeni już na tym etapie mogli lepiej rozwiązywać ewentualne obszary konfliktowe w przyszłym małżeństwie. Nadano więc najwyższą wartość sytuacji, gdy respondent wskazał co najmniej cztery wskazane w pytaniu obszary.

Przyjęto więc, że indeks życia narzeczeńskiego będzie sumą wartości wyżej wymienionych składowych. Może więc przyjąć wartość w zakresie od 0 do 24. Wartości indeksu powinny być wysokie, jeżeli okres narzeczeński przebiegał bez zakłóceń. A ponieważ składanie pozwu o uznanie małżeństwa za niebyłe opiera się przede wszystkim na przekonaniu, iż

okres narzeczeński przebiegał wadliwie (niedojrzałość małżonków, zatajenie wad), to wśród badanych indeks powinien uzyskiwać raczej wartości niskie.

W podobny sposób skonstruowano indeks życia małżeńskiego. Tym razem wzięto pod uwagę 7 składowych wymienionych poniżej.

1. Czy w czasie małżeństwa przeprowadzaliście dłuższe rozmowy na temat Waszych radości i problemów małżeńskich?

Odpowiedzi	Punktacja
a) nie, nigdy	0
b) tak, rzadko	1
c) tak, często	2

2. Czy ustalaliście wspólnie zasady Waszego życia małżeńskiego (rodzinnego)?

Odpowiedzi	Punktacja
a) nie	0
b) tak, ale zazwyczaj nie udawano się ich realizować	1
c) tak, najczęściej je realizowaliśmy	2

3. Czy w czasie małżeństwa spędzaliście razem czas (wyjazdy, wczasy, wyjścia do znajomych)?

Odpowiedzi	Punktacja
a) nigdy	0
b) rzadko	0
c) często	1
d) zawsze	2

4. Czy w czasie małżeństwa mieliście wspólne zainteresowania (hobby)?

Odpowiedzi	Punktacja
a) nie	0
b) tak	2

5. Jaka była w Waszym związku sytuacja zawodowa (*proszę wybrać najbardziej typową sytuację*)?

Odpowiedzi	Punktacja
a) oboje pracowaliśmy	2
b) tylko ja pracowałem(am)	0
c) tylko mąż (żona) pracował(a)	0

## 6. Jaki był stosunek to powyższego stwierdzenia Pana(i) żony (męża)?

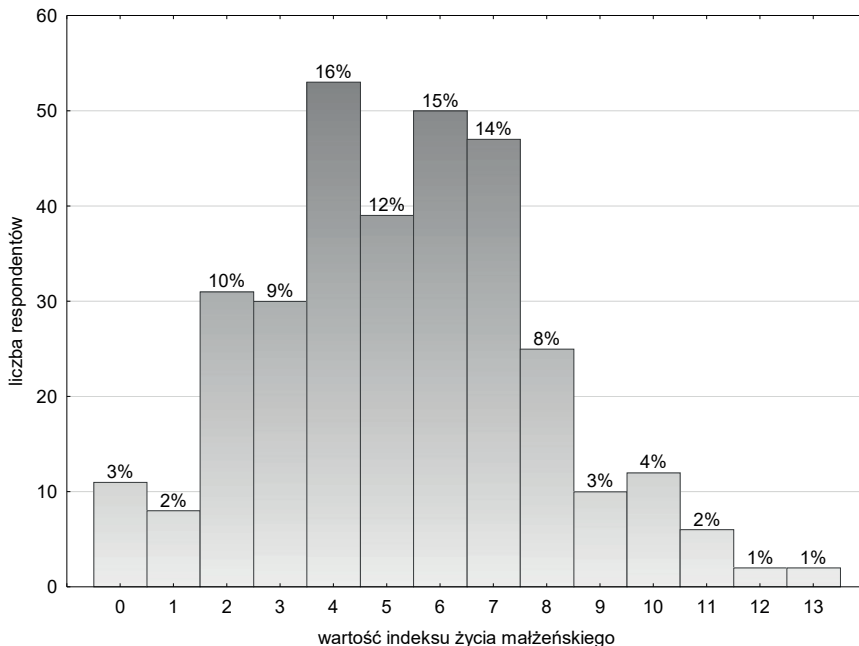
Odpowiedzi	Punktacja
a) mieliśmy podobne poglądy w tej kwestii	2
b) mieliśmy różne poglądy w tej kwestii	0
c) nie wiem	0

## 7. Kto wykonywał codzienne zajęcia domowe, jak gotowanie, sprzą-tanie itp.?

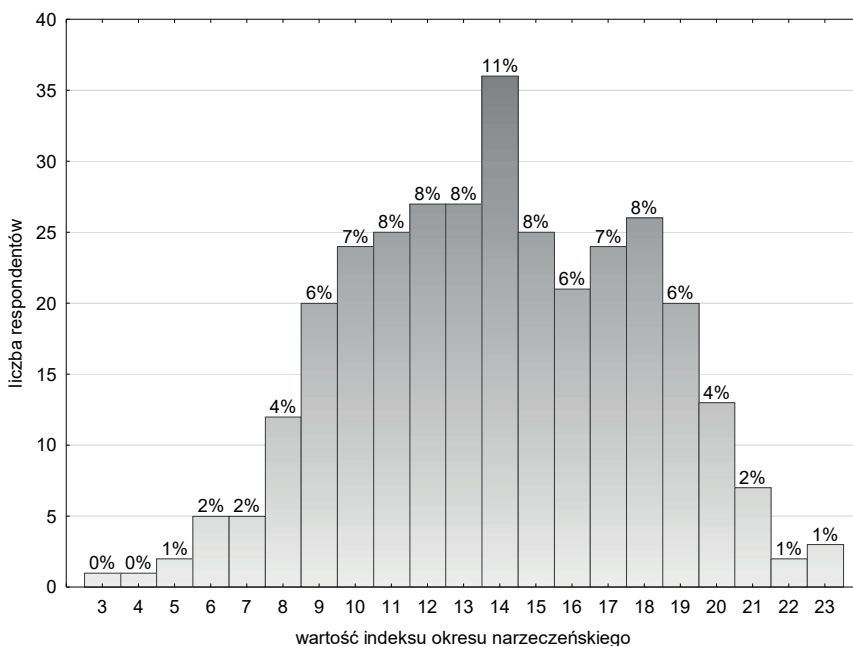
Odpowiedzi	Punktacja
a) wyłącznie ja	0
b) wyłącznie mąż (żona)	0
c) dzieliłiśmy się obowiązkami	2

Podobnie jak wcześniej wartości indeksu powinny być wysokie, jeżeli życie małżeńskie przebiegało bez zakłóceń. A ponieważ składanie pozwu o uznanie małżeństwa za niebyłe jest wyrazem rozpadu więzi małżeń-skiej, to można postawić hipotezę, że wśród badanych indeks powinien

**Rysunek 34.** Rozkład indeksu życia małżeńskiego



Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 33.** Rozkład indeksu okresu narzeczeńskiego

Źródło: opracowanie własne

uzyskiwać raczej niskie wartości. Ogólnie przyjmuje on wartość z przedziału od 0 do 14.

Dysponując wartościami obydwu indeksów dla każdego respondenta, można przedstawić ich rozkład oraz dokonać analizy zróżnicowania tych indeksów ze względu na wybrane cechy respondentów. Na rysunkach 33 i 34 zaprezentowano wspomniane rozkłady: indeksu okresu narzeczeńskiego oraz indeksu życia małżeńskiego. W wyniku przeprowadzonych badań zauważono pewną odmienną kształtowania się wspomnianych rozkładów. W przypadku indeksu okresu narzeczeńskiego ma on kształt zbliżony do rozkładu symetrycznego lub nawet z delikatną asymetrią lewostronną. Potwierdzeniem są podstawowe statystyki opisowe rozkładu – średnia wartość tego indeksu wyniosła 13,9; mediana 14,0; współczynnik zmienności 28,3 proc. a asymetria rozkładu  $-0,05$ . Natomiast w przypadku indeksu życia małżeńskiego można zauważyć już dość wyraźną asymetrię prawostronną rozkładu, co znowu potwierdzają statystyki opisowe: średnia wynosi 5,3; mediana 5,0; współczynnik zmienności 49,2; asymetria 0,24. Asymetria lewostronna rozkładu wskazuje, że więcej (częściej)

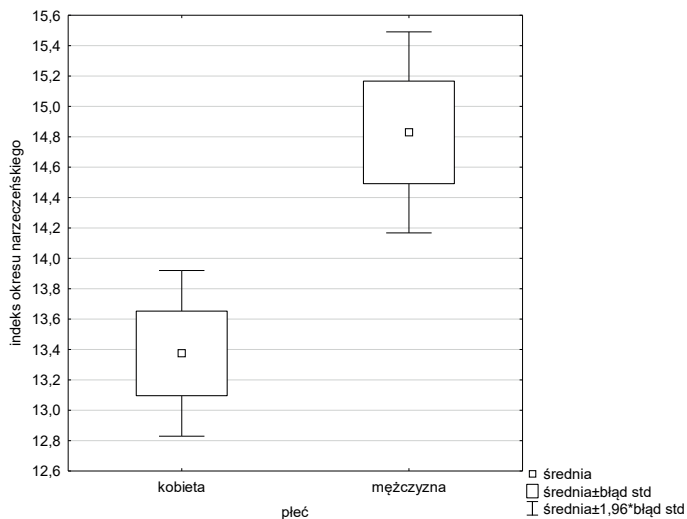
należy się spodziewać relatywnie wysokich ocen danego indeksu, natomiast w przypadku asymetrii prawostronnej jest odwrotnie. Pokazuje to, że okres przedmałżeński był przez respondentów statystycznie lepiej oceniany niż okres życia małżeńskiego.

Wydaje się, że takich wyników można było oczekiwać, ponieważ kryzys w związku bardziej ujawnił się w czasie małżeństwa niż w okresie narzeczeństwa. Ponadto uzasadnione jest przypuszczenie, że ocena okresu narzeczeńskiego jest zaniżona doświadczeniami nieudanego małżeństwa. Innymi słowy, gdyby była możliwość dokonania oceny przez respondentów ich okresu narzeczeńskiego w czasie jego trwania, można byłoby się spodziewać lepszych ocen niż te ujawnione po kilku lub kilkunastu latach małżeństwa.

W dalszej kolejności zostaną zaprezentowane wyniki analizy zróżnicowania poziomu wyżej wymienionych indeksów ze względu na wybrane charakterystyki badanych respondentów. Na rysunkach 35 i 36 pokazano, jak przeciętnie oceniają okresy narzeczeński i okres małżeński kobiety i mężczyźni. Rysunki przedstawiają wykresy typu *box-plot*, a w polskiej nomenklaturze „wykresy pudełkowe”. Mały kwadrat w środku „pudełka” reprezentuje wartość średnią, prostokąt (pudełko) – zakres wartości badanej cechy wyznaczony jako podwójna wartość błędów statystycznego z centralną wartością równą średniej, „wąsy” przedstawiają wielkość realizacji przedziału ufności o poziomie ufności równym 0,95. Niezachodzenie na siebie „wąsów” dla porównywanych zbiorowości (przykładowo: kobiet i mężczyzn) prowadzi do stwierdzenia statystycznie istotnej różnicy badanych indeksów ze względu np. na płeć i odwrotnie, im bardziej te wąsy na siebie zachodzą, tym mniejsza szansa identyfikacji statystycznie istotnego zróżnicowania porównywanych zbiorowości ze względu na dany indeks. Z pewnością obserwujemy statystycznie istotną różnicę w kształtowaniu się oceny okresu narzeczeńskiego ze względu na płeć. Mężczyźni średnio wyżej oceniają ten okres w porównaniu do kobiet. W przypadku indeksu okresu małżeńskiego sytuacja jest podobna, chociaż tutaj to zróżnicowanie jest relatywnie mniejsze. O istotności różnic przekonuje nas zastosowanie testu analizy wariancji z poprawką Welcha korygującą ewentualną heterogeniczność wariancji. W przypadku okresu narzeczeńskiego prawdopodobieństwo testowe wspomnianego testu wynosi 0,001, a więc jest wyraźnie mniejsze od standardowego poziomu istotności równego 0,05. Wynik ten pozwala stwierdzić, że ocena okresu narzeczeńskiego istotnie różni się ze względu na płeć. W przypadku okresu małżeńskiego poziom prawdopodobieństwa testowego równy jest 0,064. Aby uznać istotne zróżnicowanie oceny okresu małżeńskiego ze względu na płeć,

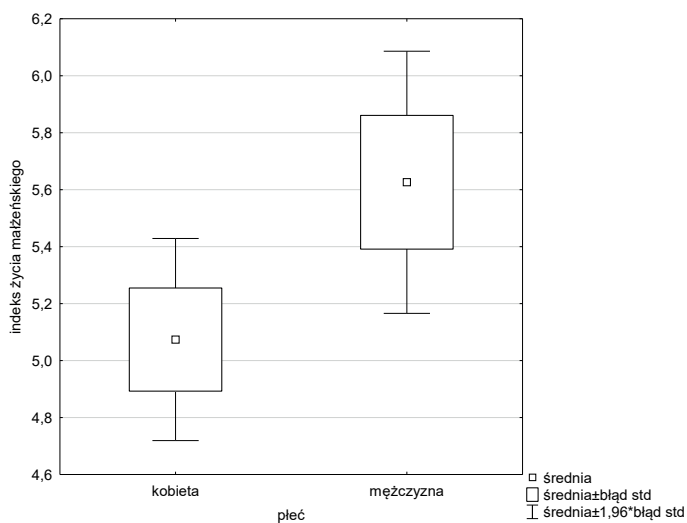


**Rysunek 35.** Zróżnicowanie indeksu okresu narzeczeńskiego ze względu na płeć respondenta lub respondentki



Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 36.** Zróżnicowanie indeksu życia małżeńskiego ze względu na płeć respondenta lub respondentki



Źródło: opracowanie własne

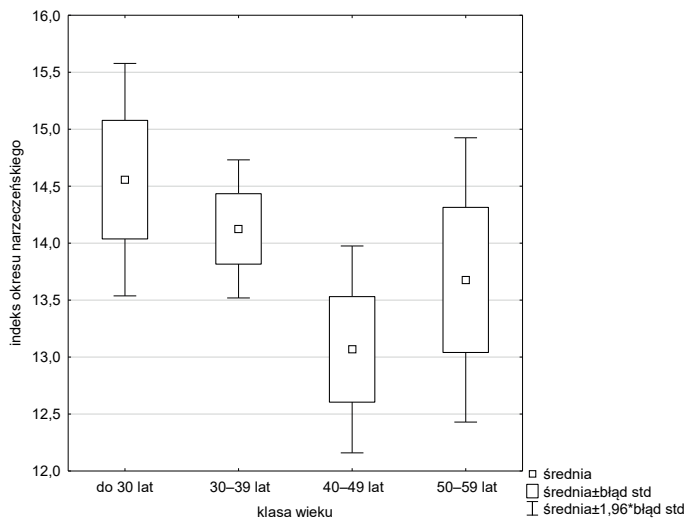
należałoby przyjąć poziom istotności testu nie mniejszy niż wyżej wymieniony wynik, co od strony statystycznej jest dopuszczalne (przyjmuje się, że poziom istotności powinien zawierać się w przedziale od 0,01 do 0,1). Podobną analizę zróżnicowania ocen obydwu okresów życia przeprowadzono ze względu na inne cechy badanych respondentów. Wyniki prezentują kolejne rysunki.

Na rysunkach 37 i 38 przedstawiono zróżnicowanie badanych indeksów ze względu na wiek respondenta. Kształtowanie się średnich wartości indeksów nie jest tutaj jednoznaczne. Wraz ze wzrostem wieku respondenta początkowo ocena okresu narzeczeńskiego spada, by w przypadku najstarszej grupy respondentów nieco wzrosnąć. Natomiast w przypadku okresu małżeńskiego najbardziej krytycznie oceniają go najmłodszy oraz najstarsi respondenci. Ta niejednoznaczność oraz duże wartości błędów standardowego (relatywnie duże „pudełko”) powodują, że test analizy wariancji nie wskazuje na istotne różnicowanie oceny jednego i drugiego okresu ze względu na wiek. Biorąc jednak pod uwagę relatywnie różną ocenę obydwu okresów dokonaną przez najmłodszych respondentów, można domniemywać, że niedawne doświadczenia kryzysu małżeństwa spowodowały krytyczną ocenę okresu małżeńskiego kontrastującą z oceną okresu narzeczeńskiego. Zawód, którego doświadczyli po oczekiwaniach względem małżeństwa płynących z okresu narzeczeńskiego, wpłynął na niską ocenę tego drugiego okresu.

Rysunki 39 i 40 pokazują, jak respondenci oceniali rozpatrywane okresy ze względu na poziom wykształcenia respondenta lub respondentki. Podczas gdy ocena okresu narzeczeńskiego nie jest różnicowana przez poziom wykształcenia (prawdopodobieństwo testowe wynosi 0,754), tak takie zróżnicowanie jest widoczne w przypadku okresu małżeńskiego (prawdopodobieństwo testowe wyniosło 0,000). Im wyższy poziom wykształcenia respondenta, tym wyższa ocena okresu małżeńskiego. Wyraźnie w tym zestawieniu wyróżniają się osoby z wyższym wykształceniem. Porównując parami poziom przeciętny ocen respondentów za pomocą testu RIR Tukeya, można potwierdzić, że osoby z wyższym wykształceniem istotnie różnią się od respondentów z wykształceniem średnim lub co najwyżej zawodowym, podczas gdy te dwa ostatnie poziomy nie różnicują istotnie ocen badanego okresu.

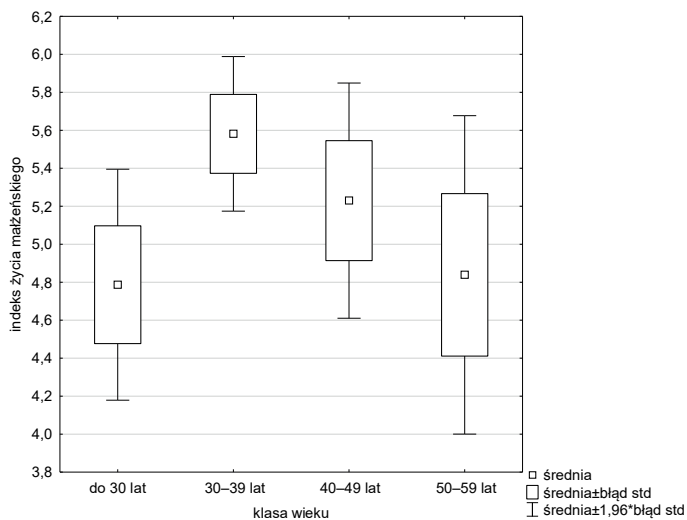
W związku z tym, że zróżnicowanie poziomu wykształcenia może być przyczyną powstania większego ryzyka kryzysu małżeńskiego, podjęto się sprawdzenia, jak oceniali badane okresy respondenci (respondentki) ze względu na swoje wykształcenie i wykształcenie ich partnerki (partnera). Wyniki zamieszczono na rysunkach 41 i 42.

**Rysunek 37.** Zróżnicowanie indeksu okresu narzeczeńskiego ze względu na klasę wieku respondenta lub respondentki



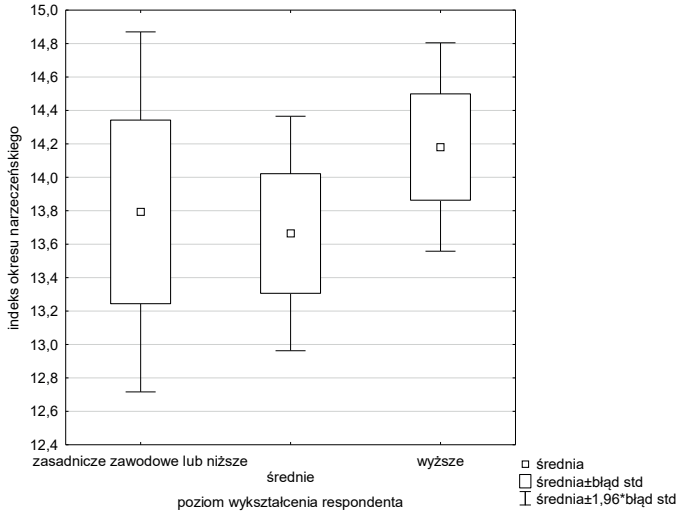
Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 38.** Zróżnicowanie indeksu życia małżeńskiego ze względu na klasę wieku respondenta lub respondentki



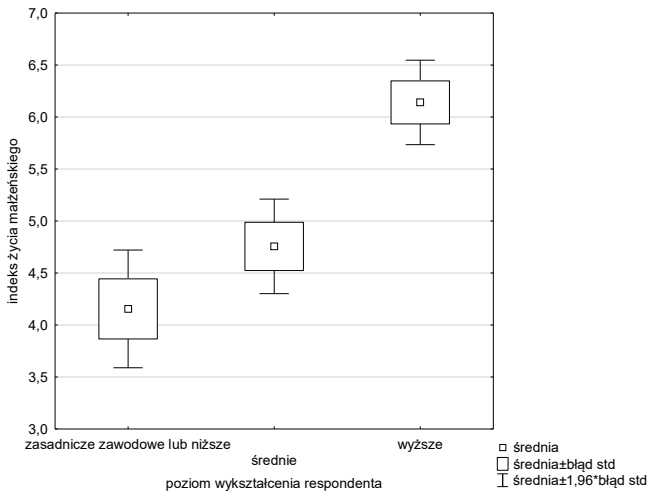
Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 39.** Zróżnicowanie indeksu okresu narzeczeńskiego ze względu na klasę wykształcenia respondenta lub respondentki



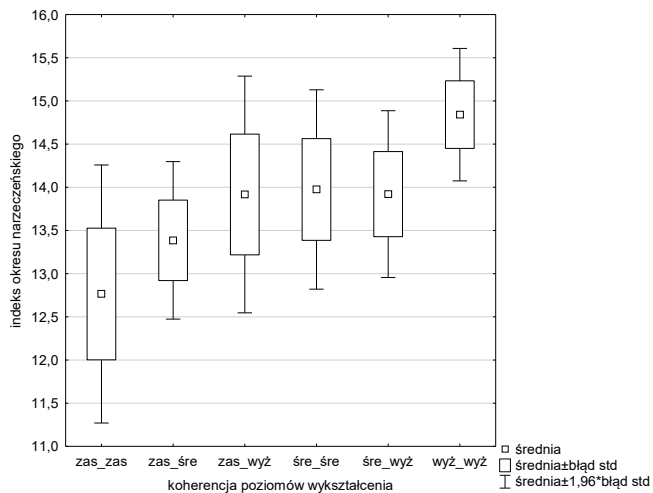
Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 40.** Zróżnicowanie indeksu życia małżeńskiego ze względu na klasę wykształcenia respondenta lub respondentki



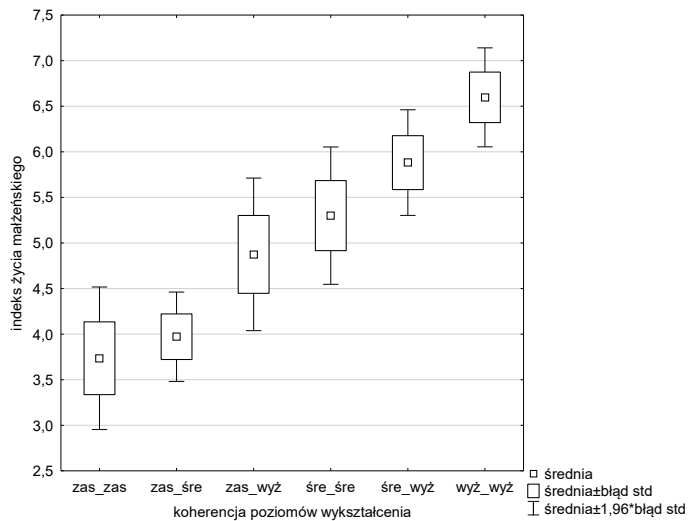
Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 41.** Zróżnicowanie indeksu okresu narzeczeńskiego ze względu na koherencję poziomów wykształcenia respondenta i jego partnerki lub respondentki i jej partnera



Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 42.** Zróżnicowanie indeksu życia małżeńskiego ze względu na koherencję poziomów wykształcenia respondenta i jego partnerki lub respondentki i jej partnera



Źródło: opracowanie własne

Pomimo tego, że zróżnicowanie ocen okresu narzeczeńskiego jest nieistotne statystycznie (prawdopodobieństwo testowe w teście analizy wariancji wyniosło 0,126), w przypadku indeksu życia małżeńskiego zróżnicowanie przeciętnych ocen jest statystycznie istotne. W tym drugim przypadku warto zauważyć, że wyższy poziom wykształcenia chociażby jednego z małżonków wiąże się z wyższą oceną okresu życia małżeńskiego. Patrząc zatem od strony osoby z wyższym wykształceniem, poślubienie kogoś o niższym poziomie wykształcenia obniża ocenę okresu życia małżeńskiego. Natomiast patrząc od strony osoby z niskim poziomem wykształcenia, poślubienie osoby z wyższym poziomem edukacji podwyższa ocenę okresu życia małżeńskiego. Badając głębiej ten problem, warto zastanowić się: czy zróżnicowanie wykształcenia między kobietą i mężczyzną wpływa na ocenę badanych okresów trwania związku? Wyniki przedstawiono na wykresach 43 i 44.

Ponownie okazało się, że w przypadku indeksu okresu narzeczeńskiego nie ma statystycznie istotnej różnicy między badanymi grupami osób, natomiast w przypadku indeksu życia małżeńskiego taka statystycznie istotna różnica występuje. Mimo wszystko z obydwu rysunków wynika, że gdy kobieta miała wyższy poziom wykształcenia w stosunku do swego męża, to niższa była ocena okresu narzeczeńskiego, a przede wszystkim okresu małżeńskiego w stosunku do tych małżeństw, gdzie to mężczyzna miał wyższy niż kobieta lub równy poziom wykształcenia. Jak pokazują dane statystyczne, kobiety w Polsce (zwłaszcza młode) są wyraźnie lepiej wykształcone niż mężczyźni<sup>119</sup>, co w połączeniu z omawianymi wynikami może – z pewnością tylko częściowo – tłumaczyć duży poziom rozwodów w ostatnich kilkunastu latach. Biorąc pod uwagę, że wzrost poziomu wykształcenia wiąże się zazwyczaj z wyższym wynagrodzeniem, może to być czynnikiem deprymującym dla mężczyzny, zwłaszcza w sytuacji tradycyjnego modelu rodziny.

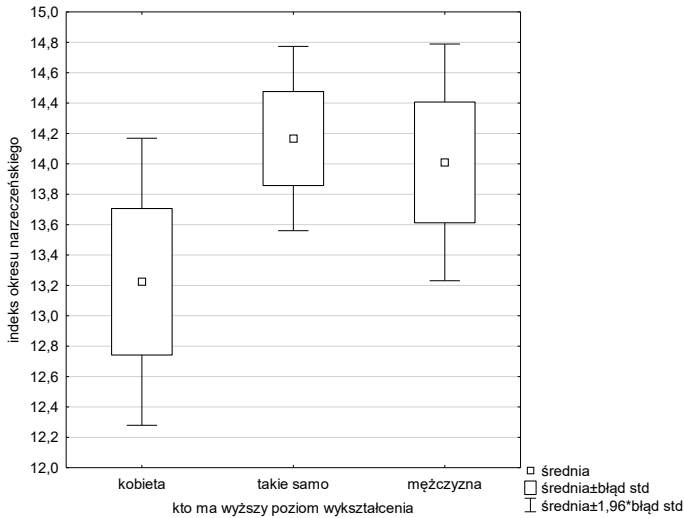
Na kolejnych dwóch rysunkach (45 i 46) pokazano zróżnicowanie ocen okresów narzeczeńskiego i małżeńskiego ze względu na klasę miejscowości zamieszkania, w której respondenci wspólnie ze współmałżonkiem najdłużej mieszkali w trakcie trwania małżeństwa.

Test analizy wariancji pokazał statystyczną istotność różnic oceny okresu życia małżeńskiego, jednak za taki wynik odpowiedzialne jest zróżnicowanie tych ocen między respondentami zamieszkującymi wieś i duże

---

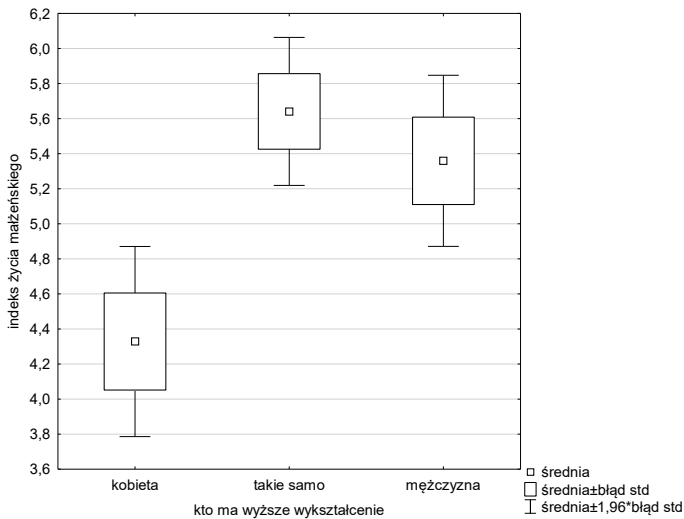
119 Główny Urząd Statystyczny, *Ludność według cech społecznych – wyniki wstępne NSP 2021*, Informacje Sygnalne, Warszawa 2022, s. 2.

**Rysunek 43.** Zróżnicowanie indeksu okresu narzeczeńskiego ze względu na dominację poziomu wykształcenia respondenta względem jego partnerki lub respondentki względem jej partnera



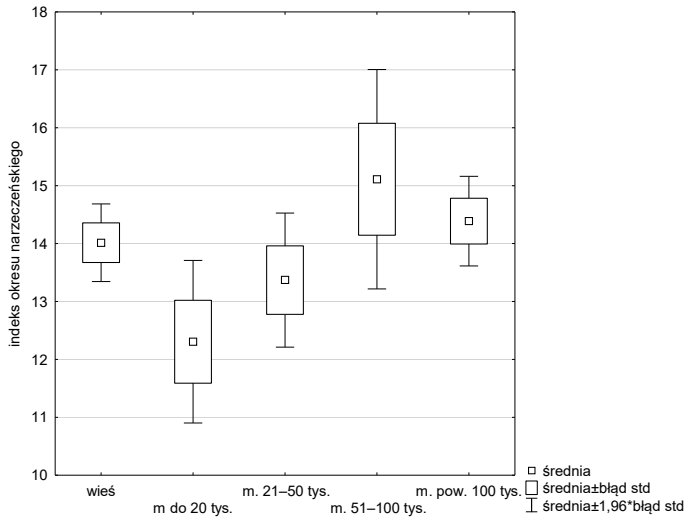
Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 44.** Zróżnicowanie indeksu życia małżeńskiego ze względu na dominację poziomu wykształcenia respondenta względem jego partnerki lub respondentki względem jej partnera



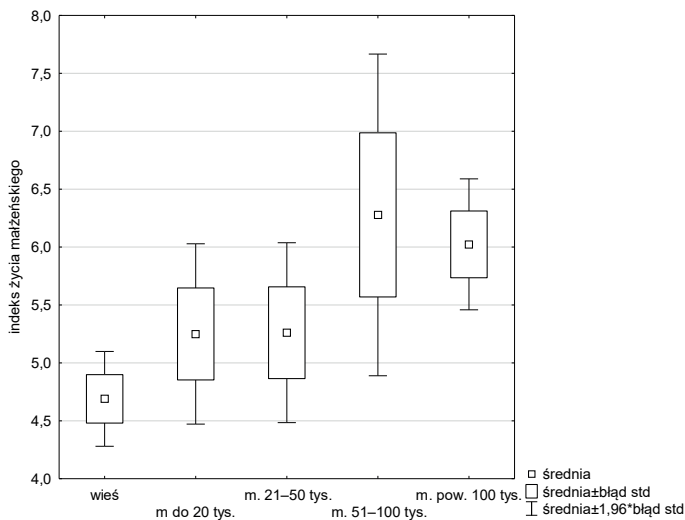
Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 45.** Zróżnicowanie indeksu okresu narzeczeńskiego ze względu na klasę miejscowości zamieszkania respondenta lub respondentki w czasie trwania związku małżeńskiego



Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 46.** Zróżnicowanie indeksu życia małżeńskiego ze względu na klasę miejscowości zamieszkania respondenta lub respondentki w czasie trwania związku małżeńskiego



Źródło: opracowanie własne



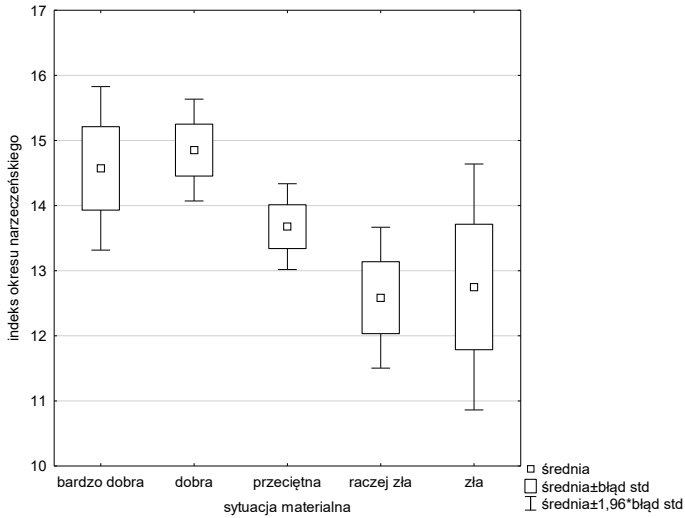
miasta. W przypadku wsi i małych miast nie można stwierdzić istotnych różnic oceny okresu małżeńskiego.

Rysunki 47 i 48 prezentują zróżnicowanie ocen obydwu badanych okresów ze względu na subiektywnie określoną przez respondentów sytuację materialną ich gospodarstwa domowego. Zarówno w przypadku indeksu okresu narzeczeńskiego, jak i małżeńskiego test analizy wariancji potwierdził statystycznie istotne zróżnicowanie przeciętnych wartości tych indeksów ze względu na sytuację materialną, jednak w tym drugim przypadku zróżnicowanie to jest wyraźniej uwypuklone. Wraz ze wzrostem oceny sytuacji materialnej wzrasta przeciętna ocena okresu narzeczeńskiego, a przede wszystkim okresu małżeńskiego. Niższa ocena związku w okolicznościach jego funkcjonowania w gorszej sytuacji materialnej (zła lub raczej zła) sugeruje, że ten czynnik (warunków materialnych) może mieć silniejszy wpływ na niepowodzenia małżeństwa, chociaż należy pamiętać, że małżeństwa wszystkich badanych osób okazały się niepowodzeniem.

Poniżej podjęto próbę zobrazowania różnicy oceny okresów przedmałżeńskiego i małżeńskiego. Najprostszym sposobem na to jest obliczenie dla każdego respondenta różnicy wartości obydwu indeksów, jednak nie jest to możliwe w bezpośredni sposób, ponieważ indeksy te mają różne kresy górne – indeks okresu narzeczeńskiego może przyjąć maksymalnie wartość 24, a indeks życia małżeńskiego – 14. W celu ujednoczenia zakresu tych dwóch indeksów dokonano ich normalizacji za pomocą metody unitaryzacji zerowanej<sup>120</sup>, która tutaj sprowadza się do podzielenia wartości danego indeksu dla danego respondenta przez maksymalną wartość odpowiedniego indeksu. W ten sposób wartości obydwu indeksów zostały sprowadzone do przedziału [0; 1], gdzie 0 oznacza najniższą możliwą ocenę, a 1 – najwyższą. Po tym przekształceniu możliwe stało się dokonanie operacji odejmowania wartości tych indeksów. Zdecydowano się na obliczenie tej różnicy w następujący sposób: różnica ocen równa się wartość indeksu życia małżeńskiego minus wartość indeksu okresu narzeczeńskiego. W ten sposób uzyskano wartości wspomnianej różnicy z możliwego zakresu od -1 do 1. Ujemne wartości oznaczają, że okres życia małżeńskiego jest gorzej oceniany niż okres narzeczeński; wartości dodatnie – że okres życia małżeńskiego jest lepiej oceniany niż okres narzeczeński, wartość zero oznacza jednakową ocenę obydwu okresów. Na rysunku 49 pokazano rozkład wartości badanej różnicy.

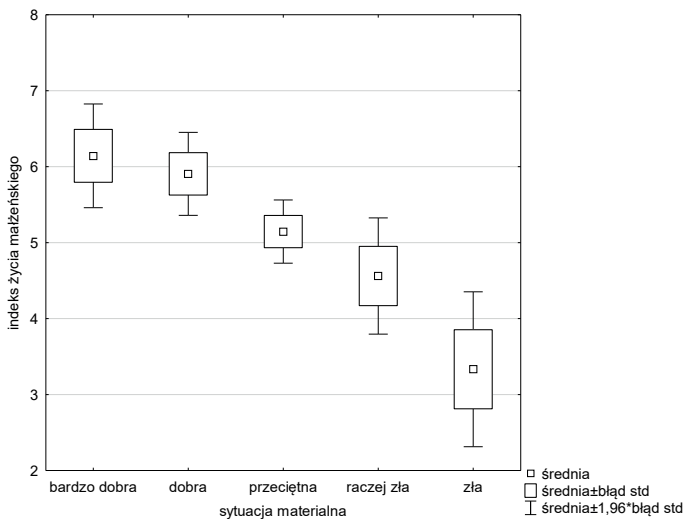
120 K. Kukuła, D. Bogocz, *Metoda unitaryzacji zerowanej i jej zastosowanie w badaniach rankingowych rolnictwa*, „Studia Ekonomiczne i Regionalne” 7 (2014) nr 3, s. 5–13.

**Rysunek 47.** Zróżnicowanie indeksu okresu narzeczeńskiego ze względu na sytuację materialną respondenta lub respondentki w czasie trwania małżeństwa

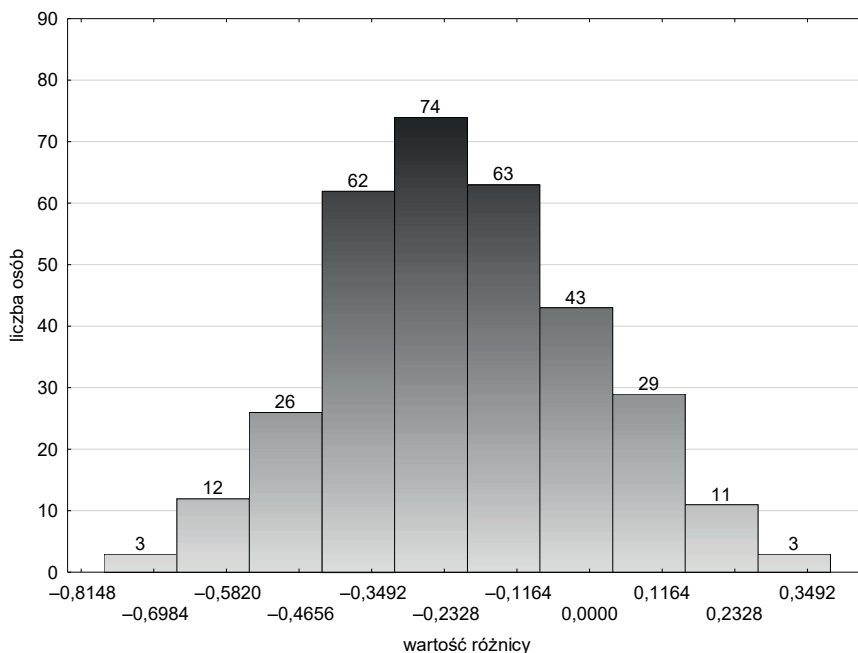


Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 48.** Zróżnicowanie indeksu życia małżeńskiego ze względu na sytuację materialną respondenta lub respondentki w czasie trwania małżeństwa



Źródło: opracowanie własne

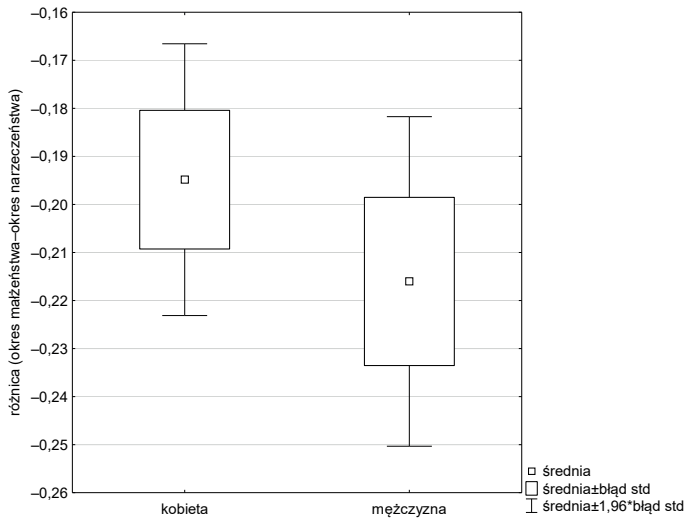
**Rysunek 49.** Rozkład wartości różnicy ocen okresu życia małżeńskiego i okresu narzeczeńskiego

Źródło: opracowanie własne

Zdecydowanie częściej obserwowane są ujemne wartości badanej różnicy, co wskazuje na częściej występującą gorszą ocenę okresu życia małżeńskiego. Warto dodać, że średnia wartość różnicy wynosi  $-0,203$ ; mediana  $-0,217$ , co oznacza, że w przypadku 50 proc. respondentów różnica ta jest nie większa niż  $-0,217$ . Minimalna wartość to  $-0,720$ , a maksymalna wynosi  $0,327$ . Asymetria rozkładu jest niewielka i wynosi  $0,101$ . Wszystkie te charakterystyki sugerują, że rozkład badanej różnicy jest co najmniej zbliżony do rozkładu normalnego. Blisko 83 proc. respondentów gorzej oceniło okres życia małżeńskiego niż narzeczeńskiego (ujemna różnica).

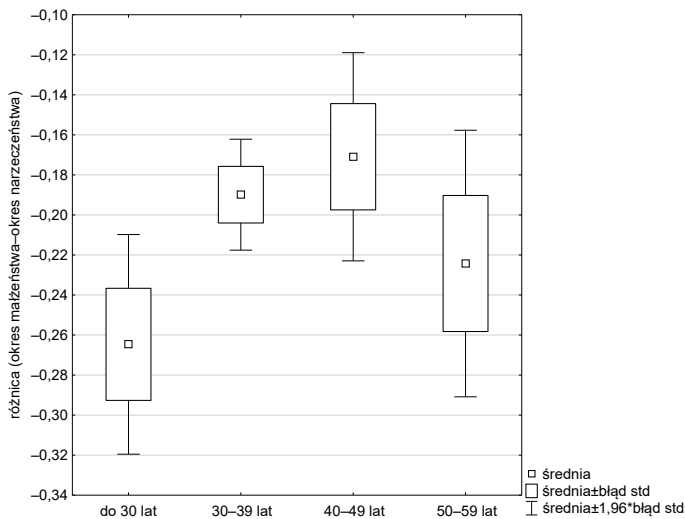
Na kolejnych rysunkach zaprezentowano kształtowanie się różnicy oceny obydwu okresów życia respondentów ze względu na wybrane ich charakterystyki – analogicznie do wyników przedstawionych we wcześniejszej części opracowania. Rysunek 50 pozwala przyjąć, że różnica ocen badanych okresów nie jest statystycznie istotnie zależna od płci (prawdopodobieństwo testowe analizy wariancji wyniosło  $0,351$ ).

**Rysunek 50.** Różnica oceny okresów życia małżeńskiego i narzeczeńskiego ze względu na płeć respondenta



Źródło: opracowanie własne

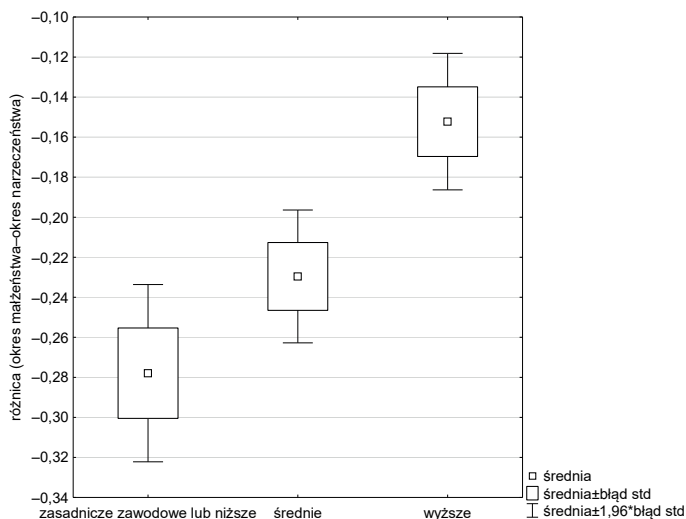
**Rysunek 51.** Różnica oceny okresów życia małżeńskiego i narzeczeńskiego ze względu na wiek respondenta



Źródło: opracowanie własne

Z kolei ten sam test wskazał na istotny wpływ wieku respondenta na kształtowanie się przeciętnego poziomu badanej różnicy ocen (prawdopodobieństwo testowe wynosi 0,065). Jednak ogląd rysunku 51 wskazuje na to, że zależność ta ma charakter nieliniowy – największy poziom rozbieżności ocen obserwujemy wśród najmłodszych i następnie najstarszych respondentów. Z kolei jednoznaczny związek niezgodności ocen można zaobserwować, gdy weźmie się pod uwagę poziom wykształcenia respondenta. Osoby z wykształceniem wyższym stosunkowo bardziej odstają od wykształconych na poziomie średnim, a przede wszystkim od respondentów o najniższym poziomie edukacyjnym. Wspomnianą zależność potwierdza test analizy wariancji, dla którego prawdopodobieństwo testowe wynosi mniej niż 0,001.

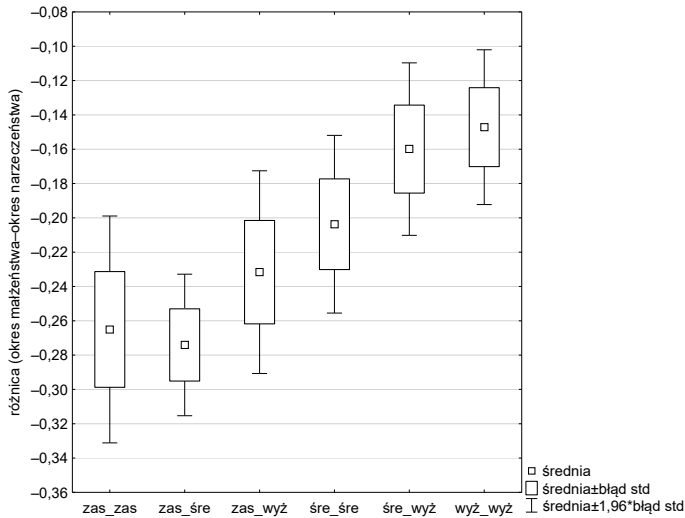
**Rysunek 52.** Różnica oceny okresów życia małżeńskiego i narzeczeńskiego ze względu na wykształcenie respondenta



Źródło: opracowanie własne

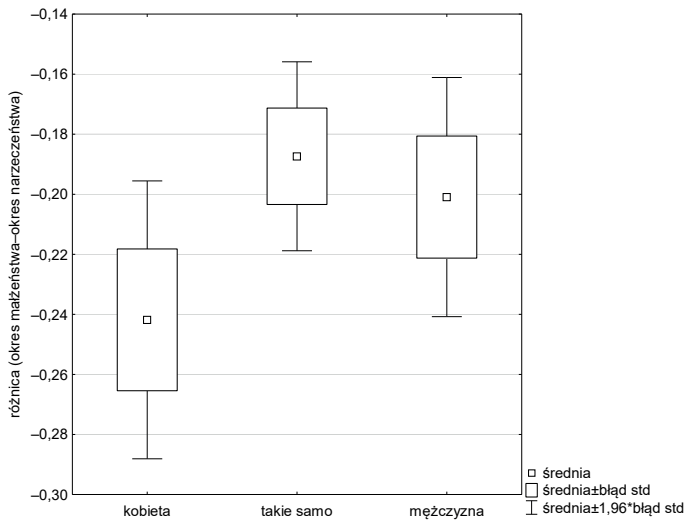
Kolejne dwa rysunki (53 i 54) unaocniają różnicowanie niezgodności ocen obydwu okresów (narzeczeńskiego i małżeńskiego) ze względu na różnice w poziomie wykształcenia respondenta i jego żony lub respondentki i jej męża. Im wyższy poziom wykształcenia przynajmniej jednej osoby w związku, tym wyższa przeciętna wartość badanej różnicy, czyli mniejsza niezgodność ocen badanych okresów. Test analizy wariancji potwierdza tę zależność – prawdopodobieństwo testowe wynosi 0,001. Gdy kobieta dominuje wykształceniem nad mężczyzną, to można się

**Rysunek 53.** Różnica oceny okresów życia małżeńskiego i narzeczeńskiego ze względu na dominację poziomu wykształcenia respondenta względem jego partnerki lub respondentki względem jej partnera



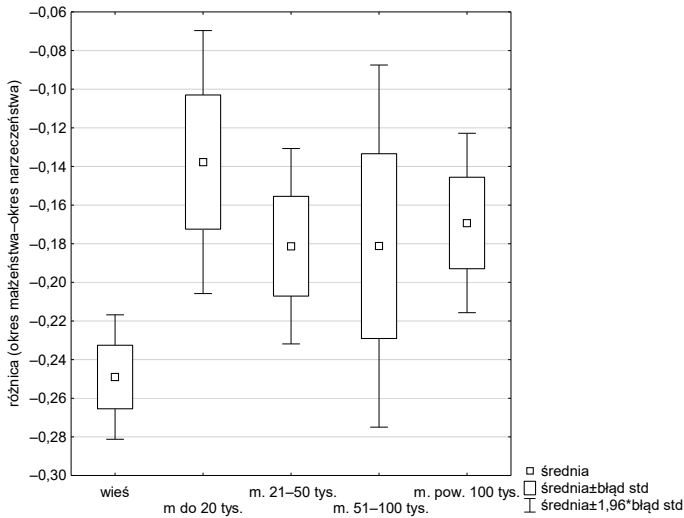
Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 54.** Różnica oceny okresów życia małżeńskiego i narzeczeńskiego ze względu na dominację poziomu wykształcenia respondenta względem jego partnerki lub respondentki względem jej partnera



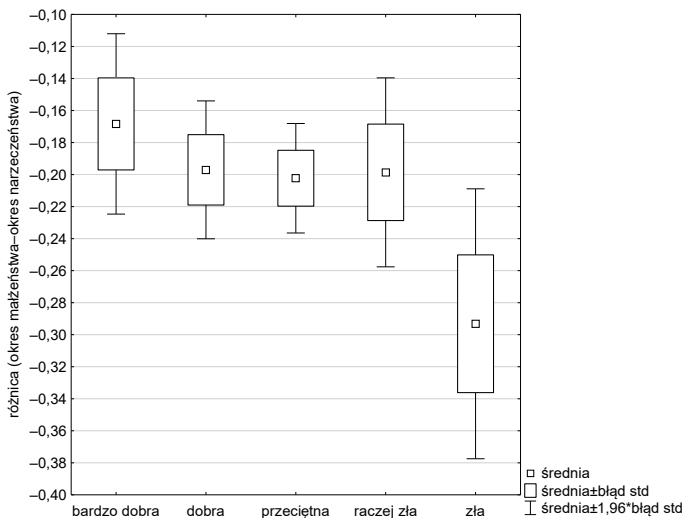
Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 55.** Różnica oceny okresów życia małżeńskiego i narzeczeńskiego ze względu na klasę miejscowości zamieszkania respondenta lub respondentki w czasie trwania związku małżeńskiego



Źródło: opracowanie własne

**Rysunek 56.** Różnica oceny okresów życia małżeńskiego i narzeczeńskiego ze względu na sytuację materialną respondenta lub respondentki w czasie trwania małżeństwa



Źródło: opracowanie własne

spodziewać większej rozbieżności, niż gdy ta dominacja jest odwrotna. Natomiast najmniejsza rozbieżność w ocenie badanych okresów występuje, gdy wykształcenie małżonków jest takie samo. Analiza wyników z wykresów 39–44 oraz 52–54 pokazuje, że poziom wykształcenia wpływa nie tylko na samą ocenę badanych okresów, ale również na poziom różnicy w ocenach w taki sposób, że im wyższy poziom wykształcenia, tym wyższa przeciętnie ocena badanych okresów oraz mniejsze zróżnicowanie ocen tych okresów.

Największą niezgodnością ocen badanych okresów obserwuje się w przypadku respondentów zamieszkujących w czasie ich związku obszary wiejskie (rysunek 55). Na tyle jest to różny poziom w odniesieniu do respondentów mieszkających w miastach, że pomimo niewielkich różnic między kolejnymi klasami miast test analizy wariancji wskazał na istotne zróżnicowanie przeciętnego poziomu niezgodności ocen badanych okresów (prawdopodobieństwo testowe wyniosło 0,011). Natomiast ten sam test nie wykazał statystycznie istotnych różnic niezgodności ocen w podziale ze względu na subiektywnie ocenianą sytuację materialną, chociaż ci respondenci, którzy określili tę sytuację jako złą, charakteryzują się największą przeciętnie niezgodnością ocen badanych okresów. Z drugiej strony w ich przypadku badana niezgodność odznacza się dużym błędem standardowym, co zostało zobrazowane na rysunku 56 wysokim „pudełkiem” i dużymi „wąsami”.



## **4. Społeczny kontekst starań o stwierdzenie nieważności małżeństwa**

### **4.1. Uwagi ogólne**

Opis uwarunkowań związanych z wymogami prawa kanonicznego dotyczącymi postępowania na rzecz stwierdzenia nieważności małżeństwa oraz przedstawiona w poprzednim rozdziale ilościowa charakterystyka osób inicjujących takie postępowanie dostarczają bardzo istotnej wiedzy na temat prawnospołecznego kontekstu, w którym tego typu działania są realizowane. Jednakże do pełniejszego przedstawienia badanego zjawiska konieczna wydaje się jeszcze pogłębiona analiza sytuacji, w jakich znajdują się małżonkowie występujący o stwierdzenie nieważności małżeństwa, a także bardziej wnikliwe spojrzenie na genezę tych sytuacji oraz na podejmowane przez nich konkretne decyzje i działania. Tylko taka analiza bowiem pozwoli uchwycić rzeczywiste i kluczowe zarazem determinanty zachowań, a także subiektywną logikę postępowania tych osób, co pozwoli też lepiej uchwycić motywy aktywności realizowanych przez głównych uczestników badanych procesów.

Całościowe opisanie społecznego kontekstu postępowań o stwierdzenie nieważności małżeństwa wymaga zatem przedstawienia kontekstu prawnego dla tych działań oraz charakterystyki społeczno-demograficznej osób, które podejmują taką procedurę (co było przedmiotem wcześniej prowadzonych tu rozważań). Konieczne jest również wniknięcie w sytuację społeczną tych osób, po to by można było uwzględnić również subiektywne uwarunkowania ich aktywności. Tylko takie podejście pozwoli nam bowiem rzeczywiście zrozumieć swoistość ich zachowań i wyjaśnić, dlaczego niektóre osoby decydują się na zainicjowanie postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Warto przy tym pamiętać, że osoby inicjujące postępowanie kanoniczne muszą zaakceptować związane z nim wszelkiego rodzaju koszty, zarówno emocjonalne, jak i finansowe,

a cała procedura prawna jest uciążliwa i dotyczy sytuacji, które mogą być źródłem dodatkowych doświadczeń traumatyzujących.

Opisanie i wyjaśnienie działań takich jak, przykładowo, inicjowanie sprawy kanonicznej czy uczestniczenie w procesie wymaga jednak przeanalizowania dwóch kluczowych kwestii. Pierwsza z nich dotyczy przebiegu procesu dochodzenia do decyzji o zainicjowaniu postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Warto bowiem wyraźnie podkreślić, że istotą rozpatrywanego problemu nie jest sam akt zainicjowania postępowania – przedmiotem refleksji powinien być cały proces, który do tego aktu zainicjowania prowadzi. Oczywiście zgodnie z prawem kanonicznym jego genezy należy upatrywać w nieważnie zawartym związku małżeńskim, ale jest to jedynie warunek konieczny, lecz niewystarczający. Małżeństwo zawarte w sposób nieważny może bowiem trwać i nie musi być przedmiotem postępowania kanonicznego. By tak się jednak stało, postępowanie musi zostać zainicjowane w sposób świadomy i dobrowolny przez przynajmniej jednego z małżonków, ale sam akt zainicjowania jest jedynie konsekwencją zdarzeń i sytuacji, które ilustrują proces rozpadu więzi emocjonalnej między małżonkami (oczywiście jeżeli kiedykolwiek ona powstała). Zatem właściwe zrozumienie sytuacji, kiedy zostaje zainicjowane postępowanie kanoniczne, wymaga pogłębionej analizy źródeł procesu rozpadu małżeństwa, czyli przyczyn, które sprawiają, że zgodnie z prawem kanonicznym związek małżeński został zawarty w sposób nieważny. Pozwoli to równocześnie zidentyfikować kluczowe momenty oraz opisać wewnętrzną logikę i dynamikę procesu, który jest odpowiedzialny za kryzys małżeński i rodzinny we współczesnym świecie.

Druga kwestia w pewnym stopniu wynika z pierwszej i dotyczy motywów skłaniających do zainicjowania postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa. By dobrze zrozumieć te działania w wymiarze społecznym, należy wyjaśnić, dlaczego tylko pewne osoby doświadczające rozpadu więzi małżeńskiej inicjują postępowanie kanoniczne. Istotne jest również to, jakimi kierują się przesłankami. Pozwoli nam to dojść do fundamentalnej w tym kontekście kwestii, którą jest problem postaw wobec samej instytucji stwierdzania nieważności małżeństwa.

Zanim jednak skupimy się na zarysowanych problemach, warto przywołać szerszy kontekst, w którym powinny być one rozpatrywane. Po pierwsze, należy zauważyć, że inicjowanie postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa nie jest zjawiskiem powszechnym, wręcz przeciwnie, raczej możemy stwierdzić, że skala jego występowania we współczesnym społeczeństwie polskim nadal jest niewielka (por. tabela 26). To, co jednak powinno zwracać naszą uwagę, to dynamiczny wzrost

zainteresowania tą procedurą, który przejawia się około trzykrotnym wzrostem liczby pozwów inicjujących postępowanie (w okresie ostatnich 30 lat) oraz wzrostem proporcji liczby inicjowanych postępowań wobec liczby rozwodów przy względnym stabilizowaniu się liczby rozwodów w Polsce w ostatniej dekadzie. Dane te niewątpliwie świadczą o rosnącym w świadomości społecznej znaczeniu instytucji stwierdzenia nieważności małżeństwa. A dzieje się tak w czasach, w których obserwujemy, i to nie tylko w Polsce, wyraźne trendy sekularyzacyjne oraz spadek liczby ślubów sakramentalnych.

**Tabela 26.** Sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa w sądach kościelnych pierwszej instancji a liczba rozwodów w Polsce w latach 1989–2017

Rok	Liczba pozwów ogółem	Liczba rozwodów	Liczba pozwów / liczba rozwodów
1989	1250	42436 (1990)	2,9 proc.
2001	2158	42770 (2000)	5 proc.
2010	3446	61300	5,6 proc.
2017	3875	65257	5,9 proc.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych: *Rocznik statystyczny. Kościół katolicki w Polsce 1991–2011*, Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014, s. 175; *Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia AD 2019*, Warszawa 2019, s. 25; „Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej” 2018, s. 218.

Po drugie, analizując powyższe dane, należy podkreślić, że inicjowanie postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa może być racjonalnie uzasadnione jedynie w odniesieniu do osób, które określają siebie jako osoby wierzące lub też swoje dalsze życie wiążą z uczestnictwem we wspólnocie Kościoła. Tylko bowiem dla tych osób podejmowanie starań o uznanie nieważności związku małżeńskiego ma sens. Biorąc zatem pod uwagę, że statystyki rozwodów dotyczą zarówno osób wierzących, jak i niewierzących, wskaźnik zainteresowania postępowaniem kanonicznym wśród wierzących kształtuje się na znacznie wyższym poziomie, niż to przedstawiono w tabeli. Dokładne jego oszacowanie z uwzględnieniem odpowiedniej korekty nie jest jednak możliwe ze względu na brak koniecznych tu danych statystycznych.

Po trzecie, zauważone tendencje, ilustrujące wzrost społecznego zainteresowania instytucją stwierdzenia nieważności małżeństwa, należy spiąć jeszcze z dwoma ważnymi, powiązаныmi ze sobą procesami społeczno-kulturowymi. Pierwszy z nich to proces współczesnych transformacji modelu rodziny, który polega na przejściu z modelu tradycyjnego w model

współczesny – proces ten może przynajmniej częściowo wyjaśniać wyższy odsetek osób inicjujących postępowanie kanoniczne. Można bowiem sądzić, iż mniejsze zainteresowanie inicjowaniem postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa w rodzinach funkcjonujących w oparciu o model tradycyjny wynikało nie z większej trwałości więzi małżeńskiej w tym modelu, lecz z czynników natury społeczno-obyczajowej. W tych rodzinach również dochodziło do rzeczywistego rozpadu więzi małżeńskich, jednakże w jego wyniku nie następował rozwód, gdyż nie było tu społecznej akceptacji dla takiego rozwiązania. Z tego też powodu małżonkowie nie mieli podstaw do inicjowania procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa, albowiem dopiero orzeczenie rozwodu otwiera tę ścieżkę postępowania. Natomiast w przypadku rodzin funkcjonujących w oparciu o model współczesny formalizacja rozpadu małżeństwa poprzez uzyskanie rozwodu jest zjawiskiem znacznie częstszym. To zaś sprawia, że w wyniku uzasadnionych wątpliwości dotyczących ważności sakramentalnej węzła małżeńskiego znacznie częściej rozważana jest możliwość jego kanonicznej weryfikacji, aczkolwiek oczywiście jest ona zazwyczaj brana pod uwagę jedynie przez osoby rzeczywiście związane z Kościołem. Wzrost liczby osób inicjujących postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności małżeństwa wskazuje zatem, iż przewidziana w prawie kanonicznym ścieżka postępowania staje się współcześnie bardzo istotnym oraz adekwatnym do społecznych potrzeb mechanizmem, wspierającym współczesną instytucję małżeństwa sakramentalnego, i dlatego też można przypuszczać, że jego społeczne znaczenie dla osób związanych z Kościołem będzie jeszcze rosło.

Drugi z procesów dotyczy przemian religijności w Polsce i polega na transformacji (a może nawet zastępowaniu) form tradycyjnej religijności ludowej przez formy religijności hybrydowej lub współczesnej<sup>121</sup>. Religij-

121 Por. M. Lisak, *Transformacje religijności Polaków – wybrane aspekty religijnej zmiany*, „Symposium” 19 (2015) nr 2 (29), s. 29–50. Religijność ludową jako swoiste zjawisko kulturowe możemy też zdefiniować za Edwardem Ciupakiem jako „odrębny kulturowo wzór religijności, przyjęty przez mieszkańców wsi oraz przez inne społeczności lokalne, dla których religia rzymsko-katolicka, uosabiana przez parafię, stanowi podstawowy układ odniesienia w procesie kształtowania postaw światopoglądowych, moralnych i obyczajowych, wzorów zachowań oraz rezultatów tych zachowań, których funkcja przekracza znacznie zakres pojęcia «religijne»” (E. Ciupak, *Katolicyzm ludowy w Polsce*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1973, s. 42). Warto na marginesie zaznaczyć, że nieco inaczej problem transformacji form religijności w Polsce ujmuje Bogusław Górka, który wyróżnia trzy modele: model religijności masowej, model religijności mistycznej w wydaniu ignacjańskim oraz model religijności neokatechumenalnej. Propozycja ta jest bardzo interesująca, aczkolwiek

ność ludowa jest formą religijności dziedzicznej i często niezbyt pogłębionej refleksyjnie. W jej ramach przeważają zbiorowo realizowane praktyki religijne, obecna jest też potrzeba masowego uzewnętrzniania przeżyć religijnych, widoczne jest także zamiłowanie do okazałego ceremoniału i rozbudowany kult świętych (w tym kult maryjny), a także zapotrzebowanie na charyzmatycznych przywódców i eksponowanie w tym kontekście roli księży. Bardzo istotnymi dla dalszych rozważań cechami charakteryzującymi tę formę religijności są też silny konformizm w spełnianiu praktyk, bardzo eksponowana rola tradycji, kluczowe znaczenie środowisk rodzinnego i sąsiedzkiego, a także rytualizm i opór wobec innowacji (nawet jeżeli są one wprowadzane przez władze kościelne)<sup>122</sup>. Charakteryzując tę formę religijności, Stefan Czarnowski pisał: „Jak dalece ten rytualizm jest zakorzeniony w ludzie polskim, dowodem opór stawiany przez lud ten wszelkim próbom najdrobniejszych nawet zmian w praktykach, bez względu na to, że są dozwolone przez powołaną do tego władzę kościelną. Gdy po wojnie Stolica Apostolska zezwoliła na znaczne ulgi w postach, wywołało to niezadowolenie, nieomal zgorszenie w szerokich rzeszach ludu polskiego, przede wszystkim wiejskiego. [...] Święci (ten lud) szereg świąt przeniesionych od dawna przez władze kościelne na najbliższe niedziele. [...] Mamy tu do czynienia [...] z oporem przeciwko wszelkiej zmianie form organizacyjnych życia duchowego”<sup>123</sup>.

W wyraźnej opozycji do religijności tradycyjnej formuje się model religijności współczesnej. Jej swoistość polega przede wszystkim na tym, że jest to religijność z wyboru, oparta na zdecydowanie bardziej refleksyjnym uczestnictwie w praktykach religijnych, wspartym na indywidualnej

---

w kontekście prowadzonych rozważań zdecydowanie mniej istotna, zob. B. Górka, *Wybrane modele katolickiego myślenia religijnego na tle modelu Kościoła apostołskiego*, „Świat i Słowo” 12 (2014) nr 2 (23), s. 99–129

122 S. Czarnowski, *Kultura*, Warszawa 1958, s. 80–99; M. Sroczynska, *Fenomen religijności ludowej w Polsce – ciągłość i przeobrażenia*, [w:] *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, red. W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski, Warszawa 2000, s. 253–270; A. Potocki *Religijność ludowa – wielość wymiarów*, [w:] *Kultury religijne. Perspektywy socjologiczne*, red. A. Wojtowicz, Warszawa–Tyczyn, s. 161–180; I. Bukraba-Rylska, *Religijność ludowa i jej niemuzyczny krytycy*, „Znak” 60 (2008) nr 3 (634), s. 11–30; T. Szawiel, *Religijność ludowa: perspektywy spojrzenia*, „Znak” 60 (2008) nr 3 (634), s. 45–58; J. Marjański, *Katolicyzm polski. Ciągłość i zmiana*, WAM, Warszawa 2011; A. Niedźwiedź, *Od religijności ludowej do religii przeżywaney*, [w:] *Kultura ludowa. Teorie – praktyki – polityki*, red. B. Fatyga, R. Michalski, Warszawa 2014, s. 327–338; M. Lisak, *Transformacje religijności Polaków – wybrane aspekty religijnej zmiany*, „Sympozjum” 19 (2015) nr 2 (29), s. 29–50.

123 S. Czarnowski, *Kultura*, Warszawa 1958, s. 97–98.

duchowości i indywidualnym pogłębionym przeżywaniu doświadczeń religijnych. Występuje w niej oczywiście przywiązanie do tradycji religijnej, ale jest też ona otwarta na nowości, innowacje i modyfikacje wprowadzane przez władze kościelne. W jej ramach zmienia się również rola księży, których traktuje się nie tyle jako przywódców, co przewodników, powierników czy doradców duchowych<sup>124</sup>.

Proces transformacji modelu religijności stanowi bardzo istotny kontekst dla decyzji o inicjowaniu postępowania kanonicznego, gdyż zgodnie z regułami religijności ludowej sakrament małżeństwa nie może być w żaden sposób podważany. Małżeństwo zawarte musi zatem trwać, nawet jeżeli zaistniały sytuacje, które stanowią, zgodnie z Kodeksem prawa kanonicznego, przesłanki orzeczenia jego nieważności. Na straży trwałości małżeństwa stoją zatem nie tylko reguły prawa kanonicznego, ale również przywiązanie do reguł zakorzenionych w tradycjach religijnych, silny rytualizm oraz negowanie innowacji – a stosowanie się do tych reguł egzekwują przede wszystkim środowiska rodzinne i sąsiedzkie. W przypadku religijności współczesnej nie ma fundamentalnego odrzucania możliwości uzyskania orzeczenia o nieważności małżeństwa, zatem o tym, czy zawarte małżeństwo jest ważne, nie decydują środowiska rodzinne i sąsiedzkie, lecz sąd kościelny, a jego werdykt jest przez innych w pełni akceptowany.

Po czwarte, warto też podkreślić, że możliwość stwierdzenia nieważności małżeństwa jest istotna nie tylko w kontekście budowania religijnej wartości instytucji małżeństwa, ale ma też ogromne znaczenie dla funkcjonowania wiernych w ramach wspólnoty Kościoła w sytuacji, gdy zapragną oni zawrzeć nowy małżeński związek. „Codzienne doświadczenie pokazuje, niestety, że ten, kto wnosi sprawę o rozwód, zamierza wejść w ponowny związek, oczywiście bez katolickiego ślubu kościelnego”<sup>125</sup>.

Wprawdzie osoby te nie powinny czuć się odłączone od Kościoła i jako ochrzczeni mają prawo, a nawet obowiązek uczestniczyć w życiu Wspólnoty, jednak znajdują się one w „sytuacji nieregularnej”<sup>126</sup>, która może być traktowana jako taka, która obiektywnie jest trwaniem w grzechu ciężkim, co wywołuje określone kanoniczne konsekwencje, np. brak, co do zasady, możliwości przystępowania do komunii świętej<sup>127</sup>. Oczywiście z uwagi na pewne okoliczności życiowe odpowiedzialność moralna tych osób może

124 M. Lisak, *Transformacje religijności Polaków – wybrane aspekty religijnej zmiany*, „Symposium” 19 (2015) nr 2, s. 29–50.

125 Jan Paweł II, adhort. apost. *Familiaris consortio*, nr 84.

126 Jan Paweł II, adhort. apost. *Familiaris consortio*, nr 79.

127 List Kongregacji Nauki Wiary do biskupów Kościoła katolickiego na temat przyjmowania Komunii świętej przez wiernych rozwiedzionych żyjących w nowych

być zmniejszona lub nawet zupełnie zniesiona. „Dlatego nie można już powiedzieć, że wszyscy, którzy są w sytuacji tak zwanej „nierregularnej”, żyją w stanie grzechu śmiertelnego, pozbawieni łaski uświęcającej”<sup>128</sup>.

Sformułowane powyżej uwagi stanowią istotne tło, które powinniśmy brać pod uwagę, gdy chcemy opisać i wyjaśnić społeczny kontekst procesu inicjowania postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Pozwalają one niewątpliwie lepiej rozumieć logikę postępowania osób, które decydują się na takie działanie.

## 4.2. Badanie empiryczne

Przeprowadzenie pogłębionej analizy dwóch zarysowanych na początku kwestii, tj. analizy przebiegu procesu dochodzenia do decyzji o zainicjowaniu postępowania o stwierdzenie nieważności oraz analizy motywów skłaniających do zainicjowania postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa, wymagało realizacji badania empirycznego. Jedynie bowiem odwołanie się do bezpośrednich świadectw i relacji osób, które były lub są uczestnikami procesów o stwierdzenie nieważności małżeństwa jest w stanie wzbogacić naszą wiedzę o tym zjawisku i umożliwić jego analizę. Badanie empiryczne poświęcone tej problematyce zostało zrealizowane w ramach projektu badawczego.

Potrzebny materiał empiryczny został pozyskany w badaniu terenowym zrealizowanym w oparciu o metodologię badań jakościowych, z wykorzystaniem techniki wywiadu pogłębionego z elementami wywiadu biograficznego<sup>129</sup>. Do bezpośredniego pozyskiwania materiału empirycznego wykorzystano grupę ankierów, którzy w oparciu o ramowy kwestionariusz wywiadu pogłębionego przeprowadzali rozmowy z wybranymi do próby respondentami. Przeprowadzane wywiady były nagrywane

---

związkach z 14 września 1994 r., [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/rozwod\\_14091994.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/rozwod_14091994.html) (6.09.2022).

128 Franciszek, Posynodalna adhortacja apostolska *Amoris laetitia* Ojca Świętego Franciszka do biskupów do kapłanów i diakonów do osób konsekrowanych do małżonków chrześcijańskich i do wszystkich wiernych świeckich o miłości w rodzinie, 19 marca 2016, [https://w2.vatican.va/content/francesco/pl/apost\\_exhortations/documents/papa-francesco\\_esortazione-ap\\_20160319\\_amoris-laetitia.html](https://w2.vatican.va/content/francesco/pl/apost_exhortations/documents/papa-francesco_esortazione-ap_20160319_amoris-laetitia.html) (5.09.2016), nr 301.

129 Por. F. Schütze, *Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie w autobiograficznym wywiadzie narracyjnym. Jak analizować autobiograficzne wywiady narracyjne*, [w:] *Metoda biograficzna w socjologii*, red. K. Kazimierska, Kraków 2012, s. 141–278.



na nośniku audio, a następnie po ich anonimizacji podlegały transkrypcji. Wywiady realizowano w okresie od kwietnia 2021 do sierpnia 2022.

Badanie zostało zrealizowane na próbie celowej 30 osób (20 kobiet oraz 10 mężczyzn). Reguły doboru próby badawczej zakładały, iż w badaniu będą uczestniczyć osoby, które zainicjowały postępowanie w sprawie uznania nieważności swojego małżeństwa przed sądem kościelnym (konieczny warunek wstępny). Stopień zaawansowania postępowania nie był tu istotny, wśród badanych były zarówno osoby, które uzyskały wyrok sądu kościelnego, jak również takie, które były w trakcie trwania tej procedury.

Respondenci byli rekrutowani na terenie diecezji krakowskiej i diecezji bielsko-żywieckiej. Informacje o badaniu oraz zaproszenia do udziału w nim zamieszczono w biurach sądu kościelnego tych diecezji, gdzie były one dostępne dla osób podejmujących działania na rzecz rozpoczęcia postępowania o stwierdzenie nieważności związku małżeńskiego. Ponadto do rekrutacji respondentów wykorzystano kontakty własne grupy realizującej badanie, a także wykorzystano informacje i rekomendacje ze strony innych respondentów uczestniczących w badaniu (metoda „kuli śnieżnej”).

Należy podkreślić, że rekrutacja respondentów spotykała się z dużymi trudnościami. Wielu potencjalnych respondentów odmawiało uczestnictwa w badaniu, gdyż podejmowany problem był dla nich zbyt obciążający emocjonalnie i obawiali się, że udział w wywiadzie okaże się dla nich zbyt traumatyczny. Pojawiające się trudności wynikały zatem z samej istoty podejmowanego problemu badawczego, który skupiał się na kwestiach bardzo drażliwych. W tym kontekście warto nadmienić, iż kilkakrotnie respondenci, po przeprowadzonym wywiadzie, podkreślali, iż rozmowa z ankierem była dla nich pomocna w wymiarze terapeutycznym.

Uzyskanie poszukiwanych informacji wymagało oczywiście skupienia się na wydarzeniach z biografii respondentów, ale przede wszystkim uzyskania od nich subiektywnych świadectw, relacji, opinii i interpretacji odnośnie do tych zdarzeń. W trakcie realizacji badania inspirowano się postulatami teorii ugruntowanej<sup>130</sup>, które m.in. zakładają otwarcie na kategorie opisu respondentów i ich logikę porządkowania zdarzeń oraz odrzucenie wstępnych hipotez dotyczących badanej rzeczywistości. Jedynym elementem porządkującym narracje respondentów była założona

---

<sup>130</sup> Por. B. G. Glaser, A. L. Strauss, *Odkrywanie teorii ugruntowanej*, Kraków 2009, K. Charmaz, *Teoria ugruntowania. Przewodnik po analizie jakościowej*, Warszawa 2009.



wstępna strukturalizacja etapów życia małżeńskiego (poznanie, narzeczeństwo, zawarcie związku, rozpad związku i jego formalizacja świecka i kanoniczna), która przejawiała się w pytaniach stymulujących wypowiedzi respondentów w trakcie wywiadu. Wprowadzony schemat strukturalny wynikał jednak przede wszystkim z charakteru analizowanego zjawiska, czyli historii życia małżeńskiego, i w świadomości społecznej jawi się on jako schemat uniwersalny.

Należy zatem podkreślić, że celem przeprowadzonej analizy była próba nie zbudowania obiektywnej diagnozy rzeczywistych zdarzeń, lecz opisanie subiektywnie konstruowanych przez respondentów obrazów rzeczywistości, ilustrujących te zdarzenia z perspektywy ich uczestnika. Takie sformułowanie celów badawczych wynikało zarówno z koncepcji badania, które w założeniu miało zbudować dopełniający obraz rzeczywistości wyłaniającej się z przeprowadzonych wcześniej analiz prawnych i badań ilościowych, jak też ze swoistości metodologii badań jakościowych, które pozwalają spojrzeć na rzeczywistość z uwzględnieniem perspektywy respondenta<sup>131</sup>.

Uzyskany w badaniu obraz rzeczywistości jest zatem subiektywnym obrazem kreowanym przez poszczególnych respondentów i, co bardzo ważne, jest on uzależniony od momentu realizacji badania. Fakt, iż w badaniu uczestniczyły osoby, które inicjowały postępowanie o orzeczenie nieważności ich małżeństwa, miał bardzo istotny wpływ, najczęściej krytyczny, na formułowane opinie i oceny dotyczące ich małżeństwa. Warto też przy tym zauważyć, że przywoływane w badaniu zdarzenia nie stanowiły pojedynczych i niezależnych zjawisk, lecz były ze sobą powiązane i współtworzyły proces<sup>132</sup>, który wymaga podejścia kontekstowego, a same zdarzenia muszą być postrzegane w powiązaniu z ich wymiarem społecznym (np. interaktywne relacje z otoczeniem społecznym) i kulturowym (m.in. uwarunkowania związane z modelem rodziny czy formą religijności). Wszystkie te kwestie muszą być brane pod uwagę nie tylko, gdy analizujemy i interpretujemy uzyskany materiał empiryczny, ale również wtedy, gdy już korzystamy z przeprowadzonych analiz.

Osiągnięcie założonych celów badawczych wymagało, na etapie analizy materiału empirycznego, odwołania się do dwóch inspiracji teoretycznych.

---

131 Por. N. K. Denzin, Y. S. Lincoln, *Wprowadzenie. Dziedzina i praktyka badań jakościowych*, [w:] N. K. Denzin, Y. S. Lincoln, *Metody badań jakościowych*, t. 1, Warszawa 2010, s. 34–36.

132 Por. K. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa 2000, s. 39–45.

Pierwsza to koncepcja wielokrotnych jakościowych studiów przypadku<sup>133</sup>. Odwołanie się do tej koncepcji wynika z faktu, iż relacja każdego z respondentów może być traktowana jako w pełni odrębna opowieść o ludzkich losach ze swoją, w pełni indywidualną logiką postępowania i dynamiką rozwoju sytuacji. To sprawia, iż każda z relacji staje się w pełni odrębnym przypadkiem, który może być poddawany analizie. Drugą inspirację teoretyczną stanowi strukturalistyczna koncepcja analizy narracji Władimira Proppa<sup>134</sup>. Odwołanie się do tej inspiracji wynika z uznania, iż relacje biograficzne badanych są co prawda indywidualnymi narracjami, jednakże w ich ramach możliwe jest wyodrębnienie pewnej wspólnej dla wszystkich narracji struktury. Oczywiście trzeba wziąć pod uwagę, że struktura tych narracji była częściowo wzbudzana przez badacza, który zadając pytania, ukierunkowywał opowieść respondenta na problemy związane z poszczególnymi etapami związku małżeńskiego. Jednakże jesteśmy przekonani, że wspólny schemat strukturalny opowieści respondentów wynikał przede wszystkim z charakteru analizowanego zjawiska, czyli historii życia małżeńskiego.

#### 4.3. Proces dochodzenia do decyzji o zainicjowaniu postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa

Nie mamy wątpliwości, że właściwe zrozumienie znaczenia aktu zainicjowania postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa wymaga podejścia procesualnego z uwzględnieniem odpowiedniej perspektywy czasowej. Sam akt inicjowania realizowany przez jednego z małżonków nie jest bowiem autonomicznym działaniem, które można postrzegać w oderwaniu od wcześniejszych zdarzeń, lecz jest efektem finalnym całego procesu, który rozpoczyna się w momencie zawarcia znajomości między przyszłymi małżonkami, a kończy się faktycznym rozpadem więzi małżeńskiej. Do rzetelnego opisanego społecznego kontekstu tego procesu konieczne jest zatem szerokie spojrzenie na związek małżeński, wykraczające zdecydowanie poza ramy czasowe trwania małżeństwa i uwzględniające przede wszystkim to, co zdarzyło się wcześniej, zanim małżeństwo zostało zawarte. Kluczowym i rozstrzygającym argumentem na rzecz

---

<sup>133</sup> Por. R. K. Yin, *Studium przypadku w badaniach naukowych. Projektowanie i metody*, tłum. J. Gilewicz, Kraków 2015; R. E. Stake, *Jakościowe studium przypadku*, [w:] *Metody badań jakościowych*, red. N. K. Dezin, Y. S. Lincoln, Warszawa 2010, t. 1, s. 623–654.

<sup>134</sup> Por. W. Propp, *Morfologia bajki magicznej*, Kraków 2011.

stosowania takiej perspektywy jest niewątpliwie sama konstrukcja prawna instytucji stwierdzenia nieważności małżeństwa, przedstawiona w prawie kanonicznym, która nie tylko wymaga dostrzeżenia znaczenia okresu przedmałżeńskiego, ale nawet czyni ten okres kluczowym w postępowaniu orzeczniczym. Wynika to oczywiście z faktu wcześniej przez nas już omawianego, iż małżeństwo może zostać uznane za nieważne jedynie w sytuacji, gdy przewiduje to prawo kanoniczne, czyli zaistniały przeszkody małżeńskie, braki i wady zgody małżeńskiej lub braki formy zawarcia małżeństwa. A ponieważ sytuacje te, poza błędami procedury zawierania małżeństwa kanonicznego (braki formy wymaganej zawarcia małżeństwa), mogą mieć miejsce jedynie przed zawarciem związku małżeńskiego, to w centrum naszych rozważań umieścimy właśnie okres przedmałżeński.

Okres przedmałżeński jest bardzo bogaty w różnego rodzaju wyzwania i zagrożenia, z którymi muszą się zmagać przyszli małżonkowie. Pozyskany w badaniu materiał empiryczny pozwolił zidentyfikować podstawowe zagrożenia, które bezpośrednio i, jak dowodzi zebrany materiał empiryczny, negatywnie oddziałują na późniejsze relacje w małżeństwie. Warto tu równocześnie podkreślić, że wiedza o wskazywanych zagrożeniach jest efektem przede wszystkim autorefleksji samych badanych. Niestety autorefleksja ta jest spóźniona, gdyż jest ona konstruowana na bazie już doświadczanych negatywnych konsekwencji przywoływanych zagrożeń. Niewątpliwie jednak wpływa ona na dokonujący się proces przemiany tożsamości osób je doświadczających, natomiast nie daje ona możliwości badanym przeciwdziałania patologizacji ich relacji małżeńskich, gdyż jest wiedzą pozyskiwaną *post factum*.

Najczęściej wskazywane w badaniu empirycznym zagrożenia związane z okresem przedmałżeńskim możemy, przyjmując perspektywę osoby zamierzającej wejść w związek małżeński, podzielić zasadniczo na trzy grupy:

- zagrożenia związane z deficytem społecznych kompetencji poznawczych małżonków w zakresie zdolności do adekwatnej oceny osób i sytuacji,
- zagrożenia związane z umyślnymi działaniami przyszłego małżonka (małżonki) lub osób ze strony jego (jej) otoczenia, mającymi na celu wprowadzenie innych w błąd,
- zagrożenia wyrastające z ogólnego kontekstu kulturowego.

Zagrożenia związane z deficytem odpowiednich społecznych kompetencji poznawczych małżonków wynikają przede wszystkim z niedojrzałości społecznej, która najczęściej związana jest z ich młodym wiekiem i naiwnym podejściem do życia, a także z ich niewłaściwym przygotowaniem

społecznym i emocjonalnym do podejmowania decyzji kluczowych dla ich przyszłego życia. Istotnym kontekstem tych zagrożeń jest również brak przekonania co do ważności planowania wspólnej przyszłości, a także nieumiejętne stosowanie przekładalności perspektyw, w wyniku czego przyjmowane jest często błędne i nieuprawnione założenie, iż przyszły małżonek (małżonka) podobnie postrzega swoją przyszłość. Nie bez znaczenia jest również bezrefleksyjnie przyjmowane przekonanie, że miłość między małżonkami jest w stanie zneutralizować wszelkie utrudnienia. W wyniku braku odpowiednich społecznych kompetencji poznawczych pojawiają się przede wszystkim błędne rozpoznania i diagnozy w zakresie:

- oceny dojrzałości drugiej osoby do podjęcia obowiązków związanych z założeniem rodziny, w wyniku czego może się okazać, że małżonek lub małżonka nie są wystarczająco przygotowani do wejścia w nowe role społeczne w małżeństwie czy rodzicielstwie:

Z mojej strony zaskoczenie polegało na postawie męża, że on nie odnalazł się w tym kompletnie. Więc to było moje zaskoczenie. Jakby nim samym. [...] On się mało..., w ogóle to miałam wrażenie, że on nie jest w stanie w ogóle funkcjonować w takiej przestrzeni, gdzie pojawia się właśnie obowiązek czy troska o drugiego człowieka. [...] Właśnie zdał sobie sprawę albo w ogóle nie zdał sprawy. To wyglądało tak, że on mało uczestniczył w takim funkcjonowaniu, no, raczej unikał takiego funkcjonowania rodzinnego, wysiłku, takiej troski i odpowiedzialności (W1\_K)<sup>135</sup>.

- oceny dojrzałości drugiej osoby do zachowania wierności małżeńskiej. W wyniku błędnej oceny nie pojawiała się zdolność do dostrzeżenia, że wierność w związku może nie być dochowana:

Bo mówiąc tak bardzo brutalnie, puszczała się, i to przed ślubem, i po ślubie. Śmiali się ze mnie koledzy. Nie chcieli wszystkiego mi mówić. Dopiero po ślubie się dowiedziałem, że chodziła na prawo i na lewo. [...] Już jakiś miesiąc po ślubie koledzy zostawili mi w szafce mojej pracowniczej karteczkę z napisem „Twoja żona się puszcza. Życzliwi” (W16\_M).

- oceny poziomu świadomości drugiej osoby co do znaczenia decyzji o zawarciu małżeństwa i związanych z tym konsekwencji:

135 Przywoływane w tekście wypowiedzi respondentów są zakodowane wedle zasady W (nr wywiadu) płeć respondenta lub respondentki.

Chodzi o to, że po prostu moja żona nie była gotowa na to, żeby sprostać obowiązkom związanym z tym, że będzie żoną. [...] z tego względu, że widać, że faktycznie ona cały czas buja w dalszym ciągu w swoim świecie i spełnia swoje zachcianki jakieś tam, które... Jak jedno nie wyjdzie, to następne i tak dalej, i tak dalej (W4\_M).

- oceny poziomu uzależnienia od używek (np. alkohol, narkotyki, hazard), które uniemożliwia normalne życie małżeńskie:

A w 2005 roku, no, były takie sytuacje ekstremalne, gdzie Andrzej na przykład sobota, plecak, przywiózł ze sklepu cały plecak, słyszę te puszki, ten dźwięk. [...] Był tak agresywny, że rozwałił wszystko w domu. Poleciały szyby. Zupa była gotowa, bo coś tam gotowałam, to ta zupa wylądowała gdzieś tam. No różne rzeczy się działy i ja wezwałam wtedy policję. [...] I przyjechali panowie z policji, no to sponiewierał dwóch policjantów, pobił ich, był tak agresywny, zęby powybił policjantom. [...] No i co się okazało, jak Andrzej był potem był przesłuchiwany po tej całej akcji z policją, [...] był również badany przez komisję, gdzie stwierdzono, że jest uzależniony od alkoholu, tak. On tam [...] opowiadał o sytuacji, kiedy mieszkał w internacie i w wieku lat 18 miał ciągi picia. To właściwie się wtedy jeszcze nie znaliśmy. Bo się poznaliśmy, jak ja miałam 18 lat, a Andrzej 21, niespełna 21. I on o tym tam mówi, tam jest nawet jego cytat. To jest dla mnie ważne. Bo on już wtedy miał z tym kłopot (W5\_K).

- oceny poziomu uzależnienia od osób trzecich (np. rodzice, rodzina, znajomi), których nadmierna obecność w życiu małżonków uniemożliwia właściwe kształtowanie relacji w małżeństwie:

O nie, nie, to był bardzo silny wpływ. Mąż przeżywał to bardzo i źle się z tym czuł. Mama też tak szantażowała męża emocjonalnie właśnie. Zrywała z nim kontakt, później też w małżeństwie. To tak się przejawiało. On to bardzo przeżywał, czuł się bardzo mocno związany z mamą (W1\_K).

- właściwej identyfikacji intencji zawarcia małżeństwa bądź niezdolności do rozpoznania niebezpieczności celów małżonków (np. dotyczących posiadania dzieci). W wyniku pojawiających się rozbieżności niemożliwe staje się normalne funkcjonowanie rodziny:

Bo znowu tak jakby kolejne moje pragnienie, że będzie rodzina, że zaczniemy normalnie żyć. Bo to tak jako młody człowiek ja żyłam takimi pragnieniami,

nastawieniem, że po ślubie, że to wszystko się dobrze ułoży, że będziemy mieć dzieci, że stworzymy fajną rodzinę, że będziemy wspólnie chodzić do kościoła. I tak po prostu miałam taką historię w mojej głowie, nie? A tu się okazuje, że on mi na samym wstępie mówi, że on dzieci nie planuje. No ja mówię: ale jak nie planujesz dzieci? To po co myśmy ten ślub brali? A on mi wtedy odpowiedział, że on się musi zająć zarabianiem pieniędzy. Że on planuje otworzyć firmę budowlaną, że on teraz w ogóle nie myśli o dzieciach, że on chce zarabiać pieniądze” (W10\_K).

No i ja dopiero po ślubie usłyszałam, że to wszystko mam sprzedać i przenieść się do miasta. Nie usłyszałam tego wcześniej. Ja oczywiście... nie było takich tematów (W9\_M).

- właściwej interpretacji deklaracji woli zawarcia związku małżeńskiego, albowiem brak wyraźnej deklaracji woli często uniemożliwia zgodne pożycie małżeńskie:

To, jakim on był człowiekiem. Ja wtedy zobaczyłam, że on mnie w ogóle nie szanuje, nie? Nie wiem, kim ja dla niego byłam. W ogóle jak to nazwać. Po co ja mu byłam potrzebna, po co on brał ze mną ślub. Nie mam pojęcia, bo to, jak mnie traktował, to... no... ja nie wiem, kogo się tak traktuje (W10\_K).

- możliwości wywołania przemiany u małżonka (małżonki), która pozwoliłaby na zbudowanie zgodnej relacji małżeńskiej:

[Mówili mi:] „No jak on się przy tobie zmienił”. Tylko ja wtedy nie pomyślałam, co to znaczy. Ja byłam taka dumna wtedy: kurczę, on się przy mnie zmienił, to fajnie, czyli ja się nadaję na tą żonę, jeśli się zmienił... Takie coś. Takie coś miałam wtedy w głowie. A dzisiaj bym się trzy razy zastanowiła, co to znaczy, że on się przy mnie zmienił. [...] Mnie się wydawało, że ja tak urosłam o głowę, bo go zmieniałam. Tylko jak? (W3\_K).

Zagrożenia związane z umyślnymi działaniami ze strony przyszłego małżonka (małżonki) lub osób ze strony jego (jej) otoczenia, mające na celu wprowadzenie w błąd, pojawiały się w relacjach badanych w dwóch formach. Pierwsza z nich polega na świadomym ukrywaniu niewygodnych zdarzeń z przeszłości przyszłego małżonka (małżonki) albo też jego (jej) cech osobowych, o których wiedza mogłaby wpłynąć na rezygnację z planów małżeńskich respondentów (np. uzależnienia od nałogów i używek). I niezależnie od tego, czy konkretne działania są realizowane przez

przyszłego małżonka (małżonkę), czy jego (jej) otoczenie, to ich cechą wspólną i charakterystyczną jest zamiar ukrycia prawdy lub stworzenie nieprawdziwego wizerunku jego osoby.

No i poszliśmy do księdza, ksiądz go tam objechał, że jak to: świadectwo ukończenia szkoły, skończył pan zawodówkę, a pan nie ma świadectwa ukończenia szkoły? A on mówi tak: no takie znalazłem. I to mi nie dało spokoju. I pojechaliśmy tam kiedyś do niego do domu i pytam się jego siostry, mówię: co jest grane z tym świadectwem, co on nie umie dokumentów odszukać? Co się tu dzieje? A ona mówi: a ty to nie wiesz, że on zawodówki nie skończył? Czyli człowiek o podstawowym wykształceniu. Więc zachowywał się... podstawowe zachowanie też miał. Ale to wszystko wypłynęło potem (W3\_K).

No ale mamusia, jak dzwoniłam, to mówiła: pracuje, a coś się tam stało, a gdzieś pojechał. A on wtedy nie robił, pił, gdzieś jeździli z kolegami, zniknął, nie było go po trzy dni w domu, nikt nie wiedział, co się z nim dzieje. [...] Wszystko było ukryte przede mną. Jego mama przyjeżdżała, wszystkie rzeczy przywoziła. On jest, jest, tylko coś tam – cały czas go tłumaczyła. Nikt mi nie powiedział, że jest tak źle. Nikt. To jest zatajenie z tamtej strony. [...] Tylko że wtedy, co mój były mąż zniknął przed ślubem, pieniądze rozpuścił. I o tym też nie zostałam poinformowana. To wszystkie rzeczy były, ale to się zadziało po, wypłynęły rzeczy po ślubie. No bo to... ja sobie tak później z czasem jak myślałam, to oni się po prostu pozbyli problemu. Bo ja go sobie wzięłam na głowę jako żona, bo prawnie jestem jego żoną, kościelnie jestem jego żoną i go nie zostawię, bo mam zasady takie, jakie mam (W3\_K).

Druga z form polega na ingerowaniu przez osoby trzecie w relacje między przyszłymi małżonkami i inicjowaniu prób skłonienia ich do decyzji, których nie mieli zamiaru podejmować. Chodzi tu przede wszystkim o takie sytuacje, w których wywierana jest presja interpersonalna lub środowiskowa na przyszłych małżonków i która zdecydowanie ogranicza ich zdolność do podejmowania własnych autonomicznych decyzji dotyczących wyboru małżonka lub zawarcia związku małżeńskiego. W wyniku tego typu działań zostają zdecydowanie zawężone możliwości rozwoju sytuacji. Często też wykorzystywano w tych sytuacjach różnego rodzaju naciski i miękkie formy szantażu.

Ja wiedziałam, że jest to ciśnienie jego mamy. Ona to po prostu, nie wiem... żeby on tylko do tego wojska nie poszedł. Ona była gotowa przyłożyć rękę do tego wesela, żeby on tylko do wojska nie poszedł (W6\_K).



W tym czasie mój były mąż próbował pocieszać mnie. Wiele razy podejmował temat małżeństwa. Starał się bardzo o moją zgodę na zaręczyny. Ale ja nigdy nie czułam się gotowa do zawarcia związku małżeńskiego. Wiele razy mówiłam, że to nie ma sensu, że to nie dla mnie – mówiłam o swoich wątpliwościach byłemu mężowi. Te wątpliwości poruszałam też w rozmowie ze znajomym księdzem. Wprost mówiłam, że będzie ślub, jak będę na to gotowa. Nie tryskałam radością na myśl o małżeństwie. W zasadzie było mi wszystko jedno. Bardziej chciałam zrobić dobrze wszystkim innym. Wszyscy na około oczekiwali tego ślubu z tym moim byłym mężem. A ja mówiłam otwarcie, że nie wiem, czy będzie ślub, bo ja jeszcze nie wiem, czego chcę. Nie byłam do tego przekonana. W zasadzie... nie byłam też do końca świadoma odpowiedzialności, jaka wiąże się z tą decyzją. Nie byłam przekonana, czy chcę spędzić resztę życia z moim ówczesnym chłopakiem. Ale tak, wskutek tych oczekiwań rodziny i tego nacisku mojego byłego męża w pewnym momencie stałam się taka ubezwłasnowolniona. Dostosowywałam się do innych. Ja nie byłam w stanie podejmować żadnej decyzji. Konsultowałam się i pytałam o opinię nie tylko księdza, ale też innych – rodzinę. Nie było to jak taki normalny lęk przed ważną decyzją. To były takie chorobowe fobie. Ostatecznie jednak chyba te negatywne emocje wywołane tym ciężkim wypadkiem i te oczekiwania innych wpłynęły na podjęcie decyzji o małżeństwie pomimo nieustających wątpliwości, które w pewnym momencie przestały się liczyć (W22\_K).

W każdym bądź razie myśmy o ślubie myśleli dużo wcześniej, nauki zrobiliśmy w marcu, z tym że między naukami a ślubem, no, ja zaszłam w ciążę. I to był tak zwany priorytet. To znaczy, nie że może priorytet... W domu moja mama zawsze mi mówiła tak: raz, że mnie nie tak wychowała, że tak by nie chciała, a z drugiej strony mówi tak: i tak jesteście już rodziną, więc... [...] No jak żeśmy się już poznali, no to po prostu to szło, żeśmy chcieli. Ja miałam coś takiego też zakodowane w głowie, no, no wiesz, no nie przebieraj, no bo jak to, będę mówić, więc to taka opinia... No nie wiem, to się bardziej liczyło. A trzeba było mówić: przebieraj, wybieraj, spróbuj, popatrz, idź tu, idź tam, zobacz czy... (W3\_K).

Ostatnia grupa zagrożeń wyrasta przede wszystkim z uwarunkowań kulturowych i związana jest z pewnymi tradycyjnymi wzorami rozwiązywania problemów. Najczęściej pojawiającą się formą, szczególnie w środowiskach tradycyjnych, praktykujących religijność ludową, jest zmuszanie przyszłych małżonków, w przypadku nieplanowanej przedmałżeńskiej ciąży, do zawarcia ślubu. Jest to często traktowane jako wymóg mający swoje uzasadnienie zarówno religijne, jak i społeczne.



I potem na drugim roku studiów zaszłam w ciążę i nie myśleliśmy wtedy w ogóle o ślubie, tylko powiedzieliśmy rodzicom. I rodzice od razu zadecydowali, że musi być ślub. Ja w sumie ciążę też ciężko zniosłam, bo bardzo wymiotowałam i w trzecim i w czwartym miesiącu to byłam w szpitalu na kroplówkach, no bo straciłam dużo kilogramów. No i w sumie ten cały ślub, no to ja nawet nie brałam udziału w przygotowaniach i nawet sama wizyta u księdza to nie byłam u księdza, żeby załatwiać, tylko tam rodzice moi, bo to w mojej miejscowości. [...] No ja nie chciałam wtedy ślubu, bo to my nie byliśmy wtedy tak, że tak powiem, na poważnie, tylko... No ale mój ojciec jest... miał taki charakter, że po prostu nie było z nim dyskusji, bo to jest wstyd, i to musi być ten ślub. No i takie samo podejście miała też matka mojego byłego męża, że to jak to, bez ślubu, to już było trzeba wcześniej myśleć (W7\_K).

Po tym wykładzie Kazik poprosił mnie o rozmowę i powiedział mi, że ten wykład był do niego, że on nie jest powołany do małżeństwa. Definitywnie powiedział, że mnie nie kocha, że nie potrafi kochać i nie weźmie ze mną ślubu kościelnego. [...] Mój tato wezwał go na rozmowę, na której Kazik powiedział, że nie chce brać ślubu kościelnego, jedynie ślub cywilny. Zdenerwowany tato kazał mu wyjść i w ciągu godziny zażądał odpowiedzi, stawiając warunki: „Jeśli nie zgodzisz się na ślub kościelny, to nie będziesz w ogóle uczestniczył w wychowaniu dziecka, bo na ślub cywilny ja się nie zgadzam”. Mój ojciec był wściekły, bo goście już byli zaproszeni, sala wynajęta i co teraz zrobić. [...] Przysięgę Kazik składał nieszczerze i przyznawał się wprost, że to małżeństwo nic dla niego nie znaczy, jest jedynie na papierze. Wielokrotnie powtarzał: „Twój tatuś chciał ślubu, to go ma”. Twierdzi, że wkręciliśmy go w to małżeństwo. Przyznał się, że podczas ślubu kilka razy ściągał obrączkę i odechnął, jak ją po jakimś czasie ściągnął raz na zawsze (W30\_K).

Innym zjawiskiem o podłożu kulturowym, również wartym zainteresowania, jest traktowanie przez osoby trzecie dłużej trwających relacji koleżeńskich lub przyjaźni jako niezadeklarowanego okresu narzeczeństwa, które w sposób konieczny, niejako automatyczny, musi prowadzić do zawarcia w przyszłości związku małżeńskiego. W wyniku tej presji poszczególne osoby z otoczenia społecznego wymuszają na przyszłych małżonkach kolejne kroki zmierzające do zawarcia małżeństwa, traktując je jako zupełnie oczywiste, oczekiwane i bezalternatywne, mimo iż sami zainteresowani nie są do tego wystarczająco przekonani, a ich związek nie jest wsparty na odpowiednim podłożu emocjonalnym. W efekcie formułowana presja społeczna ogranicza przyszłym małżonkom prawo do wycofania z wzajemnej relacji, a okres narzeczeński (zarówno domniemywany,

jak i rzeczywisty) traktuje się bardziej jako okres przygotowań do ceremonii ślubnej, a nie jako czas przeznaczony na podjęcie autonomicznej i ostatecznej decyzji o zawarciu ślubu. Zjawisko to można by metaforycznie nazwać „pełzającym małżeństwem”, gdyż bez wyraźnych obustronnych deklaracji o zamiarze zawarcia małżeństwa, siłą swoistej bezwładności do zawarcia takiego związku dochodzi.

I spotykaliśmy się do ślubu pięć i pół roku, dość w sumie długi czas, ale... ale też to był taki czas... byliśmy też bardzo młodzi. I to był taki czas, kiedy mój mąż też był w wojsku w międzyczasie, tam rok czy ponad rok. No ja zdawałam maturę, rozpoczynałam szkołę pomaturalną... No i tak staliśmy się parą po prostu. No i tam spotykaliśmy się w weekendy, bo ja chodziłam do szkoły w Krakowie, więc tam mieszkalam w internacie, więc przyjeżdżałam tutaj na wieś na weekendy, więc raczej spotykaliśmy się w weekendy. [...] A jeśli chodzi o ten czas przed ślubem, no to tam były właśnie plany, że się pobierzemy. Tylko to było o tyle dziwne, że to się po prostu tak klarowało samo. To po prostu tak... jak pisałam skargę, to się nad tym tak głębiej zastanawiałam. Bo to tak już wypadało, bo to tak już trzeba było, bo to już tyle się spotykaliśmy... (W5\_K).

Nie rozmawialiśmy nawet o uczuciach. Tym bardziej, że ja z domu nawet nie byłam nauczona, żeby o tym mówić, a tym bardziej to ten mężczyzna powinien wyjść z tym, nie? Nie wiem, jak tak myślałam. I zawsze czekałam na to, że to on coś powinien powiedzieć. Chociaż jak ja dzisiaj tak się zastanowię i pomyślę nad tym, to ja nie wiem, czy ja usłyszałam od niego słowo „kocham cię”. No ja wiem, że to było w telefonie, w SMS-ie, on mi to kiedyś napisał, bo ja mu napisałam, ale jakbym tak miała dobrze pomyśleć nad tym, czy on mi powiedział, że on mnie kocha, to ja tego... ja nie umiem sobie takich słów przypomnieć, żeby było coś takiego. [...] I nie wiem, za jakiś czas Łukasz do mnie dzwoni, z telefonem, ja wtedy w pracy byłam i on do mnie zadzwonił i mówi: „Ej, Kasia, bo wtedy i wtedy – podawał mi datę – on już ma kucharkę, on już ma strażnicę, on już ma wszystko ustalone, czy ci pasuje, bo będzie ślub. Jak chcesz, to wtedy może być ślub”. Tak po prostu do mnie zadzwonił, nie? No i ja chyba wtedy, pamiętam, bez chyba jakiegoś większego zastanawiania, tym bardziej, że wcześniej już trochę czasu upłynęło z tymi moimi różnymi myślami, no to ja mu powiedziałam, że się zgadzam. No. I tak to było. Nawet nie było czegoś takiego, żeby... takiego okresu narzeczeńskiego (W10\_K).

Oba wskazane mechanizmy odwołujące się do uwarunkowań kulturowych na poziomie konkretnych zachowań społecznych oczywiście znacząco się różnią. Ich cechą wspólną jest jednak to, że przyszli małżonkowie

nie podejmują samodzielnie decyzji o ślubie, nie są do tej decyzji gotowi, a między nimi nie ma więzi emocjonalnej, która jest zdolna zapewnić trwałość związku małżeńskiego.

Skuteczne zawarcie małżeństwa rozpoczyna nowy etap relacji między małżonkami. Pojawiają się oczywiście nowe role i obowiązki, które mogą być znane małżonkom, a nawet wcześniej przez nich praktykowane, ale wtedy nie miały one charakteru obligatoryjnego. Fundamentalna różnica względem etapu poprzedniego nie wynika jednakże z nowych ról i obowiązków, lecz jest konsekwencją faktu zawarcia (sakramentalnego) związku małżeńskiego, z którego nie można się już swobodnie wycofać. Oznacza to, że małżonkowie zostają ze sobą związani „na dobre i na złe”, co czasami bywa okolicznością pogłębiającą wcześniej pojawiające się problemy. I to właśnie z tego powodu właściwe poznanie drugiej osoby w okresie przedmałżeńskim i świadome zaakceptowanie jej ograniczeń i ułomności staje się tak istotne. Sformułowane stwierdzenie jest oczywiste, natomiast warto podkreślić, że wskazywane wcześniej zagrożenia, uniemożliwiające właściwe poznanie osoby przyszłego małżonka (małżonki), w przypadku braku więzi emocjonalnej między małżonkami lub jej rozpadu mogą być traktowane jako wskaźniki pojawienia się wady zgody małżeńskiej i tym samym mogą być one uznane za podstawę do zainicjowania postępowania o orzeczenie nieważności związku małżeńskiego.

Niewątpliwie przyczyn złego funkcjonowania zawartego małżeństwa może być bardzo wiele i nie była naszym zamiarem pogłębiona analiza tego problemu, gdyż posiada on bogatą literaturę przedmiotu. Chcemy jedynie stwierdzić, że do najczęściej wskazywanych w zrealizowanych badaniach empirycznych zagrożeniach uniemożliwiających zgodne funkcjonowanie małżonków należą: uzależnienia od używek, wszelkie formy przemocy w rodzinie (psychiczna, fizyczna, seksualna i materialna), niezdolność emocjonalna do tworzenia związku z inną osobą, nieumiejętność budowania relacji małżeńskiej, brak zgody między małżonkami w zakresie preferowanego modelu rodziny i planów prokreacyjnych oraz nadmierna ingerencja rodziców któregoś z małżonków w relacje małżeńskie. Lista zagrożeń oczywiście nie jest wyczerpująca, a dodatkowo wszystkie te zjawiska mogą występować odrębnie lub też w powiązaniu z innymi. Najważniejsze jest jednak to, że mogą one spowodować niezdolność małżonków do normalnego dalszego funkcjonowania i tym samym zostaje uruchomiony proces, który może doprowadzić do całkowitego rozpadu więzi małżeńskiej i w efekcie rozpadu związku między nimi.

Proces rozpadu małżeństwa w każdym przypadku przebiega w sposób zindywidualizowany. Jednakże analiza pozyskanego

materiału empirycznego pozwala na wskazanie pewnych podobieństw strukturalnych (jak np. etapy procesu rozpadu więzi małżeńskiej), a przede wszystkim na wyróżnienie pewnych swoistych „momentów zwrotnych”, ilustrujących i podkreślających dynamikę tego typu procesów. I to właśnie te momenty zwrotne najlepiej ilustrują złożoność sytuacji społecznej osoby doświadczającej rozpadu własnego związku małżeńskiego i w efekcie inicjującej później postępowanie o kanoniczne orzeczenie jego nieważności.

Pierwszym takim momentem jest przekroczenie granicy akceptacji i w efekcie niezdolność do tolerowania pewnych zachowań małżonka (małżonki), gdyż zaczynają one być postrzegane jako stanowiące bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia własnego lub członków rodziny (np. dzieci) – są one przy tym najczęściej skutkiem niebezpieczeństw sygnalizowanych przy omawianiu zagrożeń okresu przedmałżeńskiego. Warto równocześnie zauważyć, że tym momentem zwrotnym często są jednostkowe sytuacje, czasami nawet wyrwane z kontekstu, które nie muszą mieć szczególnego charakteru (a nawet mogą być one bardzo podobne do sytuacji wcześniej doświadczanych), jednakże związane z nią skumulowane obawy i emocje powodują przekroczenie w danym momencie granicznego poziomu tolerancji. Sytuacja ta nabiera w ten sposób traumatyzującego charakteru, zaczyna być postrzegana jako wydarzenie szczególne, aczkolwiek jest też wyraźnie widoczne, że stanowi ona jedynie końcowy akcent procesu dochodzenia do momentu wyrażenia sprzeciwu wobec tego, co się dzieje między małżonkami.

Więc to było tak – jak zauważyłam, że dzieci na tym cierpią, to wiedziałam, że to już musi być koniec, że tak być nie może. Jak mi robił to siamto, to jeszcze OK, ale dzieci – to był dla mnie sygnał, jak zauważyłam, że ten jest tak zбитy, ten się go boi. I jeszcze był taki moment – ten syn może miał pół roku, może siedział, ale jeszcze mięciutkie to dziecko było, i oni płakali, bo chcieli wieczorynkę oglądać, a on chciał wiadomości czy coś – coś takiego było, że to dziecko zapłakało czy zaprotestowało – a on chwycił to dziecko za szyję, podniósł i nim potrząsnął. I to dla mnie... – ja nie zareagowałam w sekundzie, tylko ja widzę, jak on trzyma to dziecko rękami za szyję, że trzęsie nim, a ja na to patrzę – i po tych trzech sekundach dopiero była reakcja moja i skok do niego. I wiedziałam wtedy, że jest bardzo źle. Wtedy też skontaktowałam się z policją (W13\_K).

Nie było nic przełomowego. Po prostu już miałem dość. Po prostu już nie mogłem wytrzymać w tym małżeństwie. Może z pięć lat byliśmy. Więcej nie.

No cóż, miałem po prostu dość. Proszę pani, no ileż można być tym, który za wszystko płaci, a nic w zamian nie dostaje (W17\_M).

Należy przy tym podkreślić, że czasami katalizatorem przyspieszającym wyrażenie sprzeciwu bywają „znaczący inni”<sup>136</sup>, którzy uświadamiają, że pewne zachowania czy sytuacje są po prostu nieakceptowalne. Tymi „znaczącymi innymi” mogą być bliskie osoby z rodziny, ale również z kręgu przyjaciół, a także osoby duchowne, pracownicy poradni rodzinnych czy policjanci interweniujący w sytuacjach przemocowych. Znamienne jest jednak to, że pojawienie się „znaczącego innego” nie jest konieczne i nie jest warunkiem przekroczenia granicy akceptacji.

Byłam głęboko współzależną osobą, absolutnie. Natomiast zaczęłam to odkrywać... a zresztą zdiagnozowała mnie koleżanka na pielgrzymce. Zupełnie obca mi osoba, która również jest współzależna. [...] I ona zapytała mnie wprost: czy masz w bliskiej rodzinie alkoholika? Zachowujesz się jak osoba współzależna, robisz wszystko za wszystkich, wybiegasz wcześniej, sprzątasz po wszystkich, rozdajesz swoje jedzenie. [...] No ja jej później powiedziałam, że tak, że ja mieszkam, że żyję z człowiekiem, który jest alkoholikiem. No i potem poszłam na terapię zaraz we wrześniu po tej pielgrzymce. Zresztą ona mnie tam do tej terapii gdzieś tam pomogła mi się... No i potem ta terapia dużo wniosła. No przede wszystkim zmiana, odejście od męża, decyzja. Cały ten przewrót nastąpił po tej pielgrzymce (W5\_K).

Pięć chyba razy przyjechała policja... Nie, cztery chyba razy przyjechała policja, dwa odwołałam, bo się uspokoiło, więc stwierdziłam, że no oni tak za bardzo i tak nic nie robią. No a raz uciekł z mieszkania na pewno... No trochę tego było. Natomiast we wrześniu, no już w 2020 roku przyjechała policja, no i rozmawiał ze mną policjant na osobności i założyliśmy kartę [niebieską]. Bo ja się bałam też (W8\_K).

Przekroczenie granicy akceptacji oznacza przejście do kolejnego etapu procesu dochodzenia do decyzji o zainicjowaniu postępowania kanonicznego. Należy jednak zaznaczyć, że na tym etapie uczestnicy tego procesu

---

<sup>136</sup> Pojęcie „znaczącego innego” jest tu rozumiane zgodnie ze znaczeniem, które nadał mu Peter Berger i Thomas Luckmann. „Znaczący inny” to osoba z bliskiego otoczenia społecznego, która w danej sytuacji lub w danym momencie jest szczególnie ważna dla jednostki i ma istotny wpływ na jej system wartości lub wzorce zachowań, zob. P. Berger, T. Luckmann, *Społeczne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa 1983, s. 202–226.

nie rozważają jeszcze możliwości starania się o kanoniczne orzeczenie nieważności ich związku ani też go nie planują. Brak akceptacji dla określonych zachowań jest bowiem jedynie reakcją na bieżącą sytuację i próbą znalezienia rozwiązania problemów na poziomie reaktywnym. Początkowo przekroczenie granic akceptacji przejawia się na poziomie mentalnym, ale z czasem zaczyna temu towarzyszyć również doświadczanie obcości małżonka (małżonki). Osoba poszkodowana w związku przestaje być zdolna do obdarzania małżonka (małżonki) zaufaniem i zaczyna go (ją) postrzegać jako obcego, stanowiącego zagrożenie.

Przestał uczestniczyć w takim życiu domowym, w znaczeniu: dużo wychodził, w ogóle opuszczał, po prostu wychodził, nie było go, spędzał czas gdzieś tam, poza domem. Później znalazł taką pracę też, która polegała na tym, że wyjeżdżał. Więc szukał wszelkich możliwych sposobów do tego, żeby nie uczestniczyć w takim życiu rodzinnym. I jeśli uczestniczył, no to bardziej na zasadzie przyjemności, czyli miłego spędzenia czasu z córką. Ewentualnie: gdzie idziemy na dzień, gdzie jedziemy, jak spędzimy czas na zewnątrz, hotel czy jakiś wyjazd? No i takie to było trudne dla mnie. Wtedy dziecko było małe, ale zasadniczo byłam zostawiona z tym sama (W1\_K).

On jest mega na nie i szczerze mówiąc, nie zależy mi, czy pójdzie na terapię, czy nie. Kiedyś mi bardzo zależało. Kiedyś to potrafiłam, nie wiem, chodzić, prosić, błagać, obiecywać mu, że się zgodzę na inne różne rzeczy. Ale... teraz nie. Po prostu to jest jego życie, jego decyzja, jest dorosły, ma 40 lat. Niech zrobi, co uważa. Byłoby mi dał święty spokój. A to jest jeszcze tak, że ja wmawiam sobie, że będzie dobrze po tym rozwodzie (W6\_K).

I Tomek wtedy... no, on popełnił błąd, który myślę, że zaważył na tym małżeństwie bardzo, chociaż pewnie myślę, że i tak to by się rozpadło, ale może nie tak szybko albo nie w taki sposób, [...] no po prostu to on tak na dobrą sprawę pierwszy powiedział, że to jest papierowe małżeństwo. I ja wtedy zaczęłam tak myśleć, że on tego nie traktuje w ogóle jak prawdziwe małżeństwo, więc... I to jakieś tam lata trwało to oddalanie się od siebie (W2\_K).

Zdolność do traktowania małżonka (małżonki) jako obcego pogłębia kryzys więzi emocjonalnej małżonków i może prowadzić do kolejnego etapu, czyli do rozpadu fizycznego związku, który najczęściej polega na tymczasowym lub stałym osobnym zamieszkaniu małżonków. Przy czym nie jest tu istotne, czy wspólne miejsce zamieszkania opuszcza osoba poszkodowana, czy agresor.

I była policja, i przyjechał tam taki pan, który mnie znał. I szczęście od Boga. I ja powiedziałam tak: czy jest takie prawo, że policja może zostać do momentu, kiedy ja nie wyjdę z mieszkania? I było takie prawo. Więc oni, obserwując całą sytuację, co się dzieje, no byli w szoku. Ja się wtedy wyprowadziłam, przyjechał po mnie mój tata, wziął nas. Co pozbierałam, to pozbierałam. Ja byłam ubrana, dzieci. Przewieźliśmy dzieci bez fotelików. Bo ja powiedziałam policji: jak nas zatrzymają, to żeby się nie zdziwili, że będę ich wzywać, że po prostu jedziemy z takiej interwencji, że po prostu ja się wyprowadziłam, bo musiałam (W3\_K).

Kolejnym etapem rozpadu więzi małżeńskiej jest rozwód, który w rozumieniu prawa cywilnego kończy istnienie związku małżeńskiego. Warto jednak wyraźnie zaznaczyć, że sytuacja osób zaangażowanych religijnie, traktujących związek małżeński jako nierozzerwalny sakrament jest znacząco odmienna niż pozostałych. Rozwód bowiem nie rozwiązuje w sposób ostateczny ich problemu i jest zazwyczaj traktowany przez te osoby jedynie jako konieczne działanie, które pozwoli ograniczyć lub zlikwidować bezpośrednie zagrożenie ze strony opresyjnych małżonka lub małżonki. Rozwód jest zatem raczej środkiem zapobiegającym zagrożeniom, natomiast problem zawartego związku małżeńskiego dalej istnieje, aczkolwiek jest on sytuowany w nieco innym wymiarze. Oznacza to równocześnie, że osoby wierzące w sposób zwielokrotniony doświadczają traumy rozwodowej. Rozpad związku małżeńskiego oznacza dla nich nie tylko tragedię osobistą, związaną z rozpadem rodziny, ale również zagrożenie ograniczeniem praw w ramach wspólnoty religijnej oraz niemożność zawarcia kolejnego małżeństwa. To sprawia, że poszukują one takiego rozwiązania, które uchroni je od negatywnych konsekwencji sytuacji, w której się znalazły. Rozwiązaniem takim może być zainicjowanie postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Przy czym należy pamiętać, iż motywacje skłaniające do podjęcia tego kroku mają bardzo zróżnicowany charakter, co postaramy się zilustrować w kolejnym podrozdziale.

Nie można jednak przy tym stwierdzić, że rozwód nie wnosi żadnych zmian. Niewątpliwie uzyskanie rozwodu zmusza poszkodowaną w małżeństwie osobę do zdefiniowania siebie w nowej sytuacji i skłania do poszukiwania rozwiązań, które pozwolą odzyskać poczucie stabilizacji. W tym procesie definiowania siebie samego istotną rolę odgrywać może proces, który Anselm Strauss nazywa „transformacją tożsamości”<sup>137</sup>, a Peter Berger – „alternacją”<sup>138</sup>. Istota tych procesów polega na koniecz-

137 A. L. Strauss, *Zwierciadła i maski. W poszukiwaniu tożsamości*, Kraków 2013.

138 P. Berger, *Zaproszenie do socjologii*, Warszawa 1988.



ności spojrzenia na swoją przeszłość, przeprowadzenia ponownej oceny i reinterpretacji swoich zachowań, a także sytuacji, w których brało się udział. Oznacza to w konsekwencji konieczność zbudowania nowej narracji dotyczącej początków, trwania i rozpadu związku małżeńskiego. W wyniku tych działań zdarzenia z przeszłości zaczynają być postrzegane zupełnie inaczej niż dotychczas.

Decyzja o zainicjowaniu postępowania kanonicznego jest dla osób wierzących bardzo ważnym krokiem i równocześnie kolejnym momentem zwrotnym w ich życiu. Przemiana tożsamości w procesie alternacji umożliwia bowiem rozliczenie własnej przeszłości i dzięki temu staje się również możliwe mentalne zamknięcie okresu małżeństwa, co oznacza nie tylko jego ostateczny koniec w wymiarze emocjonalnym, ale również gotowość do zainicjowania postępowania kanonicznego. Bez tego osobistego rozliczenia z przeszłością podjęcie decyzji i zainicjowanie postępowania kanonicznego wydają się niemożliwe. Często istotną rolę w tym procesie dojrzwania do podjęcia niezbędnych decyzji o wyborze tej ścieżki postępowania odgrywają ponownie „znaczący inni”. Jednakże nie muszą być to (ale mogą) te same osoby, które były ważne we wcześniejszym okresie. Bardzo często wśród tych „znaczących innych” pojawiają się przychylnie nastawione osoby duchowne, które wspierają czy wręcz pomagają we właściwym przygotowaniu pozwów o stwierdzenie nieważności małżeństwa.

Zresztą były takie dwie sytuacje. Ja mam kierownika, spowiednika swojego, kierownika duchowego. On zna też nas, bo jest wiele lat moim spowiednikiem, i jak... no więc on też towarzyszył, był wielokrotnie u nas w domu i tak dalej, świadkiem różnych sytuacji. No więc jak powiedziałam mu, jak jest, no to on w sumie, pierwsze jego słowa to były: no i co z tym, jak myślisz, będziesz chciała iść...? Tak one się zbiegały z moimi myślami. Czy będziesz chciała iść zapytać się o stwierdzenie, o rozważenie tej nieważnie... nie zawartego małżeństwa? (W1\_K).

W 2006 był rozwód w listopadzie. Dokładnie na Karola przeprowadziłam się 4 listopada na mieszkanie, no i mieszkaliśmy. I w międzyczasie zaczęłam myśleć: przecież to wszystko jest nienormalne. Bo ja do kościoła normalnie, do spowiedzi normalnie wszystko, tylko że to jest coś nie tak. Więc zaczęłam się interesować. Też brat mi mówił – był księdzem, ale mi mówił: no pomyśl, poczytaj. Pomyśl, poczytaj. No to na to: pomyśl, poczytaj, no to ja. jak dzieci były małe i spały, no to sobie coś czytałam. No i z czasem się zaczęłam po prostu interesować, na czym polega to unieważnienie (W3\_K).



Zainicjowanie postępowania kanonicznego zamyka okres trwania małżeństwa w wymiarze mentalnym. Osoba, która podejmuje takie działanie, musi być przekonana, iż nic nie łączy jej już z małżonkiem (małżonką). Oczywiście pełne, ostateczne i formalne domknięcie tego okresu następuje dopiero po uzyskaniu orzeczenia sądu o nieważności zawartego związku, ale warto też zauważyć, że inicjujący postępowanie kanoniczne już poprzez swoje działanie w pewnym sensie deklaruje, że w jego przekonaniu zawarty związek małżeński jest nieważny. Oznacza to, że związku takiego już nie da się reaktywować. W efekcie okres oczekiwania na werdykt sądu kościelnego jest okresem zawieszenia, często bardzo dotkliwie przeżywanym przez inicjujących postępowanie małżonków, gdyż oni już wiedzą, że nie ma powrotu do przeszłości, ale nie wiedzą jeszcze, jakie mają perspektywy na przyszłość.

#### **4.4. Motywy skłaniające do inicjowania postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa**

Każdy trwały rozpad więzi małżeńskiej jest zdarzeniem traumatyzującym małżonków. Jednakże dla osoby zaangażowanej religijnie sytuacja ta staje się szczególnie niekomfortowa i niejednoznaczna. Dla takiej osoby rozpad związku małżeńskiego wiąże się bowiem nie tylko z osobistą tragedią czy niepowodzeniem projektu życiowego (co jest oczywiście również doświadczeniem osób niezaangażowanych religijnie), ale również może oznaczać po ponownym zawarciu cywilnego związku małżeńskiego ograniczenie praw w ramach wspólnoty religijnej (Kościoła), przez, przykładowo, ograniczenie prawa uczestnictwa w sakramentach i niemożność pełnienia pewnych funkcji w Kościele (np. bycia rodzicem chrzestnym). Z tej sytuacji wynikają jeszcze inne istotne konsekwencje społeczne, szczególnie dotkliwe w społecznościach opartych na tradycyjnym systemie wartości i przywiązanych do form religijności ludowej, które pogłębiają jeszcze stan wykluczenia. Ta ostatnia konsekwencja wynika z faktu, iż w tych społecznościach rozpad małżeństwa podważa stałość podziału ról w rodzinie, zaburzając tym samym reguły funkcjonowania całej społeczności lokalnej.

Dodatkowo warto podkreślić, że dla osób zaangażowanych religijnie skorzystanie z instytucji rozwodu nie jest, jak wspomiano, rozwiązaniem ich problemu. Rozwód zabezpiecza bowiem prawa byłych małżonków, ale w kontekście rzeczywistości świeckiej i w tym wymiarze ich problem zostaje ostatecznie rozwiązany. Natomiast w kontekście życia religijnego status małżonków nie ulega zmianie, gdyż kan. 1141 wyraźnie stwierdza, że małżeństwo zawarte i dopełnione nie może być rozwiązane żadną

ludzką władzą i z żadnej przyczyny, oprócz śmierci. Kanoniczna nierozwalność węzła małżeńskiego sprawia zatem, że małżonkowie nawet po rozwodzie, w wymiarze religijnym, czyli w optyce Kościoła, pozostają związani węzłem małżeńskim.

Jedyną formą usankcjonowania rozpadu związku małżeńskiego w wymiarze religijnym jest możliwość odwołania się do procedury stwierdzenia nieważności małżeństwa, poprzez zbadanie, czy zostało ono prawidłowo zawarte. Na tej podstawie może małżeństwo zostać uznane za nieważnie zawarte. Należy jednak podkreślić, że małżeństwo cieszy się przychylnością prawa kanonicznego, czyli że w wątpliwości należy uważać je za ważne, dopóki nie udowodni się czegoś przeciwnego (kan. 1060). Ciężar dowodu nieważności związku małżeńskiego spoczywa (zazwyczaj) na stronie podważającej jego ważność. To w konsekwencji oznacza (pomijając procedurę procesu skróconego<sup>139</sup>), że strona składająca pozew do sądu kościelnego, twierdząc, iż zaszły okoliczności uprawniające do starania się o orzeczenie nieważności związku małżeńskiego, musi podjąć określone działania. Te działania mają na celu zgromadzenie i przedstawienie temu sądowi dowodów nieważności i złożenie pozwu. Realizacja tych działań wymaga zatem podjęcia jednoznacznej decyzji, która wynikać może jednak z zupełnie różnych motywacji. W efekcie oznacza to, że sytuacja inicjowania postępowania o stwierdzenie nieważności zawartego związku małżeńskiego nie jest całkowicie jednoznaczna, wręcz przeciwnie; możemy na podstawie zebranego materiału empirycznego stwierdzić, że posiada diametralnie różne oblicza, które nakazują czasami w odmienny sposób postrzegać osoby, które takie działania podejmują, a także interpretować ich aktywność. Dostrzeganie tych różnic zdecydowanie poprawi zdolność do opisywania i wyjaśniania zachowań głównych uczestników tych sytuacji.

Analizując motywy skłaniające do inicjowania postępowania o orzeczenie nieważności związku małżeńskiego, warto uwzględnić również szczególny kontekst, który tworzy dla tych starań religijność ludowa, pamiętając równocześnie, że jest to nadal forma religijności kształtująca w znacznym stopniu praktyki religijne Polaków. Skłonność tej formy do rytualizowania praktyk religijnych, a przede wszystkim opór wobec innowacji sprawiają, że brak w jej ramach akceptacji dla procedury orzekania nieważności zawartego małżeństwa. Jest ona bowiem traktowana jako element zagrażający trwałości ładu nie tylko religijnego, ale również społecznego. Nie oznacza to oczywiście, iż obowiązuje jakiś formalny zakaz, ale odwoływanie się do tej procedury przyjmowane jest z wyraźną społeczną

---

139 Patrz pkt 1.2.10.

niechęcią, nawet w sytuacji, gdy nikt nie podważa słuszności argumentów uzasadniających podejmowanie takiego działania. Doskonale tę sytuację wewnętrznego napięcia w odniesieniu do działania, które jest uprawnione, ale równocześnie nieakceptowane społecznie, ukazują wypowiedzi respondentek ze zrealizowanego badania empirycznego. Jedną z nich przytacza wypowiedź swojej matki, będącą reakcją na doświadczaną przez respondentkę w małżeństwie przemoc fizyczną, która była konsekwencją ukrywanego przed ślubem uzależnienia męża od alkoholu:

Z tym, że u nas w domu to było tak, że: no twój mąż, trzeba przebaczyć, no widzisz, ja tacie zawsze przebaczam (W3\_K).

Inne respondentki, również żyjące w małżeństwach przemocowych, jeszcze dobitniej wyrażają istniejące napięcie i równocześnie uzasadniają konieczność jego przełamania:

Ja ze swojego domu jeszcze to wyniosłam, że moja mama trwała w tym małżeństwie, że to dla dobra dzieci było. Żeby te dzieci miały tego ojca. A dla mnie jako dziecka, to moim pragnieniem było to, żeby to się wreszcie skończyło. Więc ja wiedziałam, że jeśli kiedyś w przyszłości byłoby, że jakaś krzywda mi się dzieje, to ja miałam z tyłu głowy, że jak jakakolwiek krzywda, to ja kończę ten związek. I tak jak mówię, ja ze swej strony wiedziałam, że wykozystam wszystko (W13\_K).

Z wiary, z tego, że Kościół, że ludzie, a ty się męcz w tym, trudno. Zgodziłaś się, zrobiłaś błąd, jak miałaś 17 lat, to się już męcz do końca życia. Tak to wygląda. Tak jak powiedziałam, no, każdy ma jakiś krzyż, ale mój chyba jest za ciężki. Tak że chyba nie jestem w stanie go dłużej nosić (6\_K).

Wypowiedzi te przy okazji również wyjaśniają, dlaczego badani związani z formą religijności ludowej byli zazwyczaj pierwszymi osobami w swoim środowisku społecznym, które były skłonne zainicjować postępowanie o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Ich pierwszeństwo nie świadczy jednak o tym, że jako pierwsi wypełniali przesłanki uprawniające do uznania ich małżeństwa za nieważne, lecz o tym, że inne osoby wcześniej nie zdecydowały się na takie działanie (mimo iż mogły znajdować się w podobnych sytuacjach) ze względu na presję społeczną albo też nie postrzegały tego działania jako dopuszczalnego w swojej sytuacji.

Konstatacja ta ma bardzo istotne znaczenie, gdyż dowodzi, że decyzja o zainicjowaniu postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa

dotyczy nie tylko zawartego związku małżeńskiego, ale jest także istotna dla zdefiniowania swojej tożsamości społeczno-religijnej. A to równocześnie oznacza, że moment podjęcia decyzji możemy traktować jako sytuację testującą identyfikację jednostki z formą religijności ludowej, przy czym pojęcie sytuacji testującej jest tu używane w znaczeniu, jakie nadał mu Janusz Goćkowski. Co prawda Goćkowski odnosił to pojęcie do sytuacji testowania zachowań grupy, jednak uważamy, że można je zasadnie wykorzystać również do opisu zachowań jednostek. Przez sytuację testującą rozumiemy zatem sytuację, w której jednostka (grupa) jest stawiana wobec konieczności dokonania wyboru między postępowaniem zgodnym z dotychczasowymi zasadami obowiązującymi w grupie, ale nie pozwalającymi osiągać oczekiwanych celów, a zachowaniami, które pozwolą osiągnąć oczekiwane cele, ale są postrzegane w grupie jako zdrada dotychczasowych wartości i w związku z tym mogą się z nimi wiązać dotkliwe kary dla jednostki<sup>140</sup>. W kontekście prowadzonych rozważań sytuacja testująca oznaczać będzie sytuację, w której podejmowana jest decyzja o zainicjowaniu postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Zaniechanie działania będzie opowiedzeniem się za dotychczasowymi wartościami, charakteryzującymi religijność ludową, natomiast zainicjowanie postępowania oznaczać będzie odejście od dotychczas preferowanej formy religijności i równocześnie innowacyjne odwołanie się do rozwiązania sprzecznego z wybranymi wartościami dotychczas akceptowanymi. Warto przy tym jednak zaznaczyć, że omawiane rozwiązanie (czyli inicjowanie postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa) nie jest oczywiście nowe i unikalne, aczkolwiek w lokalnym środowisku społecznym może być właśnie tak postrzegane.

Taka forma opisu sytuacji, w której znajdują się osoby inicjujące postępowanie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, znajduje swe uzasadnienie teoretyczne również w typologii sposobów indywidualnego przystosowania Roberta K. Mertona. W swojej typologii autor rozpatruje adaptacyjne zachowania społeczne w kontekście akceptacji bądź negacji określonych wartości kultury oraz zinstytucjonalizowanych środków działania, umożliwiających osiągnięcie tych wartości. Zestawiając ze sobą przedmiotowe elementy, wyróżnia on pięć sposobów przystosowania:

- konformizm, polegający na akceptacji zarówno wartości, jak i zinstytucjonalizowanych środków działania,

---

140 Por. J. Goćkowski, *Sytuacje testujące wierność uczonych wobec ich ethosu*, „Etyka” 21 (1984), s. 103–129, <https://doi.org/10.14394/etyka.315>.

- innowację, polegającą na akceptacji wartości przy równoczesnym zanegowaniu zinstytucjonalizowanych środków działania i zastąpieniu ich innymi środkami,
- rytualizm, polegający na odrzuceniu wartości przy równoczesnej akceptacji zinstytucjonalizowanych środków działania,
- wycofanie, polegające na odrzuceniu zarówno wartości, jak i zinstytucjonalizowanych środków działania,
- bunt, w ramach którego następuje odrzucenie wartości panujących i wprowadzenie nowych, alternatywnych wartości oraz wypracowanie nowych środków działania<sup>141</sup>.

W przypadku analizy zachowań podejmowanych w kontekście inicjowania (lub braku inicjowania) postępowania o orzeczenie nieważności małżeństwa moglibyśmy, w oparciu o typologię r. K. Mertona, zidentyfikować trzy spośród pięciu wyróżnionych strategii przystosowawczych. Strategię konformistyczną, która polega na trwaniu przy przekonaniu o bezwarunkowej nienaruszalności związku małżeńskiego i odwołaniu się do tradycyjnych środków działania – jej efektem będzie rezygnacja z inicjowania postępowania kanonicznego. Druga strategia ma charakter działania innowacyjnego i polega na akceptacji nienaruszalności związku małżeńskiego, jeżeli został zawarty w sposób ważny, przy równoczesnym poszukiwaniu innowacyjnych, alternatywnych form działania w celu udowodnienia jego ważności – jej efektem jest zainicjowanie postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa. I trzecia strategia to strategia oparta na rytualizmie, polegająca na odrzuceniu przekonania o nienaruszalności małżeństwa, przy równoczesnym jednak stosowaniu tradycyjnych środków działania – jej efektem jest odrzucenie możliwości inicjowania postępowania kanonicznego przy równoczesnym łamaniu przysięgi małżeńskiej. Pozostałe strategie przystosowawcze nie występują wśród osób związanych ze wspólnotą kościelną, gdyż strategia wycofania jest swoista dla osób dokonujących jawnej lub ukrytej apostazji, a strategia buntu charakteryzuje osoby całkowicie zmieniające swoją tożsamość religijną poprzez zmianę przynależności do systemu religijnego.

Niewątpliwie warto zdecydowanie podkreślić, że zarysowane powyżej napięcie pomiędzy formą religijności ludowej a instytucją stwierdzania nieważności małżeństwa nie jest obserwowane w przypadku form religijności współczesnej czy hybrydowej. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż instytucja kanonicznego stwierdzania nieważności małżeństwa została w przypadku tych form religijności w pełnym zakresie zaakceptowana,

---

141 R. K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa 1982, s. 203–223.

a status orzeczeń sądu kościelnego nie jest traktowany ambiwalentnie. W wyniku tego odmiennego podejścia staje się wyraźnie widoczne, że decyzja o zainicjowaniu postępowania kanonicznego nie jest rozpatrywana w kontekście negocjowania wartości wspólnotowych, a jej znaczenie zostaje wyraźnie ograniczone do kontekstu samego związku małżeńskiego. Oznacza to równocześnie, że sytuacja podejmowania decyzji o zainicjowaniu postępowania w tym przypadku nie ma cech sytuacji testującej.

Niezależnie jednak od tego, czy mamy do czynienia z sytuacją testującą, czy też nie, akt zainicjowania postępowania kanonicznego możemy uznać za ostatni etap rozpadu związku małżeńskiego. Uzyskany materiał empiryczny wyraźnie wskazuje przy tym, że osoba, która decyduje się na zainicjowanie postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa, jest całkowicie przekonana, iż więź emocjonalna między małżonkami przestała rzeczywiście już istnieć; że między małżonkami nie ma już żadnego istotnego emocjonalnego powiązania. Brak odczuwania więzi między małżonkami jest z jednej strony czynnikiem skłaniającym do podjęcia odpowiednich działań, z drugiej natomiast nadaje tym działaniom sens – tylko bowiem w sytuacji braku odczuwania więzi inicjowanie postępowania ma rzeczywiście logiczne uzasadnienie. Gdyby jednak między małżonkami występowała więź emocjonalna, to staranie się o orzeczenie nieważności związku oparte byłoby na fundamencie fałszu, zatem działanie takie stawałoby się całkowicie nieracjonalne, gdyż orzeczenie sądu kościelnego wydawane jest w imieniu Wszechwiedzącego Boga. Jeżeli takie orzeczenie byłoby oparte na fałszu, to dla osoby zaangażowanej religijnie nie powinno stanowić żadnej wartości.

Jeżeli zatem spojrzymy na decyzję o inicjowaniu postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tej perspektywy, to łatwo zauważyć, że ta decyzja może być traktowana jako próba ostatecznego zamknięcia pewnego okresu z przeszłości i dokonania swegoistego rozliczenia, czegoś, co właśnie się kończy. Spojrzenie takie w niektórych relacjach respondentów stają się widać bardzo wyraźnie:

To jest dla mnie ważne z punktu takiego zamknięcia, że zadziało się w moim życiu coś, chciałabym zrozumieć co, chciałabym, żeby też no sąd kościelny się temu przyglądnął, czy są przesłanki do tego, żeby stwierdzić nieważność małżeństwa. To jest dla mnie ważne, żeby to albo otworzyć, w takim moim poczuciu, mojej własnej tożsamości, mnie samej – jest to potrzebne. I nie chciałabym siebie definiować jako żona człowieka, jeżeli tak nie jest. Oczywiście, jeżeli się okaże, że sąd uzna, że małżeństwo było ważnie zawarte, no to to też będzie dla mnie ważny komunikat. Natomiast jeżeli uzna, że nie, to ze

względu na niedojrzałość psychiczną, ze względu na przesłanki psychiczne, które uniemożliwiały podjęcie ważnych obowiązków małżeńskich, no to, no to dla mnie będzie też ważne, w znaczeniu takiego samostanowienia o sobie i takiego poczucia, no że jestem taką osobą suwerenną, taką... nie wiem, takie no, mam taką potrzebę, to wynika z takiej czystej, z czystej potrzeby psychicznej (W1\_K).

Potrzeba rozliczenia przeszłości może być oczywiście sytuowana w różnych kontekstach. Dla respondentki cytowanej powyżej istotny jest przede wszystkim wymiar duchowy. Ale konieczność zamknięcia zakończonego etapu życia małżeńskiego może też mieć całkiem pragmatyczne uzasadnienie z korzyścią dla bliskich osób:

Jestem osobą wierzącą. Chciałam uregulować ten... stan. Dawało to mi też takie poczucie zamknięcia tego rozdziału. Po rozwodzie tyle razy jeszcze dążyłam do tego, żeby córka miała pełną rodzinę (W20\_K).

Bywa też tak, że pragmatyzm ma na celu przynieść korzyści własne:

Ja chcę tego właściwie dla siebie. Tak żebym już miał spokój z tą babą. Bo ciągle jest to wielką karą dla mnie w sercu, że ja tyle pieniędzy jej dałem, tyle czasu jej poświęciłem, a ona mnie zdradzała. I potem śmiali się ze mnie koledzy. To też było bardzo bolesne dla mnie. [...] Ale wstyd mi było przed kolegami ciągle i nawet teraz ich gdzieś tam na mieście spotkam, to uciekam, odwracam głowę (W16\_M).

Ale oczywiście nie wszyscy postrzegają zainicjowanie postępowania o uznanie nieważności małżeństwa poprzez pryzmat rozliczeń. Przez niektórych badanych było to postrzegane jako możliwość ponownego zdefiniowania samego siebie oraz swojego statusu w kontekście planów na przyszłość. To sprawia, że analizując motywy małżonków skłaniające do zainicjowania postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa, powinniśmy je rozpatrywać nie tylko w kontekście rozliczania i zamykania przeszłości, ale również jako określanie nowego punktu startu i otwierania się na przyszłość. Doskonale widać to w tych dwóch relacjach:

Bo co innego, jeśli... ja mogę o sobie jasno powiedzieć, że mogę czy nie mogę, co ja mogę drugiemu człowiekowi zaoferować, a nie że zaczynamy rozmowę o przyszłości i jest kolejna niewiadoma. Jeśli miałbym zacząć w ogóle jakąkolwiek rozmowę o przyszłości (W12\_M).



I decyzja o sądzie biskupim też była podjęta tak właściwie po rozmowie z siostrą i ze spowiednikiem, że: Kasia, przecież przed tobą jest życie, możesz jeszcze dużo dobrego zrobić, możesz być z kimś, może ktoś... Może ktoś na świecie cię potrzebuje, a i ty kogoś... No i takie wyszły rozmowy, z takich rozmów właśnie podjęłam taką decyzję. Nie żałuję. No jaka będzie ta decyzja sądu, no to będzie, muszę się z nią zgodzić (W5\_K).

Inna respondentka miała już bardzo wyraźnie sprecyzowane oczekiwania wobec przyszłości – po prostu poszukiwała normalności:

Bardzo bym chciała, chociaż nie wiem, co z tego wszystkiego będzie, ale bardzo bym chciała, żeby to było normalne życie. Żeby móc spróbować normalnie żyć. Tym bardziej, że mnie bardzo zależy na tym, żeby mieć możliwość chodzić normalnie do kościoła, przyjmować komunię świętą. Bo to jest dla mnie naprawdę bardzo cenne i no chyba najważniejsze to jest (W10\_K).

Należy też zaznaczyć, że motywy skłaniające konkretne osoby do inicjowania postępowania kanonicznego nie muszą orientować się jedynie na przeszłość lub przyszłość, mogą one bowiem łączyć w sobie obie orientacje, gdyż osoba decydująca się na zainicjowanie postępowania może być zainteresowana z jednej strony rozliczeniem i zamknięciem przeszłości, a z drugiej może też chcieć zdefiniować siebie w kontekście przyszłości:

No bo ja cały czas mam takie poczucie, że ja jednak z nim jestem związana, że chciałabym, żeby też na takim polu kościelnym było już uznane na papierze, że nic nas nie wiąże. [...] Tak, jestem teraz w związku i też chciałabym ten związek, jeżeli wszystko będzie dobrze, żeby wziąć ślub kościelny (W27\_K).

Postanowiłem odciąć się od przeszłości – może na nowo ułożę sobie życie? (W28\_M).

Ale aby pełniej uchwycić podejmowany problem, powinniśmy spojrzeć na niego jeszcze nieco inaczej. Jeżeli bowiem przyjmujemy, że inicjowanie postępowania kanonicznego jest działaniem intencjonalnym (co wydaje się oczywiste, biorąc pod uwagę wymagającą procedurę postępowania kanonicznego) o cechach działania społecznego celowo-racjonalnego<sup>142</sup>, to równocześnie możemy uznać, że jest to działanie, które jest konsekwencją pojawienia się określonej przesłanki (przesłanek), przynajmniej

---

142 Por. M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo*, Warszawa 2002, s. 18–19.



subiektywnie uzasadniającej to działanie. Zebrany w badaniu materiał empiryczny pozwolił zidentyfikować sześć kluczowych typów przesłanek.

Pierwszy z nich polega na przywołaniu rzeczywistości transcendentnej jako uzasadniającej inicjowanie postępowania o uznanie nieważności małżeństwa – w tym kontekście najczęściej pojawia się odwołanie do Boga i konieczność podtrzymania odpowiedniej relacji z Nim:

No bo przecież tego nie robię... w dzisiejszych czasach to nie jest dla mnie potrzebne, tylko względem w ogóle własnej relacji z Panem Bogiem (W9\_M).

W innych wypowiedziach respondentów kwestia ta została przedstawiona dosyć podobnie:

Z racji tego, że Bóg i relacja z Bogiem jest dla mnie ważna, moje sumienie nie pozwoliłoby mi wziąć pod uwagę bycia w relacji [z inną osobą]. Więc jeżeli zostanie stwierdzone, że małżeństwo było ważne zawarte, no to ja będę osobą na pewno, na sto procent osobą żyjącą, no po prostu zgodnie z moim sumieniem. No więc, pod tym kątem, ma to dla mnie znaczenie na pewno (W1\_K).

To tak jak już powiedziałam, że dla mnie przysięga małżeńska... no to jest po prostu... no to jest wartość. To jest wartość, która jest tak samo ważna jak inne wartości w życiu. I to jest trudne, że zwłaszcza, że w tą przysięgę wplątuje się Pana Boga, że tak powiem już nieładnie. I jak gdyby jest... to by było duże poczucie winy, jeżeli bym tego nie zrobiła, myślę (W2\_K).

Drugi typ przesłanek stanowią odwołania do aksjologii związanej z wiarą katolicką i przynależnością do Kościoła. W tym przypadku czynnikiem skłaniającym do zainicjowania postępowania staje się wewnętrzna potrzeba respektowania nakazów religijnych dotyczących małżeństwa i rodziny:

Ja potrzebowałam zmiany. I takiego... no takiego prawdziwego jakby wejścia na nowo w wiarę, taką... no słowo „prawdziwa” tu chyba najbardziej pasuje, ale... taką żywą, która gdzieś tam... że mam potrzebę zadzwonienia do mojego spowiednika, czy ksiądz jutro jest, czy ja mogę przyjechać. To nie to, że: a na pierwszy piątek trzeba iść do spowiedzi (W5\_K).

No, ja jestem... to znaczy mam taką znajomą, z którą się spotykamy, bo ja jej powiedziałem w pewnym momencie, że dopóki ja sobie nie załatwię tego stwierdzenia nieważności, to nie ma mowy o tym, żebyśmy stworzyli jakiś taki głębszy związek. [...] No tak, jest to dla mnie ważne, no bo ja sobie nie

wyobrażam tego, ja nie mógłbym sobie w oczy popatrzeć, jakbym patrzył w lustro, jak ja bym już z jakąś kobietą planował seks czy coś. No dla mnie to jest niepojęte, skoro ja ślubowałem jednej kobiecie. [...] Tak że ja bym chciał teraz, jeżeli jest to możliwe, żeby to... no żeby to unieważnić. [...] Dla mnie to takie smutne, no a ja wiem, że ja bym nie potrafił. Zresztą już samo przyjmowanie komunii świętej byłoby dla mnie nie do przyjęcia, nie umiałbym tego robić, gdybym uprawiał seks z inną kobietą (W4\_M).

W chwili obecnej nie jestem z nikim związana, jednak bardzo pragnę w przyszłości zawrzeć związek małżeński oparty na prawdziwej miłości, w pełni świadomie i stworzyć prawdziwą chrześcijańską rodzinę opartą na wartościach wiary katolickiej, dać dobry przykład dzieciom i wzór chrześcijańskiego małżeństwa (W23\_K).

Trzecim typem przesłanek są wymogi związane z instytucjonalną przynależnością do struktur kościelnych. Chodzi tu przede wszystkim o możliwość uzyskania pełnych praw w ramach wspólnoty wiernych, o możliwość korzystania z sakramentów i o posiadanie prawa do odgrywania wszystkich ról związanych z przynależnością do Kościoła:

Po prostu chcę mieć normalną, czyli katolicką rodzinę i przystępować z mężem do komunii, chcę, aby dzieci to widziały (W24\_K).

Ja poszłam na Karmel do kościoła i tak... nie wiem, może były dwie, trzy osoby w kościele. Płakałam i mówię do świętego Józefa: po prostu męża mieć nie mogę, chrzestną więcej być nie mogę, nie mogę nic. Niech znajdzie rozwiązanie dla mojej sytuacji, bo ja sobie nie wyobrażam żyć tak, bo to nie jest życie. Ani przykład dla dzieci, ani nic. I tam... nawet nie wiem, jaka to była data, ale to był październik, tam zawierzyłam siebie i dzieci, żeby to się jakoś poukładało (W3\_K).

Czwarty typ przesłanek ma charakter najbardziej pragmatyczny i jest związany przede wszystkim z planowaniem swojego przyszłego życia. Najczęściej badani wspominali tu o możliwościach ponownego zawarcia związku małżeńskiego, ale czasami też pojawiają się tu oczekiwania związane z funkcjonowaniem rodziny, jak np. możliwość spokojnego wychowywania swoich dzieci.

Chciałam się uwolnić od byłego męża. Na każdym polu, nie tylko na polu państwowym, ale też na polu religijnym. [...] Czy unieważnienie małżeństwa jest ważne w wymiarze ewentualnego przyszłego związku małżeńskiego? (W14\_K).

Obecnie jestem skupiona na tym, aby zakończyć ten związek i dobrze wychować syna (W15\_K).

Jestem teraz w nowym związku, jestem w ciąży, więc chciałabym, żeby stworzyć taką rodzinę, jaką sobie zawsze wyobrażałam (W25\_K).

Dlatego też chcę, aby Kościół powiedział, że moje małżeństwo było nieważne, aby biskup dał mi rozwód, bo chcę z moją nową Kasią żyć po Bożemu. Jej na tym bardzo zależy, a mnie też zaczęło na tym bardzo zależeć (W26\_M).

Kolejny, piąty już typ przesłanek jest związany z egzystencjalną potrzebą poczucia bezpieczeństwa. Uznanie związku małżeńskiego za nieważny jest warunkiem ostatecznego wyzwolenia się od przemocowego i często uzależnionego od używek małżonka. Nieważność związku małżeńskiego oznacza bowiem, iż jakiegokolwiek powiązania z małżonkiem przestają być znaczące, a on sam nie może formułować jakichkolwiek roszczeń – tym samym zlikwidowane zostaje zagrożenie z jego strony.

To było tak, że my byliśmy małżeństwem na takim no... trzymaliśmy się tylko na nitce [...] I jak mówię, zaczął wyzywać Piotrka, bo to było no... cytuję: weź go, bo mu przy\*\*\* zaraz. No to jakby były groźby w stronę dziecka. No i Piotruś już, jak mówię, coraz był starszy. No bardzo – no aż tak bardzo nie szkodziło, natomiast miałam świadomość, że zaraz zacznie mówić i będzie powtarzał i, no, nie może słuchać... (W8\_K).

Andrzejki były, więc mój mąż balował na mieście bez nas... Znaczący balował, no... Przepił pieniądze i wrócił do domu, i chyba go to wtedy tak strasznie przerosło, że... no zostałam pobita. Miałam obdukcję. Najgorsze jest to, że moja córka była świadkiem tego, ona wtedy miała dwadzieścia miesięcy [...] Nie wiem, czy to miało wpływ... ta przemoc wtedy, to pobicie i cała ta sytuacja, no bo mój mąż, no niestety, chciał mnie wtedy zabić, tak naprawdę. To była sytuacja z nożem. Ale nie zrobił tego, bo miałam dziecko na rękach [...] Sobie pomyślałam, jeśli w tej rodzinie się działy takie nienormalne rzeczy, to kto dostaje unieważnienie małżeństwa? Bo ja to z czasem tak jakby doszłam do tego. No i po prostu złożyłam, no co mi to... Sobie myślę: no jak ja nie dostanę, to kto dostanie tak naprawdę po takich przejściach? (W3\_K).

Ja mówię, jak tego nie zrobię, to tym bardziej dzieci krzywdzę. One się mają rozwijać, one mają iść w przód, one mają iść tak jak rówieśnicy – ja nie mogę na to pozwolić, że jeden chory człowiek, który nie ma ze mną nawet kontaktu,

bruździł mi w życiu. [...] Ja go wcale nie krzywdzę. Bo jak to będzie dla dzieci, że ich tata będzie pił, że będzie recydywą – no to przecież to nie jest moja wina. Ja tylko chcę je wychować. I tak mam ręce związane, bo to ja się wstydzę po instytucjach, to ja się proszę, bo nie mam na to, na to, na to... No i tu jest tak... (W3\_K).

Szósty typ przesłanek ma dosyć swoisty charakter i jego kontekst znacząco odbiega od wcześniejszych, gdyż przywoływany jest przez osoby, które nie są zbyt zaangażowane religijnie. Fakt ten jednak nie wpływa na zamiar uzyskania kanonicznego stwierdzenia o nieważności zawartego przez nie związku małżeńskiego – uzasadniają to przede wszystkim zachowaniami innych osób, kształtem codziennych praktyk społecznych, a także niechęcią do zamykania sobie jakichkolwiek możliwości na przyszłość.

*Badacz:* A czy stwierdzenie nieważności małżeństwa jest dla pana ważne w takim wymiarze religijnym? *Respondent:* Raczej nie. Bo religijny to nigdy jakoś za bardzo nie byłem. Ale no tak, tak robią inni, że to i rozwód, i orzeczenie nieważności. Mi to ktoś mówił, że to tak trzeba, wypada, to ja też idę tą samą drogą. Tym bardziej że rzeczywiście zdradzała ją zdradziłem i nigdy nie chciałem być wierny (W18\_M).

No ja wiem, czy to potrzebne, potrzebne, bo może moja żona będzie przyszlą katoliczką, to chciałbym mieć drogę otwartą do małżeństwa takiego w Kościele. Może dla niej to będzie ważne? Dla mnie aż tak ważne nie jest. Ale wie pani, póki człowiek ma chęć, to żeby szanse wykorzystać. I tak też mówił mi proboszcz, jak do niego poszedłem, że warto spróbować (W17\_M).

Wyróżnione powyżej typy przesłanek mają wyraźnie różne charaktery. Warto jednak zauważyć, że rzadko osoby inicjujące postępowanie kanoniczne kierują się tylko jednym typem przesłanek. W przypadku konkretnych sytuacji najczęściej bowiem uzasadnieniem podejmowanych działań nie jest jednak jedna przesłanka, lecz kilka, które przyporządkować można do różnych typów spośród wyróżnionych powyżej. Ten mieszany charakter rzeczywistych przesłanek ilustrują poniższe relacje:

Poznałam kogoś. Chciałam, żeby ten związek był sakramentalny. Wraz z odzyskaniem zdrowia psychicznego znowu wróciłam do swoich wartości z okresu dorastania i do Boga. W 2020 roku złożyłam skargę (W22\_K).

No bo ja cały czas mam takie poczucie, że ja jednak z nim jestem związana, że chciałabym, żeby też na takim polu kościelnym było już uznane na papierze, że nic nas nie wiąże. [...] Tak, jestem teraz w związku i też chciałabym ten związek, jeżeli wszystko będzie dobrze, żeby wziąć ślub kościelny (W27\_K).

Analiza wyróżnionych typów pobudek wyraźnie dowodzi, iż kontekst społeczny decyzji o inicjowaniu postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa jest bardzo niejednorodny, a motywy skłaniające do podjęcia działania w tym zakresie są bardzo zróżnicowane. Widać bowiem wyraźnie, że podejmowanym działaniom przyświecać mogą całkowicie odrębne intencje i że te działania są skierowane na osiągnięcie odmiennych celów. Wynika to oczywiście z faktu, iż konkretne sytuacje społeczne, w których znajdują się osoby inicjujące postępowanie kanoniczne, mogą być bardzo zróżnicowane, mimo iż podejmują one podobne decyzje i w pełni akceptują udział w zunifikowanej procedurze postępowania.

Odmienność tych sytuacji jest z jednej strony zjawiskiem oczywistym, gdyż sytuacje społeczne, w których się znajdujemy, nigdy nie są tożsame. Jednakże sam fakt zróżnicowania wymaga pogłębionej refleksji, jeżeli tylko podejmujemy próbę opisanie i zrozumienia zachowań uczestników tych sytuacji. By to stało się możliwe, konieczna jest nie tylko refleksja nad motywami skłaniającymi do inicjowania postępowania kanonicznego, ale również analiza procesu dojrzewania do decyzji o zainicjowaniu postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa, przedstawiona w poprzednim podrozdziale. Warto przy tym mieć na uwadze, iż jeżeli związek małżeński zostanie zawarty w sposób błędny, a pożycie małżeńskie nie ulegnie rozpadowi, to postępowanie o stwierdzenie nieważności małżeństwa nie jest zazwyczaj inicjowane, gdyż jak stwierdza kanon 1061 § 3: „Nieważne małżeństwo nazywa się mniemanym, jeśli zostało zawarte w dobrej wierze przez jedną przynajmniej ze stron, dopóki obydwie strony nie upewnią się o jego nieważności.” Zatem to proces rozpadu więzi emocjonalnej między małżonkami jest właśnie tym kluczowym impulsem, który uruchamia starania o orzeczenie nieważności zawartego związku małżeńskiego.

#### 4.5. Konkluzje

Przeprowadzona analiza skłania na zakończenie do sformułowania pewnych ogólniejszych refleksji. Przed wszystkim warto podkreślić, że zwrócenie uwagi na społeczny wymiar analizowanego problemu w sposób znaczący poszerza naszą zdolność do opisywania i wyjaśniania zjawisk związanych z postępowaniem kanonicznym o stwierdzenie nieważności

związku małżeńskiego. Wydaje się zatem, że diagnoza współczesnej rodziny, ujmowana poprzez pryzmat bardzo szczególnej sytuacji rozpadu małżeństwa, staje się znacznie bogatsza, gdy odwołujemy się do pogłębionego kontekstu społecznego. Oczywiście kontekst ten nie jest jedynym, który należy uwzględniać, jednakże niewątpliwie ma on istotne znaczenie, gdy chcemy zrozumieć funkcjonowanie instytucji orzekania o nieważności sakramentalnego związku małżeńskiego, przewidzianej w prawie kanonicznym.

Ponadto warto podkreślić, że możliwość weryfikacji ważności zawartego związku małżeńskiego w oparciu o zapisy prawa kanonicznego jest bardzo ważną i potrzebną we współczesnych czasach konstrukcją prawną. Jej społeczna doniosłość polega na tym, że z jednej strony odpowiada ona na potrzeby wiernych, a z drugiej – że jest ona dopasowana do współczesnych transformacji w obszarze praktyk religijnych oraz życia rodzinnego, o czym przekonuje również fakt rosnącego społecznego zainteresowania tym rozwiązaniem.

Równocześnie nie należy zapominać, że możliwość zainicjowania postępowania na rzecz stwierdzenia nieważności zawartego związku jest też korzystnym rozwiązaniem dla funkcjonowania wspólnoty wiernych. Warto bowiem mieć na względzie fakt, iż o orzeczenie nieważności małżeństwa starają się przede wszystkim osoby bardzo związane z Kościołem, którym na przynależności do niego bardzo zależy. Stanowią one zatem niezwykle ważny i wartościowy potencjał w ramach wspólnoty wiernych, który jednak, ze względu na ich nieudane małżeństwo, nie może być w pełnym zakresie wykorzystany. Sytuację tę zmienia możliwość uzyskania orzeczenia nieważności zawartego związku, gdyż pozytywny werdykt sądu kościelnego pozwala odzyskać osobom inicjującym postępowanie kanoniczne status pełnoprawnego uczestnika wspólnoty i umożliwia im pełne zaangażowanie w życie religijne z korzyścią dla nich samych i dla wspólnoty.

Analizując społeczny kontekst postępowań kanonicznych, warto też zauważyć, że decyzja sądu kościelnego stwierdzająca nieważność małżeństwa jest potwierdzeniem, w oparciu o prawo kanoniczne, stanu ostatecznego rozpadu tego węzła, który to rozpad jednak został już osiągnięty wcześniej. Formalne kanoniczne orzeczenie sądowe posiada ogromną wagę, gdyż pozwala małżonkowi odzyskać wszelkie prawa w ramach wspólnoty wiernych. Jego sytuacja staje się całkowicie klarowna, a przeszłość jest „tylko” traumatycznym doświadczeniem.

Zupełnie inaczej jest jednak, gdy wyrok sądu kościelnego nie stwierdza nieważności zawartego małżeństwa. W tej sytuacji bowiem małżonkowie w wymiarze kanonicznym nadal trwają w związku, jednakże trzeba

podkreślić, że wcześniejsze etapy rozpadu związku doprowadziły już nie tylko do sytuacji faktycznego zaniku więzi emocjonalnej, ale również do faktycznego wygaśnięcia małżeństwa poprzez uzyskanie rozvodu. I tu pojawia się pytanie o dalsze konsekwencje uzyskanego wyroku: czy brak orzeczenia nieważności małżeństwa powinien skutkować odnowieniem związku w wymiarach mentalnym i cywilnoprawnym? O ile ponowny związek cywilny jest teoretycznie możliwy, o tyle rozpadu w wymiarach mentalnym i emocjonalnym nie da się już odwrócić. A to sprawia, że decyzja o braku kanonicznego orzeczenia nieważności związku małżeńskiego oznacza „skazanie” osoby inicjującej takie postępowanie na swoistą banićę w ramach wspólnoty wiernych. Jej sytuacja staje się zatem w efekcie gorsza niż sytuacja osoby, która nie zdecydowała się zainicjować postępowania kanonicznego. Próba uporządkowania swojego życia małżeńskiego staje się zatem dla niej bardzo kosztowna.





## Zakończenie

Monografia ta zawiera przedstawienie wyników przeprowadzonych badań, których przedmiotem była kondycja współczesnej polskiej rodziny badanej poprzez pryzmat procesu orzekania nieważności małżeństwa. Na koniec tej prezentacji należy raz jeszcze odnieść się do kilku kluczowych dla badań kwestii.

Ogólnym celem badań, o których mowa, były uzyskanie pogłębionego opisu i analiza uwarunkowań sytuacyjnych oraz motywacji religijnych i społecznych osób inicjujących proces orzeczenia nieważności małżeństwa przed sądem kościelnym. Cel ten udało się zrealizować pomimo pewnych trudności, które wynikały przede wszystkim ze swoistości podejmowanego problemu. Należy wyraźnie podkreślić, że diagnozowanie kondycji rodziny poprzez pryzmat postępowania o orzeczenie nieważności węzła małżeńskiego dotyka obszarów, które są niezwykle delikatne, drażliwe i niekiedy cały czas bolesne dla osób badanych. To sprawiało, że wielu potencjalnych respondentów nie wyrażało chęci uczestnictwa w badaniu. Jak niejednokrotnie to przyznawali, była w nich obawa, że badanie może przywrócić przygnębiające wspomnienia i zakłóci ich stan wewnętrznej równowagi, osiągniętej nierzadko z wielkim trudem i wysiłkiem własnym oraz osób ich wspierających (np. członków rodziny, terapeutów, spowiedników itp.). Udział w badaniu wymagał zatem dużej odwagi i determinacji, które należy docenić. Nierzadko respondenci ryzykowali to, iż trauma związana z zakończonym już życiem małżeńskim powróci. Dodać można, że w trakcie realizacji badań empirycznych stosowana była zasada iż dobrostan potencjalnych i rzeczywistych respondentów jest zawsze ważniejszy od realizacji naszych zamierzeń badawczych.

Wskazać należy, iż pozyskana w wyniku badań i prezentowana w niniejszej monografii wiedza nie jest kompletna, gdyż uzyskane świadectwa pochodzą najczęściej od osób, które już poradziły sobie ze swoją przeszłością i nie traktują jej jako paraliżujące doświadczenie. Mimo to uznać można, że uzyskany materiał empiryczny oraz przeprowadzone

interdyscyplinarne analizy badanego zjawiska stanowią wartościowy poznawczo wkład i znacząco poszerzają wiedzę dotyczącą sytuacji osób uczestniczących w postępowaniu o kanoniczne uznanie związku małżeńskiego za nieważnie zawarty. I w konsekwencji można również przystać na to, że pozyskana wiedza stanowi wartościowy wkład w diagnozę współczesnej polskiej rodziny oraz wyzwań i problemów, z którymi musi się ona zmagać.

Przedstawiając syntezę tego wkładu, należy także odnieść się do wskazanych we wstępie hipotez i przypuszczeń badawczych.

W projekcie założono, że formacja religijna respondentów wpływa znacząco na życie osobiste i rodzinne, które powinno być zgodne z nauczaniem Kościoła zawartym w regulacjach kanonicznych. Ta hipoteza znalazła swoje uzasadnienie w wynikach badania statystycznego, gdy respondenci wskazywali na poziom swojej wiary oraz motywę podjęcia działań zmierzających do uznania ich dotychczasowego małżeństwa za nieważne. W ok. 74 proc. przyznali oni, że wierzą w Boga oraz uczestniczą we mszach świętych i nabożeństwach przynajmniej w niedziele i święta nakazane. Ponadto ponad 80 proc. badanych osób stwierdziło, że pochodzi z rodziny o silnej tradycji chrześcijańskiej i praktykującej wiarę. Wśród najważniejszych zmian w życiu respondentów po uzyskaniu orzeczenia o nieważności małżeństwa była możliwość korzystania z sakramentów, uspokojenie swojego sumienia i możliwość zawarcia (ponownego) związku małżeńskiego zgodnie z porządkiem prawnym Kościoła. Ten ostatni motyw wydaje się kluczowy – ponad 48 proc. respondentów wskazało na niego. Te wyniki pokazują, że formacja religijna respondentów – nabyta zazwyczaj w domu rodzinnym – jest motorem dążenia do rozwiązania trudnej sytuacji życiowej, w jakiej się znaleźli z powodu nieudanego małżeństwa.

Kolejną hipotezą w tym obszarze było to, że wiedza na temat stwierdzenia nieważności małżeństwa, jako element kultury prawnej, ma wpływ na podjęcie starań o orzeczenie nieważności małżeństwa. Przyjęto, że osoby z wyższym wykształceniem będą bardziej zainteresowane zainicjowaniem procesu o stwierdzenie nieważności węzła małżeńskiego. Nasze badania nie do końca dały jasny obraz tej kwestii. Badani wskazali w ok. 80 proc., że ich wiedza na temat możliwości stwierdzenia nieważności małżeństwa jest co najmniej przeciętna, a w ponad 25 proc. – co najmniej dobra. Głównymi źródłami tej wiedzy były: Internet, ksiądz z parafii oraz znajomi. Jednakże to osoby z wyższym wykształceniem oraz mocno przywiązane do religii i tradycji chrześcijańskiej są relatywnie bardziej zainteresowane uruchomieniem procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa – wśród badanych zdecydowanie przeważały osoby z wykształceniem wyższym

(ponad 45 proc.) oraz średnim (ponad 36 proc.), co *nota bene* odbiega od struktury wykształcenia społeczeństwa ogółem.

Gdy chodzi o inne (wskazane we wstępie) hipotezy badawcze w ramach drugiego i trzeciego obszaru badań, to zostały zweryfikowane pozytywnie:

1. proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa nie jest inicjowany bezpośrednio po uzyskaniu rozwodu, lecz z przynajmniej rocznym opóźnieniem – ponad 70 proc. respondentów wskazało na takie opóźnienie;
2. brak zgodności w zakresie preferowanego modelu funkcjonowania rodziny oraz oddziaływania osób trzecich są najczęściej przyczyną rozpadu związku małżeńskiego – wśród przyczyn rozpadu małżeństwa kobiety najczęściej wskazywały na brak wzajemnego zrozumienia, następnie na nieporozumienia na tle finansowym oraz przekładanie zainteresowania męża innymi sprawami nad zainteresowanie respondentki (żony). W przypadku mężczyzn również najczęstszym powodem problemów małżeńskich były: brak wzajemnego zrozumienia, następnie zdrada, ingerencja rodziców małżonki oraz nieporozumienia na tle finansowym;
3. problemy ekonomiczne funkcjonowania rodziny nie są znaczącą przyczyną rozpadu związku małżeńskiego wśród tych wymienionych. Nieporozumienia finansowe nie były bowiem kluczową przyczyną problemów małżeńskich badanych respondentów. Ponadto ponad 38 proc. badanych wskazało, że ich sytuacja materialna w czasie trwania związku małżeńskiego była co najmniej dobra, a jedynie ok. 20 proc. wskazało, że sytuacja materialna była raczej zła lub zła. Czynniki ekonomiczne i materialne należy więc traktować jako pośredniczące w procesie rozpadu małżeństwa – są one impulsem generującym główne (bezpośrednie) przyczyny rozwodu.

Przechodząc do zaznaczonego we wstępie czwartego obszaru problemowego, czyli pogłębionej charakterystyki mentalnej osób, które skłonne są inicjować postępowanie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, sformułowaliśmy przypuszczenie, iż podstawą do opisanego zróżnicowania typologicznego badanego zjawiska będą dwa jego wymiary. Pierwszy wymiar związany jest z kontekstem rozpadu więzi między małżonkami, a drugi – z kontekstem podejmowania samej decyzji o zainicjowaniu postępowania kanonicznego. Sformułowane przypuszczenia znalazły potwierdzenie w przeprowadzonej analizie pozyskanego materiału empirycznego, gdyż rzeczywiście oba wskazane konteksty stają się kluczowe dla opisanego i wyjaśnienia sytuacji osób starających się o uznanie ich związku małżeńskiego za nieważny.

Przeprowadzona analiza procesu rozpadu więzi małżeńskiej wyraźnie przy tym dowodzi ogromnego znaczenia okresu przedmałżeńskiego, w czasie którego uwidaczniają się trzy typy zagrożeń dla właściwego stworzenia więzi małżeńskiej. Są to: zagrożenia związane z deficytem społecznych kompetencji poznawczych małżonków w zakresie zdolności do adekwatnej oceny osób i sytuacji, zagrożenia związane z umyślnymi działaniami przyszłego małżonka (małżonki) lub osób ze strony jego (jej) otoczenia, mającymi na celu wprowadzenie innych w błąd oraz zagrożenia wyrastające z ogólnego kontekstu kulturowego.

Natomiast analiza kontekstu podejmowania decyzji o zainicjowaniu postępowania kanonicznego pozwoliła na zbudowanie typologii złożonej z sześciu podstawowych typów postaw społecznych wobec takiego postępowania. Pierwszy z nich odwołuje się do Boga i potrzeby podtrzymania odpowiedniej relacji z Bogiem. Drugi nawiązuje do aksjologii związanej z wiarą katolicką i przynależnością do Kościoła. Trzeci przywołuje wymogi związane z instytucjonalną przynależnością do struktur kościelnych, umożliwiające m.in. realizowanie pewnych praw wiernych. Czwarty jest wyrazem pragmatycznego podejścia do planowania przyszłego życia w kontekście np. możliwości zawarcia nowego związku małżeńskiego w Kościele. Piąty wyraża potrzebę zaspokojenia poczucia bezpieczeństwa, do czego niezbędne jest kanoniczne potwierdzenie ostatecznego uwolnienia od przemocowego i często uzależnionego (np. od alkoholu) małżonka. I ostatni, szósty, wynika przede wszystkim z obserwacji zachowań innych osób, ich codziennych praktyk społecznych, a także niechęci do zamykania sobie jakichkolwiek możliwości na przyszłość.

Podsumowując prowadzone w ramach czwartego obszaru rozważania, można stwierdzić, iż wykonane analizy pozwoliły na uchwycenie głębokiego zróżnicowania sytuacji i zachowań społecznych, których efektem jest rozpad więzi małżeńskiej i inicjowanie kanonicznego postępowania o uznanie związku małżeńskiego za nieważny. Dostrzeżenie tego zróżnicowania niewątpliwie pozwala na lepsze rozumienie badanego zjawiska i powinno pozwolić na podejmowanie skuteczniejszych działań zaradczych.

Natomiast w odniesieniu do całej monografii autorzy mają nadzieję, że wnioski z przeprowadzonych i zaprezentowanych badań będą miały wpływ na dalsze badania kondycji polskiej rodziny zarówno w perspektywie nauk społecznych, jak i teologicznych. Badania takie wydają się być bardzo istotne, gdyż kondycja rodziny, podstawowej struktury każdego społeczeństwa, jest problemem niezwykle doniosłym. Należy przy tym wziąć również pod uwagę fakt, iż zarówno rodzina, jak i współczesny kontekst religijny, w którym jest ona zakorzeniona, podlegają dynamicznym

procesom transformacji społecznej. Oznacza to, że podejmowana w monografii problematyka powinna być w sposób stały monitorowana, a to wymaga systematycznego ponawiania badań nad poruszonymi w tej monografii problemami oraz realizowania badań nad zjawiskami pokrewnymi.



## Wykaz skrótów

Dz.U. – „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”

kan. – kanon

kpk – ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego

kro – ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy

kc – ustawa z dnia z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny

kk – ustawa z dnia z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny

Skróty ksiąg Pisma Świętego według *Pismo Świętego Starego i Nowego Testamentu* w przekładzie z języków oryginalnych, opracował zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tyńskich, Poznań–Warszawa 1983, s. 13.





# Bibliografia

## Źródła

### Źródła doktrynalne

Franciszek, Posynodalna adhortacja apostolska *Amoris laetitia* Ojca Świętego Franciszka do biskupów do kapłanów i diakonów do osób konsekrowanych do małżonków chrześcijańskich i do wszystkich wiernych świeckich o miłości w rodzinie, 19 marca 2016, [https://w2.vatican.va/content/francesco/pl/apost\\_exhortations/documents/papa-francesco\\_esortazione-ap\\_20160319\\_amoris-laetitia.html](https://w2.vatican.va/content/francesco/pl/apost_exhortations/documents/papa-francesco_esortazione-ap_20160319_amoris-laetitia.html) (5.09.2016).

*Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.

*Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* w przekładzie z języków oryginalnych, opracował zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tyńieckich, Poznań–Warszawa 1983.

Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Constitutio dogmatica *Lumen gentium* de Ecclesia, 21.11.1964, „Acta Apostolicae Sedis” 57 (1965), s. 5–75; tekst łańcisno-polski: Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2008, s. 144–263.

### Akty normatywne

Congregatio pro Doctrina Fidei, *Normae de conficiendo processu pro solutione vinculi matrimonialis infavorem fidei*, E Civitate Vaticana 2001.

Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski o przeprowadzaniu rozmów kanoniczno-duszpasterskich z narzeczonymi przed zawarciem małżeństwa kanonicznego, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 31 (2019), s. 27–49.

Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz.U. z 1998 r. nr 51 poz. 318).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78 poz. 483 z późn. zm. i sprostowaniem).

- Pontificium Consilium de Legum Textibus, Istruzione *Dignitas connubii* sulle norme da osservarsi nei tribunali ecclesiastici nelle cause matrimoniali, 25.01.2005, Città del Vaticano 2005; polskie tłumaczenie: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007.
- Ustawa z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 43).
- Ustawa z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 483).
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 1347).
- Ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1798).
- Ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 44).
- Ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 14).
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1359).
- Ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1889).
- Ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Chrześcijan Baptystów w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 1700).
- Ustawa z dnia z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 1360).
- Ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1712).
- Ustawa z dnia 4 lipca 1991 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1726).
- Franciscus, *Litterae Apostolicae Motu Proprio datae „Mitis Iudex Dominus Iesus” quibus canones Codicis Iuris Canonici de causis ad matrimonii nullitatem declarandam reformatur*, [http://w2.vatican.va/content/francesco/la/motu\\_proprio/documents/papa-francesco-motu-pro-prio\\_20150815\\_mitis-iudex-dominus-iesus.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/la/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-pro-prio_20150815_mitis-iudex-dominus-iesus.html) (2.12.2021); polska wersja: Franciszek, *List Apostolski motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus” reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa*, tekst łacińsko-polski, Tarnów 2015, s. 6–33.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25.01.1983, „Acta Apostolicae Sedis” 75 (1983) pars II; tekst polski: *Kodeks prawa kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku, stan prawny na dzień 18 maja 2022 r., zaktualizowany przekład na język polski*, [https://episkopat.pl/uaktualnione-tlumaczenie-polskie-kodeksu-prawa-kanonicznego-z-1983-roku/\(23.01.2022\)](https://episkopat.pl/uaktualnione-tlumaczenie-polskie-kodeksu-prawa-kanonicznego-z-1983-roku/(23.01.2022)).
- Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 18.10.1990, „Acta Apostolicae Sedis” 82 (1990), s. 1045–1353; tekst łacińsko-polski: *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks kanonów Kościołów wschodnich. Promulgowany przez papieża Jana Pawła II, wydanie łacińsko-polskie*, Lublin 2002.

## Orzecznictwo

- Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1958 r., III CR 226/58, LEX nr 119067.
- Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1952 r., C 798/51, LEX nr 160049.
- Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1955 r., I CO 5/55, Legalis nr 666407.
- Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 17 listopada 2000 r., V CKN 1364/00, Legalis nr 49616.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1997 r., I CKN 86/97, LEX nr 529701.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., II CKU 50/98, Legalis nr 343121.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 kwietnia 2006 r., SK 57/04, Legalis nr 73540.

## Literatura przedmiotu i inne publikacje

- Baniak J., *Małżeństwo i rozwody w świadomości młodzieży polskiej przełomu XX i XXI wieku w świetle badań socjologicznych*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 28 (2021), s. 287–310, <https://doi.org/10.18276/skk.2021.28-14>.
- Bartczak A., *Konwalidacja małżeństwa kanonicznego*, „Folia Iuridica” 81 (2017), s. 5–15, <https://doi.org/10.18778/0208-6069.81.01>.
- Berger P., Luckmann T., *Społeczne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa 1983.
- Berger P., *Zaproszenie do socjologii*, Warszawa 1988.
- Bochen R., *Pojęcie i zakres działalności audytora w kanonicznym procesie małżeńskim*, „Studia Pelplińskie” 51 (2017), s. 95–110.
- Brażel J., *Skutki rozwodu rodziców – z perspektywy dorosłego życia*, „Rocznik Socjologii Rodziny” 9 (1999), s. 175–182.
- Brzemia-Bonarek A., *Udział wiernych świeckich w sądownictwie kościelnym*, „Teologia i Moralność” 17 (2022) nr 2, s. 75–103, <https://doi.org/10.14746/TIM.2022.32.2.5>.
- Bucoń P., *Prawo do zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny. Perspektywa prywatnoprawna i publicznoprawna*, Lublin 2022.
- Bukraba-Rylska I., *Religijność ludowa i jej niemuzykalni krytycy*, „Znak” 60 (2008) nr 3 (634), s. 11–30.
- Cebula R., *Postanowienie sądu o skierowaniu stron do mediacji w świetle Kodeksu postępowania cywilnego*, „Radca Prawny” 21 (2008) nr 1, s. 81–87.
- Charmaz K., *Teoria ugruntowania. Przewodnik po analizie jakościowej*, Warszawa 2009.
- Ciupak E., *Katolicyzm ludowy w Polsce*, Warszawa 1973.
- Commission on European Family Law, *Principles on Divorce and Maintenance Between Former Spouses*, <http://ceflonline.net/wp-content/uploads/Principles-English.pdf> (12.03.2022).
- Czarnowski S., *Kultura*, Warszawa 1958
- Denzin N. K., Lincoln Y. S., *Wprowadzenie. Dziedzina i praktyka badań jakościowych*, [w:] N. K. Denzin, Y. S. Lincoln, *Metody badań jakościowych*, t. 1, Warszawa 2010, s. 34–36.

- Divorce in Europe. New Insight in Trends, Casuses and Consequences of Relation Break-ups*, ed. D. Mortelmans, Cham 2020.
- Domańska A., Sawczuk-Skibińska K., *Przyczyny nieważności małżeństwa w prawie kanonicznym i przyczyny rozwodów w polskim prawie rodzinnym w świetle badań aktowych*, „Ius Novum” 4 (2016), s. 144–156.
- Domański M., *Konstrukcyjne aspekty wadliwości zawarcia małżeństwa*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 44 (2020), s. 117–136, <https://doi.org/10.32041/PWD.4405>.
- Dudziak U., *Polacy wobec rozwodów. Przyczyny i skutki rozpadu rodziny oraz wskazania profilaktyczne*, „Studia Warmińskie” 49 (2012), s. 197–209, <https://doi.org/10.31648/sw.263>.
- Dyduch J., *Preambuła*, [w:] *Praktyczny komentarz do Listu apostolskiego motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus” papieża Franciszka*, red. P. Skonieczny, Tarnów 2015, s. 21–39.
- Dzierwa-Pabian I., *Współczesne zagrożenia dla trwałości małżeństwa*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje” 2012 nr 10, s. 9–16.
- Gałkowski T., *Prawo kanoniczne czy kościelne*, „Prawo Kanoniczne” 62 (2019) nr 1, s. 3–23, <https://doi.org/10.21697/pk.2018.62.1.01>.
- Gawlina Z., *Małżeństwo i rozwód w opinii młodzieży. Obraz życia rodzinnego z perspektywy interdyscyplinarnej*, „Rocznik Socjologii Rodziny” 17 (2006), s. 83–99.
- Glaser B. G., Strauss A. L., *Odkrywanie teorii ugruntowanej*, Kraków 2009.
- Główny Urząd Statystyczny, *Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, Kościół katolicki w Polsce 1991–2011. Rocznik Statystyczny*, Warszawa 2014.
- Główny Urząd Statystyczny, *Ludność według cech społecznych – wyniki wstępne NSP 2021, Informacje Sygnalne*, Warszawa 2022.
- Główny Urząd Statystyczny, *Mały Rocznik Statystyczny Polski*, Warszawa 2022.
- Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik Demograficzny 2021*, Warszawa 2021.
- Główny Urząd Statystyczny, *Zeszyt metodologiczny. Ruch naturalny. Bilanse ludności*, Warszawa 2018.
- Goćkowski J., *Sytuacje testujące wierność uczonych wobec ich ethosu*, „Etyka” 21 (1984), s. 103–129, <https://doi.org/10.14394/etyka.315>.
- Gójska A., *Mediacja rodzinna w praktyce Sądu Okręgowego w Warszawie*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 26 (2015), s. 7–33.
- Góralski W., *Kanoniczne przeszkody małżeńskie „in genere”*, „Prawo Kanoniczne” 55 (2012) nr 3, s. 3–17.
- Góralski W., *Kościelne prawo małżeńskie*, Warszawa 2006.
- Góralski W., *Prawo Boże jako źródło kościelnego prawa małżeńskiego w Kodeksie Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, [w:] *Studia nad małżeństwem i rodziną*, Warszawa 2007, s. 5–34.
- Góralski W., *Proces małżeński skrócony przed biskupem*, Płock 2017.
- Góralski W., *Processus brevior coram episcopo – czy zupełne novum?*, „Kościół i Prawo” 8 (2019) nr 1, s. 169–186, <https://doi.org/10.18290/kip.2019.8.1-11>.
- Góralski W., *Systematyka tytułów nieważności małżeństwa w zakresie zgody małżeńskiej w KPK z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne” 35 (1992) nr 1–2, s. 201–211, <https://doi.org/10.21697/pk.2012.55.3.01>.
- Górka B., *Wybrane modele katolickiego myślenia religijnego na tle modelu Kościoła apostolskiego*, „Świat i Słowo” 12 (2014) nr 2 (23), s. 99–129

- Greszata M., *Rola i zadania notariusza sądowego*, [w:] *Urzędy sądowe – władza i służba. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sądownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 11–12 października 2004 roku*, red. T. Rozkrut, Tarnów 2005, s. 65–88.
- Greszata-Telusiewicz M., *Obrońca węzła w normach procesowych Kodeksu Prawa Kanonicznego*, [w:] *Fides – Veritas – Iustitia. Księga Pamiątkowa dedykowana Księdzu Biskupowi Antoniemu Stankiewiczowi*, red. P. Stanisław, L. Adamowicz, M. Greszata-Telusiewicz, Lublin 2013, s. 177–190.
- Gręźlikowski J., *Stwierdzenie nieważności małżeństwa w Kościele rzymskokatolickim – teoria i praktyka*, „Symposium” 14 (2010) nr 1 (19), s. 75–102.
- Grocholewski Z., *Pewność moralna jako klucz do lektury norm procesowych*, „Ius Matrimoniale” 9 (1998) nr 3, s. 9–43, [https://doi.org/10.21697/im.1998.3\(9\).01](https://doi.org/10.21697/im.1998.3(9).01).
- Grocholewski Z., *Prawo naturalne w doktrynie Kościoła*, „Studia nad Rodziną” 15 (2011) nr 1–2, s. 107–129.
- Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego *Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia AD 2019*, Warszawa 2019.
- Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, *Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia AD 2018*, Warszawa 2018.
- Jakubiak T., *Przeszkody Nadzwyczajna forma zawarcia małżeństwa według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 i 1983 r.*, „Ius Matrimoniale” 25 (2014), s. 43–62.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do Trybunału Roty Rzymskiej*, 4.02.1980, [w:] *Jan Paweł II. Dzieła zebrane*, t. 5: *Orędzia, przesłania, przemówienia okolicznościowe*, Kraków 2007, s. 639–643.
- Joannes Paulus PP. II, *Allocutio ad Romanae Rotae Praelatos, auditores, officiales et advocatos anno iudiciali ineunte*, 18 stycznia 1990, „Acta Apostolicae Sedis” 82 (1990), s. 872–877.
- Kalisz A., *Praktyka mediacji w polskim porządku prawnym (na tle rozwiązań amerykańskich)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 1 (2003), s. 85–95.
- Karsten K., Kroczyk P., *Uzależnienia jako przyczyny nieważności małżeństwa w prawie kanonicznym. Obraz na podstawie akt sądowych*, „Studia nad Rodziną” 22 (2018) nr 4 (49), s. 137–153, <https://doi.org/10.21697/snr.2018.49.4.08>.
- Karsten K., *Orzeczenie nieważności małżeństwa. Aplikacja kan. 1095 nr 3 w wyrokach coram Sobański*, Kraków 2017, <https://doi.org/10.21906/9788376431345>.
- Kłobuc M., *Zakaz zawarcia małżeństwa w kodeksie prawa kanonicznego z 1983 r. i instrukcji procesowej Dignitas Connubii*, „Kościół i Prawo” 1 (2012), s. 179–194.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2022, Lex/el. 2022.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Warszawa 2023, Legalis.
- Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, red. K. Piasecki, Warszawa 2000.
- Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2015, Legalis.
- Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2022, Legalis.
- Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2023, Legalis.
- Konecki K., *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa 2000.

- Kroczek P., *Does Obligatory Canonical Form of Marriage Contribute to "salus animarum"?*, „Folia Canonica: Review of Eastern and Western Canon Law” 12 (2009), s. 23–30.
- Kroczek P., *Kilka uwag kanoniczno-duszpasterskich odnośnie orzeczenia nieważności małżeństwa*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 8 (2012), s. 169–180.
- Kroczek P., *Kompetencje promotora sprawiedliwości w nowym procesie małżeńskim*, „Biuletyn – Stowarzyszenie Kanonistów Polskich” 28 (2018), s. 95–109.
- Kroczek P., *Małżeństwo i rodzina w prawie kanonicznym i prawie polskim*, [w:] *Różne oblicza rodziny*, red. A. Świerczek, Kraków 2010, s. 130–165.
- Kroczek P., *Małżeństwo konkordatowe – ewaluacja przepisów po 15 latach od wejścia w życie na przykładnie przesłanki z art. 10 ust. 1 pkt 1 konkordatu*, [w:] *Konkordat – ocena z perspektywy 15 lat obowiązywania*, red. P. Kroczek, Kraków 2014, s. 155–158 (Annales Canonici. Monographiae, 2).
- Kroczek P., *Prawo świeckie jako bariera komunikacyjna dla niektórych treści nauczania Kościoła o małżeństwie i rodzinie*, [w:] *Rodzina podmiotem wychowania i kreatorem komunikacji społecznej*, red. N. Piкуła, Kraków 2010, s. 331–344.
- Krukowski J., *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008.
- Krzywkowska J., Szytchmiller R., *Adwokat w sprawach o nieważność małżeństwa rozwiązania ustawodawcze i ich stosowanie w sądach kościelnych (1983–2018)*, Olsztyn 2018.
- Kukuła K., Bogocz D., *Metoda unitaryzacji zerowanej i jej zastosowanie w badaniach rankingowych rolnictwa*, „Studia Ekonomiczne i Regionalne” 7 (2014) nr 3, s. 5–13.
- Kulbat W., *Społeczno-kulturowe aspekty rozwodów*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 13 (2004), s. 127–135.
- Lisak M., *Transformacje religijności Polaków – wybrane aspekty religijnej zmiany*, „Sympozjum” 19 (2015) nr 2, s. 29–50.
- Łączkowska M., *Zasada trwałości małżeństwa w polskim prawie rodzinnym – aspekty materialne i procesowe*, „Studia Prawnoustrojowe” 14 (2014), s. 62–63.
- Majer P., *Czy biskup diecezjalny może wpływać na decyzje swego sądu? Refleksje na kanwie wypowiedzi papieża Franciszka do Trybunału Roty Rzymskiej z 29 stycznia 2021 r.*, „Roczniki Nauk Prawnych” 31 (2021) nr 2, s. 167–197, <https://doi.org/10.18290/rnp21312-9>.
- Majer P., *Niestawiennictwo strony pozwanej w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 7 (2002), s. 167–190.
- Majer P., *Proces małżeński skrócony przed biskupem*, [w:] *Praktyczny komentarz do Listu apostolskiego motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus” papieża Franciszka*, red. P. Skonieczny, Tarnów 2015, s. 163–217.
- Malecha P., *Processus brevior: istotne jego elementy i niektóre spostrzeżenia praktyczne*, [w:] *Wybrane zagadnienia procesu małżeńskiego w XXX lecie Kodeksu Jana Pawła II. VI Ogólnopolskie Forum Sądowe w Gródku nad Dunajcem 2013 roku*, red. T. Rozkrut, Tarnów 2014, s. 11–26.
- Malecha P., *Wybrane uwagi Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej na temat funkcjonowania współczesnego sądownictwa kościelnego w Polsce w kontekście corocznych sprawozdań z pracy polskich sądów kościelnych*, [w:] *Małżeństwo i jego nowożytność a współczesne sądownictwo Kościoła. IX Ogólnopolskie Forum Sądowe*, red. T. Rozkrut, Tarnów 2020, s. 17–37.
- Marjański J., *Katolicyzm polski. Ciągłość i zmiana*, Warszawa 2011.
- Merton r. K., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa 1982.



- Miernik U., *Motywy osób zaskarżających małżeństwo przed sądem kościelnym*, Kraków 2012 (maszynopis w Archiwum Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie).
- Miernik U., *Świadomość prawna a motywacje osób składających skargę na swoje małżeństwo*, [w:] *Znaczenie wiary dla małżeństwa: w kierunku zmiany prawa*, red. P. Kroczek, Kraków 2016, s. 83–106 (Annales Canonici. Monographiae, 4), <https://doi.org/10.15633/9788374385220.06>.
- Niedźwiedz A., *Od religijności ludowej do religii przeżywanej*, [w:] *Kultura ludowa. Teorie – praktyki – polityki*, red. D. Fatyga, R. Michalski, Warszawa 2014, s. 327–338.
- Oleszak M., *Rozwody wśród młodych dorosłych na tle innych grup wiekowych w świetle danych zastanych. Analiza zjawiska*, „Rocznik Lubuski” 44 (2018), s. 233–244.
- Paździor S., *Przyczyny psychiczne niezdolności do zawarcia małżeństwa w świetle kan. 1095 n. 3*, Lublin 2009.
- Potocki A., *Religijność ludowa – wielość wymiarów*, [w:] *Kultury religijne. Perspektywy socjologiczne*, red. A. Wojtowicz, Warszawa–Tyczyn, s. 161–180.
- Prawna ochrona rodziny*, red. M. Andrzejewski, Beck, Warszawa 2018.
- Propp W., *Morfologia bajki magicznej*, Kraków 2011.
- Ratzinger J. (Benedykt XVI), *Wykłady bawarskie z lat 1963–2004*, przeł. A. Czarnocki, Warszawa 2009.
- Rozkrut T., *Tytuł VII. Dowody*, [w:] *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas conubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 229–295.
- Rozkrut T., *Walor opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim*, Tarnów 2002.
- Rozkrut T., *Zadania biegłych w kościelnym postępowaniu sądowym*, „Prawo Kanoniczne” 49 (2006) nr 3–4, s. 63–86, <https://doi.org/10.21697/pk.2006.49.3-4.05>.
- Rydzewski P., *Przyczyny rozwodów*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 53 (1991) nr 4, s. 235–245.
- Schütze F., *Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie w autobiograficznym wywiadzie narracyjnym. Jak analizować autobiograficzne wywiady narracyjne*, [w:] *Metoda biograficzna w socjologii*, red. K. Kazimierska, Kraków 2012, s. 141–278.
- Sitek B., *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa. Ze studiów nad małżeństwem w prawie rzymskim, kanonicznym Kościoła katolickiego i polskim prawie cywilnym*, Olsztyn 2002.
- Smyczyński T., *Uwagi o realizacji art. 10. Konkordatu w polskim prawie rodzinnym*, [w:] *Małżeństwo w prawie świeckim i w prawie kanonicznym. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej 12 i 13 maja 1994 roku w Katowicach*, red. B. Czech, Katowice 1996, s. 229–231.
- Sokołowski J., *Sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa z udziałem biegłych*, „Prawo Kanoniczne” 56 (2013) nr 4, s. 101–115, <https://doi.org/10.21697/pk.2013.56.4.06>.
- Sroczyńska M., *Fenomen religijności ludowej w Polsce – ciągłość i przeobrażenia*, [w:] *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, [w:] *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, red. W. Zdaniewicz, T. Zembruski, Warszawa 2000, s. 253–270.
- Stake R. E., *Jakościowe studium przypadku*, [w:] *Metody badań jakościowych*, red. N. K. Dezin, Y. S. Lincoln, Warszawa 2010, t. 1, s. 623–654.
- Steczowski P., *Matrimonium gaudet favore iuris. Komentarz do kan. 1060 KPK*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza. Prawo” 7 (2009), s. 208–222.
- Stojanowska W., Kosek M., *Problematyka rozwodów w świetle wypowiedzi duchownych katolickich uczestniczących w badaniu socjologicznym*, „Zeszyty Prawnicze” 13 (2013) nr 3, s. 7–38, <https://doi.org/10.21697/zp.2013.13.3.01>.

- Stojanowska W., Kosek M., *Rola i zadania organów pomocniczych sądu rodzinnego*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 50 (2022), s. 73–89.
- Stojanowska W., *Problematyka rozwodów w świetle badań*, Warszawa 1977.
- Strauss A. L., *Zwierciadła i maski. W poszukiwaniu tożsamości*, Kraków 2013.
- Szawiel T., *Religijność ludowa: perspektywy spojrzenia*, „Znak” 60 (2008) nr 3 (634), s. 45–58.
- Szytchmiller R., *Sędziowie i urzędnicy sądowi w służbie praw człowieka*, [w:] *Plenitudo legis dilectio. Księga pamiątkowa dedykowana prof. dr. hab. Bronisławowi W. Zubertowi OFM z okazji 65. rocznicy urodzin*, red. A. Dembiński, E. Szczot, Lublin 2000, s. 681–707.
- Szwarc A., *Zmiany stanu cywilnego we współczesnej Europie – kierunek przemian oraz ich determinanty*, „Rozprawy Społeczne” 11 (2017) nr 3, s. 14–21, <https://doi.org/10.29316/rs.2017.23>.
- Szydło-Kalinka M., *Rozwód jako zagrożenie instytucji małżeństwa i rodziny – aspekty prawne i socjologiczne*, [w:] *Rodzina i szkoła wobec szans i zagrożeń społeczno-cywilizacyjnych*, red. K. Pujer, Wrocław 2016, s. 87–100.
- Świto L., *Rekwizycja cywilno-kanoniczna? Pomoc sądowa pomiędzy trybunałami kościelnymi a sądownictwem powszechnym w Polsce*, „Prawo Kanoniczne” 55 (2012) nr 2, s. 145–166.
- Świto L., *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa w ujęciu prawa polskiego i kanonicznego*, „Forum Teologiczne” 13 (2012), s. 69–83.
- Tuszyńska M., *Przeszkody małżeńskie w polskim systemie prawnym oraz prawie kanonicznym*, Warszawa 2015.
- Urbańska M., *Mediacje w sprawach rodzinnych*, [w:] *Zdrowa i mocna rodzina fundamentem społeczeństwa*, red. J. Stala, Kraków 2019, s. 131–143, <https://doi.org/10.15633/9788374387613.09>.
- Weber M., *Gospodarka i społeczeństwo*, Warszawa 2002.
- Wenz W., *Decyzje sędziego. Przesłanie sprawy do trybunału apelacyjnego i postępowanie*, [w:] *Proces małżeński według Instrukcji „Dignitas connubii”. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sadownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 13–14 czerwca 2005 r.*, red. T. Rozkrut, Tarnów 2006, s. 129–144.
- Witkowski W., *Kryteria oceny dowodów w procesach o nieważność małżeństwa*, „Kościół i Prawo” 3 (2014) nr 1, s. 87–107.
- Wydział Statystycznej Informacji Zarządczej Departament Strategii i Funduszy Europejskich Ministerstwo Sprawiedliwości, *Postępowanie mediacyjne w świetle danych statystycznych sądy rejonowe i okręgowe w latach 2006–2021*, Warszawa 2022.
- Yin R., *Studium przypadku w badaniach naukowych. Projektowanie i metody*, tłum. J. Gilewicz, Kraków 2015.
- Zubert B. W., *Wady zgody małżeńskiej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Finansów i Prawa w Bielsku-Białej” 2012 nr 3, s. 92–112.



## O autorach

Dr hab. **Paweł Ulman**, profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, dyrektor Instytutu Metod Ilościowych w Naukach Społecznych, autor prac naukowych z zakresu statystyki społecznej obejmujących zagadnienia dochodów i wydatków gospodarstw domowych, dobrobytu, ubóstwa, aktywności ekonomicznej ludności, wynagrodzeń, standardu zamieszkania.

Ks. prof. dr hab. **Piotr Kroczek**, profesor nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, doktor nauk teologicznych i filozofii, kierownik Katedry Norm Ogólnych i Teorii Prawa na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, sędzia Sądu Metropolitalnego w Krakowie, Kościelny Inspektor Ochrony Danych; zajmuje się teorią prawa, prawem wyznaniowym i ochroną danych osobowych.

Dr hab. **Przemysław Kisiel**, profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, kierownik Katedry Socjologii, dyrektor Instytutu Politologii, Socjologii i Filozofii Kolegium Gospodarki i Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, członek Prezydium Komitetu Naukoznawstwa Polskiej Akademii Nauk (2019–2022), współzałożyciel i Przewodniczący Sekcji Socjologii Sztuki Polskiego Towarzystwa Socjologicznego (od 2016); autor ponad 80 publikacji naukowych, specjalizacja akademicka: socjologia kultury, socjologia sztuki, socjologia nauki, metodologia badań społecznych.



# Abstrakt

## Przemysław Kisiel

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

kisielp@uek.krakow.pl  <https://orcid.org/0000-0002-4144-8878>

## Piotr Kroczek

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie


piotr.kroczek@upjp2.edu.pl  <https://orcid.org/0000-0002-6872-2953>

## Paweł Ulman

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

pawel.ulman@uek.krakow.pl  <https://orcid.org/0000-0002-1911-8821>

## Diagnoza kondycji współczesnej rodziny poprzez pryzmat procesu orzekania nieważności małżeństwa

 <https://doi.org/10.21906/9788376432458>

Kondycja małżeństwa i rodziny jest obecnie uważana za jeden z ważniejszych problemów Kościoła i państwa. Głównym celem przedstawionych w książce badań prowadzonych głównie przy pomocy metod statystycznych i socjologicznych było uzyskanie pogłębionego opisu i analiza uwarunkowań sytuacyjnych oraz motywacji religijnych i społecznych osób inicjujących proces orzeczenia nieważności małżeństwa przed sądem diecezjalnym w Kościele katolickim. To z kolei prowadziło do pogłębienia znajomości stanu małżeństw i rodzin w Polsce. Zadanie to zrealizowano poprzez badanie ankietowe, które pozwoliło na stworzenie ilościowej charakterystyki małżeństw, których ważność była badana przez sąd kościelny oraz poprzez badania jakościowe w oparciu o technikę wywiadu pogłębionego, na podstawie których zbudowano typologię osób tworzących takie małżeństwa. Przeprowadzone badania pozwoliły uchwycenie głębokiego zróżnicowania sytuacji i zachowań społecznych, których efektem jest rozpad więzi małżeńskiej i rodzinnej oraz na wskazanie konkretnych przyczyn rozpadu małżeństw. Zaprezentowane wyniki mogą mieć wpływ na dalsze badania kondycji małżeństwa i rodziny zarówno w perspektywie nauk społecznych, jak i teologicznych.

**Słowa kluczowe:** rodzina, małżeństwo, rozwód, orzeczenie nieważności małżeństwa, prawo



# Abstract

## Przemysław Kisiel

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

kisielp@uek.krakow.pl  <https://orcid.org/0000-0002-4144-8878>

## Piotr Kroczek

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie


piotr.kroczek@upjpp2.edu.pl  <https://orcid.org/0000-0002-6872-2953>

## Paweł Ulman

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

pawel.ulman@uek.krakow.pl  <https://orcid.org/0000-0002-1911-8821>

## Diagnosis of the condition of the contemporary Polish family through the prism of canonical annulment of marriage

 <https://doi.org/10.21906/9788376432458>

The condition of marriage and family is currently considered one of the most momentous problems of the Church and the state. The main purpose of the research presented in the book, conducted mainly with the help of statistical and sociological methods, was to obtain an in-depth description and analysis of the situational conditions and religious and social motivations of those initiating the process of declaring a marriage null before a diocesan tribunal in the Catholic Church. This, in turn, led to a deeper knowledge of the state of marriages and families in Poland. This task was accomplished through a quantitative survey, which made it possible to create a quantitative characterization of marriages whose validity was being examined by a church tribunal, and through a qualitative research based on the in-depth interview technique, from which a typology of people forming such marriages was built. The preceding research made it possible to grasp the profound diversity of situations and social behavior that result in the breakdown of marriage and family ties, as well as to identify specific reasons for the breakdown of marriages. The presented results can influence further studies of the condition of marriage and family both from the perspective of social sciences and theology.

**Keywords:** family, marriage, divorce, annulment of marriage, law



# Spis treści

<b>Wstęp</b> .....	5
1. Cel monografii .....	6
2. Hipotezy badawcze .....	10
3. Stan badań i znaczenie wyników badań .....	12
4. Koncepcja i plan badań .....	14
5. Metodyka badań .....	16
6. Struktura pracy .....	18
<b>1. Rozwód i orzeczenie nieważności małżeństwa jako zakończenie małżeństwa</b> .....	21
1.1. Rozwód w prawie polskim .....	24
1.1.1. Przestanki rozwodu .....	24
1.1.2. Procedura rozwodowa .....	25
1.1.2.1. Pozew o rozwód .....	25
1.1.2.2. Właściwość i skład sądu .....	26
1.1.2.3. Postępowanie sądowe .....	27
1.1.2.4. Mediacja .....	27
1.1.2.5. Dowody .....	28
1.1.2.6. Wyrok rozwodowy .....	29
1.1.2.7. Wina rozpadu .....	29
1.2. Orzeczenie nieważności węzła małżeńskiego w prawie kanonicznym ..	31
1.2.1. Przyczyny nieważności małżeństwa .....	34
1.2.2. Biskup i sąd kościelny .....	36
1.2.2.1. Ofcjał i inni sędziowie .....	37
1.2.2.2. Audytorzy .....	38
1.2.2.3. Rzecznik sprawiedliwości .....	38
1.2.2.4. obrońca węzła .....	39
1.2.2.5. Notariusz .....	39
1.2.3. Pozew (skarga) .....	40

1.2.5. Elementy procedury .....	41
1.2.4. Niestawiennictwo stron .....	41
1.2.6. Dowody .....	42
1.2.7. Inne osoby mogące brać udział w procesie .....	43
1.2.8. Wyrok .....	44
1.2.9. Zaskarżenie wyroku .....	45
1.2.10. Proces małżeński skrócony przed biskupem .....	46
<b>2. Rozwody w wybranych polskich badaniach naukowych .....</b>	<b>49</b>
2.1. Przyczyny rozwodów .....	49
2.2. Skutki rozwodów .....	50
2.3. Małżeństwo i rozwód w Polsce na podstawie danych statystyki publicznej .....	51
<b>3. Starania o stwierdzenie nieważności małżeństwa w wynikach badania ilościowego .....</b>	<b>59</b>
3.1. Charakterystyka badanej zbiorowości respondentów .....	59
3.2. Charakterystyka sytuacji w związku respondenta ze współmałżonkiem przed zawarciem związku małżeńskiego i po nim	70
3.3. Sytuacja prawna i rodzinna respondenta w czasie starania się o orzeczenie nieważności małżeństwa .....	90
3.4. Motywy podjęcia starań o stwierdzenie nieważności małżeństwa .....	94
3.5. Źródło informacji o możliwości uzyskania orzeczenia nieważności małżeństwa .....	100
3.6. Syntetyczna ocena okresu życia przedmałżeńskiego i małżeńskiego ..	103
<b>4. Społeczny kontekst starań o stwierdzenie nieważności małżeństwa ..</b>	<b>127</b>
4.1. Uwagi ogólne .....	127
4.2. Badanie empiryczne .....	133
4.3. Proces dochodzenia do decyzji o zainicjowaniu postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa .....	136
4.4. Motywy skłaniające do inicjowania postępowania o stwierdzenie nieważności małżeństwa .....	151
4.5. Konkluzje .....	163
<b>Zakończenie .....</b>	<b>167</b>
<b>Wykaz skrótów .....</b>	<b>173</b>
<b>Bibliografia .....</b>	<b>175</b>





Kondycja małżeństwa i rodziny jest obecnie uważana za jeden z ważniejszych problemów Kościoła i państwa. Głównym celem przedstawionych w książce badań prowadzonych głównie przy pomocy metod statystycznych i socjologicznych było uzyskanie pogłębionego opisu i analiza uwarunkowań sytuacyjnych oraz motywacji religijnych i społecznych osób inicjujących proces orzeczenia nieważności małżeństwa przed sądem diecezjalnym w Kościele katolickim. To z kolei prowadziło do pogłębienia znajomości stanu małżeństw i rodzin w Polsce. Zadanie to zrealizowano poprzez badanie ankietowe, które pozwoliło na stworzenie ilościowej charakterystyki małżeństw, których ważność była badana przez sąd kościelny oraz poprzez badania jakościowe w oparciu o technikę wywiadu pogłębionego, na podstawie których zbudowano typologię osób tworzących takie małżeństwa. Przeprowadzone badania pozwoliły uchwycenie głębokiego zróżnicowania sytuacji i zachowań społecznych, których efektem jest rozpad więzi małżeńskiej i rodzinnej oraz na wskazanie konkretnych przyczyn rozpadu małżeństw. Zaprezentowane wyniki mogą mieć wpływ na dalsze badania kondycji małżeństwa i rodziny zarówno w perspektywie nauk społecznych, jak i teologicznych.